IX

SPRAWOZDANIE

Z DZIAŁALNOŚCI IZBY PRZEMYSŁOWO-HANDLOWEJ W ŁODZI

ZA ROK 1937

TOM I.

IX

SPRAWOZDANIE

Z DZIAŁALNOŚCI IZBY PRZEMYSŁOWO-HANDLOWEJ W ŁODZI

ZA ROK

1937

TOM I.



1938



ODBITO W „DRUKARNI POLSKIEJ“ LUDOMIRA MAZURKIEWICZA i S-KI,
SP. Z OGR. ODP. W ŁODZI, ULICA KILIŃSKIEGO NR 93, TELEFON 214-64

SPIS RZECZY.

Część I.

PROTOKÓŁY ZEBRAŃ PLENARNYCH IZBY PRZEMYSŁOWO-HANDLOWEJ W ŁODZI

Część II.

SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI IZBY PRZEMYSŁOWO-HANDLOWEJ W ŁODZI w roku 1937

CZĘŚĆ I

PROTOKÓŁY
Zebrań Plenarnych
Izby Przemysłowo-Handlowej
w Łodzi

PROTOKÓŁ

XXXV (ZWYCZAJNEGO) PLENARNEGO ZEBRANIA IZBY PRZEMYSŁOWO-HANDLOWEJ W ŁODZI

odbytego dnia 11 marca 1937 r. o godz. 18-ej

w lokalu Izby przy Al. Kościuszki Nr 4.

Obecnych 58 radców: Babiacki Edward, Barciński Henryk, Bartoszewicz Witold, Dr. Berkowicz Henryk, Bibergal Roman, Blumcwajg Maurycy, Bobkowicz Emilian, Dr. Bornet Juliusz, Buhle Karol Teodor, Chądzyński Karol, Eitingon Naum, Ender Teodor, Fiedler Zygmunt, Fiszer Karol, Frankus Ryszard, Gawartin Włodzimierz, Geyer Robert, Gliński Marian Wacław, Inż. Gross Oskar, Hauk Ludwik, Heber Józef, Hertz Jakób, Hertz Michał, Hertz Mieczysław, Inż. Hirszberg Emil, Holcgreber Wacław, Jabłkowski Józef, Inż. Jasiński Edmund, Jaszuński Ignacy, Kamiński Jakób, Konarzewski Tadeusz, Krauze Józef Wacław, Kwaśniewski Lucjan, Landsberg Władysław, Lewsztajn Juliusz, Librach Jakób, Lipiński Adam, Luboszyc Grzegorz, Dr. Maciszewski Feliks, Markon Kazimierz, Mazur Chaim Lejzor, Mokrski Lajb, Olszewski Marian, Pietrzycki Józef, Poznański Maurycy Ignacy, Pytlewski Stanisław, Dr. Rochlin Izrael, Roszak Kazimierz, Rozenberg Lajb, Rydzewski Stefan, Seipelt Paweł, Dr. Sembrat Stanisław, Sender Feliks, Tempelhof Maurycy, Wolman Gerszon, Znamięcki Aleksander, Zylberszpic Joachim i korespondent Robert Schweikert.

Nieobecnych usprawiedliwionych 3 radców: Heiman-Jarecki Aleksander, Kotkowski Bolesław i Remiszewski Antoni.

Nieobecnych nieusprawiedliwionych 8 radców: Dr. Biederman Bruno, Chari Piotr, Degenstein Jakób, Gliksman Beniamin, Malangiewicz Roman, Milker Juliusz, Rozen Jonas i Wysmyk Marian.

Biuro Izby: referenci — Cunge Stanisław, Mgr. Słupczyński Aleksander, Dr. Borst Karol, Mgr. Goliński Władysław, Mgr. Bagiński Witold oraz kierownik biura Wajnert Tadeusz.

Przy stole prezydialnym: wiceprezesi — Babiacki E., Dr. Bornet J., Fiedler Z. i Hertz M.; dyrektor Izby Inż. K. Bajer i wicedyrektor Inż. St. Luciński oraz radca prawny adwokat Felix Henryk.

Obradom przewodniczył prezes Dr. Feliks Maciszewski, protokół prowadził Mgr. A. Słupczyński.

Porządek dzienny:

1. Przyjęcie protokółu z poprzedniego posiedzenia.
2. Komunikaty Prezydium.
3. Zatwierdzenie zamknięcia rachunkowego Izby i uchwalenie absolutorium dla Prezydium z wykonania budżetu za rok 1936.
4. Uchwalenie dodatkowego preliminarza budżetowego Izby.
5. Wolne wnioski.

Posiedzenie otworzył prezes Izby, stwierdzając na podstawie listy obecności dostateczne quorum dla powzięcia uchwał prawomocnych w sprawach objętych porządkiem dziennym.

Pkt. 1. Przechodząc do porządku dziennego, przewodniczący oświadczył, iż przez rozesłanie protokółu z poprzedniego posiedzenia wszystkim radcom do wiadomości czytanie tegoż uważa za dokonane. Jednocześnie z uwagi na brak zgłoszenia poprawek uważa protokół za przyjęty bez zmian.

Pkt. 2. Z kolei przewodniczący poinformował plenum o zmianach, jakie zaszły w ostatnim okresie w gronie członków Izby, podnosząc na wstępie, iż w dniu 2 grudnia 1936 r. Izba poniosła bolesną stratę wskutek śmierci radcy b. p. Korala Ludwika, piastującego ponadto mandat członka Komisji Komunikacyjnej oraz mandat delegata Izby do Państwowej Rady Kolejowej w Warszawie; zebrani uczcili pamięć Zmarłego przez powstanie. Wskazując na dalszą zmianę, przewodniczący zakomunikował, iż w następstwie opróżnienia mandatu z nominacji przez zrzeczenie się radcy Inż. W. Srzednickiego Pan Minister Przemysłu i Handlu zamianował radcą Izby Dr. Henryka Berkowicza, po czym przewodniczący powitał obecnego na posiedzeniu radcę w imieniu Plenarnego Zebrania.

Zdając sprawozdanie z wykonania powziętych na ostatnim posiedzeniu uchwał i rezolucji, przewodniczący zakomunikował, iż rezolucję zgłoszoną przez radcę Jaszuńskiego w sprawie polityki stałości

waluty i ruchu cen przesłała Izba do wiadomości odnośnych czynników rządowych. Stwierdzić należy, że na ogół polityka władz rządowych w tych dziedzinach jest zbieżna z postulatami wyrażonymi w rezolucji. Co się zaś tyczy tej części uchwały Plenarnego Zebrania, która odnosiła się do zwołania konferencji sfer gospodarczych dla omówienia spraw związanych z akcją ujawniania cen przedmiotów powszechnego użytku, przewodniczący wyjaśnił, iż odnośne konferencje odbyły się przy współudziale władz administracyjnych, przy czym omówiono na nich niedomagania, wysunięte przez sfery kupieckie oraz uzgodniono tryb postępowania na przyszłość.

Również przesłano do czynników rządowych rezolucję zgłoszoną przez radcę Dr. Sembrata w sprawie zaopatrzenia przemysłu w surowce oraz rezolucję radcy Konarzewskiego w sprawie długoterminowego kredytu. O ile idzie o kwestię przydziału surowców dla przemysłu na rynek wewnętrzny, przewodniczący zaznaczył, że po wprowadzeniu kontyngentów wartościowych zamiast ilościowych, wysokość przydziału surowców nie tylko nie zwiększyła się, lecz niestety spadła. Dopiero ostatnie przydziały zaczynają wyrównywać ubytek z poprzednich miesięcy. Natomiast przydział surowców w formie pozakontyngentowej na potrzeby oraz zamówienia wojskowe doznał rzeczywistej poprawy.

W sprawie preliminarza budżetowego, uchwalonego przez Plenarne Zebranie na rok 1937 oraz związanych z tym opłat za czynności Izby przewodniczący oświadczył, iż zarówno budżet jak i opłaty zostały przez Ministerstwo zatwierdzone; wprowadzone przez Ministerstwo do niektórych pozycji budżetu poprawki omówi dyrektor Izby. Poza tym zakomunikował, iż przesłane do Ministerstwa Przemysłu i Handlu projekty statutu emerytalnego i służbowego pracowników Izby nie doczekały się zatwierdzenia.

W związku z uchwałą Plenarnego Zebrania, powziętą w sprawie kroków o przyznanie sferom gospodarczym rocznych paszportów zagranicznych z wielokrotnym przekroczeniem granicy w cenie 320 zł, Izba uzyskała w tej sprawie decyzję Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, z której wynika, że sfery gospodarcze mogą indywidualnie starać się w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych o przyznanie im rocznych wielokrotnych paszportów, przy czym ulga w opłacie wynosić będzie 50% taksy rocznej. Ulgowy paszport roczny kosztować będzie w tym stanie rzeczy 480 zł. Decyzja jednak w tych sprawach należy wyłącznie do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. W wy-

konaniu uchwały Plenarnego Zebrania, dotyczącej zwiększenia ilości pociągów motorowych, Izba wystąpiła do Ministerstwa Komunikacji z postulatem o wprowadzenie nocnego pociągu motorowego, który odchodziłby z Warszawy o godz. 11.30 w nocy i jednego z Łodzi o godz. 11-ej przed południem. Do dezyderatu tego jednak Ministerstwo Komunikacji ustosunkowało się niestety negatywnie. Natomiast wprowadziło Ministerstwo w porze rannej z Łodzi i wieczornej z Warszawy we wszystkie dni tygodnia z wyjątkiem soboty i niedzieli drugą parę pociągów motorowych (bis). Umożliwia to wprawdzie podróż większej ilości osób, lecz nie rozwiązuje sprawy zwiększenia ilości kursów pociągów motorowych i wygody pasażerów. Sprawa wprowadzenia dodatkowych pociągów motorowych poruszona była również przez delegata Izby na konferencji odbytej ostatnio w Łodzi z przedstawicielami Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Warszawie.

Następnie przewodniczący oświadczył, że dzisiejsze posiedzenie poświęcone jest wyłącznie wewnętrznym i budżetowym sprawom Izby i dlatego odstępując od charakteryzowania sytuacji gospodarczej, pozostawia analizę jej do następnego posiedzenia plenarnego. Korzystając jednak ze sposobności, pragnę — oznajmił przewodniczący — ograniczyć się do paru najlapidarniejszych bodaj uwag, aby zaznaczyć, iż ujawniająca się poprawa sytuacji gospodarczej narzuca dzisiaj szereg nowych zagadnień. Wypływają one z zasadniczego względu, iż nie należy podejmować niczego, co mogłoby w zarodku stać się hamulcem, tłumiącym rozwój koniunktury lub wręcz w szkodliwy sposób ją unicestwić. Dlatego też samorząd gospodarczy kategorycznie przeciwstawił się ostatnio wszelkim pomysłom i zamierzeniom, mającym na celu nowe obciążenia podatkowe, w szczególności na rzecz ciał komunalnych. Kierował się bowiem głębokim przeświadczeniem, iż w warunkach obecnych należy raczej w drodze ulg podatkowych ułatwić i pobudzić prywatny ruch inwestycyjno-modernizacyjny, nieodzowny w interesie organicznego potanienia i usprawnienia produkcji oraz obrotu.

Z drugiej strony należy również liczyć się z faktem, iż koniunktura, polegająca na zbyt gwałtownej zwyżce cen, wyśrubowałaby je do poziomu, jakiego nie jest w stanie zapłacić konsument, co byłoby źródłem nowych komplikacji nie tylko charakteru ogólnospołecznego, lecz wręcz niekorzystnego dla przemysłu i handlu. Jeśli idzie o zapobieganie niepożądanym objawom zwyżki cen, Izba

reprezentuje jednak stale pogląd, iż stosować należy w tym celu wypróbowane i gospodarczo uzasadnione środki i dlatego też dobrze się stało, iż w ostatniej chwili poniechana została myśl bezwarunkowego skrócenia czasu pracy w tak podstawowym przemyśle, jakim jest górnictwo, gdyż w wyniku tego eksperymentu podniósłby się koszt produkcji węgla, co znów najujemniej odbiło się na kalkulacji wszelkich wyrobów przemysłowych.

„Sądzę, — podkreślił przewodniczący, — iż ujawniająca się dzisiaj poprawa koniunktury w parze z odpowiednią racjonalizacją polityki gospodarczej i unikaniem momentów, które mogłyby zakłócić proces owej poprawy, najskuteczniej przyczyni się do wzmocnienia gospodarczego i obronnego potencjału Państwa w warunkach szczerej konsolidacji sił państwowo-twórczych. Niedawno płk. Adam Koc ogłosił deklarację ideowo-polityczną organizowanego przez siebie obozu, którego zadaniem jest właśnie konsolidacja wszystkich sił twórczych Państwa. Uważam za wskazane stwierdzić, że szerokie sfery gospodarcze reprezentowane w Izbie Przemysłowo-Handlowej witają fakt tego zjednoczenia wszystkich obywateli dla wspólnego dobra z wielką radością i zadowoleniem. Oparcie wewnętrznego życia na obowiązującej konstytucji, zapewnienie ładu i porządku w Państwie przez silną i sprężystą władzę, nadanie należytego miejsca w organiźmie Państwa armii, dążenie do odrobienia szkód gospodarczych i cywilizacyjnych, wyrządzonych przez zaborców, zagwarantowanie Państwu spokojnego rozwoju i pewności jutra — oto zasady, które wzbudzają w przedstawicielach życia gospodarczego pełne zaufanie. Również kategoryczne odrzucenie wszelkich nagłych zmian w ustroju politycznym i gospodarczym Państwa oraz wyraźne i jasne stwierdzenie, że komunizm jest w założeniach, celach i metodach swych obcym duchowi polskiemu i że w Polsce nie ma dla niego miejsca — ugruntowują w sferach gospodarczych wiarę w przyszłość i rozwój Państwa. Postawienie zasady, że Państwo otacza opieką inicjatywę prywatną będzie podnietą dla rozwoju tej inicjatywy tak potrzebnej dla rozwoju gospodarczego kraju.

Toteż rzucone przez organizatorów Obozu Jedności Narodowej wezwanie do współpracy witają sfery gospodarcze z zadowoleniem".

Pkt. 3. Sprawę zamknięcia rachunkowego Izby za rok 1936 zreferował dyr. Izby Inż. K. Bajer. Przed omówieniem wyników gospodarczo-finansowych Izby za rok sprawozdawczy dyrektor zobra-

zował charakterystyczne cechy budżetów i zamknięć rachunkowych Izby za czas od jej powstania t. j. od 1929 do 1936 r. włącznie.

Pierwsze cztery lata — oświadczył referent — były to lata dość trudne dla Izby pod względem materialnym, gdyż w tym czasie zaciągnięto poważne zobowiązanie finansowe na zakup gmachu Izby i jego przebudowę. Następne cztery lata przedstawiają się już pomyślniej, gdyż dług stale zmniejszał się, a w r. 1936 Izba zakończyła spłatę reszty pożyczki. Drugą charakterystyczną cechę stanowią wahania podstawowej pozycji dochodowej budżetów Izby, t. j. dodatku do ceny świadectw przemysłowych. Wpływ z tego źródła wynosił w r. 1928/29 ponad zł 500.000.—, w r. zaś 1933 obniżył się do kwoty zł 383 tys. Od tego jednak momentu stale się podnosi i w r. 1936 osiąga sumę około 400.000.— zł.

Na uwagę zasługują w tym czasie także wpływy zwyczajne Izby. Zaznaczyć przy tym należy, iż wpływy zwyczajne stale zwiększają się i wysokość ich osiąga w r. 1933 zł 96 tys., w r. 1935 — zł 107 tys., a w r. 1936 — nawet zł 233 tys.

Wydatki zaś po wyeliminowaniu wydatków nadzwyczajnych ulegają niewielkim wahaniom i oscylują w granicach ok. zł 400 tys., za wyjątkiem 1936 r., w którym w związku z rozszerzeniem działalności Izby w zakresie poruczonym, osiągają kwotę 437 tys. złotych.

Po powyższym scharakteryzowaniu budżetów Izby za lata ubiegłe referent przystąpił do omówienia zamknięcia rachunkowego Izby za rok 1936, ograniczając się z uwagi na przesłane radcom wyczerpujące sprawozdanie z wykonania budżetu tylko do omówienia niektórych ważniejszych pozycji przychodowych i rozchodowych. W pierwszym rzędzie na uwagę zasługuje, iż na 9 pozycji przychodowych tylko 2 pozycje wykazały niedobór i to wynoszący zaledwie 160 zł, natomiast 7 pozycji wykazuje nadwyżkę ponad 180 tys. zł. Największą zwyżkę wykazała pozycja „Opłaty od podań o import towarów reglamentowanych". Preliminowana bowiem kwota zł 40.000.— osiągnęła sumę zł 188.375. Wzrost ten tłumaczy się wprowadzonym w maju ub. roku zakazem generalnym importu towarów. Zwiększenie prac biura na tym odcinku ilustruje ilość podań wniesionych do Izby; w r. 1935 było ich 6.372, w r. 1936 zaś 16.175. Poza tą główną pozycją, wykazującą nadwyżkę w sumie 148.375.— zł większe i zasługujące na wyszczególnienie wpływy aniżeli preliminowane dały ponadto następujące pozycje: „Opłaty od zaświadczeń wywozu pierza i puchu", „Inne opła-

ty", „Odsetki od ulokowanej gotowizny" i wreszcie podstawowa pozycja „Dodatek do ceny świadectw przemysłowych", w związku z czym nadwyżka ogólna wpływów netto po stronie dochodowej wyniosła w roku sprawozdawczym zł 180.901,60.

Przechodząc z kolei do strony rozchodowej zamknięcia rachunkowego, referent oświadczył, iż po stronie wydatków prawie wszystkie pozycje wykazują oszczędności może nieznaczne, lecz w sumie dające kwotę zł 37.627,10. Równocześnie należy jednak podkreślić, iż oszczędne wydatkowanie preliminowanych sum nie kolidowało bynajmniej z istotnymi potrzebami i zadaniami Izby.

Z zestawienia obu omawianych stron zamknięcia rachunkowego Izby za rok 1936 wynika, iż zamyka się ono globalną nadwyżką w kwocie 218.528,70 zł, która składa się z oszczędności na wydatkach w sumie 37.627,10 zł oraz z nadwyżki wpływów w kwocie 180.901,60 zł. Suma ta przeszła automatycznie z dniem 31. XII. 1936 r. na kapitał rezerwowy i wraz z dotychczasowym kapitałem rezerwowym tworzy kwotę zł 255.564,39.

Wreszcie referent w krótkich słowach scharakteryzował stan bilansu sporządzonego na dzień 31 grudnia 1936 r., informując Plenum, iż majątek Izby w porównaniu z rokiem poprzednim wzrósł z racji powiększenia funduszu rezerwowego i zwiększenia wartości ruchomości Izby, jak biblioteki, umeblowanie itp. Ogólna wartość majątku Izby na dzień 31. XII. 1936 r. wynosiła zł 1.643.197,81. Kończąc referat, dyrektor oświadczył, iż z uwagi na szczegółowe wyjaśnienia zawarte w sprawozdaniu rozesłanym radcom, bardziej wyczerpujące informacje byłyby bezprzedmiotowe, tym niemniej jednak wyraził gotowość udzielenia ich na wypadek gdyby zarówno sprawozdanie jak i referat nastręczał radcom jakiekolwiek wątpliwości.

Nad sprawozdaniem dyrektora Izby w sprawie zamknięcia rachunkowego budżetu za rok 1936, przewodniczący otworzył dyskusję. Po stwierdzeniu jednak, iż w sprawie wykonania budżetu nie zgłoszono żadnych zapytań ewent. zastrzeżeń, przewodniczący udzielił głosu radcy Konarzewskiemu, który powołując się na rozesłany radcom do wiadomości protokół Komisji Rewizyjnej zgłosił w imieniu tejże Komisji następujący wniosek:

„Komisja Rewizyjna stawia wniosek, aby Plenarne Zebranie Izby uznało zamknięcie rachunkowe Izby Przemysłowo-Handlowej w Ło-

dzi za rok 1936 za prawidłowe i udzieliło absolutorium Prezydium Izby".

Zgłoszony wniosek przewodniczący poddał pod głosowanie. W głosowaniu Plenarne Zebranie wypowiedziało się jednomyślnie za wnioskiem Komisji Rewizyjnej, udzielając tym samym Prezydium Izby absolutorium z wykonania budżetu za r. 1936.

Pkt. 4. Referuje dyrektor Izby. Na wstępie referent poinformował Plenum o zmianach dokonanych przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu w uchwalonym budżecie Izby na rok 1937, który w myśl uchwały Plenarnego Zebrania dnia 19. X. 1936 r. zamykał się po stronie dochodów i wydatków sumą 524.000.— zł. Zmiany wprowadzone przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu polegają na zwiększeniu preliminowanej sumy w pozycji dochodów „Opłaty od podań o import towarów reglamentowanych" ze 100.000 na 150.000 zł. Równocześnie Ministerstwo zwiększyło w pozycji rozchodowej „Udział w utrzymaniu szkół handlowych i przemysłowych sumę 42.000.— na 50.000.— zł, w pozycji „Zasiłki na popieranie rozwoju przemysłu i handlu" z 7.000.— zł na 30.000.—, w pozycji „Badanie i popieranie eksportu" z 30.000.— zł na 40.000.— zł, oraz zmniejszyło w pozycji „Koszty podróży urzędników Izby" preliminowaną kwotę 14.000.— zł na 13.000.— zł. Ponadto podwyższona została rezerwa budżetowa z 15.000.— na 25.000.— zł.

W ten sposób zatwierdzony przez Ministerstwo budżet na r. 1937 wzrósł po stronie dochodowej i rozchodowej do kwoty 574.000.— zł.

Przechodząc z kolei do dodatkowego preliminarza budżetowego Izby na rok 1937, referent stwierdził, że fundusz rezerwowy Izby wyraża się w sumie zł. 255.564,39, na co, jak poprzednio wspomniał, składa się pozostałość z roku 1935 w kwocie zł 37.035,69 oraz przelew nadwyżki budżetowej w r. 1936 w kwocie zł. 218.528,70.

Prezydium Izby wnosi o zużycie z funduszu rezerwowego kwoty zł 89.500 na powiększenie kredytów w następujących pozycjach:

„Fundusz emerytalny Izby" — o zł 25.000.— t. j. do łącznej sumy zł 40.000.— celem zasilenia tego funduszu, który uległ zmniejszeniu z racji spadku kursu państwowych papierów wartościowych, w których ulokowane były środki funduszu;

„Udział w utrzymaniu szkół handlowych i przemysłowych" — o zł 10.000.— t. j. do łącznej wysokości kredytu 60.000.— zł w związku z koniecznością wydatniejszego subsydiowania przez Izbę niektórych zakładów naukowych, znajdujących się w ciężkich warun-

kach materialnych. Zaznaczyć należy, iż pozycja ta wynosiła w poprzednich latach sumę zł. 25.000.—, następnie zwiększona została na zł. 42.000.—, a w r. ub. na zł. 50.000.—;

„Wydatki rzeczowe“ (światło, kupno inwentarza i opłaty telefoniczne) o łączną sumę zł 4.500.— a to w związku z zwiększonym zużyciem prądu na światło, koniecznością kupna maszyny do liczenia i pisania oraz zainstalowania 2-ch dodatkowych aparatów telefonicznych.

Ponadto Prezydium Izby kierując się potrzebą podniesienia stanu obronności kraju postanowiło stworzyć nową pozycję wydatku nadzwyczajnego i równocześnie wstawić do niej sumę 50.000.— zł na „Fundusz Obrony Państwa“. Cel, na jaki sumę tę przeznaczono mówi sam za siebie i nie wymaga bliższego uzasadnienia.

W ten sposób po dokonaniu przelewu kwoty zł 89.500.— stanowiącej stronę rozchodową dodatkowego budżetu — rachunek Funduszu Rezerwowego Izby zamknie się kwotą zł 166.064,39, którą zgodnie z uchwałą Plenarnego Zebrania z dnia 19. X. 1936 r. przeznaczono na nabycie nieruchomości dla celów biurowych Izby.

Po referacie dyrektora w sprawie dodatkowego preliminarza budżetowego Izby na rok 1937 zabrał głos wiceprezes Babiacki, który w imieniu Sekcji Przemysłowej zgłosił następujący wniosek:

„Plenarne Zebranie uchwala podwyższyć w dodatkowym budżecie Izby na rok 1937 w dziale III § 2 poz. 1 (udział w utrzymaniu szkół handlowych i przemysłowych) kwotę zł 10.000.— o zł 40.000.— t. j. do łącznej sumy w tymże budżecie zł 50.000.—; na pokrycie tejże sumy Plenarne Zebranie uchwala zwiększyć przelew z funduszu rezerwowego o zł 40.000.— t. j. do sumy zł 129.500.—“.

Wiceprezes M. Hertz zgłasza w imieniu Sekcji Handlowej wniosek o podwyższenie sumy na utrzymanie szkół handlowych i przemysłowych, preliminowanej w dodatkowym budżecie Izby na rok 1937 z kwoty 10.000.— zł na 15.000.— zł.

Przewodniczący otwiera nad obydwoma powyższymi wnioskami dyskusję i udziela głosu wiceprezesowi Hertzowi.

Wiceprezes Hertz oświadczył, iż przykro mu jest, że będzie zmuszony w tym wypadku głosować przeciw wnioskowi Sekcji Przemysłowej, gdyż szkolnictwo bardzo gorąco popiera, niemniej jednak czyni to ze względu na dobro szkolnictwa zawodowego. Uzasadniając

swoje stanowisko mówca oświadczył, że dla szkolnictwa proponowana suma 40.000.— zł jest za mała, gdyż potrzeby szkolnictwa w okręgu województwa łódzkiego należy oceniać na kwotę zł 300 do 400 tys., zatem gdyby nawet uwzględnić wniosek Sekcji Przemysłowej, kwota w wysokości zł 100.000.— nie pokryje jeszcze zapotrzebowania szkolnictwa. Natomiast obawia się, aby wskutek zbyt dużej jak na jeden rok zapomogi na szkolnictwo nie wywołać zjawiska, że szkolnictwo, licząc w przyszłym roku na subwencję Izby w tej samej wysokości zbytnio rozbuduje się i Izba znajdzie się w przykrym położeniu, iż nie będzie mogła udzielić tak dużej zapomogi w roku następnym. Stan taki odbiłby się na szkolnictwie ujemnie zwłaszcza, że Izba nie może ręczyć, że dochody jej będą stale osiągane w takiej wysokości, jak w roku budżetowym 1936. Ponadto drugim powodem przemawiającym przeciwko udzieleniu szkolnictwu tak wysokiego subsydium jest fakt, iż własne potrzeby zmuszają Izbę do rozbudowy gmachu, co wymaga odpowiednich funduszów i potrzebę tę należy w pierwszym rzędzie uwzględnić. Wreszcie Izba ma przed sobą jeszcze jedną ważną pozycję rozchodową, a mianowicie fundusz obrony krajowej, której znaczenie jest nie mniejsze jak szkolnictwa i dlatego wydatniejsze subsydiowanie szkolnictwa należałoby odroczyć na czas późniejszy. W konkluzji mówca zaapelował do radców o podwyższenie pozycji wydatków na utrzymanie szkół przemysłowo-handlowych tylko o zł 5.000.—. Wiceprezes Dr. Bornet podniósł, iż troska, jaką otacza Izba szkolnictwo jest godna pochwały, niemniej jednak w sprawie subsydiowania należy być ostrożnym z uwagi na brak stałości dochodów i ewent. przeświadczenia szkolnictwa, iż w roku następnym pomoc nie będzie mniejsza, gdyż każde zmniejszenie dotacji może wyrządzić szkolnictwu jedynie krzywdę. Kwota zł 5.000.— nie gra większej roli, natomiast podwyższenie jej o zł 40.000.—mogłoby przekreślić plan nabycia nieruchomości dla własnych potrzeb.

Radca Bartoszewicz wypowiada się za wnioskiem Sekcji Przemysłowej.

Radca Jasiński wyraża pogląd, iż preliminowaną dotację w kwocie zł 60.000.— uważa za dotację stałą, zaś kwotę zł 40.000.— objętą wnioskiem Sekcji Przemysłowej za dotację jednorazową, której udzielenie w tym roku nie przesądzałoby bynajmniej obowiązku świadczenia jej na przyszłość. W ten tylko sposób rozumując Sekcja uchwaliła wspomniany wyżej wniosek.

Z kolei zabrał głos przewodniczący, który podkreślił, że teoretycznie możnaby nic nie dać, w praktyce zaś, jeżeli się raz daje subsydium, to trudno potem je ograniczać. W danym wypadku Izbie zależy na tym, aby narybek kupiecki kształcił się, lecz wspomniana już przez dyrektora gradacja wzwyż w subwencjonowaniu szkolnictwa wykazuje, że Izba otacza szkolnictwo to należytą opieką. W końcu zwrócił się przewodniczący z apelem do radców, aby ograniczyli się do wniosku Prezydium, przy czym zapewnił, iż Prezydium brało przy rozpatrywaniu budżetu Izby pod uwagę zarówno wszelkie potrzeby, jak i realne możliwości, które może wytrzymać budżet Izby.

Radca Dr. Berkowicz złożył oświadczenie, iż wobec wyjaśnień udzielonych w toku dyskusji przez członków Prezydium należałoby wypowiedzieć się za wnioskiem Prezydium, który rozumie w ten sposób, iż opiewa on na zł 5.000.—, jak to zawnioskowała Sekcja Handlowa.

Z kolei przewodniczący poddał pod głosowanie wniosek Sekcji Handlowej, przewidujący zwiększenie subsydium dla szkolnictwa w dodatkowym budżecie Izby na rok 1937 o zł 5.000.—, t. j. do łącznej sumy zł 65.000.—.

W głosowaniu Plenarne Zebranie wypowiedziało się za wnioskiem Sekcji Handlowej.

Następnie przewodniczący nawiązując do uchwały Plenarnego Zebrania w sprawie przekazania zł 50.000.— na F.O.N. zwrócił się do przedstawiciela wojskowości z prośbą, aby zakomunikował o tym dowódcy tutejszego D.O.K. oraz dał wyraz nadziei, iż uchwała Izby, jako reprezentantki życia gospodarczego stanie się niewątpliwie bodźcem, który skłoni również inne organizacje oraz firmy i osoby prywatne do składania w miarę możności finansowych odpowiednich ofiar na Fundusz Obrony Narodowej.

Pkt. 5. W wolnych wnioskach wiceprezes Fiedler zgłosił w imieniu Sekcji Handlowej i Przemysłowej rezolucję następującej treści:

„W związku z wniesionym do ciał ustawodawczych projektem ustawy o zmianie granic administracyjnych województw: poznańskiego, pomorskiego, łódzkiego i warszawskiego, który przewiduje odłączenie z województwa łódzkiego powiatu kaliskiego, konińskiego, kolskiego i tureckiego Plenarne Zebranie Izby wzywa Prezydium:

1) do wdrożenia akcji na terenie miarodajnych czynników rządowych przeciwko wyłączeniu z województwa łódzkiego m. Kalisza i jego najbliższych gmin,

2) do podjęcia odpowiednich kroków celem uzyskania rekompensaty za wyłączone powiaty: koniński, kolski, turecki w postaci przyłączenia do województwa łódzkiego powiatu kutnowskiego, łowickiego, rawskiego i częstochowskiego.

Plenarne Zebranie Izby zaznacza, iż m. Kalisz z uwagi na swój przemysł włókienniczy, włączając przemysł koronkarski i hafciarski stanowi nierozerwalną część gospodarczą przemysłowego regionu łódzkiego. Miasto Kalisz w odróżnieniu od wymienionych wyżej powiatów rolniczych posiada dlatego te same potrzeby i warunki rozwoju życia gospodarczego, co Łódź i tworzy z jej satelitami zwartą całość gospodarczą. Z tych też względów przyłączenie Kalisza do województwa poznańskiego, posiadającego wybitny charakter rolniczy i rolniczo-przetwórczy zahamuje niewątpliwie rozwój przemysłu kaliskiego lub przynajmniej spowoduje długotrwały kryzys przystosowawczy, co odbije się ujemnie na całokształcie spraw gospodarczych tegoż powiatu.

Plenarne Zebranie stwierdza, iż zaprojektowana zmiana granic administracyjnych województw pozbawia województwo łódzkie $^1/_3$ części obszaru oraz przeszło 600.000 mieszkańców, przez co osłabia podstawy finansowe samorządu wojewódzkiego i przerzuca cały ciężar świadczeń m. in. w dziedzinie społecznej na przemysł oraz na miasta o wybitnym skupieniu robotniczym. Poza tym zmiana ta pozbawia województwo łódzkie zaplecza aprowizacyjnego i czyni z niego w strukturze swej województwo o charakterze wyłącznie przemysłowym, co ze względów zarówno państwowych jak i gospodarczo-socjalnych nie jest wskazane.

W związku z powyższym Plenarne Zebranie wyraża pogląd, iż wszelkie zmiany granic administracyjnych województwa winny odbywać się przy jednoczesnym uwzględnieniu zarówno odłączeń jak i przyłączeń mających celowo wyrównać ubytek terytorialny i zapewnić utworzenie gospodarczo zwartych wojewódzkich jednostek administracyjnych, wobec czego Plenarne Zebranie wzywa Prezydium o dołożenie wszelkich starań celem uwzględnienia w pełnej rozciągłości wniosków zgłoszonych w niniejszej rezolucji".

Rezolucję tę przyjęto jednogłośnie.

Wiceprezes Babiacki odczytał dezyderat Sekcji Przemysłowej, zgłoszony pod adresem Prezydium Izby, aby na najbliższym posiedzeniu Plenarnego Zebrania uwzględnić w porządku dziennym sprawę kooptacji 3-ch radców (2-ch z Sekcji Handlowej i 1-go z Sekcji Przemysłowej).

Przewodniczący oświadczył, iż dezyderat powyższy przyjmuje do wiadomości i uwzględni go przy następnym posiedzeniu.

Następnie wiceprezes Fiedler odczytał wniosek zgłoszony przez radcę Pytlewskiego i towarzyszy w sprawie uchwalonego przez Plenarne Zebranie statutu urzędniczego i emerytalnego Izby, którego treść jest następująca:

„Plenarne Zebranie stwierdza, iż w związku ze zwiększającymi się z dnia na dzień czynnościami samorządu gospodarczego tak we własnym jak i zleconym zakresie zachodzi potrzeba związania urzędników z Izbą silniejszymi więzami przez zapewnienie im odpowiedniej egzystencji w czasie pracy i na starość.

Dając wyraz temu Plenarne Zebranie uchwaliło w r. 1932 statuty urzędnicze: służbowy i emerytalny.

Na odbytym w dniu 29. X. 1936 r. posiedzeniu Plenarne Zebranie, nawiązując do przemówień wiceprezesa Fiedlera, po raz drugi podkreśliło ważność i konieczność uregulowania spraw urzędniczych i uchwaliło ponownie wspomniane statuty w myśl zaleceń Ministerstwa Przemysłu i Handlu, udzielając jednocześnie Prezydium Izby pełnomocnictw do dokonania uzupełnień, jakie okażą się niezbędne w trakcie zatwierdzania tych statutów.

Mimo dwukrotnych w tym przedmiocie uchwał Zebrań Plenarnych Izby oraz mimo tak znacznego upływu czasu, statuty urzędnicze nie zostały jeszcze przez właściwe czynniki zatwierdzone.

Z przykrością konstatując powyższy fakt, Plenarne Zebranie wzywa Prezydium Izby do podjęcia jak najenergiczniejszych kroków u kompetentnych władz dla spowodowania niezwłocznego zatwierdzenia statutu urzędniczego i emerytalnego pracowników Izby".

Wniosek radcy Pytlewskiego i tow. przyjęto jednomyślnie.

W związku z powyższym wnioskiem przewodniczący oświadczył, iż Prezydium przyjmuje go do wiadomości, przy czym jednocześnie podkreślił, iż ze strony Prezydium podejmowano już w tej sprawie odpowiednie kroki, niemniej wobec powziętej uchwały Prezydium ponownie dołoży wszelkich starań, aby w niedalekiej przyszłości przyspieszyć definitywne zatwierdzenie tychże statutów.

W końcu przewodniczący podał do wiadomości zebranych wniosek Sekcji Handlowej, aby Radcę Wacława Holcgrebera wybrać na członka Komisji Prawno-Administracyjnej. Wniosek ten przyjęto jednogłośnie.

Przewodniczący:

(—) Dr. F. Maciszewski

Protokólant:

(—) Mgr. A. Słupczyński

Załącznik do protokółu
XXXV zwycz. Zebrania Plen. Izby.

Dodatkowy
Preliminarz budżetowy
Izby Przemysłowo-Handlowej
w Łodzi
na 1937 rok

DOCHODY

Dział	Paragraf	Pozycja	PRZEDMIOT	ZŁOTYCH w/g pozycji	ZŁOTYCH w/g §§	ZŁOTYCH w/g działów
I			DOCHODY NADZWYCZAJNE			89.500.—
	6		Przelew z funduszu rezerwowego . .		89.500.—	
						89.500.—

WYDATKI

Dział	Paragraf	Pozycja	PRZEDMIOT	ZŁOTYCH w/g pozycji	w/g §§	w/g działów
I			WYDATKI ZWYCZAJNE			25.000.—
			Wydatki osobowe			
	2		Ubezpieczenia		25.000.—	
		3	Wpłata do funduszu emeryt. Izby . .	25.000.—		
II			Wydatki rzeczowe			4.500.—
	1a		Nieruchomość		1.500.—	
		2	Światło, opał, utrzymanie porządku w lokalu	1.500.—		
	2		Wydatki biurowe			
		5	Inwentarz (kupno i naprawa) . . .	2.500.—		
		4	Opłaty telefoniczne	500.—		
III			Wydawnictwa, subwencje, składki			10.000.—
	2		Subwencje		10.000.—	
		1	Udział w utrzymaniu szkół handlowych i przemysłowych	10.000.—		
			WYDATKI NADZWYCZAJNE			
VIII			Fundusz Obrony Narodowej			50.000.—
						89.500.—

WYJAŚNIENIA
do dodatkowego preliminarza budżetowego Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi na 1937 rok.

Przelew z funduszu rezerwowego preliminowany został w wysokości zł 89.500.— na powiększenie następujących kredytów:

1. Wpłata do funduszu emerytalnego Izby o zł 25.000.— t. j. do łącznej sumy zł 40.000.— celem zasilenia funduszu, który uległ zmniejszeniu z racji spadku państwowych papierów wartościowych;

2. Światło, utrzymanie porządku w lokalu o zł 1.500.— t. j. do łącznej sumy zł 5.500.— w związku z większym zużyciem prądu na światło oraz na inne niezbędne wydatki z powodu rozszerzenia pomieszczeń biurowych;

3. Inwentarz (kupno i naprawa) o zł 2.500.— t. j. do łącznej sumy zł 10.500.— na kupno maszyny do liczenia i pisania;

4. Opłaty telefoniczne o zł 500.— t. j. do łącznej sumy zł 7.500.— wskutek zainstalowania 2 aparatów telefonicznych;

5. Udział w utrzymaniu szkół handlowych i przemysłowych o zł 10.000.— t. j. do łącznej sumy zł 60.000.—;

6. Wydatki nadzwyczajne — na Fundusz Obrony Narodowej zł 50.000.—.

Stan rachunku funduszu rezerwowego Izby wykazuje:

pozostałość z 1935 r.	zł 37.035.69
przelew nadwyżki budżetowej z 1936 r. . . .	zł 218.528.70
razem	zł 255.564.39

Po dokonaniu przelewu zł 89.500.— rachunek funduszu rezerwowego Izby wyniesie kwotę zł 166.064.39.

PROTOKÓŁ

XXXVI (ZWYCZAJNEGO) PLENARNEGO ZEBRANIA IZBY PRZEMYSŁOWO - HANDLOWEJ W ŁODZI

odbytego dnia 24 czerwca 1937 r. o godz. 18-ej

w lokalu Izby przy Al. Kościuszki Nr 4.

Obecnych 51 radców: Bartoszewicz Witold, Dr. Berkowicz Henryk, Dr. Biederman Bruno, Blumcwajg Maurycy, Bobkowicz Emilian, Bibergal Roman, Chądzyński Karol, Chari Piotr, Degenstein Jakób, Eitingon Naum, Fiedler Zygmunt, Fiszer Karol, Frankus Ryszard, Gawartin Włodzimierz, Geyer Robert, Gliksman Beniamin, Gliński Marian Wacław, Inż. Gross Oskar, Hauk Ludwik, Hertz Jakób, Hertz Mieczysław, Heber Józef, Inż. Hirszberg Emil, Holcgreber Wacław, Jabłkowski Józef, Jaszuński Ignacy, Konarzewski Tadeusz, Krauze Józef Wacław, Kwaśniewski Lucjan, Landsberg Władysław, Librach Jakób, Lipiński Adam, Luboszyc Grzegorz, Dr. Maciszewski Feliks, Milker Juliusz, Mokrski Lajb, Olszewski Marian, Piasecki Marian, Pietrzycki Józef, Pytlewski Stanisław, Rochlin Izrael, Roszak Kazimierz, Rozen Jonas, Rozenberg Lajb, Rydzewski Stefan, Seipelt Paweł, Sender Feliks, Tempelhof Maurycy, Wolman Gerszon, Znamięcki Aleksander, Zylberszpic Joachim.

Nieobecnych usprawiedliwionych 13 radców: Babiacki Edward, Barciński Henryk, Dr. Bornet Juliusz, Ender Teodor, Hertz Michał, Inż. Jasiński Edmund, Kamiński Jakób, Kotkowski Bolesław, Lewsztajn Juliusz, Mazur Chaim Lejzor, Remiszewski Antoni, Dr. Sembrat Stanisław i Markon Kazimierz.

Nieobecnych nieusprawiedliwionych 2 radców: Heiman-Jarecki Aleksander i Poznański Maurycy Ignacy.

Biuro Izby: referenci — Cunge Stanisław, Mgr. Słupczyński Aleksander, Dr. Borst Karol, Mgr. Bagiński Witold oraz Mgr. Goliński Władysław.

Przy stole prezydialnym:

Prezes Dr. Maciszewski Feliks, wiceprezesi — Fiedler Zygmunt i Hertz Mieczysław; dyrektor Izby Inż. Karol Bajer i wicedyrektor Dr. Sand Herbert oraz radca prawny adwokat Felix Henryk.

Obradom przewodniczył prezes Dr. Feliks Maciszewski, protokół prowadził Mgr. A. Słupczyński.

Porządek dzienny:

1. Przyjęcie protokółu z poprzedniego posiedzenia.
2. Komunikaty Prezydium.
3. Sprawozdanie Prezydium z działalności Izby za rok 1936.
4. Wybór 3-ch radców z kooptacji (1 z przydziałem do Sekcji Przemysłowej, 2-ch do Sekcji Handlowej).
5. Uzupełnienie składu Komisji izbowych.
6. Powołanie prowincjonalnych korespondentów Izby.
7. Zmiana opłat na rzecz Izby od poświadczania faktur.
8. Wolne wnioski.

Posiedzenie otworzył prezes Izby, stwierdzając na podstawie listy obecności dostateczne quorum dla powzięcia uchwał prawomocnych w sprawach, objętych porządkiem dziennym.

Pkt. 1. Przechodząc do porządku dziennego, przewodniczący oświadczył, iż przez rozesłanie protokółu z poprzedniego posiedzenia wszystkim radcom do wiadomości, czytanie tegoż uważa za dokonane. Jednocześnie z uwagi na brak zgłoszenia poprawek uważa protokół za przyjęty bez zmian.

Pkt. 2. Z kolei przewodniczący poinformował plenum o zmianach, jakie zaszły w ostatnim okresie w gronie członków Izby, podnosząc na wstępie, iż w dniu 13 czerwca bieżącego roku zmarł ś. p. Karol Teodor Buhle, który piastował mandat radcy w Sekcji Przemysłowej. W zmarłym Izba traci jednego z najbardziej zasłużonych pionierów przemysłu łódzkiego, który z nieustającą do ostatnich chwil życia energią i pracowitością poświęcił się dla rozwoju przemysłu włókienniczego. Cześć Jego pamięci!

Zebrani uczcili pamięć zmarłego przez powstanie.

Wskazując na dalszą zmianę, przewodniczący zakomunikował, iż pp. Wysmyk Marian i Malangiewicz Roman, którzy wchodzili w skład Sekcji Handlowej złożyli mandaty radców.

Zdając sprawozdanie z wykonania uchwał powziętych na ostatnim Plenarnym Zebraniu odbytym w dniu 11 marca br. przewodniczący zakomunikował, że uchwalony dodatkowy preliminarz budżetowy na rok 1937 został przez Ministerstwo zatwierdzony.

Przy podjęciu kroków o realizację uchwały Plenarnego Zebrania w sprawie zmiany granic województwa łódzkiego, polegającej na wyłączeniu powiatów kaliskiego, konińskiego, kolskiego i tureckiego i przyłączeniu ich do województwa poznańskiego, okazało się, że interwencja Izby jest spóźniona.

Co się zaś tyczy uchwały Plenarnego Zebrania w sprawie zatwierdzenia statutu urzędniczego i emerytalnego pracowników Izby, przewodniczący zakomunikował, iż kwestia ta jest jeszcze otwarta oraz, że przedsięweźmie energiczne starania, aby jeszcze w tym roku uzyskać zatwierdzenie tych statutów.

Pkt. 3. Przechodząc do pkt. 3 porządku obrad t. j. sprawozdania Prezydium z działalności Izby za rok 1936, prezes Izby oświadczył, iż podobnie jak w roku ubiegłym Izba postanowiła wydrukować roczne sprawozdanie w 2-ch częściach, przy czym tom I owego sprawozdania, informujący o działalności Izby, został już przesłany Panom Radcom. Druga część sprawozdania, poświęcona omówieniu sytuacji gospodarczej okręgu w roku ub., znajduje się w druku i przesłana będzie Radcom już w przyszłym miesiącu.

Następnie zaznaczył, iż w związku z opracowanym przez Izbę sprawozdaniem uważa za konieczne — podobnie jak w latach ubiegłych przedstawić istotę zmian, jakim sytuacja gospodarcza okręgu uległa w roku 1936, poza tym zaś zbilansować w możliwie najogólniejszym zarysie kierunek dotychczasowych prac Izby i naszkicować ich dalsze wytyczne, zarysowujące się na odcinku najbliższej przyszłości.

„Życie gospodarcze Polski wkroczyło w r. 1937 wzmocnione wskutek zwyżkowego pochodu koniunktury, zaobserwowanego w r. 1936. Rok ubiegły istotnie ujawnił bowiem poprawę w zakresie produkcji przemysłowej, do czego dołączyło się polepszenie sytuacji finansowej rolnictwa, gdyż dochody jego wzrosły m. in. dzięki rozszerzeniu zbytu zagranicą ziemiopłodów i produktów hodowlanych oraz zwyżki ich cen. Poprawa w przemyśle oparta była

na szerszych możliwościach zbytu artykułów fabrycznych na rynku wewnętrznym, przy czym równocześnie silnie wzrósł ruch budowlany i przejawiać poczęło się dążenie do podejmowania inwestycji w zakresie gospodarki prywatnej. Obok poprawy siły nabywczej ludności miejskiej zwiększyło się poważnie znaczenie wsi jako konsumenta wyrobów przemysłowych. Wskutek nieustabilizowanej sytuacji walutowej świata w roku ubiegłym wystąpiły na jaw przejściowe trudności w dziedzinie pieniężno-walutowej w Polsce, przy czym w interesie utrzymania niezmienionego kursu waluty konieczne okazało się ograniczenie swobodnego obrotu pieniężnego oraz w parze z tym idące rozszerzenie ram reglamentacji obrotów towarowych z zagranicą.

Dla okręgu łódzkiego w wyniku poprzednio wspomnianych przemian koniunkturalnych rok 1936 był również okresem wydatniejszej poprawy oraz wzrostu obrotów. Uruchomienie w przemyśle włókienniczym, reprezentującym najpoważniejszą gałąź wytwórczości okręgu, wzrosło o 3,2%, liczba zaś zatrudnionych w końcu roku robotników podniosła się z 88.000 w r. 1935 do 94.000 w r. 1936. Stan zatrudnienia zrzeszonego przędzalnictwa bawełnianego, który uważać można za miarodajne kryterium, oświetlające stan uruchomienia przemysłu włókienniczego okręgu łódzkiego, wyniósł 107,56% normy 46-godzinnej. Kształtowanie się sytuacji rynkowej przedstawiało się w ten sposób, iż okres sezonu letniego roku ubiegłego miał przebieg pomyślny zarówno z punktu widzenia wyprzedaży przygotowanych asortymentów, jak i pod względem rentowności dokonanych transakcji. Sezon zimowy natomiast trwał w związku z niesprzyjającymi warunkami atmosferycznymi krócej, aniżeli należało się tego spodziewać, wobec czego jego wyniki okazały się zarówno w przemyśle jak i w handlu w porównaniu z sezonem letnim nieco mniej pomyślne. Na odcinku włókienniczego eksportu dzięki nieustającym w tym kierunku wysiłkom wszystkich zainteresowanych sfer udało się nie tylko utrzymać dotychczasowy stan posiadania, lecz osiągnąć dalsze nader pożądane rezultaty m. in. w zakresie eksportu na rynki pozaeuropejskie.

W ostatecznym zatem wyniku rok 1936 okazał się dla włókiennictwa polskiego okresem, na ogół pomyślnie rozwijającej się koniunktury zwyżkowej, która przejawiała się również w sezonie letnim roku bież. Wprawdzie ostatecznych wyników tegorocznej kampanii sezonowej nie można jeszcze przesądzać, niemniej jednak za-

rysowujące się perspektywy uprawniają do ich dodatniej oceny, gdyż siła nabywcza rynku wewnętrznego ujawnia tendencję rosnącą.

W łącznym rezultacie możemy z największym zadowoleniem stwierdzić, iż rok ubiegły ujawnił dalszą poprawę rentowności znacznej ilości warsztatów pracy, co przejawiło się m. in. w uskutecznianiu zaniedbanych w latach kryzysowych odpisów amortyzacyjnych oraz w powrocie do praktyki wydzielania pewnej bodaj dywidendy. Niewątpliwie zaś tylko przy istnieniu owej rentowności życie gospodarcze zdecydować się może na podjęcie nieodzownych w naszych warunkach nakładów inwestycyjnych i modernizacyjnych, koniecznych celem usprawnienia i potanienia produkcji, co leży zarówno w interesie rynku wewnętrznego i najszerszych mas konsumentów jako też podtrzymania naszej zdolności konkurencyjnej w dziedzinie eksportu. Notorycznym faktem jest, iż w okresie kryzysu nasz aparat produkcyjny uległ bardzo silnemu zaniedbaniu, bo żyliśmy w warunkach doraźnego wiązania końca z końcem i ani nie było środków na najpilniejsze nawet inwestycje, ani też nie istniało przeświadczenie, aby w ogóle mogły one wówczas kalkulować się.

Wiadomo Panom, iż zagadnieniu inwestycji prywatnych Izba łódzka poświęciła specjalną uwagę i w rezultacie uznała, iż w okresie depresji problem ulg inwestycyjnych siłą rzeczy nie był aktualny, gdyż wówczas najwydatniejsze nawet ulgi podatkowe nie mogły wpłynąć na ożywienie ruchu inwestycyjnego. Natomiast w okresie poprawy koniunkturalnej ulgi owe istotnie stać się mogą czynnikiem, odciążającym sytuację przedsiębiorstw, które decydują się na zużywanie dochodów na cele inwestycyjne, szczególnie jeśli się zważy, iż z braku kredytu długoterminowego wszelkie inwestycje w dzisiejszych warunkach z reguły muszą być finansowane z własnych nadwyżek obrotowych przedsiębiorstw. Z tej też przyczyny sprawa podatkowych ulg inwestycyjnych jest zagadnieniem otwartym i aktualnym i to nie tylko z punktu widzenia prywatnego, lecz i ogólno-gospodarczego. Niezależnie bowiem od koniunkturalnych korzyści, jakie daje ożywienie prywatnego ruchu inwestycyjnego, powinniśmy w możliwie szybkim tempie unowocześnić nasz aparat produkcyjny chociażby i z tego powodu, jak długo trwać będzie poprawa koniunkturalna i wynikające z niej polepszenie się rentowności.

Przystępując z kolei do najtreściwszego scharakteryzowania kierunku naszych prac w roku ubiegłym, podnieść mogę, iż wskutek zmiany sytuacji gospodarczej nacechowane były one przede wszystkim myślą zapewnienia przemysłowi i handlowi łódzkiemu warunków, ułatwiających możliwie wydatne korzystanie z zarysowującej się poprawy koniunkturalnej, przy równoczesnym zdecydowanym usuwaniu hamulców i komplikacji, opóźniających lub pomniejszających przejawy owej poprawy. Jak Panowie wiedzą dokładnie na pierwszym planie wysuwała się w tej dziedzinie sprawa takiego stosowania ograniczeń reglamentacyjnych i dewizowych, aby nie podcięły one stanu zaopatrzenia przemysłu włókienniczego w surowce i półfabrykaty, niezbędne dla normalnego toku produkcji i odpowiedniego zaopatrzenia rynku wewnętrznego, komplikacje w tej dziedzinie mogły bowiem spowodować niepożądane zmniejszenie się podaży i tym samym sztuczne fluktuacje cen.

Możemy obecnie z zadowoleniem stwierdzić, iż w ostatecznym rezultacie polityka gospodarcza w tej dziedzinie przychyliła się w kierunku uznania zasady, jaką konsekwentnie reprezentowaliśmy od początku, a mianowicie, iż tylko w drodze odpowiedniego zwiększenia kontyngentów przywozowych i dewizowych zlikwidować można wspomniane niepożądane zjawisko braku i w parze z tym idącej drożyzny tak podstawowego półfabrykatu dla tut. okręgu, jakim jest przędza. Wypowiadaliśmy się natomiast przeciwko półśrodkom administracyjnym w tej dziedzinie i dlatego też z równym zadowoleniem przyjęliśmy fakt, iż zlikwidowany został tytułem próby zastosowany system t. zw. „paszportów na przędzę“. Tak samo uważano za słuszne, iż zgodnie z naszymi sugestiami zamiast administracyjnego obniżania cen towarów włókienniczych użyto środka, polegającego na zwiększeniu przydziału dewiz na zakup bawełny, co usilnie zalecało nasze Zebranie Plenarne już w roku ubiegłym.

Gdyśmy równo rok temu obradowali w tej samej sali, technika reglamentacji dewizowej znajdowała się dopiero w okresie początkowym i wydawać się mogło, iż narazi ona życie gospodarcze na szereg komplikacji. W imię prawdy muszę dzisiaj stwierdzić, iż technika dewizowa na odcinku obrotu towarowego uległa wydatnemu usprawnieniu, na ogół dobrze godzącemu zasady koniecznej kontroli dewizowej z podstawowymi potrzebami życia gospodarczego. Pójdę nawet dalej i zaznaczę, iż zgodnie z naszymi tezami rozszerzono

zasadę decentralizacji i w tym celu wykorzystano współpracę Izb Przemysłowo-Handlowych i to w zakresie, który nawet mógłby ulec częściowemu ograniczeniu na korzyść równoczesnego rozszerzenia uprawnień banków dewizowych.

Dla wyczerpania sprawy zaznaczam wreszcie, iż po przejawach nerwowego kształtowania się cen, którego świadkami byliśmy z początkiem wiosny, obecny poziom ich nie wykazuje gospodarczo nieuzasadnionych fluktuacji tak, iż administracyjna ingerencja stała się zbyteczna. Natomiast cały wysiłek winien iść dzisiaj w kierunku realnego zwiększenia obrotu, co leży równocześnie na linii interesu ogólno-państwowego, gdyż pogłębiłoby to równowagę budżetową i umożliwiło powstawanie dalszych nadwyżek skarbowych.

Osobno zaznaczam, że Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi, dążąc do zapewnienia przemysłowi i handlowi wspomnianej możliwości korzystania z poprawy koniunkturalnej, w zdecydowany sposób kierowała się jednak poglądem, iż w życiu gospodarczym przywrócić należy pierwszeństwo firmom, działającym jawnie, dostępnym dla kontroli prawno-publicznej i lojalnie ponoszącym wszelkie wynikające z tego tytułu ciężary. Tylko taki bowiem kierunek rozwoju gospodarczego uważać należy za powrót do normalizacji produkcji i obrotu po latach niezdrowego rozkwitu przedsiębiorczości i wymiany anonimowej wzgl. przedsiębiorczości uprawianej w warunkach zupełnego prymitywizmu.

Panowie wiedzą niewątpliwie, iż szereg koncepcji naszych w tej dziedzinie zostało zrealizowanych. co dotyczy np. sprawy rozszerzenia przymusu prowadzenia ksiąg handlowych, uzależnienia prawa figurowania na liście importerów od faktu prowadzenia tychże ksiąg itp. W najbliższej przyszłości wypadnie nam jednak osobno rozważyć, jakie dalsze posunięcia są konieczne, aby zmniejszyć niepożądane upośledzenie firm, prowadzących prawidłowe książki, co m. in. przejawia się np. w zakresie stawki podatku przemysłowego, przypadającej od obrotów przedsiębiorstw przemysłowych, szczególnie silnie zaś występuje w zakresie opodatkowania zakładów, przerabiających cudze towary. W imię analogicznych przesłanek jako też uzdrowienia stosunków konkurencyjnych uważamy za konieczne wydanie w Polsce ustawy, normującej zagadnienie chałupnictwa i pracy drobno-przemysłowej. Ponieważ zaś w tut. okręgu chałupnictwo wykazuje szczególnie silny wzrost, Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi poświęciła zagadnieniu przyszłej ustawy chałupniczej spe-

cjalną uwagę i w wyniku podjętych w tej mierze szczegółowych studiów przystąpi po upływie okresu wakacyjnego do ustalenia nastręczających się w tej sprawie tez i wniosków.

Celem podniesienia kultury i poziomu wiedzy gospodarczej postanowiliśmy również wydatniej zainteresować się akcją szkolenia zawodowego. W związku z tym w roku bież. urządziliśmy kurs dokształcający dla kupiectwa drobnego, który obejmował 10 półtoragodzinnych wykładów i cieszył się wielkim powodzeniem, czego miarą może być fakt, iż uczestniczyło w nim z górą sto kilkadziesiąt osób. Poza tym Izba poparła pod względem finansowym kursy dokształcające, jakie w ośrodkach prowincjonalnych okręgu urządziły organizacje gospodarcze.

Znacznym powodzeniem cieszył się również kurs, jaki Izba zorganizowała w maju celem zapoznania firm zainteresowanych z przepisami i techniką obrotu eksportowego. Ową akcją dokształcająco-instruktywną Izba zamierza systematycznie kontynuować, przy czym w jak najdalej idącej mierze pragnie przy organizowaniu jej skorzystać ze współudziału organizacji gospodarczych.

Ostatnio na terenie Związku Izb przedmiotem specjalnych rozważań była kwestia rewizji i zaktualizowania wytycznych, jakie odtąd przyświecać winny samorządowi gospodarczemu w jego działalności, celem możliwie żywotnego dostosowania jej do obecnych warunków i przypuszczalnej dalszej ich linii rozwojowej. W dobie kryzysu działalność owa szła głównie w kierunku zapewnienia życiu gospodarczemu doraźnych możliwości przetrwania przesilenia, obecnie jednak zakres zagadnień i prac ze zrozumiałych względów wymaga przestawienia, odpowiadającego zmienionej sytuacji gospodarczej. Wytyczne owe będą przedmiotem prac właściwych Komisji izbowych, wobec czego odstępuję od ich naświetlenia.

Według osobistego mego przeświadczenia Izby Przemysłowo-Handlowe dążyć muszą dzisiaj do takiego rozplanowania swoich agend, aby mimo pełnienia rosnącej ilości funkcji administracyjnych nie nabrały charakteru zbiurokratyzowanych placówek, oddalonych od zasadniczych i ogólnych zagadnień polityki gospodarczej. W dobie obecnej cały wysiłek iść powinien w kierunku dalszej aktywizacji życia gospodarczego, co automatycznie podnosi wagę zagadnień gospodarczych; samorząd przemysłowo-handlowy musi więc z tej przemiany wyciągnąć odpowiednie konsekwencje właśnie w taki sposób, aby możliwie wydatnie współdziałać w akcji

utrwalenia i pogłębienia procesów, stanowiących o poprawie koniunkturalnej.

Najkapitalniejszym problemem jaki dzisiaj zarysowuje się przed polityką gospodarczą, jest sprawa odpowiedniego powiązania programu inwestycji publicznych t. j. zarówno państwowych jak i komunalnych z równoległym wytworzeniem warunków, sprzyjających prywatnej przedsiębiorczości produkcyjnej i inwestycyjnej. Aby nie hamować owej prywatnej inicjatywy inwestycyjnej, nie tylko zarzucić należy myśl nakładania nowych ciężarów podatkowych, czemu w zdecydowany sposób daliśmy wyraz przy rozważaniu projektu doraźnego zasilania finansów komunalnych, lecz przeciwnie rozważyć wypadnie odraczany od szeregu lat problem częściowej reformy naszego ustroju podatkowego i systematu obciążeń społecznych. Przyjąć należy zgodnie z zapowiedzią Pana Wicepremiera, iż w szczególności zagadnienie reformy podatku dochodowego wpłynie na tegorocznej jesiennej sesji ciał ustawodawczych i dlatego też powinniśmy w czas przygotować nasze wnioski wskazujące, jakie udoskonalenia i obciążenia podatkowe są nieodzowne w interesie pogłębienia impulsów, od których zależy nie tylko doraźne ożywienie koniunktury, lecz i strukturalne podniesienie ogólnego poziomu gospodarki.

Do programu naszych najbliższych prac włączamy szereg posunięć, mających na celu organiczne usprawnienie techniki zbytu wewnętrznego oraz dalszą intensyfikację akcji wywozowej, ze szczególnym uwzględnieniem nowych rynków zamorskich ze Stanami Zjednoczonymi na czele, na których — jak udało się to bezpośrednio stwierdzić — moglibyśmy osiągnąć poważne wyniki. Jeśli idzie o racjonalizację techniki obrotu wewnętrznego, prace nasze w tej dziedzinie są w pełnym toku, gdyż Izba łódzka jako generalna referentka sprawy, wyświetla w płaszczyźnie ogólno-krajowej niedomagania i potrzeby, jakie nastręczają się w zakresie obrotu artykułami włókienniczymi. Wyniki owych badań Izba poda do wiadomości zainteresowanych czynników okręgu w okresie jesiennym, po czym nastąpi ustalenie programu zasadniczych postulatów, dotyczących strukturalnej racjonalizacji tej dziedziny obrotu, niezmiernie ważnej ze stanowiska naszego okręgu.

Wreszcie muszę stwierdzić ze swej strony, iż dzisiaj jest szczególna koniunktura do wykorzystania dziedziny współpracy samorządu gospodarczego z czynnikiem urzędowym. Wiemy wszyscy,

iż Pan Wicepremier jest twórcą samorządu gospodarczego, a obecny Minister Przemysłu i Handlu jak najgorętszym zwolennikiem i jego propagatorem.

Ograniczając się do tych uwag, które siłą rzeczy posiadają charakter fragmentaryczny, kończę usilnym apelem pod adresem Panów, aby w obecnych warunkach zdobyli się na maksymum inicjatywy i współpracy, świadczącej, iż samorząd gospodarczy jak najaktywniej współdziała w kierunku ożywienia działalności gospodarczej jako podstawy, organicznie wzmacniającej ogólną siłę i żywotność Państwa".

Po wygłoszeniu przemówienia prezes otworzył dyskusję nad sprawozdaniem Prezydium.

Radca Roszak — nawiązując do części sprawozdania, poświęconej zagadnieniom podatkowym, oświadczył, iż rok temu Ministerstwo Skarbu przysłało Izbom Przemysłowo-Handlowym do zaopiniowania projekt nowego rozporządzenia wykonawczego do ordynacji podatkowej. Komisja Podatkowa Izby łódzkiej przejrzała ten projekt i porobiła swe uwagi, przy czym zwróciła szczególną uwagę na konieczność skreślenia przepisu punktu e) § 109 projektu, w myśl którego „miałyby być odtąd uważane jako należące do przedsiębiorstwa towary, oddane mu celem przerobu przez inne przedsiębiorstwo handlowe lub przemysłowe". Komisja stanęła na stanowisku, iż stosowanie w praktyce wspomnianego przepisu mogłoby wywołać szereg niepożądanych strukturalnych przemian, odstręczając od współpracy z przedsiębiorstwem przetwórczo-zarobkowym, szczególnie silnie reprezentowanym w tutejszym okręgu. Stanowisko Izby łódzkiej poparł Związek Izb Przemysłowo-Handlowych i zdawało się, że wobec uzasadnionych argumentów przepis ten z projektu rozporządzenia będzie skreślony. Niestety 7 maja b. r. ukazało się wspomniane rozporządzenie wykonawcze w pierwotnym swym brzmieniu, bez uwzględnienia wniosku Izby łódzkiej, dotyczącego skreślenia przepisu punktu e) § 109. Komisja Podatkowa zastanawiała się obecnie nad kwestią tą na posiedzeniach swych w dn. 3 i 10 czerwca b. r. i w wyniku przeprowadzonej dyskusji postanowiła zwrócić się do Plenarnego Zebrania Izby o powzięcie w tej sprawie odpowiedniej rezolucji i przedłożenia jej miarodajnym czynnikom rządowym. Rezolucja brzmi jak następuje:

„Plenarne Zebranie Izby Przemysłowo-Handlowej stwierdza niemożliwość stosowania w praktyce punktu e) § 109 ostatnio ogłoszo-

nego nowego rozporządzenia wykonawczego do ordynacji podatkowej (Dz. U. R. P. Nr. 35 poz. 270 z roku bież), w myśl którego mają być odtąd uważane jako należące do przedsiębiorstwa towary, oddane mu celem przerobu przez inne przedsiębiorstwo handlowe lub przemysłowe. Gdyby bowiem przytoczony przepis rozporządzenia wykonawczego stosowano w praktyce, mogłoby to wywołać szereg niepożądanych strukturalnych przemian, odstręczających od współpracy z przedsiębiorstwami przetwórczo-zarobkowymi, szczególnie silnie reprezentowanymi w tut. okręgu. Dlatego też w imię bezpieczeństwa obrotu oraz poszanowania własności prywatnej towary, oddane do przerobu, zgodnie z ogólnymi zasadami prawa i dotychczasową konstrukcją przepisów podatkowych uważać należy jako przedmioty cudze t. j. należące do zleceniodawcy. Wobec tego nie można ich podciągnąć pod pojęcie majątku ruchomego, rzekomo należącego do przedsiębiorstwa przetwórczego po to, aby rozciągnąć na nie odpowiedzialność rzeczową z tytułu podatku przemysłowego, przypadającego od przetwórcy. Ponieważ poza tym u wspomnianych przedsiębiorstw przetwórczych podstawą podatku w myśl art. 5 pkt. 8 ustawy o podatku przemysłowym jest wynagrodzenie za przerób cudzych towarów, również i ze względów natury prawno-podatkowej konieczne jest przestrzeganie zasady, iż rzecz uznana jako cudza w zakresie wymiaru podatku przemysłowego jako taka musi być również z kolei traktowana przy rozstrzyganiu późniejszej kwestii odpowiedzialności rzeczowej za tenże podatek.

Wobec tego, iż Sąd Najwyższy w wyroku z 3. I. 1934 r. C. I. 2332/32 wyjaśnił już zresztą, iż przedmioty oddane przedsiębiorstwu do przetworzenia lub przeróbki nie mogą być uważane jako należące do przedsiębiorstwa i tym samym nie odpowiadają za wymierzony temuż przedsiębiorstwu podatek, Plenarne Zebranie stwierdza, iż omawiany przepis rozporządzenia wykonawczego do ordynacji podatkowej domaga się uchylenia. Jeśli w grę wchodzi ukrócenie zjawiska niedostatecznej uchwytności podatkowej części przedsiębiorstw, pracujących trybem nakładczym, to według opinii Plenarnego Zebrania rozwiązania tej sprawy nie można szukać w drodze komplikowania sytuacji jawnie działających przedsiębiorstw przemysłu przetwórczego, lecz m. in. przez dalsze usprawnienie służby informacyjno-skarbowej, rozszerzenie obowiązku prowadzenia ksiąg handlowych oraz właściwe ustawodawcze unormowanie zagadnienia pracy chałupniczej i drobno-przemysłowej“.

Rezolucja powyższa została przyjęta przez Plenarne Zebranie jednogłośnie.

Następnie zabrał głos radca Konarzewski, który zgłosił rezolucję następującej treści:

„W związku z nowymi przepisami, dotyczącymi koncesjonowania biur informacyjnych o zdolności kredytowej, uległy likwidacji poszczególne biura prywatne tego działu, czynne na terenie Łodzi. Ponieważ istnienie odpowiednio kwalifikowanych wywiadowni kredytowych jest nieodzowne dla życia gospodarczego i nadmierne zmniejszenie ich liczby mogłoby wywołać niepożądane utrudnienia, Komisja Finansowo-Kredytowo-Ubezpieczeniowa Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi wypowiedziała się w roku bieżącym za uruchomieniem na terenie Łodzi oddziału Spółki z ogran. odp. „Informacja“, której udziałowcami są m. in. Izby Przemysłowo-Handlowe w Warszawie i Katowicach jako też czołowe organizacje gospodarcze.

W łączności z tym Izba zgłosiła akces do wymienionej Spółki i wypowiedziała się za utworzeniem jej oddziału na terenie Łodzi. Mimo poczynionych w tej sprawie kroków formalności, związane z dopuszczeniem oddziału do działalności na terenie łódzkim, nie zostały dotąd załatwione.

W związku z tym Plenarne Zebranie wzywa Prezydium do podjęcia energicznych kroków na terenie Ministerstwa Przemysłu i Handlu w sprawie możliwie rychłego uruchomienia oddziału wymienionej wywiadowni w Łodzi“. Rezolucję powyższą przyjęto jednogłośnie.

Trzeci z kolei zabrał głos radca Krauze. Nawiązując do słów przewodniczącego, który w sprawozdaniu swym podkreślił potrzebę upraszczania i ułatwienia formalności, związanych z importem surowca i przekazywaniem pieniędzy za granicę, zgłosił następującą rezolucję:

„Izba Przemysłowo-Handlowa w poprzednich enuncjacjach swoich niejednokrotnie dawała wyraz poglądowi, że w interesie pobudzenia inicjatywy gospodarczej pożądane jest unikanie zbędnych hamulców i przeszkód, wpływających na przewlekłe załatwienie spraw, łączących się z tokiem życia gospodarczego. W łączności z tym Izba podkreślała szczególną wagę, jaką posiada w naszych warunkach stopniowe realizowanie zasady decentralizacji. Decentralizacja siłą rzeczy przyśpieszyłaby bowiem tryb załatwienia szeregu spraw, których zbyt powolne decydowanie paraliżuje i odstręcza inicjatywę prywatną. Ponadto zezwoliłaby ona na wydatniejsze uwzględnienie potrzeb

regionalnych, co tym samym pogłębić mogłoby pro-gospodarcze nastawienie władz administracyjnych.

Biorąc pod uwagę, iż celem pogłębienia zjawiska poprawy koniunkturalnej w interesie ogólnym leży dzisiaj pobudzenie przedsiębiorczości i inicjatywy prywatnej, Plenarne Zebranie uważa, iż ważnym czynnikiem w tej mierze może być właśnie przeprowadzenie szeregu posunięć decentralizacyjnych. Plenarne Zebranie stwierdza równocześnie, iż celowym odciążeniem i ułatwieniem dla życia gospodarczego okazało się w świetle dochodzeń tegorocznej praktyki przejście do zasady decentralizacji w zakresie wydawania pozwoleń przywozu, co nastąpiło zgodnie z postulatami, jakie w tej mierze wysuwał samorząd przemysłowo-handlowy.

Plenarne Zebranie uważa, że również i w zakresie reglamentacji dewizowej nastąpiło częściowe przejście do zasady decentralizacji rzeczowej, czego wyrazem jest powierzenie terytorialnie właściwym Izbom Przemysłowo-Handlowym funkcji czynnika, zaświadczającego m. in. zgodność cen fakturowych z rynkowymi w wypadkach, gdy różnią się one od cen podanych poprzednio w pozwoleniach przywozu.

Celem uproszczenia toku postępowania i wydatniejszego zastosowania zasady decentralizacji rzeczowej, polegającej na pełnieniu tych samych funkcji przez jeden i ten sam czynnik, Plenarne Zebranie uważa, iż rozszerzyć należałoby uprawnienie banków dewizowych w kierunku samodzielnego załatwienia przez nie wniosków dewizowych w wypadkach, gdy wspomniana różnica cen nie przekracza 10%. Jakkolwiek na tle poruszonego zagadnienia ogólnej decentralizacji omawiana sprawa jest stosunkowo drobnym tylko fragmentem, Plenarne Zebranie uważa jednak za pożądane możliwie rychłą realizację powyższego wniosku, gdyż stanowiłby on dalsze ogniwo w zakresie pożądanych ułatwień manipulacyjnych w obrocie z zagranicą“.

Przewodniczący stwierdził, iż Plenarne Zebranie powyższą rezolucję przyjęło uchwałą jednomyślną.

W dalszym ciągu dyskusji nad sprawozdaniem prezesa Izby radca Dr. Berkowicz zgłosił wniosek umotywowany następująco:

„Przemówienie prezesa Izby dotyczyło sytuacji koniunkturalnej włókiennictwa z roku ubiegłego. Uwagi te, charakteryzujące rozmiary produkcji i stan rentowności przemysłu włókienniczego, są niewątpliwie słuszne i trafne, o ile dotyczą roku 1936. Wiemy jednak

wszyscy, że dzisiaj jest już inaczej. Z rynku tkanin bawełnianych wszystkie wielkie zakłady sygnalizują nam trudności zbytu oraz przedłużanie terminów wekslowych, a za tym wyraźne cechy nadprodukcji i zastoju. W przemyśle wełnianym jest jeszcze gorzej, bowiem stan pogody skurczył czas trwania sezonu w przemyśle konfekcyjnym do rozmiarów minimalnych, co oczywiście odbiło się na sytuacji przemysłu wełnianego. Od szeregu tygodni trwa w przemyśle tym fala zwrotnych przesyłek, tym bardziej znamienna, że surowa wełna — jak wiadomo — zwyżkowała, nie ulega więc wątpliwości, że zwróconego fabryce towaru kupiec nie odzyska już z nowej produkcji przy zachowaniu dawnych cen; jeżeli kupiectwo mimo to zwraca fabrykom znaczne partie tkanin, to świadczy to najdobitniej o nastrojach rynkowych. Jeszcze bardziej znamienne są ujemne objawy, jakie można zaobserwować w tych działach przemysłu włókienniczego, które pracują nie dla potrzeb ostatniego konsumenta, lecz wytwarzają dobra produkcyjne t. zn. półfabrykaty w ekonomicznym tego słowa znaczeniu. Chodzi tu o przemysł jutowy, produkujący opakowania, którego zbyt w pierwszej połowie r. 1937 nie osiągnął rozmiarów z pierwszego półrocza r. 1936. Tak samo przędzalnictwo czesankowe sprzedało w obecnym półroczu mniejszą ilość kilogramów przędzy, aniżeli w analogicznym okresie roku zeszłego.

Objawów tych nie mógł przytoczyć w swym referacie prezes Izby, skoro przecież dał przegląd retrospektywny za r. 1936. Wydaje mi się jednak rzeczą słuszną, aby Izba jako parlament gospodarczy łódzkiego okręgu przemysłowego, obradując dzisiaj, dała dowód zaniepokojenia w sprawie, która właśnie w chwili obecnej stanowi najgłębszą troskę, nurtującą przemysł reprezentowany przez Izbę. Byłoby więc rzeczą pożyteczną, abyśmy tu dziś przeprowadzili dyskusję, oświetlającą obecną sytuację przemysłu włókienniczego. Gdyby zaś Prezydium uważało, iż doraźna dyskusja na plenum Izby nie byłaby na miejscu, skoro przedmiotem obrad jest w zasadzie sprawozdanie z działalności i z sytuacji za rok 1936, zgłaszam wniosek, aby Prezydium zwołało specjalne posiedzenie izbowej Komisji Polityki Gospodarczej, celem przedyskutowania sytuacji rynkowej i ewent. wystąpienia z publiczną enuncjacją, dającą obiektywne naświetlenie dzisiejszej sytuacji przemysłu i handlu włókienniczego. Enuncjację taką uważałbym za tym bardziej pożądaną, iż w poruszonej przeze mnie sprawie istnieje w dalszym ciągu przedawnienie, a tym samym zgoła błędne mniemanie".

W odpowiedzi na wniosek Dr. Berkowicza przewodniczący oświadczył, iż zgadza się w zupełności z nim w poruszonej sprawie i uważa za pożądane zwołanie Komisji Polityki Gospodarczej. Obowiązkiem bowiem jej jest zająć się tym i stale badać koniunkturę, gdyż jest to sprawa dużej wagi.

Następnie przewodniczący wyjaśnił, iż w swoim sprawozdaniu za rok 1936 nie zajmował się charakterystyką sytuacji tegorocznej, stwierdził jednak, że z końcem I-go kwartału t. j. od 1 kwietnia br. zarysowuje się wyraźnie zatrzymanie, wprawdzie zwolna, lecz stale w górę idącego postępu koniunkturalnego. Niemniej jednak wydaje się mu, iż obecny czas jest zbyt krótki, aby można było sądzić, jakie są tego przyczyny. Niewątpliwie podziałała na to nagła zmiana pory roku t. j. zakończenie sezonu zimowego i nagłe przejście do sezonu letniego, z pominięciem wiosennego sezonu, którego prawie nie było. Podziałała również na to akcja, idąca w kierunku obniżenia cen, tudzież może pewne niepokoje polityczne, powstałe wskutek pożałowania godnych wypadków w niektórych miejscowościach. Są to fakty, które musiały wywrzeć swój wpływ. W dalszym ciągu przewodniczący podkreślił, że będąc z natury optymistą raczej dopatruje się w tym przyczyn przejściowych i chwilowych, co napawa go optymizmem, iż nie są to przyczyny natury koniunkturalnej, lecz polegające na pewno na zbiegu pewnych niesprzyjających, ale sporadycznych wypadków. Niemniej jednak uważa, że sprawa jest dość poważna, aby się nią zająć. Dlatego też przewodniczący, mając możność rozmawiania z Wicepremierem Kwiatkowskim na jednym z zebrań gospodarczych, scharakteryzował w powyższy sposób obecną sytuację w przemyśle włókienniczym, podając szczerze do wiadomości p. Wicepremiera, iż w branży włókienniczej daje się zauważyć od drugiego kwartału pewne załamanie się, co napawa sfery gospodarcze tut. okręgu troską. Wreszcie przewodniczący zakomunikował, iż na zebraniu tym, gdzie panowała zupełna swoboda wymiany zdań, wysłuchał sprawozdania kierowników gospodarczych wszystkich mniej więcej branż przemysłowych, którzy wypowiadali się, jak u nich przedstawia się obecnie sytuacja. Ze sprawozdań tych odniósł wrażenie, że sytuacja w branży włókienniczej jest pod tym względem całkowicie odosobniona, gdyż w innych branżach nigdzie nie było tego załamania się, przeciwnie — wszędzie wskazywano na wzrastającą koniunkturę. Stąd przewodniczący wysnuwa wniosek, że pewne załamania się w branży włókienniczej ma widocznie jakieś specyficzne

podstawy i przyczyny, mające charakter raczej przemijający. Niemniej dezyderat Dr. H. Berkowicza jest aktualny i słuszny. Komisja Polityki Gospodarczej niewątpliwie sprawę tę zbada i na następnym Plenarnym Zebraniu należycie wyświetli. Jeżeli okaże się, iż jest to zupełnie specyficzny objaw, który powstał tylko na jednym odcinku gospodarczym, to nie należy nadawać mu cech jakiejś ogólnej zniżki koniunkturalnej w Polsce, lecz należy odnaleźć przyczyny i zastosować odpowiednie środki celem usunięcia tych przyczyn.

Z kolei zabrał głos wiceprezes M. Hertz, który podniósł, że Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi od pierwszej chwili swego powstania interesowała się zagadnieniem bardzo żywym na naszym terenie, mianowicie kwestią chałupnictwa. W tym celu przewidziała swego czasu w budżecie Izby referat dla badania chałupnictwa, lecz z przyczyn niezależnych od niej referatu tego nie utworzono. Obecnie do sprawy tej, jak zaznaczył Pan prezes w swoim sprawozdaniu, Izba wraca ponownie, lecz już nie w tym kierunku, w jakim początkowo chciała iść, a podchodzi do niej z zupełnie innej strony. Zjawisko chałupnictwa, oświadczył mówca, jest w naszych warunkach bardzo ważne i dlatego trzeba podchodzić doń z dużą ostrożnością, gdyż zaczepia ono cały szereg momentów, które dla życia gospodarczego mogą mieć duże znaczenie, zwłaszcza jeżeli idzie o przeprowadzenie linii rozdziału między wielkim, średnim i chałupniczym przemysłem w ten sposób, aby żadna z tych części życia gospodarczego nie została potraktowana niesprawiedliwie i niezgodnie z pewnymi zasadami życia. Kwestię chałupniczą ilustruje dokładnie publikacja wicedyrektora Izby dr. H. Sanda, w której szeroko i gruntownie przedstawił on ją w porównaniu z ustawodawstwem innych państw. Licząc się z ważnością tego zagadnienia, Izba wystąpiła do Ministerstwa Opieki Społecznej, aby do Komisji dla spraw chałupniczych, która utworzyła się przy tymże Ministerstwie, powołany był delegat samorządu gospodarczego. Fakt, że sprawę chałupnictwa rozważa Ministerstwo Opieki Społecznej, a nie Min. Przemysłu i Handlu, przyjąć należy z punktu widzenia gospodarczego za objaw ujemny, niemniej jednak dla poparcia dezyderatu samorządu gospodarczego w sprawie współpracy z Min. Opieki Społecznej nad ustawą o chałupnictwie samorząd gospodarczy winien podjąć dalsze kroki i w tym celu zgłasza następującą rezulucję:

„W okręgu tutejszym chałupnictwo stanowi formę zarobkowania coraz liczniejszej rzeszy ludności, z drugiej strony jednak wskutek braku przepisów prawnych, jednolicie i wyczerpująco normujących zagadnienie chałupnictwa, rozwija się ono w formach, częściowo szkodzących egzystencji przemysłu fabrycznego. Dlatego też Plenarne Zebranie uważa, iż do zagadnienia dalszego rozwoju pracy chałupniczej i drobno-przemysłowej w Polsce należy u nas podejść na zasadzie właściwego pogodzenia momentu socjalnego z postulatem ochrony uzasadnionych interesów produkcji przemysłowej, gdyż w przeciwnym wypadku nadmierny rozwój chałupnictwa i pseudo-chałupnictwa mógłby wbrew ogólnym założeniom polityki gospodarczej przyczynić się do dekoncentracji stanu posiadania i uwstecznienia struktury aparatu wytwórczego przemysłu fabrycznego. Dlatego też konieczne jest, aby czynniki resortowe, rozważające obecnie wydanie ustawy chałupniczej w Polsce, potraktowały zagadnienie tejże ustawy jako problem nie tylko socjalnej, lecz i ogólno-gospodarczej natury, co z kolei usilnie przemawia za potrzebą jak najwydatniejszego uwzględnienia opinii samorządu przemysłowo-handlowego przy ustalaniu przesłanek i intencji przyszłej ustawy chałupniczej.

Plenarne Zebranie zapowiada równocześnie, że Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi jako referentka tejże sprawy na terenie Związku Izb własny projekt unormowania kwestii chałupniczej przedstawi bezpośrednio po zakończeniu okresu letniego".

Rezolucję powyższą uchwaliło Plenarne Zebranie jednogłośnie.

Ponieważ nikt więcej głosu nie zabierał, Przewodniczący oświadczył, iż uważa dyskusję nad pkt. 3 porządku obrad za wyczerpaną i sprawozdanie Izby za rok ubiegły za przyjęte.

Pkt. 4. Przystępując do punktu 4 porządku obrad, przewodniczący oświadczył, iż wobec niewykorzystania w całości przez zgromadzenie radców z wyboru i nominacji prawa kooptacji radców Izby, prawo wyboru reszty ustawowo dozwolonej liczby tychże radców przeszło na Plenarne Zebranie Izby. Według dzisiejszego stanu może Plenarne Zebranie Izby dokooptować jeszcze 3-ch radców, a to, jednego do Sekcji Przemysłowej i 2-ch do Sekcji Handlowej. Sekcja Przemysłowa nie wysunęła kandydata, natomiast Sekcja Handlowa zgłosiła kandydatury na radców z kooptacji: Eugeniusza

Stefaniaka, właściciela przedsiębiorstwa pod firmą Dom Handlowo-Ekspedycyjny w Łodzi i kupca z branży włókienniczej Dawida Wyszewiańskiego. Ponieważ innych kandydatów nie zgłoszono, przeto zgodnie z przepisem art. 19 ustawy o izbach przemysłowo-handlowych, przewodniczący poddał wniosek Sekcji Handlowej pod głosowanie. W wyniku jednomyślnej uchwały Plenarnego Zebrania radcami Izby z kooptacji na okres obecnej kadencji wybrani zostali: Eugeniusz Stefaniak i Dawid Wyszewiański.

Pkt. 5. Dyrektor Izby inż. K. Bajer zaznajomił Plenarne Zebranie z frekwencją radców w poszczególnych komisjach, przy czym idąc kolejno komisjami wskazał na personalne zmiany, jakie w nich zaszły i w związku z tym odczytał odnośne wnioski Sekcji Przemysłowej i Handlowej. Zmiany te i wnioski przedstawiają się następująco:

W Komisji Podatkowej złożył mandat radca Dr. Bruno Biedermann. Wobec niezgłoszenia na jego miejsce zastępcy, uzupełnienie tejże Komisji odkłada się siłą rzeczy do następnego Plenarnego Zebrania Izby. W Komisji Racjonalizacji Przemysłu i Handlu złożył mandat radca B. Gliksman. Sekcja Przemysłowa wysunęła na jego miejsce kandydaturę radcy Joachima Zylberszpica. W Komisji Eksportowej złożył mandat radca E. Bobkowicz. Poza tym wakuje w tejże Komisji miejsce po ś. p. radcy T. Buhle. Sekcja Przemysłowa zgłosiła na ich miejsce kandydatury: Dr. H. Berkowicza i B. Gliksmana. Komisja Polityki Gospodarczej: Sekcja Przemysłowa zgłosiła wniosek o powiększenie liczby radców w tejże Komisji z 16 na 17 osób i w związku z tym wysunęła kandydaturę Dr. H. Berkowicza. Największemu zdekompletowaniu uległa Komisja Komunikacyjna przez śmierć przewodniczącego b. p. L. Korala oraz przez złożenie mandatu do tejże Komisji przez radcę Dr. Br. Biedermanna, Ponadto wakuje miejsce na skutek złożenia mandatu radcy Izby przez Mariana Wysmyka. Sekcja Handlowa wysunęła na ich miejsce kandydatury: radcy K. Roszaka, J. Hebera i Eug. Stefaniaka.

Radca Landsberg prosi o skreślenie go z Komisji Statutowo-Regulaminowej.

Po przemówieniu dyrektora Izby zabrał głos wiceprezes M. Hertz, który podkreślił, iż frekwencja radców w poszczególnych Komisjach

uległa poprawie, co wskazywałoby, iż radcowie w większym stopniu niż to miało miejsce w poprzedniej kadencji interesują się pracami Komisji.

Zgłoszone wnioski Sekcji Przemysłowej i Handlowej w sprawie zwiększenia liczby radców w Komisji Polityki Gospodarczej jako też wysunięte kandydatury radców na członków wymienionych wyżej Komisji — przewodniczący poddał pod głosowanie, które Plenarne Zebranie uchwaliło jednogłośnie.

Pkt. 6. Wiceprezes Fiedler, omawiając sprawę korespondentów Izby, podniósł, iż w działalności Izby daje się coraz więcej odczuwać brak ludzi w pewnych ośrodkach województwa, z którymi Izba mogłaby współpracować i zasięgać od nich potrzebnych informacji. W związku z tym Sekcja Handlowa zgłosiła wniosek, podpisany przez radcę Olszewskiego i towarzyszy o powołanie do Izby 6-ciu zamiejscowych korespondentów, a mianowicie: 1) Brzeskiego Józefa, dyrektora banku w Piotrkowie Tryb., 2) Gierlińskiego Czesława — kupca z Łęczycy, 3) Nehringa Stanisława — dyrektora Spółdzielni w Sieradzu, 4) Stolcmana Alfreda — inspektora oddziałów prowincjonalnych Centrali Kupców w Warszawie, 5) Ścibora Ignacego — kupca z Turku, 6) Warszawskiego Szymona — kupca w Piotrkowie Tryb.

Zgodnie z przepisami I-ej części statutu Izby przewodniczący zarządził głosowanie kartkami, w wyniku którego wymienieni wyżej kandydaci otrzymali: Alfred Stolcman i Szymon Warszawski po 47 głosów, pozostali kandydaci po 46 głosów, jedna kartka była czysta, zas 3-ch radców wstrzymało się od głosowania.

Pkt. 7. Sprawę objętą niniejszym punktem omówił dyrektor Izby inż. K. Bajer. Dyrektor wskazał, iż pobierana przez Izbę opłata za poświadczenie faktur, jak za inne „zaświadczenia, dotyczące obrotu handlowego i firm", wynosi z reguły 5 zł, która to kwota stanowi niejednokrotnie w stosunku do małej wartości towaru dość poważne obciążenie. Celem obniżenia tejże opłaty specjalnie przy poświadczaniu cen fakturowych, Prezydium Izby zgłasza następujący wniosek:

„Izba pobiera opłatę za poświadczenie cen lub faktur:

przy fakturze do	50 zł	—	zł 1.—	
„ „ „	100 zł	—	zł 2.—	
„ „ „	300 zł	—	zł 3.—	
ponad „	300 zł	—	zł 5.—"	

Wniosek powyższy Plenarne Zebranie uchwaliło jednogłośnie.

Pkt. 8. Wolnych wniosków nie zgłoszono, a wobec wyczerpania porządku obrad przewodniczący zamknął posiedzenie.

Przewodniczący:
(—) Dr. F. Maciszewski

Protokólant:
(—) Mgr. A. Słupczyński

PROTOKÓŁ

XXXVII (ZWYCZAJNEGO) PLENARNEGO ZEBRANIA IZBY PRZEMYSŁOWO - HANDLOWEJ W ŁODZI

odbytego dnia 20 października 1937 r. o godz. 18-ej

w lokalu Izby przy Al. Kościuszki Nr 4.

Obecnych 59 radców: Babiacki Edward, Barciński Henryk, Bartoszewicz Witold, Blumcwajg Maurycy, Bobkowicz Emilian, Bibergal Roman, Dr. Bornet Juliusz, Buhle Karol Juliusz, Chądzyński Karol, Chari Piotr, Dobrzański Tadeusz, Ender Teodor, Fiedler Zygmunt, Fiszer Karol, Frankus Ryszard, Gawartin Włodzimierz, Geyer Robert, Gliksman Beniamin, Gliński Marian Wacław, Hauk Ludwik, Hertz Jakób, Hertz Michał, Heber Józef, Inż. Hirszberg Emil, Holcgreber Wacław, Jabłkowski Józef, Jaszuński Ignacy, Konarzewski Tadeusz, Kotkowski Bolesław, Krauze Józef Wacław, Kwaśniewski Lucjan, Landsberg Władysław, Lewsztajn Juliusz, Librach Jakób, Lipiński Adam, Luboszyc Grzegorz, Dr. Maciszewski Feliks, Markon Kazimierz, Milker Juliusz, Mokrski Lajb, Piasecki Marian, Pietrzycki Józef, Poznański Maurycy Ignacy, Pytlewski Stanisław, Remiszewski Antoni, Dr. Rochlin Izrael, Roszak Kazimierz, Rozen Jonas, Rozenberg Lajb, Rydzewski Stefan, Seipelt Paweł, Dr. Sembrat Stanisław, Sender Feliks, Stefaniak Eugeniusz, Tempelhof Maurycy, Wolman Gerszon, Wyszewiański Dawid, Znamięcki Aleksander, Zylberszpic Joachim. Korespondenci: Brzeski Józef, Gierliński Czesław i Warszawski Szymon.

Nieobecnych usprawiedliwionych 7 radców: Dr. Berkowicz Henryk, Dr. Biederman Bruno, Inż. Gross Oskar, Hertz Mieczysław, Kamiński Jakób, Olszewski Marian i Inż. Jasiński Edmund.

Nieobecnych nieusprawiedliwionych 4 radców: Degenstein Jakób, Eitingon Naum, Heiman-Jarecki Aleksander i Mazur Chaim Lejzor.

Biuro Izby: referenci — Cunge Stanisław, Mgr. Słupczyński Aleksander, Dr. Borst Karol, Mgr. Kołakowski Konrad, Mgr. Goliński Władysław oraz kierownik biura Wajnert Tadeusz.

Przy stole prezydialnym:

Prezes Dr. Maciszewski Feliks, wiceprezesi — Dr. Bornet Juliusz, Babiacki Edward, Fiedler Zygmunt; dyrektor Izby — Inż. Bajer Karol i wicedyrektorzy — Dr. Sand Herbert, Inż. Luciński Stefan oraz radca prawny — adw. Felix Henryk.

Obradom przewodniczył prezes Dr. Feliks Maciszewski, protokół prowadził Mgr. A. Słupczyński.

Porządek dzienny:

1. Przyjęcie protokółu z poprzedniego posiedzenia.
2. Komunikaty Prezydium.
3. Uchwalenie preliminarza budżetowego Izby na rok 1938.
4. Wybór Komisji Rewizyjnej dla sprawdzenia zamknięć rachunkowych Izby za rok 1937.
5. Wybór arbitrów Sądu Polubownego na rok 1938.
6. Wybór radcy z kooptacji z przydziałem do Sekcji Przemysłowej.
7. Uzupełnienie składu komisji izbowych.
8. Wolne wnioski.

Posiedzenie otworzył prezes Izby, stwierdzając na podstawie listy obecności quorum dla powzięcia uchwał prawomocnych w sprawach objętych porządkiem dziennym.

Pkt. 1. Przechodząc do porządku dziennego, przewodniczący oświadczył, iż przez rozesłanie protokółu z poprzedniego posiedzenia wszystkim radcom do wiadomości, czytanie tegoż uważa za dokonane. Jednocześnie z uwagi na brak zgłoszenia poprawek, uważa protokół za przyjęty bez zmian.

Pkt. 2. Przewodniczący poinformował plenum o zmianach, jakie zaszły w ostatnim okresie w gronie członków Izby, podając, iż na miejsce radcy ś. p. Karola Teodora Buhlego oraz radcy Romana Malangiewicza, który zrzekł się mandatu — weszli do Izby z wyborów zrzeszeniowych pp. Karol Juliusz Buhle oraz Tadeusz Dobrzański. Na skutek zaś przeprowadzonej ostatnio kooptacji, radcami Izby zostali pp. Eugeniusz Stefaniak i Dawid Wyszewiański.

Poza tym korespondentami Izby zamianowani zostali uchwałą ostatniego Plenarnego Zebrania pp. Brzeski Józef, Gierliński Czesław, Nehring Stanisław, Stolcman Alfred, Ścibor Ignacy.

Przechodząc z kolei do sprawozdania z wykonania uchwał Plenarnego Zebrania, odbytego w dniu 24 czerwca br. przewodniczący zakomunikował, iż uchwalone rezolucje, a to: w sprawie artykułu 109 rozporządzenia wykonawczego do ordynacji podatkowej, w kwestii biura informacyjnego, upraszczania i ułatwiania formalności związanych z importem surowca oraz przekazywaniem należności zagranicę, jak wreszcie w sprawie współpracy samorządu gospodarczego nad zagadnieniem chałupnictwa, przesłane zostały do wiadomości odnośnych ministerstw oraz wszystkich Izb Przemysłowo-Handlowych dla poparcia stanowiska Izby.

Uchwałę, dotyczącą zmiany opłat za poświadczanie cen i faktur przesłano do Ministerstwa Przemysłu i Handlu, które przyjęło ją do zatwierdzającej wiadomości.

Wreszcie wniosek radcy Dr. Berkowicza, zmierzający do należytego wyświetlenia przez Izbę sytuacji w związku z załamaniem się koniunktury w branży włókienniczej, był przedmiotem obrad Komisji Polityki Gospodarczej. Wyniki obrad w formie odpowiedniej enuncjacji podała Izba do wiadomości odnośnych czynników rządowych.

W dalszym ciągu przewodniczący podał do wiadomości Plenum uwagi ogólnego charakteru, wygłaszając następujące przemówienie:

„Nie ulega wątpliwości, że dla wszystkich poczynań nader istotne znaczenie posiada dziś pytanie, jak ukształtuje się dalszy bieg koniunktury i w jakim kierunku należałoby w związku z tym nastawić całokształt polityki finansowej i gospodarczej, aby utrwalić procesy poprawy, a równocześnie w granicach możliwości zapobiec działaniu czynników, które przyśpieszyć mogą powrotną falę częściowego zastoju. Wiemy, iż na forum światowym żywo rozważa się dzisiaj problem, czy zarysowujące się objawy osłabienia koniunkturalnego uważać należy, jako zjawisko przejściowej tylko natury, czy też nie należy przezornie dopatrywać się w nim przebłysków nadchodzącego już zmierzchu koniunkturalnego.

Na ogół przeważają jak dotąd oceny optymistyczne, jednakże i optymiści nie mogą dziś ręczyć za swoje przepowiednie i wszędzie przejawia się dlatego tym silniejsza dbałość o taką politykę gospodarczą, aby możliwie jak najlepiej wykorzystać dzisiejszy okres

poprawy i dzięki wzrostowi produkcji, obrotów i podstaw kapitalizacji organicznie wzmocnić gospodarkę. W Polsce poprawa koniunktury rozpoczęła się później i nie doszła do tych rozmiarów, jak w innych krajach rozporządzających daleko większymi rezerwami kapitałowymi, a nie obciążonych takimi ciężarami pilnych i podstawowych zadań, co u nas. Ma to jednak tę dodatnią stronę, że podczas gdy w tamtych krajach, szczególnie w Stanach Zjednoczonych A. P., daje się stwierdzić coraz wyraźniej nadmiar produkcji, grożący w następstwie swoim załamaniem, u nas produkcja choć znacznie zwiększona jest jeszcze daleka od możliwości zaspokojenia skromnych wymagań społeczeństwa. Dlatego też u nas nie ma jeszcze żadnych realnych podstaw do pesymistycznej oceny przyszłości, a jedynie należy zwrócić baczną uwagę na zapewnienie pracy produkcyjnej różnych podstaw istnienia, w pierwszym rzędzie zapewnienia jej należytej rentowności i możliwości usprawnienia przez inwestycje. Łączy się to z zasadniczym problemem właściwego ograniczenia gospodarczej działalności państwa na rzecz rozszerzania sfery działania prywatnej inicjatywy oraz zazębia się o niezmiernie żywotny problem zapoczątkowania częściowej bodaj reformy systemu obciążeń publicznych.

Jako sfery gospodarcze kierujemy się poglądem, iż okres poprawy koniunkturalnej należy przede wszystkim wykorzystać dla dzieła częściowej chociażby naprawy naszego ustroju podatkowego w kierunku wydatniejszego jego uproszczenia i równomierniejszego rozkładu ciężarów, ułatwienia podatkowego dla tak potrzebnych w przemyśle inwestycji i w ogóle dostosowania systemu podatkowego do możliwości gospodarczych kraju. Pracom tym musimy poświęcić specjalną uwagę, gdyż niewątpliwie kompleks problemów podatkowych w częściowym bodaj zakresie wpłynie na najbliższej sesji ciał ustawodawczych.

W celu uzyskania tak potrzebnej w stosunkach gospodarczych stabilizacji warunków pracy gospodarczej stanowczo sprzeciwiać się musimy wszelkim posunięciom o charakterze zbędnych, a nawet wręcz szkodliwych eksperymentów. Zaliczyć muszę do nich ostatnio projekt jednostronnej zmiany prawa przemysłowego, którego treść i intencje zaskoczyły nas, gdyż w sposób — zdaniem naszym — nieuzasadniony zmierza on do sztucznego zakwalifikowania, jako rzemiosła, nader wielkiej ilości zakładów przemysłowych.

Jeśli istotnie prawo przemysłowe domaga się u nas zmian, dokonać należy tego po przeprowadzeniu możliwie dokładnych dochodzeń przy ścisłym współudziale izb przemysłowo-handlowych, natomiast wykluczonym jest, aby tak ważne posunięcia mogły być podejmowane w sposób dorywczy i narzucony z urzędu. Z tych samych względów muszę otwarcie wyznać, iż stanowczo przeciwni jesteśmy urzeczywistnieniu pomysłu jakichkolwiek przymusowych zespołów przemysłowych, o których to pomysłach ostatnio krążyły różne wersje, jako rzekomym posunięciu organizacyjnym, rozważanym przez niektóre czynniki resortowe.

Według mego przeświadczenia należy dziś raczej ożywić i pobudzić potencjał dobrowolnej energii i sprawności społeczno-gospodarczej i tą drogą zamierza pójść Izba łódzka. Wiemy np. wszyscy, iż poziom naszego handlu bezwzględnie wypada podnieść, w tym celu jednak nie zalecamy środków przymusowych, bo wierzymy bardziej w skuteczność organicznych posunięć, polegających przede wszystkim na życzliwym popieraniu potrzeb handlu, pogłębianiu jego wiedzy, kultury i etyki i wytworzeniu warunków, istotnie zachęcających do unowocześnienia metod i warunków pracy handlowej.

Kierując się tą wytyczną, organizujemy dlatego ponownie w najbliższym czasie cały szereg kursów dokształcających dla kupiectwa, ponadto zaś pracujemy nad rozwiązaniem problemu wciągnięcia handlu w orbitę działalności eksportowej. Mogę równocześnie Panom zakomunikować, iż zarówno nasza Izba, jak i inne doceniają, że należy poświęcić najdalej idącą uwagę sprawie organizacji handlu wewnętrznego w ogóle. Dlatego też równolegle obok starań o dalszą aktywizację wywozu planujemy podjęcie szeregu prac, pogłębiających nasze zainteresowanie i osiągnięcia praktyczne w dziedzinie obrotu wewnętrzno-krajowego.

W związku z tym oznajmiam Panom, iż w możliwie wyczerpujący sposób staramy się potraktować sprawę wyświetlenia niedomagań i potrzeb wewnętrznego obrotu artykułami włókienniczymi, przy czym prace te przeprowadzamy w skali ogólno-krajowej. W najbliższym czasie zamierzamy całokształt zebranych tą drogą materiałów omówić i szczegółowo rozpatrzyć z zespołem fachowców rzeczoznawców, po czym przystąpimy do ujęcia programu środków, zmierzających do strukturalnego uzdrowienia omawianej dziedzi-

ny obrotu przy równoczesnym zracjonalizowaniu metod współpracy kupiectwa z przemysłem.

We wszystkich naszych pracach gospodarczych, w imię podanych poprzednio przesłanek, pragniemy w jak najwydatniejszym stopniu pozostawać w kontakcie z czynnym życiem gospodarczym i dlatego też nadal kierować się będziemy zasadą możliwie ścisłego współdziałania z organizacjami gospodarczymi, które stają dzisiaj przed szeregiem nowych zadań.

W interesie koordynacji wystąpień gospodarczych i unikania zbyt regionalnego ujmowania zagadnień, które winny być stawiane u nas na płaszczyźnie ogólno-krajowego sformułowania, stwierdzam potrzebę dalszego zaktywizowania prac izb przemysłowo-handlowych, jako naczelnej reprezentacji samorządu przemysłowo-handlowego. Ponieważ dzisiejsza aparatura biura owego Związku jest stosunkowo zbyt mała w stosunku do nawału narastających prac, stwierdzamy potrzebę powiększenia owego biura i odpowiedniego zwiększenia podstaw budżetowo-finansowych tego Związku.

Przechodząc wreszcie do spraw, łączących się z układem lokalnych stosunków gospodarczych, muszę podnieść, iż koniunktura zbytu we włókiennictwie w ostatnich czasach kształtuje się nierównomiernie. Na ogół oczekiwano, iż przebieg jej będzie żywszy i lepszy, gdyż w wyniku poprawy sytuacji wzmogła się siła nabywcza wsi. Nie możemy jednak zapoznawać faktu, iż wieś pokrywa dzisiaj przede wszystkim inne od lat niezaspokojone dziedziny swego zapotrzebowania, wskutek czego siłą rzeczy w niedostatecznym jeszcze stopniu przejawia się jej wzmożony popyt na towary włókiennicze. Dlatego też winien przemysł włókienniczy z wielką uwagą i starannością badać rozwój konsumcji towarów włókienniczych, aby przez zbyt optymistyczną ocenę produkcja nie przekroczyła granic rzeczywistego zapotrzebowania, co musiałoby w bardzo krótkim czasie doprowadzić do załamania, którego zgubne skutki tak niedawno i tak boleśnie przemysł włókienniczy odczuł.

Kończąc moje uwagi, uważam, iż punkt ciężkości przesuwa się dzisiaj ku zmobilizowaniu całej energii gospodarczej w kierunku możliwie racjonalnego pobudzenia i wykorzystania zarysowujących się możliwości gospodarczych, co zezwoliłoby na dalsze podniesienie tętna życia gospodarczego i równoczesne przeprowadzenie w gospodarce narodowej szeregu nieodzownych usprawnień strukturalnych".

Po przemówieniu wygłoszonym przez prezesa, radca Kotkowski, nawiązując do części przemówienia, która dotyczyła nowelizacji prawa przemysłowego, zgłosił następującą rezolucję:

„Plenarne Zebranie Izby stwierdza, iż nadesłany jej do opiniodawczego oświadczenia się projekt noweli do prawa przemysłowego zmierza, jak to wynika z jej postanowień do daleko idących zmian struktury gospodarczej przez włączenie do rzemiosła średniego i drobnego przemysłu oraz przemysłu chałupniczego.

Powyższa zmiana ustawy przemysłowej, jako wyraz jednostronnych tendencji i nie mająca uzasadnienia gospodarczego ani precedensu w ustawodawstwach zagranicznych, nie może być przyjęta przez samorząd gospodarczy przemysłowo-handlowy za podstawę do dyskusji.

Przy tej sposobności Plenarne Zebranie Izby wyraża ubolewanie, iż do opracowania odnośnego projektu przez komisję przy Ministerstwie Przemysłu i Handlu, którego opiece podlega zarówno rzemiosło, jak i przemysł — nie byli powołani również przedstawiciele sfer gospodarczych, reprezentowanych w izbach przemysłowo-handlowych.

W związku z powyższym Plenarne Zebranie Izby wzywa Związek Izb Przemysłowo-Handlowych R. P. do przeciwstawienia się projektowi noweli, a ponadto do podjęcia kroków, mających na celu zabezpieczenie w przyszłości sferom przemysłowym wpływu na zmianę ustawodawstwa przemysłowego w myśl przepisów, normujących zakres działania Izb (art. 4 p. 2 ustawy o izbach przemysłowo-handlowych)".

Rezolucja powyższa przyjęta została przez Plenarne Zebranie jednogłośnie.

Następnie zabrał głos radca R. Geyer, który zgłosił rezolucję następującej treści:

„Zważywszy, iż systemat obciążeń publicznych jest w Polsce wadliwie skonstruowany i że nadmierne przeciążenie życia gospodarczego ujemnie wpływa na pożądany rozwój ekspansji produkcyjnej i handlowej oraz na proces kapitalizacji, Plenarne Zebranie Izby stwierdza, iż w obecnych warunkach nie tylko zaniechać należy myśli o jakichkolwiek nowych obciążeniach, lecz przystąpić trzeba do reformy obowiązującego ustroju danin publicznych i świadczeń socjalnych w kierunku zmniejszenia istniejących ciężarów.

W łączności z tym Plenarne Zebranie wzywa Prezydium Izby do poczynienia kroków na terenie Związku Izb celem podjęcia wspólnych starań, aby obecny okres wykorzystany został dla zmniejszenia nadmiernego obciążenia z tytułu wspomnianych świadczeń, co w rezultacie podniosłoby ogólną sprawność gospodarczą Polski i tym samym organicznie wzmocniło podstawy finansów publicznych".

Przewodniczący stwierdził, iż Plenarne Zebranie przyjęło zgłoszoną rezolucję jednomyślną uchwałą.

Wreszcie radca Chari zgłosił podziękowanie pod adresem Prezydium i Dyrekcji Izby za starania, uwieńczone pomyślnym skutkiem w sprawie obniżenia taryfy telefonicznej. Podziękowanie powyższe zawierające jednocześnie prośbę o kontynuowanie kroków, mających na celu uzyskanie jeszcze wydatniejszej obniżki tejże taryfy, Plenarne Zebranie zaakceptowało oklaskami.

Pkt. 3. Sprawę budżetu Izby na rok 1938 według przedłożonego preliminarza budżetowego zreferował dyrektor Izby Inż. K. Bajer. Na wstępie referent podkreślił, iż globalna suma budżetu na rok 1938 jest wyższa od normalnego preliminarza na rok 1937 o 10.600 zł. Poza tym omawiany preliminarz wyróżnia się tym, iż niektóre pozycje, jak np. wpływy z dodatku do ceny świadectw przemysłowych, z opłat od zaświadczeń, dotyczących zwolnienia od cła wywozowego jaj oraz pierza i puchu, preliminowane zostały w zredukowanej wysokości, a to z powodu wydzielenia z administracyjnego obszaru województwa łódzkiego powiatów kolskiego, kaliskiego, konińskiego i tureckiego, które przejdą z dniem 1 kwietnia 1938 r. pod terytorialną kompetencję Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu.

Konstrukcja preliminarza budżetowego, ułożona według życzenia Plenarnego Zebrania, wykazuje trzy rubryki, z których pierwsza obejmuje efektywne wpływy tegorocznego budżetu z dniem 30. IX. 1937, druga rubryka przedstawia pozycje budżetowe uchwalone na rok 1937 i skomasowane z budżetem dodatkowym, trzecia zaś rubryka podaje cyfry preliminarza budżetowego na rok 1938. Przechodząc do szczegółowej analizy preliminarza, referent podniósł, iż oświetleniu podawać będzie tylko te pozycje, które odbiegają od preliminarza na rok 1937 i wymagają jeszcze dodatkowego omówienia niezależnie od rozesłanych wyjaśnień do budżetu.

Pozycja „Opłaty od świadectw pochodzenia towarów" preliminowana została w sumie 7.000 zł jak roku poprzedniego, gdyż wpływy dotychczasowe wskazują, iż w roku przyszłym nie należy się spodziewać ich zwiększenia.

Pozycję „Opłaty od zaświadczeń paszportowych" zwiększono w stosunku do r. 1937 o 1000 zł, t. j. preliminowano sumę 2000 zł, opierając się na faktycznych wpływach z r. b., które sięgają kwoty 3000 zł.

Na szczególną uwagę zasługuje pozycja „Opłaty od podań o import towarów reglamentowanych", gdyż jest ona jedną z podstawowych pozycji preliminarza budżetowego. Preliminowane wpływy w tej pozycji wynoszą 150.000 zł, podobnie jak w budżecie na rok 1937 mimo, iż do tej pory wpłynęło już 161.000 zł. Ostrożność, z jaką ustalono wysokość tego dochodu, wynika stąd, że już we wrześniu i październiku br. zaobserwowano obniżenie się wpływów z tego źródła. Ponadto liczono się z odłączeniem 4-ch powiatów województwa łódzkiego, a w szczególności pow. kaliskiego, który dawał w tej pozycji dość istotne wpływy.

Jedną z największych różnic pomiędy preliminowaną sumą a faktycznymi wpływami wykazuje pozycja „Opłaty inne". W pozycji tej na rok 1938 preliminowano 20.000 zł t. j. sumę, odpowiadającą mniej więcej normalnym przewidywanym wpływom. Tak duża różnica między wpływami a preliminowaną kwotą wykazana w pozycji „Opłaty inne" tłumaczy się tym, że mieści się w niej szereg wpływów, których nie można uważać za stałe, jak: opłaty za zaświadczenia na kupno przędzy bawełnianej, za transakcje wiązane i inne. Poza tym mieści się w niej również kwota zł 19.218,33 z lat ubiegłych za opłaty manipulacyjne przy eksporcie, która figurowała na sumach przechodnich i nie była włączona do budżetu Izby.

W pozycji „Odsetki od lokowanej gotowizny" przewiduje się sumę 15.000 zł. Zmniejszenie tej sumy połączone jest z obniżką stopy procentowej przez banki, w których ulokowana została gotówka Izby.

Dochód z pozycji „Dodatek do ceny świadectw przemysłowych" preliminuje się w wysokości 390.000 zł, jakkolwiek na 1 października b. r. wypłynęła już bez mała kwota 430.000 zł. Zmniejszenie uzasadnione jest tym, że w roku przyszłym w związku z odłączeniem od województwa łódzkiego 4-ch powiatów, wpłyną z tych powia-

tów na rzecz Izby sumy z dodatku do ceny świadectw przemysłowych tylko za I-szy kwartał. Inne pozycje nie wymagają bliższego omówienia.

Jak wynika z preliminarza, strona dochodowa budżetu Izby na rok 1938 zamyka się sumą 584.600 zł.

Przechodząc z kolei do rozpatrzenia strony rozchodowej preliminarza budżetowego na rok 1938, dyrektor Izby zaznaczył, iż pomiędzy preliminowanymi wydatkami a wydatkami przewidzianymi w budżecie na rok 1937 nie ma w zasadzie większych różnic.

W pozycji „Urzędnicy“ preliminuje się sumę zł 214.800 t. j. o zł 6.400 więcej niż w roku ubiegłym. Również pozycję „Dietariusze“ zwiększono ze zł 14.400 na 19.200. Łączy się to z koniecznością ewent. zaangażowania w roku przyszłym niższego personelu izbowego na wypadek, gdyby Izbie zlecono załatwienia dodatkowych funkcji, ponadto na pewne, nieznaczne zresztą podwyżki płac personelu Izby.

Pozycję „Konsultanci“ powiększono z 9.000 zł na 15.000 zł, gdyż preliminowana kwota w r. 1937 okazała się niewystarczająca. Z pozycji tej wypłaca Izba m. in. żetony za udział w posiedzeniach członkom Komisji, które uruchomione zostały w roku bieżącym dla sprawdzania faktur i rachunków przedstawianych Komisji Dewizowej, jako też członkom, biorącym udział w Komisji Rozdzielczej dla towarów reglamentowanych.

Pozycja „Fundusz Emerytalny“ zmniejszona została o 10.000 zł, wskutek czego wynosi ona w preliminowanym na rok 1938 budżecie sumę 30.000 zł. Natomiast powiększa się w stosunku do roku bieżącego pozycję „Remuneracje i zapomogi“ o zł 2.000. —.

Pozycja „Wydatki rzeczowe“ nie wymaga omówień. Wydatki te mieszczą się w granicach rzeczywistych potrzeb, nie odbiegających zbytnio od budżetu zeszłorocznego. Większa tylko kwota przewidziana została na zakup czasopism, książek i map i wynosi 15.000 zł, zatem o 5.000 zł więcej, aniżeli w r. 1937. Łączy się to z koniecznością uzupełnienia biblioteki Izby poważnymi dziełami naukowymi i to nie tylko dla użytku wewnętrznego, lecz także dla ludzi, pracujących naukowo na polu gospodarczym.

Omawiając pozycję „Subwencje“, które obejmują udział w utrzymaniu szkół handlowych i przemysłowych, zapomogi i stypendia dla uczniów tychże szkół, zasiłki na prace naukowe, zasiłki na popieranie rozwoju przemysłu i handlu i wreszcie na badanie i po-

pieranie eksportu, referent podkreślił, że gdy w latach do 1936 r. pozycja ta w normalnych preliminarzach budżetowych nie przekraczała kwoty zł 75.000. —, o tyle po spłacie długu, zaciągniętego przez Izbę, wzrasta ona już w r. 1937 do sumy 128.000 zł. W obecnym preliminarzu subwencje te utrzymują się w tej samej wysokości, jak w normalnym budżecie zeszłorocznym. Niezależnie od tego, gdy zamknięty zostanie rok budżetowy 1937 i pozostaną nadwyżki, Prezydium Izby zaproponuje jeszcze pewną kwotę na zwiększenie tych pozycji. Jak widać z preliminarza Izba przewiduje na cele objęte pozycją „Subwencje" około 22% swego budżetu.

W pozycji „Składki członkowskie" (Związek Izb Przemysłowo-Handlowych oraz Międzynarodowa Izba Handlowa) preliminuje się sumę 11.000 zł tak, jak w r. 1937. Jednakże w związku z oświadczeniem dzisiejszym przewodniczącego, że Izba dążyć będzie do tego, aby uaktywnić działalność Związku Izb, niewątpliwie zajdzie potrzeba powiększenia tej pozycji, co będzie najzupełniej możliwe w dodatkowym preliminarzu Izby, który przedłożony zostanie Plenarnemu Zebraniu do uchwalenia w marcu 1938 r.

Pozycję „Koszty reprezentacji" utrzymano w tej samej wysokości jak w r. 1937 t. j. w sumie 10.000 zł.

Na wydatki objęte pozycją „Koszty podróży urzędników Izby" preliminuje się zł 14.000, zatem o 1.000 więcej, licząc się z koniecznością bardzo częstych wyjazdów urzędników na posiedzenia Związku Izb i Międzyizbowych Komisji, na posiedzenia Rady Handlu Zagranicznego i jej Komisji oraz do urzędów państwowych w Warszawie.

Wreszcie zmniejszono pozycję „Zwrot poniesionych kosztów członkom Izby" z 6.000 zł na 4.000 zł, gdyż preliminowana suma w budżecie na rok 1937 okazała się za wygórowana. Obecnie zaprojektowana kwota jest bardziej realna i dostosowana do faktycznych wydatków tej pozycji.

W ten sposób preliminarz budżetowy Izby na rok 1938 zamyka się w dochodach i wydatkach cyfrą zł 584.600.—.

Prezydium przedkłada niniejszy preliminarz Plenarnemu Zebraniu do zatwierdzenia.

Po zreferowaniu preliminarza budżetowego przez dyrektora Izby przewodniczący otworzył nad nim dyskusję. Kilku radcom, którzy zwrócili się o wyjaśnienia w sprawie poszczególnych pozycji budżetu, odpowiedzi udzielił dyrektor Izby. Ponadto radca Zylber-

szpic zwrócił się do Prezydium z postulatem, aby Szkole Techniczno-Przemysłowej w Łodzi przyznać z pozycji „Subwencje“ większą sumę na zakup maszyn, celem umożliwienia uczniom tejże szkoły nabycia odpowiedniego fachowego wykształcenia. W odpowiedzi radcy Zylberszpicowi przewodniczący oświadczył, iż prośbę jego weźmie Prezydium pod rozwagę.

Po ukończeniu dyskusji przewodniczący poddał preliminarz budżetowy Izby na rok 1938 pod głosowanie, w wyniku którego stwierdził, że preliminarz Izby został przez Plenarne Zebranie jednogłośnie przyjęty.

Pkt. 4. Przewodniczący odczytał skład Komisji Rewizyjnej, wybranej w r. 1936 i zaproponował wybór tej Komisji w składzie dotychczasowym. Wniosek przyjęto jednogłośnie, wobec czego do Komisji Rewizyjnej dla sprawdzenia zamknięć rachunkowych Izby za rok 1937 wybrani zostali: inż. Oskar Gross, Józef Jabłkowski, Tadeusz Konarzewski, Maurycy Tempelhof i Znamięcki Aleksander.

Pkt. 5. Przewodniczący po odczytaniu dotychczasowego składu arbitrów sądu polubownego postawił wniosek, aby na rok 1938 wybrać tych samych arbitrów, z wyjątkiem adw. Cygańskiego Stefana, który opuścił Łódź. Jednocześnie przewodniczący oświadczył, iż Sekcja Handlowa zgłosiła wniosek o powołanie na miejsce adw. Cygańskiego radcy Dawida Wyszewiańskiego i poddał obydwa te wnioski pod głosowanie. W wyniku głosowania wybrani zostali arbitrami sądu polubownego na rok 1938 jednomyślną uchwałą Plenarnego Zebrania: dr. Biederman Bruno, Bibergal Roman, Chari Piotr, Ender Karol, Glugla Franciszek, Ostroróg-Gorzeński Jan, Gutman Stanisław, dr. Hirszberg Leon, Klawe Wacław, Konarzewski Tadeusz, Krauze Józef Wacław, Landsberg Władysław, Lewsztajn Juliusz, Markon Kazimierz, adw. Markowicz Adolf, inż. Michaelis Bronisław, Monitz Kazimierz, adw. Osiecki Józef, adw. Pawłowski Stanisław, Rozental Paweł, Roszak Kazimierz, Seipelt Paweł, Szulte Herman, Tempelhof Maurycy, Ullrich Aleksander, adw. Wolski Jerzy, Wyszewiański Dawid, adw. Zejda Eugeniusz.

Pkt. 6. Przystępując do pkt. 6 porządku obrad, przewodniczący oświadczył, iż Sekcja Przemysłowa zgłosiła na radcę Izby z kooptacji z przeznaczeniem do Sekcji Przemysłowej kandydaturę Henryka Burschego, dyrektora firmy I. K. Poznański. Ponieważ innych kandydatów nie zgłoszono, przewodniczący poddał powyższy wnio-

sek pod głosowanie, za którym Plenarne Zebranie oświadczyło się jednogłośnie. Wobec powyższego radcą Izby z kooptacji na okres obecnej kadencji został Henryk Bursche.

Pkt. 7. Przewodniczący odczytał dwa wnioski: jeden Sekcji Handlowej — aby powiększyć skład Komisji Komunikacyjnej do liczby 7 członków i na nowo utworzone miejsce powołać radcę Dawida Wyszewiańskiego; drugi wniosek Sekcji Przemysłowej — aby do Komisji Racjonalizacji Przemysłu i Handlu powołać radcę Karola Juliusza Buhlego, po czym poddał wnioski te pod głosowanie. Plenarne Zebranie przyjęło powyższe wnioski jednogłośnie.

Pkt. 8. Przewodniczący oznajmił, iż wpłynął wniosek Sekcji Handlowej o podjęcie przez Izbę kroków, aby Polski Monopol Tytoniowy utrzymał w ramach nowej organizacji sprzedaży wyrobów tytoniowych dotychczasowe rabaty dla sprzedających, gdyż obecnie projektowane rabaty są dla nich wysoce krzywdzące. Po uznaniu tego wniosku przez Plenarne Zebranie za nagły, przewodniczący poddał go pod głosowanie, w wyniku którego stwierdził, iż Plenarne Zebranie przyjęło wniosek jednomyślnie.

Na tym posiedzenie zakończono.

Przewodniczący:

(—) Dr. F. Maciszewski

Protokólant:

(—) Mgr. A. Słupczyński

Załącznik do protokółu
XXXVII zwycz. Zebrania Plen. Izby.

Preliminarz budżetowy Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi na 1938 rok

DOCHODY

Dział	Paragraf	Pozycja	PRZEDMIOT	ZŁOTYCH Wpłynęło do 30. IX. 1937	W/g budżetu na 1937 r.	Preliminarz budżetowy na 1938 r.
I			WŁASNE DOCHODY IZBY			
			Dochody zwyczajne			
	1		Dochody z opłat			
		1	Opłaty od świadectw pochodzenia towarów	7.011.90	7.000.—	7.000.—
		2	Opłaty od zaświadczeń paszportowych	2.925.—	1.000.—	2.000.—
		3	Opłaty od podań o import towarów reglamentowanych	161.066.—	150.000.—	150.000.—
		3a	Opłaty od zaświadczeń, dotyczących kompensacyjnego wywozu	—	—	—
		4	Opłaty od zaświadczeń, dotyczących zwrotu cła przy wywozie masła . .	—	—	—
		5	Opłaty od zaświadczeń, dotyczących zwolnienia od cła wywozowego masła	—	—	—
		6	Opłaty od zaświadczeń, dotyczących zwolnienia od cła wywozowego jaj .	546.—	500.—	125.—
		7	Opłaty od zaświadczeń, dotyczących zwrotu cła przy wywozie lnu . . .	—	—	—
		8	Opłaty od zaświadczeń, dotyczących zwolnienia od cła wywozowego szczeciny, włosia i sierści	—	—	—
		9	Opłaty od zaświadczeń, dotyczących zwolnienia od cła wywozowego pierza i puchu	1.365.81	1.500.—	375.—
		10	Opłaty inne	51.324.73	8.000.—	20.000.—
	2		Dochód z nieruchomości	—	—	—
		1	Czynsz	—	—	—
		2	Wpływy dodatkowe	—	—	—
	3		Dochód z wydawnictw	9.40	100.—	100.—
	4		Dochód z agend specjalnych Izby . .	—	—	—
		1	Biuro kolejowe	—	—	—
		2	Biuro celne	—	—	—
		3	. . . .	—	—	—
	5		Odsetki od lokowanej gotowizny . .	15.057.—	15.900.—	15.000.—
			Dochody nadzwyczajne			
	6		Przelew z funduszu rezerwowego . .	94.500.—	94.500.—	—
	7		Pożyczka	—	—	—
	8		Sprzedaż nieruchomości	—	—	—
II			DODATEK DO CENY ŚWIADECTW PRZEMYSŁOWYCH	429.121.02	390.000.—	390.000.—
			Razem . . .	762.926.86	668.500.—	584.600.—

WYDATKI

Dział	Paragraf	Pozycja	PRZEDMIOT	ZŁOTYCH Wydatkowano do 30. IX. 1937	W/g budżetu na 1937 r.	Preliminarz budżetowy na 1938 r.
I			WYDATKI ZWYCZAJNE			
			Wydatki osobowe			
	1		Płace			
		1	Urzędnicy (ustaleni i nieustaleni) . .	155.105.—	214.800.—	221.280.—
		2	Dietariusze	10.200.—	14.400.—	19.200.—
		3	Konsultanci i t. p.	12.164.—	9.000.—	15.000.—
		4	Woźni i gońcy (z dodatkiem na umundurowanie)	13.504.—	20.000.—	20.000.—
	2		Ubezpieczenia			
		1	Na wypadek choroby	2.576.54	3.800.—	4.000.—
		2	Inne ubezpieczenia	6.411.30	8.900.—	9.500.—
		3	Wpłata do funduszu emeryt. Izby . .	15.000.—	40.000.—	30.000.—
	3		Remuneracje i zapomogi	10.320.—	20.000.—	22.000.—
II			Wydatki rzeczowe			
	1		Lokal	—	—	—
		1	Czynsz za lokal biurowy i wynajem sali	—	—	—
		2	Światło, opał, utrzymanie porządku .	—	—	—
		3	Remont	—	—	—
		4	Podatek	—	—	—
	1a		Nieruchomość			
		1	Utrzymanie porządku, opał, woda i t.p.	3.063.31	7.000.—	7.000.—
		2	Światło, utrzymanie porządku w lokalu	3.282.05	5.500.—	5.000.—
		3	Remont gmachu, lokalu, instalacje .	1.655.43	7.000.—	5.000.—
		4	Ubezpieczenia i podatki	1.291.46	2.000.—	2.000.—
	2		Wydatki biurowe			
		1	Materiały piśmienne	3.809.40	6.000.—	6.000.—
		2	Druki i ogłoszenia	3.491.75	4.000.—	5.000.—
		3	Porto i opłaty telegraficzne	2.626.96	3.500.—	4.000.—
		4	Opłaty telefoniczne	5.194.84	7.500.—	7.500.—
		5	Inwentarz (kupno i naprawa) . . .	6.476.38	10.500.—	5.000.—
		6	Czasopisma, książki, mapy	7.302.10	10.000.—	15.000.—
		7	Drobne wydatki	840.09	2.000.—	2.000.—
	3		Środki lokomocji			
		1	Kupno samochodu	—	—	—
		2	Utrzymanie samochodu	936.77	2.000.—	2.000.—
			do przeniesienia . . .	265.251.38	397.900.—	406.480.—

WYDATKI

Dział	Paragraf	Pozycja	PRZEDMIOT	ZŁOTYCH Wydatkowano do 30. IX. 1937	W/g budżetu na 1937 r.	Preliminarz budżetowy na 1938 r.
			z przeniesienia . . .	265.251.38	397.900.—	406.480.—
III			Wydawnictwa, subwencje, składki			
	1		Wydawnictwa	4.402.50	10.000.—	10.000.—
	2		Subwencje			
		1	Udział w utrzymaniu szkół handlowych i przemysłowych	9.000.—	65.000.—	50.000.—
		2	Zapomogi i stypendia dla uczniów szkół handlowych i przemysłowych	3.200.—	4.000.—	5.000.—
		3	Zasiłki na prace naukowe, nagrody konkursowe, podróże naukowe . . .	4.100.—	4.000.—	7.000.—
		4	Zasiłki na popieranie rozwoju przemysłu i handlu (instytuty, wystawy i t. p.) .	13.385.—	30.000.—	30.000.—
		5	Badanie i popieranie eksportu . . .	14.441.76	40.000.—	35.000.—
	3		Składki członkowskie Izby	8.769.—	11.000.—	11.000.—
IV			Agendy specjalne Izby			
	1		Biura, instytuty, pokazy	—	—	—
		1	Biuro kolejowe	—	—	—
		2	. . . .	—	—	—
	2		Ekspozytura Izby	—	—	—
V			Wydatki wynikające z niżej wymienionych czynności zleconych			
	1		Wydawanie zaświadczeń, dotyczących zwolnienia od cła wywozowego masła	—	—	—
	2		Wydawanie zaświadczeń, dotyczących zwolnienia od cła wywozowego jaj .	—	500.—	130.—
	3		Wydawanie zaświadczeń, dotyczących zwrotu cła przy wywozie lnu . . .	—	—	—
	4		Wydawanie zaświadczeń, dotyczących zwolnienia od cła wywozowego pierza i puchu	573.30	750.—	200.—
			do przeniesienia . . .	323.122.94	563.150.—	554.810.—

WYDATKI

Dział	Paragraf	Pozycja	PRZEDMIOT	ZŁOTYCH Wydatkowano do 30. IX. 1937	W/g budżetu na 1937 r.	Preliminarz budżetowy na 1938 r.
			z przeniesienia . . .	323.122.94	563.150.—	554.810.—
VI			Wydatki różne			
	1		Koszty reprezentacji	5.699.70	10.000.—	10.000.—
	2		Koszty podróży urzędników Izby . .	8.665.50	13.000.—	14.000.—
	3		Zwrot poniesionych kosztów członkom Izby	2.771.—	6.000.—	4.000.—
	4		Spłata długów	—	—	—
	5		Odsetki	—	—	—
	6		Pokrycie deficytu funduszu emeryt.	—	—	—
	7		Wydatki nieprzewidziane	272.—	1.350.—	1.790.—
			WYDATKI NADZWYCZAJNE			
VII			Budowle			
	1		Budowa gmachu, kupno nieruchomości	—	—	—
	2		Kapitalny remont gmachu	—	—	—
VIII			Koszty wyborów	—	—	—
			Rezerwa budżetowa	25.000.—	25.000.—	—
	3		Fundusz Obrony Narodowej	50.000.—	50.000.—	—
			Razem . . .	415.531.14	668.500.—	584.600.—

CZĘŚĆ II

SPRAWOZDANIE

z działalności

Izby Przemysłowo-Handlowej

w Łodzi

w roku 1937

A. CZĘŚĆ OGÓLNA.

1. Prezydium.

W okresie sprawozdawczym Prezydium odbyło 13 posiedzeń poświęconych rozpatrzeniu spraw, zastrzeżonych w myśl postanowień statutu jego kompetencji.

Sprawy o znaczeniu ogólnym.

W zakresie działalności o charakterze opiniodawczym, Prezydium, kierując się opinią właściwych komisyj, ustalało stanowisko Izby łódzkiej w odniesieniu do szeregu projektów z dziedziny ustawodawczej, nadesłanych Izbie celem oświadczenia się.

Za pośrednictwem swoich delegatów Prezydium brało aktywny udział w pracach Związku Izb Przemysłowo-Handlowych R. P., uczestnicząc w poszczególnych zebraniach jego, jako też dając wyraz stanowisku Izby łódzkiej w kwestiach zasadniczych, które objęte były porządkiem obrad kolejnych Zebrań Związku Izb. W chronologicznej kolejności zebrania owe w liczbie czterech odbyły się: 1) w dniu 9 kwietnia w Warszawie (przy czym m. in. rozpatrywana była sprawa przeciwdziałania zwyżce cen, projektu utworzenia instytutu badań i organizacji handlu wewnętrznego, zasadniczych wytycznych reformy ubezpieczeń społecznych, przesłanek działalności samorządu przemysłowo-handlowego, w obecnych warunkach gospodarczych, ujawniających znamiona poprawy koniunkturalnej), 2) w dniu 1 maja w Poznaniu (porządek dzienny obejmował m. in. sprawę zmian w podziale administracyjnym Państwa i okręgów izbowych oraz sprawę uruchomienia Rady Handlu Zagranicznego), 3) w dniu 5 września we Lwowie (porządek dzienny obejmował m. in. kwestię reformy świadectw przemysłowych, projekt ustawy o spółkach udziałowych), wreszcie 4) w dniu 25 listopada w Warszawie (rozpatrywane były m. in. sprawy reformy obciążeń publicznych, nowelizacji prawa przemysłowego i regulacji Wisły). Nadmienić wypada, że Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi była

główną referentką szeregu wymienionych powyżej zagadnień. Ponadto Prezydium bieżąco zajmowało stanowisko wobec całokształtu zagadnień, które stanowiły przedmiot prac organów wyłonionych przez Związek Izb, względnie współdziałających z nim, co dotyczy m. in. Rady Handlu Zagranicznego i działających w jej ramach komitetów, Komisji Handlu Wewnętrznego, Polskiego Komitetu Międzynarodowej Izby Handlowej i t. p., przy czym w kongresie tejże Izby, odbytym w czerwcu roku sprawozdawczego w Berlinie z ramienia Izby udział brali prezes Dr. F. Maciszewski oraz wicedyrektor Dr. H. Sand.

Przechodząc do spraw szczegółowych, zaznaczyć należy w chronologicznej kolejności, iż wobec odebrania koncesji szeregowi wywiadowni kredytowych wyłoniła się celowość uruchomienia na terenie Łodzi działalności Sp. z ogr. odp. „Informacja", której udziałowcami były Izby Przemysłowo-Handlowe w Katowicach oraz w Warszawie. Z tego też powodu Izba postanowiła przystąpić do wymienionego wyżej wywiadu w charakterze udziałowca oraz udzielić poparcia projektowanemu oddziałowi owej instytucji w Łodzi przez zapewnienie mu ponadto pomieszczenia wraz z odpowiednim urządzeniem. Pod koniec roku jednak Ministerstwo przyznało koncesje szeregowi wywiadowni, wobec czego przesłanki, jakie poprzednio przemawiały za potrzebą otworzenia oddziału owej „Informacji" w Łodzi siłą rzeczy straciły na swej aktualności.

Stosownie do wymagań Komisji Dewizowej w sprawie zaświadczania przez Izbę faktur, Prezydium zdecydowało powołać specjalne zespoły biegłych, celem opiniowania spraw związanych z zaświadczaniem odnośnych faktur.

W okresie sprawozdawczym w dniach od 2—17 kwietnia, odbyła się w Washingtonie, zorganizowana przez Międzynarodowe Biuro Pracy w Genewie, Międzynarodowa Trójgrupowa Konferencja Włókiennicza. Pomimo faktu, iż była to konferencja włókiennicza ogólno-ekonomiczna osią dyskusji była ponadto sprawa wprowadzenia 40-to godzinnego tygodnia pracy w przemyśle włókienniczym przy niezmienionych zarobkach robotniczych. Na zagadnienie to Konferencja nie dała definitywnej odpowiedzi, gdyż w kwestii tej nastąpiła zasadnicza rozbieżność zdań. (Konferencja zresztą nie miała uprawnień do powzięcia jakichkolwiek decyzji wiążących i miała na celu jedynie zgromadzenie materiału dla Międzynarodowego Biura Pracy na jego posiedzenie które odbyło się 3 czerwca 1937

roku w Genewie). Natomiast Konferencja gruntownie i szczegółowo zobrazowała stan światowego przemysłu włókienniczego. Delegacja polska udająca się na Konferencję składała się z trzech grup, a mianowicie: rządowej, pracodawców i pracobiorców; w skład jej wchodziło 10 osób; przewodniczącym delegacji był Ambasador R. P. w Washingtonie Jerzy Potocki, zastępcą zaś Dyrektor Departamentu Przemysłowego Ministerstwa Przemysłu i Handlu Marian Kandel, II-im zastępcą Naczelnik Wydziału Pracy w Ministerstwie Opieki Społecznej Zagrodzki Józef, poza tym do delegacji rządowej należał Konsul R. P. w New-Yorku Sylwester Gruszka, radca Ministerstwa Opieki Społecznej S. Horszowski oraz dyrektor Inż. Karol Bajer. Delegacja pracodawców składała się z prezesa Gustawa Geyera i prezesa Kazimierza Markona, zaś w skład delegacji pracobiorców weszli A. Walczak i były Minister Inż. Jankowski Jan.

Po zakończeniu konferencji dyrektor Izby pozostał jeszcze czas pewien w Stanach Zjednoczonych A. P. celem zwiedzenia tamtejszych fabryk włókienniczych oraz przeprowadzenia rozmów z amerykańskimi czynnikami miarodajnymi w sprawie możliwości zwiększenia polskiego wywozu.

Bezpośrednio przed konferencją w Washingtonie t. j. w marcu roku sprawozdawczego odbyła się w Paryżu końcowa faza zapoczątkowanych już w roku ubiegłym rokowań o traktat handlowy z Francją. W rokowaniach tych wziął udział dyrektor Izby Inż. Karol Bajer.

W łączności z uchwałą Rady Ministrów w sprawie wyłączenia z dniem 1 kwietnia 1938 r. z ram województwa łódzkiego powiatów: kaliskiego, tureckiego, konińskiego i kolskiego, Prezydium dało wyraz opinii, iż kwestia granic terytorialnych poszczególnych województw powinna być jednolicie i równocześnie przeprowadzona na obszarze całego Państwa, wobec czego nie należy pomniejszać obszaru województwa łódzkiego dopóki nie zrekompensuje się owych zmian przyłączeniem nowych powiatów. W sprawie tej Prezydium przeprowadziło odpowiednie rozmowy z resortowymi czynnikami. Jakkolwiek sprawa wyłączenia owych powiatów jest już sprawą ustawodawczo przesądzoną, do końca roku sprawozdawczego otwarta była kwestia przyłączenia nowych powiatów tytułem wspomnianej rekompensaty.

Stosownie do instrukcji Ministerstwa Przemysłu i Handlu, stwierdzającej, że przydziały importowe mogą otrzymywać firmy

prowadzące prawidłowe względnie uproszczone książki handlowe, Prezydium postanowiło, że w stosunku do firm, co do których brak konkretnych danych, czy prowadzą owe książki i czy prowadzone przez nie książki zakwalifikować można jako prawidłowe, Izba przy pomocy zaprzysiężonych biegłych przeprowadzać będzie odpowiednią kontrolę. Wobec powyższej uchwały desygnowani przez Izbę biegli zbadali księgi handlowe całego szeregu firm importerskich.

W łączności z projektami na terenie sejmowym jako też w związku z uchwałą Łódzkiej Rady Miejskiej, dotyczącą nowych obciążeń podatkowych, Prezydium po rozpatrzeniu sprawy przy współudziale Przewodniczącego Komisji Podatkowej, postanowiło a) przeciwstawić się koncepcjom mechanicznego rozwiązywania zagadnienia finansów komunalnych, zarówno na terenie lokalnym jak i w płaszczyźnie ogólno-państwowej w drodze wprowadzenia nowych obciążeń i podatków, natomiast b) wypowiedzieć się za rozważeniem sprawy funkcjonalnego odciążenia samorządu komunalnego, co automatycznie zmniejszyłoby jego wydatki, ponadto zaś c) wystąpić z koncepcją, aby wpływy z podatku dochodowego przypisywane były na rzecz gmin nie według siedziby osoby prawnej, lecz faktycznego położenia zakładów produkcyjnych.

Wobec faktu, że Sejm w drodze specjalnej rezolucji wezwał czynniki rządowe do przedłożenia projektu ustawy chałupniczej, Prezydium stwierdziło potrzebę prac, mających na celu przygotowanie tez samorządu gospodarczego w przedmiocie owej ustawy. Zdecydowano równocześnie, iż badania w sprawie wyświetlenia stosunków chałupniczych w tut. okręgu, przeprowadzone będą m. in. w drodze komisyjnych wyjazdów do poszczególnych miejscowości.

W związku z instrukcją Ministerstwa Przemysłu i Handlu reglamentującą obrót przędzą bawełnianą, Prezydium zajęło stanowisko, iż w czasie obowiązywania owej instrukcji oraz zgodnie z jej założeniami biuro Izby powinno stwierdzać, czy firmy ubiegające się o zaświadczenia uprawniające do nabywania przędzy, odpowiadają ustalonym przez Ministerstwo warunkom, t. j. płacą podatki i świadczenia socjalne, jako też przestrzegają umów zbiorowych (vide dział „Organizacja zbytu wewnętrznego“).

W łączności z powołaniem przez Starostwo Grodzkie w Łodzi Komisji do badania cen oraz ze względu na potrzebę zapewnienia udziału w pracach tej Komisji przedstawicielom życia gospodarczego,

Prezydium desygnowało w tym celu szereg osób, reprezentujących dziedziny, które objęte były akcją kontrolowania cen.

W maju roku sprawozdawczego ukonstytuowała się definitywnie Rada Handlu Zagranicznego, wyłaniając swe Prezydium oraz szereg komitetów fachowych, a mianowicie: Komitet Traktatowy (przy czym w charakterze delegata do tego Komitetu wszedł prezes Dr. F. Maciszewski, piastując równocześnie mandat wiceprezesa, jako zastępca zaś dyrektor Inż. K. Bajer), Organizacji Wywozu, Finansowo-Wywozowy (delegatem do tych Komitetów został dyrektor Bajer, zastępcą st. referent S. Cunge), Dewizowo-Rozrachunkowy (w skład Komitetu tego wszedł jako delegat wicedyrektor Dr. H. Sand) oraz Komitet Morski, do którego jako delegata desygnowano dyrektora Bajera zaś jako zastępcę wicedyrektora Inż. S. Lucińskiego).

Z uwagi na pozytywną funkcję, jaką spełnia w zakresie ożywienia polsko-amerykańskiej wymiany handlowej działająca w New-Yorku Polsko-Amerykańska Izba Handlowa, Prezydium przystąpiło na jej członka honorowego, deklarując składkę jednorazową, odpowiadającą równowartości 1.000 dolarów.

W dniu 22 i 23 czerwca roku sprawozdawczego odbyła się pod przewodnictwem p. Ministra Przemysłu i Handlu przy współudziale p. Wicepremiera oraz przedstawicieli innych zainteresowanych Ministerstw Wielka Narada Eksportowa. Delegatem Izby łódzkiej na ową Naradę byli prezes Dr. F. Maciszewski oraz dyrektor Inż. K. Bajer, który wysunął w obszernym referacie szereg postulatów, dotyczących usprawnienia działalności Komisji Standaryzacyjnej, ułatwień w zakresie obrotu uszlachetniającego oraz reglamentacji dewizowej, ponadto zaś obniżenia stawek przewozowych lądowych i morskich, sprawę tworzenia handlowych domów eksportowych i t. p. Na naradę ową zostali ponadto zaproszeni przedstawiciele większych firm eksportowych okręgu łódzkiego.

Dążąc do pogłębienia wśród sfer kupieckich wiadomości z dziedziny organizacji przedsiębiorstw, sprzedaży oraz zakupu i ustawodawstwa gospodarczego, Prezydium przystąpiło do zorganizowania szeregu powtarzających się kursów dokształcających dla kupiectwa przy współudziale specjalnie w tym celu doproszonych prelegentów.

Równocześnie Prezydium postanowiło urządzić krótki kurs dla eksporterów, przy czym przedmiotem wykładów były m. in. podstawowe wiadomości o sposobie sporządzania ofert eksportowych, o

podstawowych przepisach administracyjnych i walutowych, dotyczących eksportu, o opakowaniu towarów eksportowych i t. p.

Doceniając znaczenie i rolę Funduszu Obrony Narodowej. Plenarne Zebranie Izby na wniosek Prezydium w dniu 11 marca roku sprawozdawczego uchwaliło ofiarować zł 50.000.— z przeznaczeniem tej sumy na ufundowanie 2-ch samolotów ćwiczebnych dla wojska. Prezes Izby wykonując powyższą uchwałę zakomunikował fakt ten Panu Marszałkowi Edwardowi Śmigłemu-Rydzowi w dniu Jego pobytu w Liskowie t. j. 4 lipca 1937. W odpowiedzi na zadeklarowaną ofiarę złożyli Panu prezesowi podziękowanie Pan Marszałek, Pan Premier oraz Pan Wiceminister Spraw Wojskowych. Uroczyste wręczenie owych samolotów władzom wojskowym nastąpiło w dniu Święta Narodowego (11 listopada 1937 r.).

Dziedziną, której Prezydium, podobnie jak w latach ubiegłych poświęciło specjalną uwagę były zagadnienia, dotyczące wzmożenia akcji eksportowej. W tym celu Prezydium idąc po linii wniosków Komisji Eksportowej przyznało dotację agentowi Izby na wyjazd do Persji, celem zbadania dalszych możliwości eksportowych okręgu łódzkiego oraz celem upłynnienia należności firm łódzkich zamrożonych w Persji. Z kolei Prezydium w związku z ujawniającymi się możliwościami większych dostaw wyrobów włókienniczych na rynek marokański częściowo subsydiowało wyjazd agenta Izby, który udał się do Casablanki celem zbadania w jakim stopniu aktualne są uzyskane informacje oraz zawarcia konkretnych transakcyj. Wreszcie Prezydium subwencjonowało wyjazd agenta Izby do Stanów Zjednoczonych A. P. i Kanady, którego zadaniem było dalsze rozszerzenie i pogłębienie zbytu na tych rynkach łódzkich wyrobów włókienniczych. Równocześnie Prezydium przyznało subsydium wysłannikowi Izby, mającemu udać się do Stanów Zjednoczonych, którego zadaniem będzie, — z uwagi na planowaną rewizję polsko-amerykańskiego układu handlowego — zorientowanie się na miejscu w płaszczyźnie ogólno-gospodarczej, czy i w jakiej mierze zarysowują się możliwości zwiększenia zbytu artykułów włókienniczych, szczególnie masowych, co z kolei uzasadniłoby potrzebę wysunięcia odpowiednich żądań przy układach traktatowych. Zaznaczyć jednak wypada, że wyjazd ten zrealizowany został w początkach 1938 roku.

Celem odpowiedniego posunięcia prac technicznych, mających zastosowanie w polskim przemyśle włókienniczym włókien zastęp-

czych, a w szczególności kotoniny oraz zestawienia własnych doświadczeń z wynikami zagranicy, Prezydium postanowiło wysłać przy współudziale Ministerstwa Przemysłu i Handlu, Związku Przemysłu Włókienniczego w Państwie Polskim, Zrzeszenia Producentów Przędzy Bawełnianej w Polsce oraz Konwencji Przędzalń Wełny Czesankowej specjalną delegację do Niemiec, Włoch i na Węgry.

W dniu 19 i 20 listopada roku sprawozdawczego bawił w Łodzi p. Wiceminister Przemysłu i Handlu Dr. Adam Rose. W związku z tym Prezydium w pierwszym dniu Jego pobytu zorganizowało zwiedzenie zakładów przemysłowych, w drugim zaś dniu odbyła się w Izbie konferencja, którą zagaił p. prezes Maciszewski, po czym nastąpiły sprawozdania z badań, przeprowadzonych przez wspomnianą specjalną Komisję przemysłu łódzkiego nad stanem produkcji włókien zastępczych za granicą. Z kolei prezes Izby w szczegółowym referacie omówił całokształt aktualnych spraw z zakresu przemysłu włókienniczego następnie przedstawił najpilniejsze postulaty świata gospodarczego w kwestii reformy podatkowej oraz nadto naświetlił zagadnienie ubezpieczeń społecznych, zmiany prawa przemysłowego i unormowania stosunków w chałupnictwie. W końcu wygłoszony został referat o zaopatrzeniu przemysłu bawełnianego w surowce na rok 1938. Odpowiadając p. Wiceminister Rose wyraził przede wszystkim zadowolenie z bezpośredniego zetknięcia się z przemysłem łódzkim, po czym ustosunkował się merytorycznie do poszczególnych zagadnień. (Szczegółowe sprawozdanie z powyższego posiedzenia w dziale „Ogólna polityka gospodarcza"). W czasie pobytu w Łodzi p. Wiceministrowi Rosemu towarzyszył Dyrektor Departamentu Przemysłowego Min. P. i H. p. M. Wierusz-Kowalski, naczelnik Inż. J. Dembowski i radca S. Walas. Ponadto w konferencji w Izbie Przemysłowo-Handlowej uczestniczyli p. Wojewoda A. Hauke-Nowak, Wicewojewoda S. Wendorff, Naczelnik Wydziału Przemysłowego Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi Inż. E. Głogowski oraz czołowi przedstawiciele przemysłu łódzkiego.

W związku z otwarciem w Rzymie wystawy włókienniczej p. n. „Mostra del Tessile Nazionale", odbywającej się pod hasłem samowystarczalności surowcowej włókiennictwa włoskiego, Izba łódzka w dniach od 11—23 grudnia roku sprawozdawczego zorganizowała pod przewodnictwem Wiceprezesa Izby Dr. Juliusza Borneta wycieczkę, której zadaniem było zapoznanie sfer polskiego przemysłu włókienniczego z rezultatami, osiągniętymi przez przemysł włoski

w dziedzinie produkcji włókienniczej, a w szczególności produkcji i zastosowania włókien zastępczych. Wycieczka prócz zwiedzenia samej wystawy miała możność — dzięki uprzednim staraniom — zwiedzenia szeregu zakładów okręgu mediolańskiego, wytwarzających oraz przetwarzających włókna zastępcze. W wycieczce owej w liczbie 21 osób wzięli również udział dyrektor Inż. K. Bajer, st. referent. Dr. K. Borst, delegat Ministerstwa Przemysłu i Handlu naczelnik S. Walas oraz naczelnik Wydziału Przemysłowego Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi inż. E. Głogowski.

Podobnie jak w roku ubiegłym Prezydium zwróciło się z apelem do zrzeszeń gospodarczych okręgu w sprawie poparcia akcji pomocy zimowej bezrobotnym i najbiedniejszym, przy czym zamiast życzeń świątecznych i noworocznych Prezydium wyasygnowało odpowiedni datek na powyższy cel.

W roku sprawozdawczym Prezydium wielokrotnie interweniowało u czynników miarodajnych w sprawie zatwierdzenia statutu służbowego i emerytalnego pracowników Izby, do końca roku sprawozdawczego sprawa zatwierdzenia owych statutów była jednak nadal kwestią otwartą.

Wobec zapoczątkowania prac Łódzkiej Izby Rolniczej, dotyczących oświetlenia techniki obrotu w zakresie warzywnictwa i ogrodownictwa, Prezydium oświadczyło gotowość współudziału Izby w tych pracach, oraz w związanych z nimi kosztach, równocześnie zaś desygnowało w skład Komitetu Redakcyjnego Wiceprezesa Izby Mieczysława Hertza.

Wreszcie Prezydium Izby interweniowało w szeregu spraw, które były przedmiotem konferencji z lokalnymi czynnikami administracyjnymi, a w szczególności z Izbą Skarbową, przy czym przedstawiciele jego brali udział w poszczególnych owych konferencjach.

Wnioski w przedmiocie wyborów sędziów handlowych, rzeczoznawców i t. p. oraz bezpośrednie opinie dla władz sądowych i podatkowych.

Na życzenie Sądu Okręgowego i na podstawie wniosków Komisji Mandatowej, Prezydium ustaliło listę kandydatów na sędziów handlowych.

Na prośbę Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi, Prezydium w skład

Komitetu Rozbudowy Regionu Łódzkiego desygnowało inż. Pawła Rumpla.

Na życzenie Ministerstwa Opieki Społecznej, Prezydium za pośrednictwem Związku Izb wskazało na członków Tymczasowej Rady Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie p. p. inż. P. Rumpla i T. Kokelego oraz 18 kandydatów na członków i zastępców do Rady Zakładu Ubezpieczalni Społecznej w Łodzi.

Na zapytanie Okręgowej Targowiskowej Komisji Nadzorczej w Łodzi, Prezydium desygnowało przedstawicieli Izby w skład owych Komisji w Kaliszu, Kole, Sieradzu i Łasku.

Poza tym na życzenie władz państwowych i samorządowych, Prezydium bieżąco desygnowało szereg rzeczoznawców, celem wydawania opinii względnie stwierdzenia stanu faktycznego w różnych dziedzinach życia gospodarczego.

Wreszcie w wypadkach zapytań ze strony władz sądowych, Prezydium współdziałało w ustalaniu opinii o użyteczności gospodarczej firm, ubiegających się o otwarcie postępowania układowego, władzom skarbowym zaś udzielało opinii w przedmiocie umorzenia zaległości podatkowych w wypadkach uzasadnionych faktem zawarcia układu z wierzycielami, sądowi rejestrowemu zaś o zakwalifikowanie poszczególnych przedsiębiorstw jako prowadzonych w mniejszym lub większym rozmiarze.

W szczególności przesłano na początku roku sprawozdawczego dla użytku władz skarbowych nową listę biegłych dla celów podatkowych, obejmującą kilkaset nazwisk, w ciągu roku zaś w miarę potrzeby listę ową dodatkowo uzupełnioną w szeregu wypadków.

Sprawy budżetowe.

Z zakresu gospodarki, omówionej dokładnie w protokółach Zebrań Plenarnych, należy ponadto nadmienić, iż prezes Izby na mocy przysługujących Mu uprawnień dokonał w budżecie Izby na rok 1937 następujących virements:

z działu I § 1 poz. 1 — „Urzędnicy“ zł 6.300.—
z działu I § 1 poz. 4 — „Woźni i gońcy” „ 1.000.—
a) do działu I § 1 poz. 3 „Konsultanci” zł 7.300.—
z działu III § 2 poz. 4 „Zasiłki na popie-

ranie rozwoju przemysłu i handlu" .	zł 5.000.—	
b) do działu III § 2 poz. 3 „Zasiłki na prace naukowe, nagrody konkursowe i podróże naukowe		„ 3.000.—
c) do działu III § 2 poz. 2 „Zapomogi i stypendia dla uczniów szkół handlowych i przemysłowych" . . .		„ 1.200.—
d) do działu III § 2 poz. 1 „Udział w utrzymaniu szkół handlowych i przemysłowych"		„ 800.—
z działu III § 2 poz. 3 „Zasiłki na prace naukowe, nagrody konkursowe i podróże naukowe"	„ 1.800.—	
e) do działu III § 2 poz. 1 „Udział w utrzymaniu szkół handlowych i przemysłowych"		„ 1.800.—
z działu V § 2 „Wydawanie zaświadczeń, dotyczących zwolnienia od cła wywozowego jaj"	„ 500.—	
f) do działu V § 4 „Wydawanie zaświadczeń, dotyczących zwolnienia od cła wywozowego pierza i puchu"		„ 500.—
z działu VI § 3 „Zwrot poniesionych kosztów członkom Izby"	„ 1.500.—	
g) do działu VI § 7 „Wydatki nieprzewidziane"		„ 1.500.—

Kierując akcją subwencyjną, Prezydium niezależnie od dotacji omówionych w dziale poświęconym sprawom szkolnictwa zawodowego, przyznało szereg subsydiów na inne cele, związane z życiem gospodarczym, a mianowicie:

1. Funduszowi Obrony Narodowej (na ufundowanie 2-ch samolotów ćwiczebnych dla wojska	zł	50.000
2. Na pokrycie kosztów wyjazdu wiceprezesa Izby, dyrektora, st. referenta oraz delegata Ministerstwa Przemysłu i Handlu na wystawę włókienniczą do Włoch	„	4.090

3.	Delegatowi Ministerstwa Przemysłu i Handlu tytułem udziału w kosztach wyjazdu w sprawie badania na terenie zagranicznym surowców zastępczych	zł	1.500
4.	Polskiemu Komitetowi Normalizacyjnemu w Warszawie	„	2.000
5.	Poradni Zawodowej Tow. „Patronat nad Młodzieżą Rzemieślniczą i Przemysłową“ . .	„	1.500
6.	Łódzkiej Izbie Rolniczej na monograficzne opracowanie sytuacji i struktury rynku warzywnego i owocarskiego w Łodzi . . .	„	1.200
7.	Syndykatowi Dziennikarzy Łódzkich na wydanie Księgi Pamiątkowej — Monografii m. Łodzi i Okręgu Łódzkiego	„	1.000
8.	Wydawnictwu „Księga Adresowa m. Łodzi i Województwa Łódzkiego“	„	1.000
9.	Zarządowi Miejskiemu w Łodzi na rzecz dożywiania uczniów szkół zawodowych dokształcających	„	1.000
10.	Towarzystwu Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych	„	1.000
11.	Wicedyrektorowi Izby Dr. H. Sandowi na koszta wyjazdu za granicę celem zapoznania się z ustawodawstwem podatkowym w dziedzinie eksportu	„	1.000
12.	Wicedyrektorowi Izby Inż. St. Lucińskiemu na koszta wyjazdu za granicę celem przeprowadzenia badań organizacji Instytutów włókienniczych w Belgii i Francji . . .	„	1.000
13.	Muzeum Techniki i Przemysłu w Warszawie:		
	na specjalny dział włókienniczy	„	500
	na budowę gmachu	„	500
14.	Komitetowi Chłodnictwa przy Ministerstwie Przemysłu i Handlu	„	200
15.	Na ufundowanie nagrody na konkurs wystaw sklepowych w związku z organizowanym przez kupiectwo chrześcijańskie „Dniem Kupca Polskiego“	„	154

16.	Polsko-Węgierskiej Izbie Handlowej w Warszawie na wydanie Księgi Pamiątkowej z okazji 15-lecia istnienia tej Izby	zł	150
17.	Międzynarodowym Targom Poznańskim tytułem subwencji na zorganizowanie działu wynalazków	„	150
18.	Komisji Współpracy Międzynarodowych Profesorów i Docentów Prawa Administracyjnego i Nauk Politycznych w Warszawie . . .	„	100
19.	Wydawnictwu „Polsko-Dalekowschodni Informator Przemysłowo-Handlowy"	„	100

Agendy reprezentacyjne.

Przybywającemu w czerwcu roku sprawozdawczego do Łodzi p. Dr. St. Kędzierskiemu, naczelnikowi w Departamencie Handlowym w Washingtonie, Prezydium umożliwiło zwiedzenie łódzkich zakładów przemysłowych oraz podejmowało Go śniadaniem.

Wobec wyznaczonego w dniach 5 i 6 listopada 1937 roku plenarnego Zebrania Komitetu Przywozowego Rady Handlu Zagranicznego, Prezydium podejmowało członków owego Komitetu śniadaniem i obiadem we własnym gmachu.

W związku z pobytem w Łodzi w dniach 19 i 20 listopada p. Wiceministra Przemysłu i Handlu, Prezydium podejmowało śniadaniem we własnym gmachu p. Ministra oraz towarzyszące Mu osoby. W śniadaniu tym wziął również udział p. Wojewoda Łódzki A. Hauke-Nowak.

Wreszcie w okresie sprawozdawczym Prezydium podejmowało Konsulów Honorowych R. P. oraz radców handlowych szeregu placówek konsularnych polskich. W związku z powyższym, Prezydium zwoływało specjalne konferencje z eksporterami okręgu zainteresowanymi obrotem towarowym z danymi krajami.

Sąd Arbitrów.

Stosownie do przepisów art. 4. pkt. 12 rozporządzenia Prezydenta R. P. z dnia 15. VII. 1927 r. o izbach przemysłowo-handlowych, Zebranie Plenarne wybrało w dniu 20 października roku sprawozdawczego arbitrów Sądu Polubownego Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi na rok 1938, w składzie 28 osób (vide str. 52) w czym

23 osoby spośród sfer gospodarczych i 5 adwokatów. Funkcje sekretarza Sądu Arbitrów pełnił specjalnie w tym celu przydzielony urzędnik Izby.

W roku sprawozdawczym wpłynęły do Sądu Arbitrów Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi dwie sprawy, których rozpatrzenie przeciągnęło się do roku 1938.

2. Sekcje.

A. Sekcja Przemysłowa.

W okresie sprawozdawczym Sekcja odbyła 4 posiedzenia. Na posiedzeniu odbytym dnia 11 marca 1937 r. Sekcja rozpatrzyła sprawy, figurujące na porządku dziennym XXXV (zwyczajnego) Zebrania Plenarnego.

Sekcja postanowiła wypowiedzieć się za zatwierdzeniem zamknięcia rachunkowego Izby za rok 1936 i udzieleniem Prezydium absolutorium z tytułu wykonania budżetu za wspomniany okres.

Po szczegółowej dyskusji w przedmiocie dodatkowego preliminarza budżetowego Izby na rok 1937 zdecydowano wypowiedzieć się za podwyższeniem w owym dodatkowym preliminarzu do kwoty 50.000 zł pozycji „Udział w utrzymaniu szkół handlowych i przemysłowych".

W dalszym ciągu Sekcja postanowiła zgłosić pod adresem Prezydium dezyderat, aby na najbliższym Plenarnym Zebraniu uwzględnić w porządku dziennym sprawę kooptacji 3 radców.

Wreszcie Sekcja wypowiedziała się za przyjęciem wniosku o podjęcie interwencji przeciwko zamierzonemu przyłączeniu Kalisza do województwa poznańskiego.

Posiedzenie odbyte dnia 8 czerwca Sekcja poświęciła sprawie uzupełnienia wzgl. zmiany stanu osobowego Komisji izbowych, kwestii wyboru radców i korespondentów Izby.

Radca Landsberg zrzekł się mandatu członka Komisji Statutowo-Regulaminowej, a radca Dr. Biederman — Komisji Podatkowej. Wysunięto wniosek dokooptowania radcy Dr. Berkowicza do Komisji Eksportowej.

Postanowiono głosować za kooptacją radcy z przydziałem do Sekcji Przemysłowej.

Wreszcie Sekcja stwierdziła konieczność wybrania szeregu korespondentów z ośrodków prowincjonalnych, w których brak rad-

ców, upoważniając Prezydium do zgłoszenia kandydatur na Plenarne Zebranie.

Na posiedzeniu, odbytym dnia 24 czerwca przedmiotem obrad były sprawy, objęte porządkiem obrad XXXVI (zwyczajnego) Zebrania Plenarnego.

Sekcja uchwaliła na razie nie wysuwać ze swej strony kandydata na radcę z kooptacji z przydziałem do Sekcji Przemysłowej, natomiast postanowiła głosować za kandydatami, zgłoszonymi celem dokooptowania przez Sekcję Handlową.

Postanowiono wysunąć kandydatów do następujących Komisji: do Komisji Racjonalizacji Przemysłu i Handlu radcę Joachima Zylberszpica, do Komisji Eksportowej radców Dr. Henryka Berkowicza i Beniamina Gliksmana i do Komisji Polityki Gospodarczej — radcę Dr. Henryka Berkowicza. Na miejsce wakujące w Komisji Podatkowej — Sekcja postanowiła nie zgłaszać kandydata.

Na posiedzeniu, odbytym dnia 20 października Sekcja rozpatrzyła sprawy, figurujące na porządku dziennym XXXVII (zwyczajnego) Zebrania Plenarnego.

Po przedyskutowaniu preliminarza budżetowego Izby na rok 1938 Sekcja postanowiła głosować za jego przyjęciem według projektu zgłoszonego przez Prezydium.

Postanowiono poprzeć wniosek radcy Zylberszpica o przyznanie wydatniejszej subwencji Szkole Techniczno-Przemysłowej oraz rezolucje zgłoszone

a) w przedmiocie konieczności zmniejszania nadmiernego obciążenia z tytułu obciążeń publicznych oraz

b) w sprawie projektu noweli do prawa przemysłowego.

B. Sekcja Handlowa.

W okresie sprawozdawczym Sekcja odbyła 4 posiedzenia. Na pierwszym odbytym w dniu 11 marca, Sekcja rozpatrzyła sprawy objęte porządkiem dziennym XXXV-go (zwyczajnego) Zebrania Plenarnego.

Po zapoznaniu się z wynikami gospodarki finansowej Izby, Sekcja wypowiedziała się za udzieleniem Prezydium absolutorium z tytułu wykonania budżetu za ubiegły rok budżetowy 1936. Następnie Sekcja postanowiła uchwalić dodatkowy preliminarz Izby na rok 1937 z poprawką w dziale subwencji na szkolnictwo zawodowe, zwiększając pozycję tę o zł 5000.—.

W wolnych wnioskach radca Heber z Kalisza w imieniu swoim i towarzyszy zgłosił rezolucję, wzywającą Prezydium do zaprotestowania u kompetentnych czynników przeciwko rządowemu projektowi ustawy w sprawie administracyjnego podziału Województw, przewidującemu wyłączenie z województwa łódzkiego powiatów: kaliskiego, konińskiego, kolskiego i tureckiego. Ponadto radca Roszak zgłosił wniosek o poparcie na Plenarnym Zebraniu kandydatury radcy Holcgrebera do Komisji Prawno-Administracyjnej. Rezolucje i wniosek Sekcja uchwaliła zgłosić na Plenum.

W odniesieniu do spraw, figurujących na porządku dziennym obrad XXXVI-go (zwyczajnego) Zebrania Plenarnego, Sekcja ustaliła swe stanowisko na 2-ch posiedzeniach. Na I-ym, odbytym w dniu 8 czerwca, Sekcja postanowiła sprawę zmian w składzie osobowym Komisji izbowych załatwić drogą porozumienia się radców wzgl. zainteresowanych stowarzyszeń między sobą, co pozwoliłoby na zgłoszenie konkretnych propozycji na następnym zebraniu.

Odnośnie wyboru radcy z kooptacji Sekcja, nie omawiając narazie nazwisk kandydatów, uchwaliła dokooptować jako radców — przedstawicieli branży spedycyjnej lub ubezpieczeniowej.

W sprawie korespondentów Izby, Sekcja po zapoznaniu się ze składem miejscowości, z którymi Izba nie posiada stałego kontaktu, postanowiła na najbliższym Plenarnym Zebraniu wystąpić o wybór korespondentów z tych miejscowości.

Na następnym posiedzeniu w dniu 24 czerwca Sekcja przyjęła do wiadomości treść komunikatów Prezydium, jakie będą zgłoszone na Plenum. Następnie Sekcja uchwaliła poprzeć kandydatury na radców z kooptacji do Sekcji Handlowej — Eugeniusza Stefaniaka i Dawida Wyszewiańskiego. Odnośnie zmian osobowych w Komisjach izbowych Sekcja postanowiła poprzeć na Plenarnym Zebraniu kandydatury radców Roszaka, Hebera i Stefaniaka do Komisji Komunikacyjnej.

Zgłoszone kandydatury na korespondentów Izby: Szymona Warszawskiego z Piotrkowa, Czesława Gierlińskiego z Łęczycy, Nehringa Stanisława z Sieradza, inż. Stolcmana Alfreda z Warszawy, Brzeskiego Józefa z Piotrkowa i Ścibora Ignacego z Turku. — Sekcja uchwaliła poprzeć na Plenum.

Sekcja postanowiła również głosować za zmianą opłat za poświadczanie faktur, które wynosić będą do 50 zł — 1 zł, do

100 zł — 2 zł, do 300 zł — 3 zł i ponad 300 zł — 5 zł (jak dotychczas).

Na ostatnim posiedzeniu odbytym w dniu 20 października Sekcja omówiła sprawy objęte porządkiem dziennym XXXVII-go (zwyczajnego) Plenarnego Zebrania.

Po zapoznaniu się z treścią komunikatów Prezydium, Sekcja rozpatrzyła preliminarz budżetowy Izby na rok 1938 i uchwaliła go. W sprawie wyboru Komisji Rewizyjnej dla sprawdzenia zamknięć rachunkowych Izby za rok 1937 Sekcja postanowiła poprzeć kandydatury, odpowiadające dotychczasowemu składowi tej Komisji. Odnośnie wyboru arbitrów Sądu Polubownego na 1938 r. Sekcja postanowiła również pozostawić jego skład osobowy bez zmian z tym jednak, że na miejsce adw. Cygańskiego, który opuścił Łódź, wejdzie do niego radca Dawid Wyszewiański. Następnie Sekcja uchwaliła poprzeć kandydaturę Henryka Burschego na radcę z kooptacji z przydziałem do Sekcji Przemysłowej. Uzupełniając skład Komisji izbowych Sekcja postanowiła poprzeć kandydaturę radcy J. K. Buhlego do Komisji Racjonalizacji Przemysłu i Handlu.

Wniosek Związku Sprzedawców Wyrobów Tytoniowych o dokooptowanie prezesa p. Ćwięki w charakterze korespondenta Izby Sekcja ze względów proceduralnych postanowiła rozpatrzyć na następnym Zebraniu. W końcu Sekcja postanowiła poprzeć wniosek radcy Pietrzyckiego w sprawie rabatów od sprzedaży wyrobów tyton. dla drobnych sprzedawców tych wyrobów i radcy Lewsztajna w sprawie kandydatury radcy Wyszewiańskiego do Komisji Komunikacyjnej.

3. Komisja Mandatowa.

W okresie sprawozdawczym odbyły się 2 posiedzenia Komisji. Na pierwszym posiedzeniu w dniu 1 grudnia rozpatrzono listy zgłoszonych przez zrzeszenia gospodarcze kandydatów na sędziów handlowych, na drugim posiedzeniu, które odbyło się tego samego dnia dokonano wyboru odnośnych kandydatów.

4. Komisja Polityki Gospodarczej.

W okresie sprawozdawczym Komisja odbyła 9 posiedzeń. Na posiedzeniu w dniu 12 stycznia Komisja rozpatrzyła sprawę cen pobieranych przez firmy handlowe przy sprzedaży bawełny i odpadków bawełnianych. Po przeprowadzeniu szczegółowej dyskusji

Komisja przekazała zagadnienie to do zbadania podkomisji rzeczoznawców. Poza tym Komisja omówiła warunki udzielania zniżek celnych przy imporcie maszyn dziewiarskich, przy czym dała wyraz opinii, iż w pierwszym rzędzie zniżki celne powinny być udzielane przedsiębiorstwom, które sprowadzają maszyny dla celów renowacji wzgl. modernizacji produkcji.

W dniu 8 lutego Komisja wysłuchała sprawozdania Podkomisji wyłonionej do przeprowadzenia badań cen, pobieranych przez firmy handlowe przy sprzedaży bawełny, następnie zaś przyjęła do wiadomości treść pisma Ministerstwa Przemysłu i Handlu w sprawie zaopatrzenia przemysłu przetwórczego w przędzę bawełnianą i powołania do życia Komisji Porozumiewawczej. Po rozpatrzeniu wniosku, dotyczącego przywozu jedwabiu „grège“ do wyrobu przędzy wątkowej „trame“ Komisja uchwaliła zażądać dodatkowych informacji odnośnie cen i jakości przędzy „trame“, produkowanej w kraju.

Na posiedzeniu w dniu 9 marca Komisja przyjęła do wiadomości sprawozdanie z przebiegu toczących się rokowań handlowych z Francją i rozpatrzyła szczegółowo stanowisko zajęte przez okręg łódzki wobec żądań kontyngentowych i celnych wysuniętych przez stronę francuską. Następnie Komisja zaopiniowała podanie w sprawie wyjednania dodatkowego kontyngentu na przywóz jedwabiu naturalnego „grège“ do przerobu na przędzę „trame“. W końcu rozpatrzono podanie o ulgę celną przy imporcie z Niemiec 3-ch maszyn do produkcji przędzy wełnianej.

W dniu 12 kwietnia Komisja rozpatrzyła sprawę przydziału przędzy bawełnianej dla zakładów przetwórczych i uchwaliła wniosek, aby Izba podjęła akcję w kierunku umożliwienia firmom handlowym półhurtowym nabywanie tej przędzy. Poza tym Komisja wypowiedziała się za uzupełnieniem wydanej wówczas instrukcji M. P. i H., określającej zasady przydzielania przędzy bawełnianej we wszystkich tych punktach, które mówią o nabywaniu przędzy przez firmy przetwórcze — wyjaśnieniem, że dotyczy to również firm handlowych. W końcu Komisja dała wyraz opinii, iż w skład Komisji Porozumiewawczej winni wejść przedstawiciele handlu.

Na posiedzeniu w dniu 29 kwietnia Komisja omówiła zmiany, jakie nadesłany przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu regulamin Komisji Porozumiewawczej wprowadził w składzie tejże Komisji i wyraziła pogląd, aby Izba wystąpiła o uzupełnienie składu Komisji

przez powołanie jeszcze 2-ch przedstawicieli przemysłu przetwórczego.

Na posiedzeniu w dniu 18 maja Komisja rozpatrzyła podania 4-ch zakładów wielowydziałowych w sprawie zwolnienia ich od obowiązku dostarczania na potrzeby przemysłu przetwórczego przędzy bawełnianej w takim stosunku procentowym, jaki był w odpowiednich miesiącach 1935 r. Po szczegółowym omówieniu wniosków Komisja ustosunkowała się do nich w zasadzie negatywnie, podkreślając równocześnie, że w ogóle system reglamentacji przędzy nasuwa bardzo poważne zastrzeżenia. W związku z tym Komisja wypowiedziała się za zwołaniem w pierwszej połowie czerwca specjalnej konferencji poświęconej omawianym zagadnieniom.

W dniu 31 maja odbyło się posiedzenie Komisji przy współudziale ogółu radców Izby oraz zaproszonych gości, na którym dyrektor Izby, K. Bajer, zreferował wyniki konferencji włókienniczej, jaka odbyła się w kwietniu w Washingtonie. W wykonaniu uchwały Plenarnego Zebrania Izby, odbytego w dniu 24 czerwca 1937 r., zwołane zostało na dzień 9 lipca tegoż roku posiedzenie Komisji, celem ustalenia wyników osiągniętych przez przemysł i handel włókienniczy okręgu łódzkiego w toku ubiegłego sezonu letniego oraz stwierdzenia aktualnego przebiegu koniunktury na rynku włókienniczym. W wyniku szczegółowej dyskusji nad rezultatami ankiety przeprowadzonej w zrzeszonym t. zw. wielkim przemyśle włókienniczym, Komisja doszła do przekonania, iż szereg niepomyślnych objawów, istotnie świadczących o załamaniu się koniunktury na rynku włókienniczym okręgu łódzkiego, został zaobserwowany również w przetwórczym przemyśle średnim i drobnym. W związku z powyższym Komisja zgłosiła dezyderat, aby odzwierciadlenie sytuacji na rynku włókienniczym znalazło swój wyraz w enuncjacji Prezydium Izby P. H.

Na posiedzeniu w dniu 2 listopada Komisja rozpatrzyła szereg spraw związanych z projektowanymi zmianami w taryfie celnej przewozowej oraz przedyskutowała projekty układu maksymalnej taryfy opłat dla agentów celnych za czynności związane z odprawą towarów. Poza tym Komisja zaopiniowała wniosek w sprawie kontyngentu przywozowego na szpulki papierowe. W końcu Komisja wysłuchała referatu w sprawie zagadnienia 5-dniowego tygodnia pracy. Dyskusję nad tym referatem odłożono do następnego posiedzenia.

5. Komisja Eksportowa.

Komisja Eksportowa Izby odbyła w roku sprawozdawczym 6 posiedzeń.

Na posiedzeniu w dniu 8 lutego Komisja ustaliła metodę oraz wytyczne, przy opracowaniu nowego projektu tabeli eksportowych standartów włókienniczych, pozytywnie zaopiniowała wniosek o rozszerzenie autonomii dewizowej oraz stwierdziła potrzebę podjęcia starań na terenie P. I. E. o podwyższenie granicy cyfrowej owej autonomii w odniesieniu do eksportu na rynki wolnodewizowe w wypadkach gdy znaczna część wywozu kierowana jest na rynki clearingowe. Natomiast Komisja ustosunkowała się negatywnie do projektu przyznania poważniejszym firmom handlowym ramowych promes dla transakcji wiązanych na podstawie z góry ustalonej generalnej relacji, do projektu wzięcia udziału przez firmy okręgu łódzkiego w wystawie w Nowym Yorku p. n. „Two-Way World Trade" oraz do wniosku o przyznanie subsydium na wyjazd do Australii i Nowej Zelandii ewent. wysłannika handlowego.

Posiedzenie w dniu 22 marca Komisja poświęciła wysłuchaniu oraz przedyskutowaniu szczegółowego sprawozdania, jakie złożył po swym powrocie z subsydiowanej przez Izbę podróży do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej p. Al. Gliksman. W posiedzeniu tym wzięli udział zaproszeni przedstawiciele firm przemysłowych, reprezentowanych przez p. Gliksmana na rynku amerykańskim.

W związku z zapowiedzianym na dzień 24 maja przyjazdem do Łodzi pod przewodnictwem Dyrektora P. I. E. Międzyministerialnej Komisji dla zbadania całokształtu postulatów okręgu łódzkiego w dziedzinie handlu wywozowego, Komisja Eksportowa Izby na posiedzeniu w dn. 22 maja omówiła najaktualniejsze zagadnienia oraz trudności organizacyjne eksportu włókienniczego, ustalając główne wytyczne dla ewent. wystąpienia Izby wobec wspomnianej Komisji.

W dniu 8 czerwca Komisja Eksportowa zaznajomiła się z przebiegiem oraz wynikami pracy w Łodzi wspomnianej wyżej Komisji Ministerialnej, przy czym wypowiedziała się za szczegółowym opracowaniem włókienniczych standartów eksportowych, opartych o nową zmienioną podstawę organizacyjną kontrolowanego wywozu za granicę. Na tymże posiedzeniu Komisja stwierdziła potrzebę przyznania subsydium na częściowe pokrycie kosztów wyjazdu do Teheranu przedstawiciela kilkunastu firm przemysłowych celem podjęcia interwencji w kierunku upłynnienia należności z tytułu poprzedniego

dokonanego do Iranu eksportu i podadło zaś dla źródłowego zbadania warunków, pod jakimi eksport tkanin możnaby kontynuować.

Na posiedzeniu w dniu 21 czerwca Komisja po wyczerpującej dyskusji zaakceptowała opracowane przez biuro Izby nowe standarty eksportowe, wnosząc szereg poprawek oraz uchwalając postulaty w kierunku otoczenia specjalną opieką wywozu na rynki wolnodewizowe. Ponadto Komisja przyjęła do wiadomości referat w sprawie eksportu włókienniczego, przygotowany przez dyrektora Izby na Naradę Eksportową, która odbyła się w dn. 22 i 23 czerwca roku sprawozdawczego.

W dniu 21 września Komisja stwierdziła, iż zmienione od lipca podstawy organizacyjne kontrolowanego eksportu włókienniczego przyczyniły się do jego wzrostu, po czym szczegółowo przedyskutowała i pozytywnie zaopiniowała wyłonione przez Naradę Eksportową projekty powołania do życia eksportowych porozumień branżowych oraz handlowych domów eksportowych. Komisja uznała ponadto za celowe zwrócić się do Ministerstwa z wnioskiem o zautomatyzowanie obrotu uszlachetniającego przędzą sztuczno-jedwabną oraz tekstrą w wypadku, jeśli krajowe fabryki sztucznych włókien nie podejmą się dostawy przetwórcom tego surowca dla celów eksportowych po cenach, nie odbiegających od cen na rynkach zagranicznych.

6. Komisja Podatkowa.

W roku sprawozdawczym Komisja odbyła 7 posiedzeń.

Na posiedzeniu odbytym w dn. 14 stycznia br. Komisja rozpatrzyła całokształt kwestii otwartych jakie nastręczyły się w praktyce przy wykupnie świadectw na rok 1937 m. in. dla zakładów hurtowej sprzedaży wyrobów własnej produkcji oraz ustaliła, co rozumieć należy jako kryterium decydujące o wykupnie I kat. świadectwa w zakresie sprzedaży towarów kolonialno-spożywczych, tłuszczów technicznych i galanterii konfekcyjnej.

Z kolei Komisja ze względu na zlecone jej w tej mierze agendy przez Prezydium Izby wyłoniła specjalną Podkomisję celem rozpatrywania wniosków poszczególnych przedsiębiorstw, przekazywanych przez Sąd Rejestrowy o ewent. uznanie ich, iż są prowadzone w mniejszym rozmiarze wobec czego nie podlegają wpisowi do rejestru handlowego ani w parze z tym idącemu, obowiązkowi prowadzenia prawidłowych ksiąg handlowych.

Wobec potrzeby unormowania zagadnienia chałupnictwa, które to zagadnienie wymagałoby rozważenia na posiedzeniu połączonych Komisji resortowych Izby, postanowiono wyłonić specjalną Podkomisję przygotowawczą.

Wreszcie po załatwieniu szeregu spraw bieżących uznano potrzebę wystąpienia Izby Przemysłowo-Handlowej o przyznanie płatnikom fizycznym możliwości wyłączania z podstaw wymiaru podatkowego rachunkowych zysków na niespłaconych zobowiązaniach, opiewających na waluty obce.

Na posiedzeniu, odbytym dnia 20 lutego zdecydowano w sposób stanowczy wypowiedzieć się przeciwko projektowanej nowelizacji ustawy o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych oraz przeciwko projektom nowych obciążeń komunalnych na rzecz m. Łodzi. Z kolei Komisja ustosunkowała się do sprawy żądanych przez Izbę Skarbową od przedsiębiorstw dodatkowych informacji o należnościach wypłaconych za porady prawne, techniczne itp. W dalszym ciągu obrad Komisja rozpatrzyła sprawę ewent. ulg podatkowych dla inwestycji prywatnych, wypowiadając się za koncepcją przygotowaną przez biuro Izby.

Wreszcie Komisja omówiła kwestie łączące się z ustaleniem wymogów wykupna I kat. świadectw przemysłowych dla przedsiębiorstw sprzedaży przędzy, wapna, ekstraktów garbarskich i wyrobów z fajansu i szkła oraz szereg spraw natury bieżącej.

Dnia 15 kwietnia br. odbyło się trzecie posiedzenie Komisji Podatkowej Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi, na którym przyjęto do wiadomości relacje w sprawie prac nad unormowaniem kwestii chałupnictwa oraz w sprawie projektów, które zmierzały do znowelizowania ustawy o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych. Następnie Komisja rozpatrzyła opracowany przez czynniki samorządu gospodarczego projekt rozporządzenia o biegłych rewidentach z zakresu księgowości.

Z kolei Komisja rozpatrzyła sprawę żądania przez Urzędy Skarbowe informacji od firm o rozmiarach obrotów, dokonywanych z poszczególnymi odbiorcami, kwestię wykładni i stosowania art. 43 ust. 1 ustawy o podatku dochodowym oraz stwierdziła, iż w świetle obowiązujących przepisów władze skarbowe nie mają obowiązku zawiadamiania płatników o t. zw. wymiarach negatywnych.

Wreszcie Komisja dała wyraz opinii, jakie kryterium decydować winno o obowiązku wykupienia świadectwa przemysłowego I-ej

kateg. handlowej dla przedsiębiorstw sprzedaży przędzy, ustaliła dodatkowe listy biegłych i przyjęła do wiadomości, iż Zarząd Miejski w Łodzi ustosunkował się w sposób pozytywny do wysuniętego przez Izbę projektu, idącego w kierunku przyznania ulg w zakresie opłat komunalnych za korzystanie z ulic miejskich przez pojazdy przedsiębiorstw i osób, które ogumią je.

Na posiedzeniu odbytym dnia 3 czerwca br. szczegółowo rozpatrzono całokształt zagadnień łączących się ze sprawą stosowania w praktyce przepisów nowego rozporządzenia wykonawczego do ordynacji podatkowej, przy czym Komisja stwierdziła, że dla dobra postępowania podatkowego zachodzi konieczność zmiany poszczególnych elementów rozporządzenia.

Z kolei Komisja rozpatrzyła podstawowe kwestie łączące się z zagadnieniem motoryzacji kraju, wysuwając postulaty w zakresie systemu poboru podatków i opłat drogowych, które mogłyby przyczynić się do przyspieszenia tempa motoryzacji.

W końcu Komisja wypowiedziała się za potrzebą wznowienia starań o rewizję stawek podatku przemysłowego od obrotu w takim kierunku, aby przedsiębiorstwa prowadzące prawidłowe książki nie były upośledzone w stosunku do przedsiębiorstw nieobjętych przymusem książkowym, co w szczególności dotyczy przedsiębiorstw przerabiających cudze towary (art. 5 p. 8 ustawy o podatku przemysłowym).

Na posiedzeniu odbytym dnia 2 września Komisja rozpatrzyła sprawę wysokości ekwiwalentu na wypadek uchylenia świadectw przemysłowych oraz kwestię rewizji podatku przemysłowego od obrotu dla poszczególnych kategorii. Z kolei Komisja omówiła sprawy stosowania w praktyce przepisów egzekucyjnych, przy czym postanowiła przedstawić Izbie Skarbowej wykaz firm, które podjęły się sprzedaży zajętych przez skarbowe organa egzekucyjne ruchomości. W dalszym ciągu posiedzenia Komisja przyjęła do wiadomości uwagi w przedmiocie niedomagań zaobserwowanych w toku akcji wymiarowej podatku dochodowego, a które należałoby usunąć. Wreszcie Komisja ustosunkowała się do zapytania Izby Skarbowej odnośnie kalkulacji kosztu własnego wyrobów gotowych przy szacowaniu remanentów towarowych oraz wypowiedziała się co do potrzeby obniżenia niektórych opłat za czynności administracyjne, przewidzianych nowym statutem Zarządu Miejskiego.

Na posiedzeniu odbytym dnia 26 października w wstępny sposób rozpatrzono kwestie, związane z potrzebą reformy obowiązującego ustroju podatkowego, włączając m. in. sprawę zmiany systemu opodatkowania osób prawnych.

Z kolei Komisja rozpatrzyła wnioski, zgłoszone w przedmiocie zmiany ustawy o Funduszu Pracy, omówiła sprawę okólnika, dotyczącego ulgowych świadectw na rok 1938, ustaliła opinię w sprawie nieprawidłowego księgowania bonifikat, dyskonta i gratyfikacji, wypowiedziała się w sprawie właściwości instancji odwoławczej w zakresie odwołań przeciwko nieprzyznawaniu ulg dla nowowybudowanych domów oraz w sprawie wykładni art. 43 ustawy o podatku dochodowym, normującego sposób obliczania podatku dochodowego od zarobków wypłacanych robotnikom. Przedmiotem dalszych rozważań Komisji była kwestia interpretacji i stosowania w praktyce przepisów o poborze podatku od reklam oraz sprawy, łączące się z dotychczasowym przebiegiem akcji wymiaru podatku dochodowego.

W końcu Komisja wypowiedziała się w przedmiocie kryteriów, które decydować winny o obowiązku wykupienia świadectw I kat. przez przedsiębiorstwa sprzedaży przędzy, pończoch i wyrobów trykotowych oraz kapeluszy damskich.

Dnia 23 grudnia 1937 r. odbyło się siódme z rzędu posiedzenie Komisji na którym rozpatrzono projekty ustaw składających się na t. zw. małą reformę podatkową. W szczególności Komisja rozpatrzyła:

1) projekt zmiany ustawy o państwowym podatku dochodowym,
2) projekt zmiany ustawy o opłatach stemplowych,
3) projekty ustaw o podatku obrotowym oraz o opłatach rejestracyjnych od przedsiębiorstw i zajęć oraz
4) projekt ustawy o ulgach podatkowych dla inwestycji.

Ponadto Komisja omówiła sprawę rewizji wykazu przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych, dla których ustala się stawki średniej dochodowości dla celów wymiaru podatku dochodowego.

7. Komisja Finansowo-Kredytowo-Ubezpieczeniowa.

W roku sprawozdawczym Komisja odbyła 3 posiedzenia.

Na posiedzeniu odbytym dnia 23 lutego b. r. Komisja rozpatrzyła przepisy okólnika Nr. 40 Komisji Dewizowej w sprawie składów konsygnacyjnych. Ponadto Komisja stwierdziła potrzebę zmiany o-

kólnika Nr. 14, normującego sposób przekazywania sum za granicę za towary importowane. Z kolei Komisja stwierdziła, że przyznane Łodzi kredyty budowlane w znikomy zaledwie sposób mogą zaspokoić jej potrzeby, ustaliła potrzebę uruchomienia w Łodzi jeszcze jednej wywiadowni kredytowej oraz rozpatrzyła szereg innych spraw bieżących.

Dnia 6 października br. odbyło się drugie z rzędu posiedzenie Komisji, na którym rozpatrzono przyczyny zaniku kredytu warrantowego w Polsce oraz ustalono postulaty w zakresie środków zaradczych. Z kolei Komisja przedyskutowała zgłoszony Izbie postulat, dotyczący obniżenia oprocentowania od pożyczek, udzielanych przez spółdzielnie i komunalne kasy oszczędności na cele inwestycyjne i obrotowe, przy czym stwierdziła, iż obecna sytuacja spółdzielczych banków nie zezwala na dokonanie owej obniżki.

W dalszym ciągu posiedzenia Komisja omówiła bieżące zagadnienia z zakresu reglamentacji dewizowej, w szczególności kwestię usystematyzowania kontroli dewizowej importerów i eksporterów. Ponadto Komisja rozpatrzyła sprawę usprawnienia kredytów eksportowych oraz zracjonalizowania metod zapłaty za towary importowane w obrocie rozrachunkowym.

Wreszcie Komisja rozpatrzyła sprawę stopniowej likwidacji moratorium hipotecznego.

Na posiedzeniu odbytym dnia 14 grudnia 1937 r. Komisja rozpatrzyła sprawę zmiany ustawy o opłatach stemplowych ze specjalnym uwzględnieniem przepisów wchodzących w zakres kompetencji Komisji jak np. opłat od czeków, obligów i t. p. Z kolei Komisja omówiła sprawy łączące się z uchyleniem moratorium hipotecznego oraz aktualną sytuację na rynku finansowo-kredytowym.

W związku z zapytaniem władz skarbowych Komisja ustaliła wartość niektórych akcji nienotowanych na giełdzie.

8. Komisja Statutowo-Regulaminowa.

W okresie sprawozdawczym Komisja posiedzeń nie odbyła, gdyż nie zachodziła potrzeba ich zwołania.

9. Komisja Prawno-Administracyjna.

W roku sprawozdawczym Komisja odbyła 5 posiedzeń.

Na pierwszym posiedzeniu w dniu 16 lutego Komisja rozpatrzyła projekt zmiany przepisów o godzinach handlu, projekt noweli

do ustawy o zaopatrzeniu inwalidzkim, projekt ustawy w sprawie zapewnienia pracy uczestnikom walk o niepodległość i projekt zmiany ustawy o oznaczeniu niektórych artykułów w handlu wewnętrznym. Ponadto Komisja zaopiniowała 2 statuty zrzeszeń gospodarczych oraz rozpatrzyła rezolucje uchwalone na zjeździe Delegatów Związku Zawodowego Pracowników Kupieckich w Poznaniu.

Przedmiotem obrad drugiego posiedzenia w dniu 27 kwietnia była sprawa nowelizacji przepisu art. 284 Kodeksu Zobowiązań, dotyczącego terminu przedawnienia należności robotniczych z tytułu pracy oraz sprawa legalizacji statutów zrzeszeń gospodarczych.

Na trzecim posiedzeniu w dniu 18 sierpnia Komisja przeprowadziła dyskusję nad projektem poselskim w przedmiocie nowelizacji prawa przemysłowego oraz nad projektem ustawy o spółkach udziałowych. Ponadto Komisja zaopiniowała szereg statutów zrzeszeń gospodarczych oraz wypowiedziała się w sprawie zatrudnienia pracowników przed otwarciem i po zamknięciu sklepu.

Na czwartym posiedzeniu, które odbyło się 14 października Komisja rozpatrywała zmiany do prawa przemysłowego zaprojektowane przez Komisję utworzoną przy Ministerstwie Przemysłu i Handlu wypowiadając się przeciw projektowi noweli. Poza tym Komisja rozważyła wniosek wydziału przemysłowego Zarządu Miejskiego m. Łodzi o utworzenie na terenie m. Łodzi Komitetu do walki z nielegalnym handlem, przemysłem i rzemiosłem.

Ostatnie posiedzenie odbyte w dniu 22 listopada było poświęcone rozpatrzeniu tez do projektu nowelizacji ustawy o ochronie wynalazków, wzorów i znaków towarowych. Ponadto Komisja przyjęła do wiadomości treść nagłych wystąpień Izby w sprawie przedłużenia ustawy obniżającej opłaty w ubezpieczeniu emerytalnym i wypadkowym, oraz uwagi przesłane Komisji Kodyfikacyjnej w sprawie projektu prawa rzeczowego.

10. Komisja Szkolnictwa Zawodowego.

W okresie sprawozdawczym Komisja Szkolnictwa Zawodowego odbyła 6 posiedzeń. — Na porządku dziennym pierwszego posiedzenia Komisji, które odbyło się w dniu 8 stycznia omówiono projekt wytycznych dla autorów programów liceów handlowych i liceów administracyjnych oraz projekt utworzenia szkół stopnia licealnego dla kandydatów w dziedzinie administracji.

Na odbytym w dniu 1 marca posiedzeniu Komisja przedyskutowała referat w przedmiocie programu prac Izb Przemysłowo-Handlowych w dziedzinie kształcenia zawodowego oraz środków jego realizacji jako też rozpatrzyła szereg spraw wniesionych na porządek obrad konferencji zwołanej przez Kuratorium Okręgu Szkolnego Warszawskiego na dzień 3. III. 1937 r. Poza tym Komisja zaznajomiła się z planem budowy gmachu Szkoły Handlowej w Kaliszu i zaopiniowała podanie w sprawie subsydium na budowę gmachu Wolnej Wszechnicy Polskiej Oddział w Łodzi.

Przedmiotem obrad Komisji w dniu 2 czerwca był projekt wytycznych i instrukcji dla autorów programów szkół dokształcających zawodowych. Komisja zajęła w stosunku do projektu stanowisko pozytywne, zgłaszając jedynie swoje uwagi w związku z niedostateczną ilością godzin nauczania niektórych przedmiotów. Ponadto Komisja rozpatrzyła i zaopiniowała cały szereg podań o subsydia i stypendia.

Na czwartym posiedzeniu, które się odbyło 22 czerwca, Komisja obradowała nad projektem zorganizowania Wyższego Studium Handlowego w Łodzi. W wyniku obrad Komisja stanęła na stanowisku, iż powstanie takiej uczelni w Łodzi jest niewątpliwie pożądane i uchwaliła zwrócić się do Prezydium Izby o poparcie inicjatywy zorganizowania Wyższego Studium Handlowego w Łodzi. Poza tym Komisja rozpatrzyła i załatwiła pozytywnie podania szkół zawodowych o subsydia.

Posiedzenie odbyte dnia 22 września było poświęcone przedyskutowaniu projektu ustawy o poradnictwie zawodowym i doborze zawodowym oraz sprawie dostarczenia szkolnictwu zawodowemu podręczników i książek pomocniczych. W sprawie podręczników i książek pomocniczych dla szkół zawodowych Komisja dała wyraz opinii, iż należy podjąć akcję, zmierzającą do zachęcenia pisania podręczników. Z kolei rozpatrzono szereg podań o stypendia i subsydia oraz omówiono sprawy natury bieżącej.

Na ostatnim w roku sprawozdawczym posiedzeniu, które odbyło się dnia 22 listopada, Komisja wypowiedziała swoje uwagi w sprawie projektu Ministerstwa Przemysłu i Handlu stworzenia Instytutu Włókienniczego. Prócz tego Komisja dokonała podziału preliminowanych w budżecie Izby sum na subsydia dla szkół zawodowych.

11. Komisja Komunikacyjna.

Komisja odbyła w roku sprawozdawczym 4 posiedzenia.

W dniu 14 stycznia Komisja rozpatrzyła memoriał Centralnego Zrzeszenia Ekspedytorów Kolejowych w sprawie sytuacji branży ekspedytorskiej. Po szczegółowym omówieniu powyższego zagadnienia Komisja wypowiedziała się przeciwko uwzględnieniu wniosku ekspedytorów, dotyczącego powiększenia marży między stawkami przewozowymi na drobnicę i na ładunki całowagonowe. Poza tym Komisja rozpatrzyła szereg podań o zarobkowy przewóz osób i towarów pojazdami mechanicznymi.

Na posiedzeniu w dniu 31 maja rozpatrzono sprawę ewent. wprowadzenia ulgowej taryfy przewozowej na przewóz zboża na terenie Dyrekcji P. K. P. Poznań. Poza tym Komisja rozpatrzyła zgłoszone przez sfery gospodarcze postulaty w sprawie opłat telefonicznych za rozmowy miejscowe oraz międzymiastowe i uchwaliła szereg wniosków, zmierzających do obniżenia wspomnianych opłat. W końcu Komisja przyjęła do wiadomości zmiany, jakie zaszły w ustawie o koncesjonowaniu pojazdów mechanicznych oraz uchwaliła by biuro Izby w porozumieniu z przewodniczącym Komisji Komunikacyjnej opracowało opinię dotyczącą projektu rozbudowy komunikacji autobusowej województwa łódzkiego. Wobec zdekompletowania składu Komisji ponowne ukonstytuowanie się jej nastąpiło w dniu 30 listopada przy czym przewodniczącym wybrano radcę Olszewskiego M., zaś zastępcą radcę Wyszewiańskiego D. Po ukonstytuowaniu się Komisja przyjęła do wiadomości sprawozdanie z działalności referatu komunikacyjnego Izby, a następnie rozpatrzyła wnioski, dotyczące przedłużenia terminu ważności niektórych taryf wyjątkowych na przewóz towarów, które interesują w szczególności okręg łódzki. Z kolei Komisja zaopiniowała zgłoszony wniosek w sprawie zróżniczkowania taryfy na przewóz zboża i mąki jako też wysłuchała sprawozdania Międzyizbowej Podkomisji do spraw motoryzacji.

Na posiedzeniu w dniu 20 grudnia Komisja zaopiniowała projekt zmiany regulaminu przewozu bagażu i przesyłek ekspresowych.

12. Komisja Racjonalizacji Przemysłu i Handlu.

W okresie sprawozdawczym Komisja Racjonalizacji Przemysłu i Handlu odbyła jedno posiedzenie dnia 24 marca 1937 r., na którym rozpatrzyła uwagi zakomunikowane przez Ministerstwo Przemysłu

i Handlu w sprawie zapobieżenia gospodarczo nieuzasadnionym względnie niepożądanym zwyżkom cen.

Z kolei Komisja przyjęła do wiadomości dotychczasowe wyniki akcji, mającej na celu zbadanie struktury oraz usprawnienie obrotów artykułami włókienniczymi, węglem, żelazem i trzodą chlewną, przy czym do współpracy w zakresie przeprowadzenia dalszych dochodzeń ankietowych powołano poszczególnych radców izbowych. Równocześnie Komisja omówiła program najbliższych prac Izby w sprawie racjonalizacji techniki handlu i podniesienia jego poziomu. Następnie Komisja omówiła kwestię rozwoju pseudo-chałupnictwa jako czynnika komplikującego modernizację i rentowność przedsiębiorstw fabrycznych i wypowiedziała się za uregulowaniem sprawy w drodze wydania ustawy chałupniczej.

Wreszcie Komisja stwierdziła potrzebę poparcia inicjatywy budowy elewatora zbożowego w Łodzi, wypowiedziała się przeciwko kasowaniu reklamy handlowej w ramach programu radia w Polsce oraz omówiła szereg spraw natury bieżącej.

*

W roku sprawozdawczym punkt ciężkości prac Komisji przesunął się ku zagadnieniu wyjaśnienia strukturalnych niedomagań handlu, przy czym prace owe zlecono specjalnemu zespołowi biegłych. Zespoły owych biegłych przy współudziale członków Komisji odbyły 4 posiedzenia w sprawie obrotu towarami włókienniczymi, 2 w sprawie zbytu węgla oraz 1 w sprawie struktury handlu żelazem.

B. CZĘŚĆ SZCZEGÓŁOWA.

1. Ogólna polityka gospodarcza.

Rosnące znaczenie zagadnień surowcowych.

W zakresie spraw ogólnej polityki gospodarczej zajmowały Izbę w roku sprawozdawczym przede wszystkim zagadnienia surowcowe, stające się coraz bardziej centralnym problemem polskiej polityki przemysłowej. Zagadnieniom surowcowym w pierwszym rzędzie poświęcona była konferencja, odbyta w dniu 20 listopada roku sprawozdawczego, przy udziale Wiceministra Przemysłu i Handlu p. Dr. A. Rose, któremu towarzyszył Dyrektor Departamentu Przemysłowego p. M. Wierusz Kowalski. Ponadto z ramienia władz lokalnych w konferencji wzięli udział pp.: Wojewoda Łódzki A. Hauke-Nowak, Wicewojewoda S. Wendorf oraz Naczelnik Wydziału Przemysłowego Inż. E. Głogowski.

Na konferencji owej, z okazji pobytu w Łodzi przedstawicieli Ministerstwa Przemysłu i Handlu, naświetlone zostały również zagadnienia ogólnej polityki gospodarczej i ustawodawczej, szczególnie żywotne ze stanowiska interesów okręgu łódzkiego. Naświetleniu owych zagadnień poświęcony był referat prezesa Izby p. Dr. F. Maciszewskiego, który uwagi swoje poprzedził zobrazowaniem sytuacji gospodarczej okręgu łódzkiego, w szczególności zaś włókiennictwa na tle ogólnoświatowej koniunktury, przy czym podkreślił, że zarówno przebieg sezonu letniego, jak i zimowego zawiódł na ogół nadzieje przemysłu włókienniczego. Następnie prezes Izby przedstawił problemy ustawodawcze, których unormowanie stało się aktualne, podkreślając, że zasadniczym postulatem sfer gospodarczych jest, aby wobec przerostu ustawodawstwa i przepisów nowelizacyjnych, zahamowana została inflacja ustawodawcza oraz równocześnie podjęte zostały prace kodyfikujące przepisy zbyt liczne we wszelkich dziedzinach życia gospodarczego. W pierwszym rzędzie domagałby się rewizji i uproszczenia skomplikowany system podatkowy zarówno w odniesieniu do opłat na rzecz państwa, ciał komunal-

nych jak i na rzecz funduszów specjalnych. Uzdrowienie finansów komunalnych nie powinno odbywać się w drodze nakładania nowych ciężarów na płatników, lecz przez zwiększenie udziału komun w niektórych podatkach państwowych, przy równoczesnym odciążeniu miast od pewnych nałożonych na nie funkcji. Sprawa częściowej bodaj reformy finansów państwowych stała się aktualna w związku z poprawą koniunktury, przy czym dzięki pewnym korekturom podatkowym możnaby osiągnąć zwiększenie aktywności gospodarczej, co w rezultacie odbiło się dodatnio na dynamice wpływów skarbowych. Przede wszystkim dojrzała sprawa zniesienia świadectw przemysłowych, dla których ekwiwalentem mogłoby być nieznaczne podwyższenie stóp podatku obrotowego. Ponadto konieczne byłoby obniżenie i wyrównanie stóp podatku przemysłowego, gdyż obecna konstrukcja stawek faworyzuje przedsiębiorstwa przemysłowe o niższych formach organizacyjnych, podczas gdy przedsiębiorstwa od I—V kat. przemysłowej prowadzące prawidłowe księgi handlowe opłacają wyższą stawkę. Przechodząc do sprawy podatku dochodowego prezes Izby podkreślił konieczność uchylenia podwójnego opodatkowania w zakresie dochodu osób prawnych oraz ulgowego potraktowania tych części dochodu, które przeznaczone zostały na cele inwestycyjne, przy czym z ulg tych winien korzystać zarówno przemysł jak i handel. Tego rodzaju ułatwienia dla ruchu inwestycyjnego, ożywiłyby koniunkturę i zrekompensowałby z nadwyżką ubytek dochodów skarbowych. Sprawa ta posiada specjalne znaczenie dla przemysłu włókienniczego, który za straty miliardowe doznane na skutek rabunkowej gospodarki okupantów nie otrzymał dotąd żadnego odszkodowania.

Niemniej pilna jest kwestia zmniejszenia wysokości opłat stemplowych, w zakresie czynności, posiadających podstawowe znaczenie dla obrotu gospodarczego, przy równoczesnym uproszczeniu skomplikowanego systemu tych opłat.

Poruszając kwestie opłat celowych jak np. na rzecz Funduszu Pracy prezes Izby wyraził postulat, by wpływy z niego przeznaczone były w pierwszym rzędzie na potrzeby ośrodków wojewódzkich, z których pochodzą. Szczegółowe uwagi dotyczyły z kolei kwestii reformy systemu ubezpieczeń społecznych, która mimo licznych wystąpień sfer gospodarczych nie została dotąd uregulowana.

Przede wszystkim należałoby przedłużyć dekret Prezydenta R.P. z 14. I. 36 r. w sprawie ubezpieczenia emerytalnego, który wygasa

1. I. 1938 r. wskutek czego od tego terminu płacone byłyby wyższe świadczenia. Równocześnie należałoby przystąpić do zasadniczej reformy ubezpieczeń społecznych w kierunku dostosowania ich do faktycznych możliwości życia gospodarczego.

W dalszym ciągu swego przemówienia prezes Izby zakomunikował, że sfery gospodarcze okręgu łódzkiego zdecydowanie przeciwne są zmianom prawa przemysłowego, przewidującym rozszerzenie uprawnień Izb Rzemieślniczych. Jeśli idzie o ewent. wydanie ustawy w sprawie chałupnictwa, to Izba wypowiedziała się już przeciwko próbie doraźnego załatwienia tego zagadnienia przez zaliczenie chałupnictwa do kategorii rzemiosła. Ponadto sfery gospodarcze stanowczo sprzeciwiają się tworzeniu jakichkolwiek zespołów przymusowych w dziedzinie przemysłowej, gdyż nie są one potrzebne dla sharmonizowania poczynań przemysłu z ogólnymi potrzebami polityki gospodarczej i obronnej Państwa. Następnie prezes Izby scharakteryzował działalność Izby, zmierzającą do pobudzenia inicjatywy prywatnej i podniesienia poziomu kultury gospodarczej, w związku z czym wspomniał o podjętej przez Izbę inicjatywie zorganizowania zawodowych kursów dokształcających dla detalicznego i drobnego kupiectwa oraz szeroko zakrojonych badaniach w przedmiocie strukturalnych niedomagań handlu, o inicjatywie powołania do życia handlowych domów eksportowych i t. p.

Kończąc swe przemówienie prezes Izby zaznaczył, że sfery gospodarcze stoją na gruncie niekrępowania inicjatywy prywatnogospodarczej, dla rozwoju której stworzyć należy odpowiednie warunki, które zapewniłyby Państwu zarówno siłę gospodarczą, jak również obronną.

Następnym punktem porządku konferencji była sprawa włókienniczych surowców zastępczych. Naczelnik Inż. J. Dembowski złożył ogólne sprawozdanie z prac komisji, która pod egidą Izby wyjechała na Węgry, do Włoch i Niemiec dla zbadania sprawy produkcji kotoniny i sztucznych włókien zastępczych oraz wytworów wykonanych z tych surowców. W referacie swym p. Dembowski przedstawił organizację i tok pracy powyższej komisji, której był przewodniczącym. W sprawie produkcji włókien zastępczych i stosowania ich w przemyśle bawełnianym, wełnianym i jutowym w powyższych krajach obszerne referaty wygłosili pp. dyr. Inż. E. Krasuski, dyr. Dr. S. Sembrat i Inż. M. Seidenman, którzy szczegółowo scharakteryzowali politykę surowcową powyższych państw, jak i

osiągnięte rezultaty w dziedzinie produkcji wyrobów bawełnianych, wełnianych i jutowych przy zastosowaniu włókien zastępczych. Ogólną reasumcję wyników badań komisji przedstawił p. dyr. Dr. Berkowicz, stwierdzając, że w wymienionych krajach produkcja kotoniny nie przybrała większych rozmiarów, natomiast zupełnie organicznie i samoistnie rozwija się produkcja sztucznych włókien ciętych, które bez jakiegokolwiek przymusu znajdują coraz szersze zastosowanie i możliwość zbytu.

Po przedstawieniu zapotrzebowania przędzalń na bawełnę i odpadki w roku 1938, prezes Izby udzielił głosu Wiceministrowi Dr. Rosemu, który wygłosił następujące przemówienie:

„Panie Wojewodo, Panie Prezesie, Szanowni Panowie! Jeśli wśród 2-ch pierwszych wizyt, które składam po objęciu stanowiska w Ministerstwie Przemysłu i Handlu, przyjechałem do Łodzi, to nie tylko dlatego, że Łódź właśnie z przemysłem śląskim stanowią dwa najważniejsze ośrodki przemysłowe polskie, lecz również dlatego, że zdaję sobie sprawę, iż właśnie tutaj na terenie Łodzi w sposób szczególnie aktualny zaznacza się konieczność rozwiązania konkretnego i wielkiego zagadnienia, które staje w Polsce tak przed Rządem, jak i przed życiem gospodarczym, a mianowicie konieczność znalezienia takich form współpracy, aby ogólno-państwowe cele znalazły wyraz w działalności gospodarczej przemysłu i aby równocześnie dążenie do rozwiązania wspólnych zadań nie hamowało inicjatywy indywidualnej. Mam wrażenie, iż jest to podstawowe zagadnienie dotychczas nie rozwiązane i nie pomylę się, jeśli powiem, iż ta właśnie sprawa ze szczególną pieczołowitością musi być rozważana.

Nie będę mówił o wrażeniach odniesionych z pobytu w Łodzi, jednakże jedną rzecz charakterystyczną chciałbym poruszyć. Od 10 mniej więcej lat jeżdżę, zajmując mniej lub więcej kierownicze stanowiska urzędowe do różnych ośrodków produkcji i po raz pierwszy mi się zdarza, iż po dwóch dniach pobytu nie otrzymałem ani jednego indywidualnego podania o załatwienie indywidualnej sprawy. Mam wrażenie, że jest to rzecz nie przypadkowa, lecz charakterystyczna. Polega ona na tym — o ile dobrze odczuwam psychikę tego ośrodka — że tutaj szczególnie silnie zaznacza się przeświadczenie, że praca gospodarcza należy do jednostek indywidualnych i że Rząd ma przede wszystkim jeden naczelny nakaz do spełnienia, nakaz, aby nie przeszkadzać. Stwierdzam to

zupełnie szczerze dlatego, iż cała historia Łodzi włókienniczej właśnie do tego przeświadczenia doprowadzić musi. Łódź, jak ją widzimy, jest produktem najczystszego liberalizmu. Wyrosła w okresie, w którym liberalizm ten panował w całej rozciągłości na całym świecie. Na nim Łódź stała się wielka, pracując przed wojną na terenie, gdzie obok wielkiego ucisku politycznego istniała możliwość rozwoju gospodarczego w oparciu o ten liberalizm. To musiało wytworzyć specyficzne podłoże, specyficzne nastroje, z którymi każdy Rząd oczywiście liczyć się musi, i my także z nimi się liczymy. Każdy działacz gospodarczy musi sobie jednak w sposób konkretny postawić pytanie, czy faktycznie prawa, na których Łódź rozwój swój oparła, jeszcze obowiązują w całej rozciągłości. Nie potrzebuję tutaj uzasadniać tezy, iż zmieniły się zewnętrzne warunki w których Łódź pracuje i to nie tylko pod względem terytorialnym, że okres bezwzględnego liberalizmu jak go znaliśmy w XIX wieku, należy do przeszłości. Np. w Ameryce, ośrodku klasycznego liberalizmu, to co Roosevelt czyni jest zaprzeczeniem dawnych doktryn liberalnych. Liberalizm w zakresie obrotów towarowych przestał istnieć. W zakresie obrotów rękami roboczymi, jak również w zakresie obrotów kapitałowych też już nie obowiązuje. Minął zatem okres, w którym równowaga bilansu płatniczego dokonywała się niemal w każdym organizmie państwowym w sposób niewidzialny i automatyczny. W szczególności ruchy kapitałowe są dzisiaj bardziej kierowane, aniżeli kiedykolwiek możnaby to było przypuszczać. Jeżeli idzie o Polskę, posiadającą sąsiadów o różnych ustrojach gospodarczych i politycznych, to sytuacja musiała stać się szczególnie trudna. Troska o równowagę bilansu płatniczego wysuwa się powszechnie na pierwszy plan i stawia kategoryczny imperatyw dla takiego organizmu jakim jest Polska. Dlatego też, mimo sympatycznego nastawienia wobec Łodzi i dążenia, aby tu nie przeszkadzać pracy, przypuszczam, że nie powinni Panowie traktować per non est te wyższe względy. Nie możemy nie zajmować się kwestią zaopatrywania przemysłu w surowce, pozostawiając na uboczu sprawę obciążenia naszego bilansu płatniczego. Taki wniosek nie byłby dostosowany do polskiej dzisiejszej rzeczywistości i jako taki byłby fałszywy. I dlatego powtarzam to, co powiedziałem na początku, iż wydaje mi się, iż wspólnym głównym naszym zadaniem nie jest to, aby nie uznawać problemów, które faktycznie istnieją lub też — o ile idzie o Rząd — narzucać formułki rozwiązania, które mogą

być niedostosowane do łódzkiej rzeczywistości, lecz przeciwnie szukanie wspólnych rozwiązań, przy których indywidualne warunki i problemy mogłyby być najszerzej honorowane i uwzględniane. W takim założeniu chciałbym traktować i te postulaty, które Pan Prezes był łaskaw pod adresem Ministerstwa zgłosić. Wiem, że przebywając tu trzeba wżyć się w psychikę tego ośrodka. Łódź myśli bardziej liberalistycznie, niż jakikolwiek inny ośrodek przemysłowy w Polsce. Łódź, jako ośrodek i jako miasto — to jest produkt żywiołowych energii, które się tu kotłują i które posiadają w gospodarstwach narodowych olbrzymie znaczenie, lecz, które trzeba skierować w kierunku takim, aby wszystkie te wysiłki nie szły wbrew ogólnym potrzebom Państwa, aby nie marnowały się i ścierały w walce, która w błędny sposób poprowadzona musiałaby doprowadzić do olbrzymich strat w wysiłkach ludzkich.

Nie chcę przesądzać, czy w dzisiejszych formach organizacyjnych tak życia gospodarczego, jak Rządu, będzie można znaleźć takie formy naszej współpracy, aby faktycznie spełnione było to, co uważam za główne nasze zadanie t. j. z jednej strony obrona indywidualnych zakładów wytwórczych przed samowolą zielonego biurka urzędniczego, a z drugiej strony realizacja tych niezbędnych i kategorycznych postulatów państwowych. Dzisiejsza organizacja oparta jest na tym, iż życie gospodarcze, zrzeszone w swoich organizacjach składa memoriały, Rząd decyduje. Nie taję, że ta formułka organizacyjna nie jest dla mnie ideałem. Mam wrażenie, że w ten sposób zdejmuje się z czynników najbardziej fachowych ciężar odpowiedzialności, chociaż tu jest największy kapitał doświadczenia, a przerzuca się cały ciężar odpowiedzialności na kilkunastu czy kilkudziesięciu urzędników, którzy w żadnym razie takiego kapitału doświadczenia posiadać nie mogą. Dlatego mam wrażenie, iż nie potrzebuję się wstydzić, że dążeniem, któremu dajemy wyraz w Ministerstwie, jest, że chcemy iść w kierunku decentralizacji decyzji tak, aby postulaty Państwa w przyszłości mogły znaleźć rozwiązanie swoje właśnie w organizacjach przemysłowych do tych celów dostosowanych. O szczegółach, oczywiście mówić nie będę. Jeśli jednak podkreślam tę rzecz, to dlatego, że jeśli my będziemy pracować w przyszłości według dotychczasowych formułek pracy, to nawet z takich ośrodków liberalnych, jakim jest Łódź, będą wychodziły postulaty, zmierzające do skostnienia i usztywnienia życia gospodarczego. Rozważając te postulaty, które Pan Prezes wysunął

pod adresem polityki kontyngentowej trudno mianowicie zaprzeczyć, iż zmierzają one do tego, aby w drodze polityki kontyngentowej uniemożliwić powstanie nowych jednostek wytwórczych. Przy tym stanie rzeczy te tendencje nie zupełnie wydają mi się zgodne z nastawieniem liberalizmu. Być może, że postulaty te w dzisiejszej rzeczywistości mają 100% usprawiedliwienia, t. zn., że nic innego robić nie można, jak przy egzystowaniu kontyngentów tylko petryfikować istniejący stan rzeczy. W przyszłości jednak należy dążyć do rozwiązań bardziej pozytywnych, bardziej twórczych, w których przemysł mógłby pewne wspólne dla siebie i dla Panów zagadnienia we własnym zakresie rozwiązać, nie narażając się na niebezpieczeństwo skostnienia czyli jak się to czasami nazywa sklerozy.

Mówiliśmy tu bardzo dużo o sprawach surowcowych i to jest jedno z tych zagadnień, w zakresie których należy szukać rozwiązań pozytywnych, jak najbardziej w oparciu o bezpośrednie zainteresowania przemysłu włókienniczego. Z mojej strony mogę powiedzieć, iż z całym zrozumieniem słuchałem tych ustępów, gdzie wyrażono życzenie o uwolnienie przemysłu włókienniczego od zaopatrywania w surowce coraz to inne i nabywanie u coraz to innych, a często przypadkowych dostawców. Ten postulat jest słuszny, ale i państwowe postulaty są także słuszne, które mówią, iż nie możemy w 90% pokrywać zapotrzebowania surowcowego za pomocą dewiz. Zdobywanie surowca bez odpływu dewizowego zasługuje na daleko idące uwzględnienie. Panowie mówili tu o doświadczeniach włoskich, węgierskich i niemieckich. Mam wrażenie, iż popełnilibyśmy błąd, gdybyśmy w naszej polskiej rzeczywistości chcieli imitować te wzory, zwłaszcza niemieckie i włoskie w sposób za bardzo schematyczny. Oni w określonych warunkach i przy określonej strukturze politycznej i nastawieniu społeczeństwa rozwiązali zagadnienie w sposób, który nie jest dostosowany do psychiki naszej ani do polskiej rzeczywistości.

Powiedzmy sobie od razu, że tamte metody, oparte na najściślejszej reglamentacji, nie dałyby przypuszczalnie w naszych warunkach dobrych rezultatów. Nie znaczy to jednak, że u nas nie trzeba szukać rozwiązań dla analogicznego problemu. Trzeba dążyć do jego rozwiązania za pomocą swoistych metod. Przy wypracowaniu tych metod przemysł w własne ręce ująć winien cugle tej akcji. Dzisiaj tak się złożyło, że z małymi wyjątkami przemysł krajowy surowców zastępczych jest partnerem przemysłu włókien-

niczego — partnerem, który według własnych przesłanek te sztuczne włókna fabrykuje i domaga się, aby przemysł włókienniczy te włókna przejmował. Przypuszczam, iż możnaby iść o krok dalej. W lanitalu przemysł włókienniczy zrobił dopiero krok na drodze wzięcia przemysłu sztucznych włókien w swoje ręce i może w zakresie włókna sztucznego możnaby iść w tym samym kierunku, gdyby to było nieodzownie konieczne na to, aby to włókno stało się kalkulacyjne. Wprowadziliśmy na razie specjalny fundusz na premiowanie m. in. i tych sztucznych włókien, ale ten środek à la longue stosowany być nie może. On może przyczynić się do tego, aby w pierwszym okresie trudności opanować, lecz jako stałe rozwiązanie nie wydaje się instrumentem stosownym. Należy zresztą przypuszczać, że uda się dojść do porozumienia z przemysłem na warunkach odpowiednich.

Czynna postawa przemysłu włókienniczego wydaje się również wskazana, gdy idzie o zdobywanie surowców w drodze bezdewizowej oraz o zaopatrywanie się w surowce rolnicze. Spotykamy się z pewnymi skargami, z którymi Panowie spotykają się na każdym kroku, że surowiec rolniczy podawany jest w sposób niehandlowy. Znając teren rolniczy bardzo dokładnie wiem, iż potrafi on wszystko wyprodukować, jednakże nie umie sprzedać. Trzeba zrobić skoncentrowany wysiłek ze strony przemysłu, aby te surowce mogły znaleźć trwały zbyt. Inaczej będzie to błędne koło bez wyjścia. Rolnictwo nie mając zapewnionego zbytu nie produkuje należycie, a przemysł nie mając zorganizowanej zapewnionej dostawy surowca rolniczego nie kupuje. Ktoś musi zrobić ten pierwszy krok i myślę, że zrobić to winien przemysł. Przytoczę przykład: jeden z wybitnych przedstawicieli przemysłu łódzkiego p. Eisert nie miał żadnych podstaw surowcowych a założył wielką przetwórnię artykułów mięsnych na Wołyniu i przez dobrze zorganizowany skup całej produkcji powołał do życia produkcję w całym okręgu i nie skarży się na brak surowca. Przypuszczam, że ten przykład jest dobry i że bez względu na to, jaką rolę przywiązywać będziemy do surowców roślinnego pochodzenia w całokształcie polityki zastępczych surowców z czysto komercjalnych względów warto Łodzi zrobić wysiłek, aby Kresy Północno-Wschodnie, które produkują len i Kresy Południowo-Wschodnie produkujące konopie ożywić pod względem gospodarczym i stworzyć tam ośrodek zbytu dla włókienniczej produkcji. Tu jest jeden dodatkowy argument, któ-

ry przemawia za tym, aby nad nim nie przechodzić do porządku dziennego i zrobić w dalszym ciągu wysiłek, aby produkcyjne możliwości rolnictwa wykorzystać.

Ograniczam się do ogólnikowych uwag o tych sprawach, które tutaj poruszono. Na specjalne postulaty, które Pan Prezes poruszył częściowo jest trudno dać odpowiedź dlatego, że o ile idzie o resort Ministerstwa Przemysłu i Handlu, to jest daleko idąca zbieżność poglądów między tym, co wygłosił Pan Prezes, a tym czego my bronimy, zwłaszcza w dziedzinie podatkowej decyzja nie od nas zależy, mogę jednak zapewnić Panów, że w tym zakresie dążymy w tym kierunku, jaki Panowie podkreślili.

Zagadnienie ubezpieczeń społecznych jest w Polsce szczególnie ciężkie do rozwiązania, zwłaszcza jeżeli szuka się fragmentarycznych rozwiązań. A teraz w sprawie nowelizacji prawa przemysłowego: Obawy, którym Pan Prezes dał wyraz, w moim przekonaniu mogą być w tej chwili uważane za nieaktualne, gdyż Ministerstwo nie ma zamiaru iść po linii tego dyskusyjnego projektu, który był rozesłany. Aby uniknąć nieporozumienia powiem, iż 2—3 tygodni temu ogłosiłem wywiad w prasie zaznaczając, iż nie ma w Ministerstwie Przemysłu i Handlu tendencji do nadawania zakładom przemysłowym sztucznie charakteru zakładów rzemieślniczych. Problemat taki zatem nie istnieje. Natomiast istnieje problem dostosowania istniejącej ustawy do specyficznych potrzeb rzemieślniczych. Jest to problem węższy, lecz bardzo trudny, łączy się z aktualną kwestią lepszego zorganizowania rzemiosła, odrobienia poniekąd tego, co było w roku 1934 niekoniecznie szczęśliwie zrobione. Ustawa ówczesna nie wytrzymała próby życia, narzucając światu rzemieślniczemu formy życia, które nie okazały się najlepsze.

Chcę powiedzieć jeszcze kilka słów o tym, co i mnie bardzo na sercu leży, to jest o sprawie t. zw. interwencjonizmu i etatyzmu. To są dwie rzeczy różne. Interwencjonizm, to wpływ Państwa i innych czynników na kierunek pracy i gospodarkę prywatnych przedsiębiorstw — etatyzm to własna przedsiębiorczość Państwa. Co do celów interwencjonizmu, to jesteśmy zgodni, że interweniujemy w politykę każdego zakładu z osobna, aby każdy wypełniał cele natury obronnej dlatego, że Polska znajduje się w specyficznych warunkach, o których zapominać nie wolno. Chodzi o to, aby te cele były jak najbardziej brane pod uwagę. W całej naszej polityce surowcowej przyświeca nam ten cel, aby na wypadek komplikacji

poważnych wielkie łódzkie zakłady przemysłowe nie były skazane na zastój z powodu braku surowca. Przypuszczam, że ten wielki cel nie wymaga komentarzy i musi znaleźć zrozumienie.

Inaczej przedstawia się sprawa, gdy idzie o przedsiębiorczość państwową. Myślę, że i tu nie trzeba tłumaczyć, że Polska znajduje się w specyficznych warunkach. W krajach, posiadających nadmiar kapitału, można tak wykorzystać prywatną inicjatywę, gdzie w Polsce trzeba angażować publiczne środki pieniężne. Dziedzina przedsiębiorczości państwowej musi jednak być redukowana do najbardziej ścisłego minimum. O ile łatwo wystawić sobie skierowanie indywidualnej inicjatywy w kierunku pożądanym dla Państwa, o tyle trudniej jest zorganizować współżycie pomiędzy prywatnymi i państwowymi przedsiębiorstwami. Dlatego też należy dążenia etatystyczne ograniczać. Tezę taką od razu w imieniu Ministerstwa akceptuję. Aby położyć rozwojowi etatyzmu kres, powołano Komisję przy Ministerstwie Przemysłu i Handlu. W tych dniach mamy dostać sprawozdanie Komisji, która powołana została do zbadania tych zagadnień i do wykorzystania wyników prac tej Komisji jak najpoważniej chcemy przystąpić.

To jest wszystko, co chciałem powiedzieć w odpowiedzi na przemówienia Panów. Pozostał mi miły obowiązek podziękowania w imieniu moim i moich kolegów za niezmiernie miłe i życzliwe przyjęcie nas na tym terenie. Specjalnie dziękuję Panu Prezesowi Maciszewskiemu za danie mi okazji zapoznania się z warsztatami różnego typu i do zetknięcia się tutaj z Panami na najbardziej właściwym terenie Izby Przemysłowo-Handlowej. Pragnę zapewnić Panów, iż w naszej pracy na Elektoralnej nie ma innych celów jak tylko — przy uszanowaniu podstawowych podstaw polityki gospodarczej — dążenie do tego, aby jak najwięcej ułatwić pracę indywidualnie. Nie chcemy narzucać formułek, chcemy w nawiązaniu do wspólnych nam celów, aby Panów indywidualna działalność z naszą szerzej pojętą była jak najbardziej zharmonizowana. W ten sposób podchodząc do pracy Panów proszę, abyście Panowie w ten sam sposób podeszli do naszej pracy — z zaufaniem. Jeśli przysłaliśmy delegata na stałe do Łodzi, to nie dlatego, aby administrował przemysłem łódzkim, lecz dlatego, aby ułatwić pracę organom rządowym, a równocześnie ułatwić przemysłowi dostosowanie się do niezbędnych zarządzeń administracyjnych, które są nieodzowne w dzisiejszej rzeczywistości. Chodzi o zaufanie w nadrzędność naszych

wspólnych celów. Jesteśmy przeświadczeni, że właśnie to bezpośrednie nawiązywanie kontaktów jest środkiem mającym zadanie nasze wzajemnie nam ułatwić".

Nadmienić wypada, że w czasie pobytu w Łodzi Wiceminister p. Dr. A. Rose przy współudziale organizacyjnym Izby zwiedził szereg zakładów włókienniczych, dzięki czemu w drodze bezpośredniej zapoznał się z bieżącymi zagadnieniami produkcyjnymi m. in. dotyczącymi sprawy stosowania włókien zastępczych.

Poza powyższą konferencją odbyły się pod egidą Izby w końcu roku sprawozdawczego dwa posiedzenia Komisji Standaryzacyjnej lnu i konopi, na których omawiano sprawę ustalenia norm standaryzacyjnych i sposobu stwierdzenia stopnia zanieczyszczania włókien używanych do kotonizacji. Wkrótce potem Izba na życzenie zainteresowanych sfer przemysłowych zwołała zebranie również poświęcone zagadnieniu standaryzacji i możliwości zaopatrywania się przemysłu kotonizacyjnego w potrzebne mu gatunki włókien lnianych oraz sprawie cen, po jakich włókna te mogłyby być dostarczane. W posiedzeniu tym wzięli udział przedstawiciele handlu lnem okręgu wileńskiego. Wzrastające zainteresowanie kwestią produkcji i stosowania włókien zastępczych skłoniło Izbę do zorganizowania w końcu roku sprawozdawczego wycieczki do Włoch, gdzie na skutek zastosowanych sankcji gospodarka namiastkowa we włókiennictwie poczyniła w ostatnich latach nader silne postępy.

Wycieczka sfer włókienniczych do Włoch celem zapoznania się ze stanem produkcji włókien zastępczych.

Wycieczka ta miała za zadanie zapoznanie sfer polskiego przemysłu włókienniczego z rezultatami, osiągniętymi przez przemysł włoski w dziedzinie produkcji włókienniczej, w szczególności zaś produkcji i zastosowania włókien zastępczych. Inicjatywę swą Izba powzięła z otwarciem wystawy włókienniczej w Rzymie p. n. „Mostra del Tessile Nazionale", odbywającej się pod hasłem samowystarczalności surowcowej włókiennictwa włoskiego, szeroko propagowanej przez rząd Mussoliniego. Aby uczestnikom wycieczki dać możliwie szczegółowy obraz poczynionych przez Włochy wysiłków i osiągniętych wyników, Izba nie ograniczyła programu do zwiedzenia samej wystawy, lecz poczyniła zawczasu starania, by udostępnione zostały wycieczce również zakłady wytwórcze i przetwórcze.

W tym celu Izba nawiązała poprzednio kontakt z zarządem koncernu „Societa Nazionale Industria Applicazioni Viscosa“ (Snia Viscosa), który zapewnił uczestnikom wycieczki zwiedzenie całego szeregu zakładów okręgu mediolańskiego, wytwarzających oraz przetwarzających włókna zastępcze.

Dzięki należytemu przygotowaniu cel, przyświecający Izbie mógł być całkowicie osiągnięty. W stosunkowo krótkim czasie wycieczka miała sposobność zwiedzenia 6 fabryk oraz wystawy włókienniczej w Rzymie. Poza tym członkowie wycieczki mieli możność przeprowadzenia rozmów z kierowniczymi osobistościami włoskiego przemysłu.

W wycieczce, która wyruszyła pod przewodnictwem wiceprezesa Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi, p. Dr. Juliusza Borneta, wzięło udział ogółem 21 osób, a mianowicie pp.:

1.	Dr Juliusz Bornet	—	Wiceprezes Izby P. H. w Łodzi
2.	Dyr. Inż. Karol Bajer	—	Dyrektor „ „ „
3.	Stanisław Walas	—	Nacz. Wydz. w Min. Przem. i H
4.	Inż. Edw. Głogowski	—	Nacz. Wydz. Przem. Urz. Woj.
5.	Teofil Adamecki	—	Dyrektor Izby P. H. w Bielsku
6.	Inż. Adolf Bielszowski	—	Dyr. „Widz. Manuf. Sp. Akc.“
7.	Jerzy Bogdanow	—	Dyr. adm. f. „A. Horak“ Sp. Akc.
8.	Dr Karol Borst	—	Referent Izby P. H. w Łodzi
9.	Inż. Henryk Bursche	—	Dyr. f. „I. K. Poznański“ Sp. Akc.
10.	Franciszek Flaker	—	Dyr. f. „Karol Eisert“
11.	Inż. Oskar Gross	—	Przedst. f. Etabl. Kuhlman
12.	Inż. Marian Horoszewicz	—	Dyr. f. L. Geyer Sp. Akc.
13.	Wacław Lachert	—	Dyr. f. Tow. Zakł. Żyrard.
14.	Inż. Edward Kinderman	—	Dyr. f. Scheibler i Grohman
15.	Inż. Adam Lekich	—	Dyr. f. N. Eitingon i S-ka
16.	Lejzor Lewit	—	Dyr. f. „Lewlen“ Częstochowa
17.	Inż. Ludwik Manitius	—	Dyr. f. Krusche i Ender
18.	Aleksander Piwkowski	—	Dyr. Zrzesz. Prod. Przędzy Baw.
19.	Tadeusz Rozenblatt	—	Dyr. f. Rosenblatt Sp. Akc.
20.	Konstanty Słomiński	—	Dyr. f. Scheibler i Grohman
21.	Inż. Artur Scheunert	—	Dyr. f. Tow. Zakł. Żyrard.

Pierwszym etapem podróży był Mediolan, centrum włoskiego przemysłu chemicznego i włókienniczego, dokąd wycieczka przy-

była w dn. 13 grudnia 1937 r., powitana na dworcu przez p. Konsula Generalnego Zmigrodzkiego. Po złożeniu wizyty w Konsulacie, uczestnicy wycieczki w autokarze, oddanym do ich dyspozycji na czas pobytu w Mediolanie przez firmę „Snia Viscosa", udali się w godzinach rannych do jednego z zakładów, należących do tegoż koncernu w Cesano Maderno. Uczestnicy wycieczki, oprowadzeni przez p. Dyr. de Finetti, mieli tu okazję obejrzenia toku fabrykacji sztucznego jedwabiu wiskozowego, sztucznych włókien ciętych t. zw. „sniafiocco" oraz wełny syntetycznej z kazeiny t. zw. „lanitalu". Zakłady te, zatrudniające około 2000 robotników, urządzone są z zastosowaniem najnowszych zdobyczy techniki. Nie tylko bowiem sam proces produkcyjny, lecz również transport surowców i półfabrykatów jest prawie zupełnie zmechanizowany. Według udzielonych informacji ostatnio w zakładach tych zainstalowane zostały urządzenia do produkcji celulozy z trzciny pochodzącej z osuszonych obszarów Włoch. Tego samego dnia w godzinach popołudniowych wycieczka udała się do zakładów firmy Leonardo Cerini w Castellanza. Firma ta jest pionierem kotoniny konopnej t. zw. „fiocco di canapa" lub w skrócie „cafioc". Produkcję wymienionego surowca firma rozpoczęła w końcu 1934 r., rozbudowując i ulepszając ją z biegiem czasu. Obecna zdolność produkcyjna fabryki wynosi, według pozyskanych informacji, ok. 12.000 kg cafiocu dziennie. Proces produkcyjny odbywa się w ten sposób, że konopie w taśmach krajane są na szybko-tnących maszynach rotacyjnych (własnej konstrukcji firmy), po czym poddawane są rozczepianiu na włókno elementarne w odpowiednio przygotowanych ługach, w których konopie gotowane są pod ciśnieniem. Proces produkcyjny jest tylko częściowo zmechanizowany. Transport surowca między poszczególnymi fazami produkcyjnymi odbywa się częściowo przy pomocy rur wchłaniających wzgl. na ruchomych taśmach. Po obejrzeniu fabryki wycieczka przyjęta została przez jej właściciela hr. Leonardo Cerini, który udzielił jej uczestnikom fachowych informacji, wręczając równocześnie próby kotoniny i wyrabianych z niej artykułów.

Drugi dzień pobytu t. j. 14. XII. w Mediolanie poświęcony został zwiedzeniu 2-ch zakładów, przetwarzających sztuczne włókna oraz kotoninę, a mianowicie „Cotonificio di Solbiate" o ok. 50.000 wrzecion oraz firmę „Societa Anonima Industria Fileti" w Galarate, o ok. 100.000 wrzecion, gdzie uczestnicy wycieczki oprowadzeni w pierwszej z wymienionych fabryk przez p. Dyr. Toblera, w drugiej

zaś przez p. Dyr. Carminati mieli okazję przyjrzenia się przędzeniu fiocci oraz bawełny mieszanej z fioccą i kotoniną konopną na bawełnianych maszynach przędzalniczych. Z udzielonych wyjaśnień wynika, że z kotoniny tej w mieszankach z bawełną wzgl. sztucznymi włóknami ciętymi uzyskiwać można już obecnie przędzę do Nr. 32 dobrej jakości i wytrzymałości. Czynione są jednak nieustanne próby i badania, zmierzające w kierunku uzyskiwania z mieszanek, zawierających „cafioc", wyższych numerów przędzy. Jeśli chodzi o samą domieszkę kotoniny konopnej — to waha się ona w granicach 25—50% w zależności od numeru. Informacji o składzie mieszanek przy przędzeniu poszczególnych numerów nie można było uzyskać. W doświadczalnej przędzalni firmy „Cotonificio di Solbiate" do przędzy Nr. 24 używana była mieszanka 65% bawełny i 35% kotoniny.

W ostatnim dniu pobytu w Mediolanie t. j. 15. XII. wycieczka udała się do firmy S. A. Bernocchi w Legnano, gdzie pod przewodnictwem jej dyrektora p. Passardi zwiedziła z kolei apreturę, farbiarnię, drukarnię, w której m. in. wykańczane były tkaniny, zawierające sztuczne włókna „fiocca" i kotoninę konopną. Firma ta posiada przy bielniku urządzenie kotonizacji konopi. Proces produkcyjny różni się od procesu stosowanego w firmach L. Cerini tym, że konopie nie zostają poddawane pocięciu, lecz tylko rozczepieniu. Poza tym urządzenie jest prymitywne i niezmechanizowane, z wyjątkiem moczenia konopi w ługach, przy którym zastosowany jest „Lewiatan".

Na tym zakończono program zwiedzania przemysłu okręgu mediolańskiego. Zaznaczyć należy, iż wycieczka polska podejmowana była w poszczególnych zakładach, w szczególności zaś w firmie „Snia Viscosa" z niezwykłą uprzejmością i gościnnością. We wszystkich zakładach uczestnikom wycieczki dawano próby surowców i półfabrykatów oraz chętnie udzielano informacji. W ostatnim dniu pobytu wycieczka przyjęta została w centralnym biurze koncernu „Snia Viscosa" przez jej dyrektora generalnego p. Marinotti, który pokazał wycieczce wszelkiego rodzaju tkaniny wyrabiane z włókien, produkowanych przez zakłady koncernu, oraz wręczył wszystkim próby tkanin i lanitalu wraz z fachową literaturą i prospektami. Zaznaczyć poza tym należy, iż w dn. 15. XII. wycieczka podejmowana była śniadaniem przez zarząd firmy „Snia Viscosa".

Dnia 15. XII. 1937 r. w godzinach popołudniowych wycieczka udała się do Rzymu, gdzie następnego dnia w godzinach rannych złożyła

wizytę p. Ambasadorowi Wysockiemu oraz Konsulowi Generalnemu p. Mazurkiewiczowi. Popołudnie poświęcone zostało zwiedzeniu wystawy „Mostra del Tessile Nazionale“ gdzie wycieczka pozostanie oraz oprowadzona została przez członka partii faszystowskiej, będącego jej kierownikiem. Już na pierwszy rzut oka stwierdzić można było, że wystawa urządzona z dużym rozmachem nosi charakter wystawy dydaktyczno-propagandowej, mającej na celu zorientowanie społeczeństwa włoskiego, a przede wszystkim zwiedzających ją gości zagranicznych, w wysiłkach włoskiego gospodarstwa narodowego oraz poszczególnych firm w dziedzinie uniezależnienia przemysłu włókienniczego od przywozu surowców oraz w wynikach, jakie wysiłki te wydały. O propagandowym znaczeniu wystawy świadczy już na wstępie umieszczony napis „Autarchia“ oraz cytata z przemówienia Mussoliniego o konieczności i celowości stosowania polityki autarchicznej. W związku z tym pewne działy wystawy ujęte i zorganizowane były zbiorowo, częściowo zaś eksponaty wystawione były przez firmy indywidualnie. Zarówno poszczególne stoiska jak i ugrupowanie ich działów wykazały dużą umiejętność organizacyjną i propagandową jej realizatorów, którzy nie ograniczyli się do zademonstrowania wzorów surowców, półfabrykatów i wyrobów gotowych lecz zmontowali w niektórych działach całą aparaturę produkcyjną, znajdującą się w ruchu i umożliwiającą publiczności zapoznanie się z tokiem wytwórczości włókienniczej.

W pierwszym pawilonie zademonstrowane były wszelkiego rodzaju surowce eksploatowane na terenie Włoch. Bezpośrednio do tego działu przylegał dział historyczny, w którym przedstawiono wszelkiego rodzaju tkaniny używane w przeszłości, poczynając od IV wieku po Narodzeniu Chrystusa.

W następnym stoisku, urządzonym przez Federazione Nazionale Consorzi Difesa Canapicoltura, pokazana była fabrykacja sztucznego jedwabiu, wytwarzanego z celulozy uzyskanej z paździerzy konopnych. Włókno to nazwane „raion di canapa“, w skrócie „raica“ zewnętrznym wyglądem nie różni się od innych sztucznych włókien, produkowanych w licznych gatunkach i odmianach we Włoszech. Również tkaniny wykańczane z powyższych włókien nie posiadają specjalnych cech, odróżniających je od wyrobów z innych włókien wiskozowych. Na produkcję włókna raica zarówno rząd włoski, jak i sfery gospodarcze, kładą jednakże duży nacisk, ponieważ stanowi

ono produkt wytwarzany w 100% z surowców krajowych, podczas gdy gros produkcji włókien ciągle jeszcze opiera się na imporcie celulozy, sprowadzanej przeważnie ze Szwecji.

Z dużym rozmachem urządzony jest następny pawilon, zaopatrzony w napis „Cisalfa-Rami-Ginestra-Gelsolino“. Pawilon ten zorganizowany jest przez konkurujący z firmą „Snia Viscosa“ koncern fabryk sztucznego jedwabiu i włókien ciętych p. f. „Cisa Viscosa“ produkujący około 90.000 kg sztucznych włókien dziennie. Zaraz na wstępie do pawilonu zmontowane jest uproszczone urządzenie, składające się z jednej dyszy (filierki), na którym pokazana jest produkcja wytwarzanego przez „Cisę“ włókna „cisalfa“. Włókno to wytwarzane również z celulozy zawiera jednak około 15% proteiny i innych ciał białkowych, dzięki którym posiada charakter zbliżający je do wełny i nadaje się specjalnie do mieszanek z wełną. Bezpośrednio do tego urządzenia przylega komplet maszyn przędzalniczych oraz tkackich, na których to maszynach pokazana jest przeróbka włókna na przędzę i tkaniny.

Zaznaczyć należy, że fabryki koncernu „Cisa Viscosa“ produkują szereg innych włókien, zademonstrowanych również na wystawie, jak np. włókno „cisa fiocco“, odpowiadające włóknom „snia fiocco“ i „tenax“ o tym samym charakterze, lecz o znacznie wyższej wytrzymałości. W stoiskach firmy „Cisa Viscosa“ uwzględniony jest również dział włókien roślinnych przez poszczególne jej fabryki, w którym to dziale specjalną uwagę zwraca żarnowiec (ginestra) oraz wyroby wykonane z jego włókien. Rozczepione włókna żarnowca używane są jako domieszka do wełny, bawełny i sztucznych włókien ciętych i nadają się do wyrobu wszelkiego rodzaju tkanin. Pawilon firmy „Cisa Viscosa“ kończy bogata kolekcja wszelkiego rodzaju tkanin wykonanych z powyższych włókien. Tkaniny te umieszczone wg. swego charakteru i przeznaczenia w poszczególnych stoiskach dają obszerny przegląd dorobku Włoch w dziedzinie zastosowania włókien zastępczych.

Nie mniej ciekawy i zasługujący na uwagę jest zorganizowany przez firmę „Snia Viscosa“ dział sztucznych włókien, który podobnie jak pawilon „Cisy“ pokazuje tok produkcji zarówno samego włókna jak i jego przeróbki. W umiejętny sposób organizatorzy tego działu przedstawili poszczególne działy wytwórczości, począwszy od produkcji masła, przy którym jako produkt uboczny pozostaje mleko odtłuszczone, przerobione na kazeinę, kończąc na wyrobie lanitalu oraz je-

go przerobie na przędzę i tkaninę. Do działu tego przylega stoisko, w którym przedstawiona jest produkcja tkanin, zawierających włókno cięte, wyrabiane przez fabryki firmy „Snia Viscosa“ pod nazwą „snia amba“. Włókno to oznacza się specjalną rezystencją i z tego względu używane jest do wyrobu tkanin wysokogatunkowych. Odpowiedni dobór tkanin, wykonanych przy użyciu „lanitalu“, „snia fiocci“ i „snia amby“ kończy odnośną serię eksponatów i urządzeń, wystawionych przez koncern „Snia Viscosa“.

Z innych działów wystawy również interesująco i efektownie przedstawione są pawilony konopi, jedwabiu naturalnego oraz wełny. Na eksponaty w pierwszym z wymienionych działów składają się różnego rodzaju konopie w stanie surowym w postaci kotoniny konopnej „cafioc“ oraz z licznych wyrobów jak sznury, liny, szpagaty, tkaniny techniczne i wyroby galanteryjne. W dziale tkanin licznie reprezentowane są wyroby służące do użytku wojskowego, jak namioty, brezenty ochronne, tornistry i t. p. artykuły. W pawilonie jedwabiu naturalnego obok wyrobów jedwabnych zademonstrowane są poszczególne stadia produkcji jedwabiu, poczynając od hodowli jedwabników, kończąc na rozwijaniu kokonów. W dziale wełny przedstawione są różne gatunki wełny, produkowane we Włoszech oraz zmontowany jest najnowocześniejszy zespół przędzalniczych maszyn zgrzebnych, będących w ruchu.

Wreszcie wspomnieć należy o dziale dotyczącym bawełny, w którym pokazane są różne gatunki bawełny z plantacji sycylijskich. Bawełna ta wg. udzielonych informacji stanowi gatunek pośredni pomiędzy bawełną egipską i amerykańską. Uprawa jej jest usilnie popierana przez rząd i przemysł włoski, dzięki czemu zbiory w r. b. oceniane są na 4.000 ton.

Na wzmiankę zasługuje poza tym stoisko wyrobów włókna szklanego, które dzięki odporności od ognia znajduje zastosowanie przy produkcji różnego rodzaju tkanin technicznych. Poza tym urządzone są w ramach wystawy, pawilon mody oraz dział przemysłu chałupniczego i rzemiosła.

Kończąc powyższą ogólną charakterystykę wystawy „Mostra del Tessile Nazionale“ podkreślić należy, iż organizatorzy jej starali się niezależnie od umiejętnego i efektownego doboru eksponatów uzmysłowić szerokim rzeszom publiczności drogą wykresów, zestawień graficznych oraz cyfr statystycznych, umieszczonych na ścianach poszczególnych pawilonów, rozwój włoskiego przemysłu włókienni-

czego, przy czym stale akcentowane było doniosłe znaczenie polityki autarkicznej dla niezależności gospodarczej i politycznej Włoch. Pewnym niedomaganiem dla zwiedzających wystawę cudzoziemców, wynikającym zresztą z samego narodowego charakteru wystawy był brak napisów w języku francuskim, którego to braku nie wypełniała zorganizowana w niektórych działach służba informacyjna, władająca językami obcymi.

Pobyt swój w Rzymie wycieczka na zaproszenie zarządu koncernu „Cisa Viscosa“ zakończyła zwiedzeniem firmy „Suppertessile“ w Rieti, należącej do powyższego koncernu i wytwarzającej sztuczny jedwab, sztuczne włókna cięte „cisa-fiocco“ i „cisalfa“. Fabryka ta o dziennej produkcji 25.000 kg włókien sztucznych posiada urządzenia podobne do urządzeń fabryk mediolańskich, jednakże nie wykazuje tego stopnia mechanizacji, co wspomniane zakłady koncernu „Snia Viscosa“.

Ponadto uczestnicy wycieczki zaszczyceni zostali zaproszeniem państwa Ambasadorostwa Wysockich na herbatkę, którą podejmowani byli w dniu 17. XII. 1937 r. w pięknym i pełnym zabytkowych dzieł sztuki pałacu Caetani, mieszczącym w swych murach ambasadę polską. W dniu 20 grudnia wycieczka złożyła u stóp pomnika marsz. Józefa Piłsudskiego i pułk. Nullo, odsłoniętych poprzedniego dnia wiązankę kwiatów z szarfami o barwach narodowych.

*

Na podstawie powyższych obserwacji stwierdzić można, iż polityka uniezależnienia się od surowców zagranicznych realizowana jest zarówno przez rząd jak i zorganizowany w korporacjach włoski przemysł włókienniczy z daleko idącą konsekwencją. Już obecnie Włochy zajmują w produkcji sztucznego jedwabiu i włókien ciętych czołowe miejsce. Produkcja tych surowców wyniosła w 1936 r. 90.000.000 kg (z czego 50 milionów przypada na sztuczne włókno cięte), a na rok 1937 oceniane jest na 120 milionów kg (z czego około 70 milionów kg sztucznych włókien ciętych). Niezależnie od około 7.000 ton wytworzonej kotoniny konopnej „cafioc“, która to ilość w najbliższych latach ma być podwojona. We Włoszech znajduje się obecnie 50 zakładów produkujących sztuczne włókno. Zakłady te posiadają 145 tys. dysz. (filierek) 700 tys. wrzecion niciarkowych i zatrudniają 28 tys. robotników, nie licząc 150 tys. robotników, zatrudnionych przy przetwarzaniu powyższych włókien.

O postępach osiągniętych przez Włochy w polityce autarkicznej świadczy jeszcze dobitniej znaczny spadek importu bawełny, który w 1933 r. wyniósł około 219 milionów kg, w 1936 zaś tylko 110 milionów kg. Gros artykułów włókienniczych zawiera bowiem już obecnie włókna zastępcze, t. j. sztuczne włókna cięte, wzgl. kotoninę konopną oraz lanital, podczas gdy czysto bawełniane lub wełniane wyroby należą do rzadkości. Poza tym wyrabia się już obecnie dość pokaźne ilości tkanin, wykonanych całkowicie z lanitalu wzgl. wiskozowych włókien ciętych.

Odrębne zagadnienie stanowi problem stosowania włókien zastępczych z punktu widzenia cen, wybiegający poza ramy niniejszego sprawozdania. Stwierdzić jednak należy, że realizacja polityki surowcowej Włoch spowodowała podniesienie cen wyrobów gotowych do poziomu zapewniającego przemysłowi przetwórczemu odpowiednią rentowność.

2. Organizacja zbytu wewnętrznego.

Reglamentacja krajowej przędzy bawełnianej.

W drugiej połowie 1936 roku ceny przędzy pochodzenia krajowego uległy dość znacznej zwyżce, a równocześnie na rynku wewnętrznym dał się odczuć brak tej przędzy. W związku z powyższym organizacje branżowe, grupujące średni i drobny przemysł przetwórczy okręgu łódzkiego podjęły akcję zmierzającą do usunięcia zarysowujących się trudności przy zakupie przez przedsiębiorstwa przemysłowe niezbędnego półfabrykatu. Celem zbadania całokształtu zagadnienia cen przędzy bawełnianej Ministerstwo Przemysłu i Handlu powołało do życia Podkomisję, w skład której wszedł m. in. delegat Izby Przemysłowo-Handlowej. Podkomisja ta została w styczniu roku sprawozdawczego przekształcona na Komisję Porozumiewawczą do spraw przędzy bawełnianej i miała za zadanie:

a) nadzór nad poziomem i stosowaniem ustalonych cen na przędzę bawełnianą pochodzenia krajowego,
b) nadzór nad właściwym zaopatrywaniem przetwórców w przędzę bawełnianą,
c) rozpatrywanie sporów, wynikłych na tle cen przędzy bawełnianej oraz jej przydziały.

Przystępując do prac w wymienionej Komisji Izba dała wyraz opinii, że w drugim półroczu 1936 r. nastąpiła znaczna zwyżka cen bawełny amerykańskiej, co niewątpliwie musiało wpłynąć na

podwyższenie cen przędzy. Ponadto w łączności ze zmniejszeniem przydziałów bawełnianych na kształtowanie się ceny przędzy wpłynął również jej koszt produkcji, będący z reguły następstwem ograniczenia uruchomienia przędzalń. W tych warunkach celem przeciwdziałania wzrostowi cen przędzy bawełnianej należałoby — zdaniem Izby — usunąć w pierwszym rzędzie bezpośrednie przyczyny tego wzrostu cen przez odpowiednie zwiększenie przydziałów bawełny przy równoczesnym zapewnieniu odpowiedniego kontyngentu dewiz oraz przez przywrócenie swobody w polityce zakupu, jeśli chodzi o kraje pochodzenia, dzięki czemu przemysł miałby możność nabywać bawełnę tam, gdzie jest ona najtańsza i najodpowiedniejsza. Poza tym Izba zwróciła uwagę na utrudnienia, jakie mogłyby powstać dla przemysłu włókienniczego przy ewent. wprowadzeniu reglamentacji przędzy bawełnianej pochodzenia krajowego.

W dniu 7 kwietnia 1937 r. Ministerstwo Przemysłu i Handlu wydało instrukcję w sprawie zasad przydziału przędzy bawełnianej dla zakładów przetwórczych i wykonanie tej instrukcji powierzyło Izbie Przemysłowo-Handlowej w Łodzi. Nadmienić wypada, iż Izba w okresie poprzedzającym wydanie owej instrukcji podnosiła, iż z wskazanych poprzednio względów nie przyczyni się ona do oczekiwanego uzdrowienia stosunków na rynku przędzy.

W myśl wspomnianej instrukcji zakup przędzy bawełnianej krajowej miał odbywać się jedynie na podstawie zaświadczeń wydawanych przez Izbę Przemysłowo-Handlową w Łodzi, w których podana była ilość przędzy bawełnianej oraz termin ważności zaświadczenia. Uprawnionymi do otrzymywania zaświadczeń na zakup przędzy bawełnianej były:

a) zakłady przemysłowe posiadające własne lub dzierżawione warsztaty przetwórcze wzgl. zatrudniające obce warsztaty;
b) firmy handlowe, które mogły nabywać przędzę celem odsprzedaży zakładom przetwórczym posiadającym odnośne zaświadczenia na zakup przędzy.

Poza tym instrukcja zawierała warunek, że z zaświadczeń mogą korzystać jedynie firmy, które opłacają podatki i świadczenia socjalne oraz przestrzegają umów zbiorowych o płace robotnicze. Firmy nieodpowiadające tym warunkom miały utracić prawo do nabywania przędzy bawełnianej po upływie dwóch miesięcy od dnia wejścia w życie omawianej instrukcji.

Wykonywując zarządzenia Ministerstwa Przemysłu i Handlu

Izba łódzka pomimo znacznych trudności związanych z ustaleniem wysokości zapotrzebowania na przędzę kilku tysięcy zakładów przetwórczych zarówno okręgu łódzkiego, jak i innych okręgów przystąpiła w dniu 19 kwietnia do wydawania omawianych zaświadczeń i w okresie do dnia 4 czerwca roku sprawozdawczego wystawiła 1627 odnośnych zaświadczeń. Zarówno po wydaniu instrukcji jak i w toku jej stosowania Izba Przemysłowo-Handlowa komunikowała Ministerstwu Przemysłu i Handlu o trudnościach i niepożądanych konsekwencjach, jakie pociąga za sobą reglamentacja obrotu przędzą, zarządzona ową instrukcją, po czym Ministerstwo zarządzeniem z dnia 4 czerwca 1937 r. odwołało stosowanie jej w praktyce.

W końcu należy nadmienić, że Komisja Porozumiewawcza do spraw przędzy bawełnianej została rozwiązana pismem Ministerstwa Przemysłu i Handlu z dnia 28 października 1937 r.

Targi i Wystawy.

Działalność Izby w sprawach dotyczących targów i wystaw polegała podobnie jak i w latach poprzednich przede wszystkim na opiniowaniu projektów odnośnych imprez, zgłaszanych przez inicjatorów do Ministerstwa P. i H., które z kolei przekazywało je samorządowi gospodarczemu do wypowiedzenia się.

Również i w roku sprawozdawczym Izba stosowała na ogół przyjętą w latach poprzednich zasadę niepomnażania liczby organizowanych w Polsce imprez o charakterze targowym, ze względu na to, że utworzenie nowych targów odbiłoby się ujemnie na powodzeniu targów dotąd istniejących. Powyższej swej opinii Izba dała m. in. wyraz wobec projektu urządzania „Targów w Gdyni“, do których Izba ustosunkowała się zasadniczo przychylnie, lecz równocześnie wysunęła wniosek, by nazwę „Targi Gdyńskie“ zastąpiono nazwą „Wystawa Gdyńska“, ponieważ ta ostatnia odpowiadałaby raczej regionalnemu charakterowi projektowanej imprezy. Jakkolwiek inne Izby wyrażały podobne zastrzeżenia wobec „Targów Gdyńskich“, w ostatnich dniach grudnia roku sprawozdawczego przesłany został samorządowi gospodarczemu do wypowiedzenia się szczegółowo umotywowany wniosek Towarzystwa Targów i Wystaw w Gdyni w sprawie przekształcenia „Targów Gdyńskich“ na imprezę międzynarodową. W powyższej sprawie Izba nie zajęła

jeszcze stanowiska w oczekiwaniu opinii jaką w tym przedmiocie wypowie referująca Izba P. H. w Poznaniu.

Spośród spraw wystawowo-targowych, którymi Izba zajmowała się w ciągu roku sprawozdawczego, wspomnieć należy inicjatywę Stowarzyszenia Mechaników Polskich w Warszawie, zorganizowania w Łodzi Pierwszej Ogólnopolskiej Wystawy Przemysłu Włókienniczego i Papierniczego. Myśl tę podjął Urząd Wojewódzki, który z kolei przekazał ją celem rozpatrzenia możliwości zrealizowania Izbie oraz reprezentowanym przez nią zrzeszeniom. W związku z tym w kwietniu roku sprawozdawczego odbyło się posiedzenie, na którym postanowiono powołać do życia Komitet Studiów Badawczych celem zbadania, jaki byłby zakres i organizacja ewent. wystawy. Drugie posiedzenie Komitetu w czerwcu poświęcono sprawozdaniu delegacji, która zwiedziła wystawę włókienniczą w Berlinie, celem zaznajomienia się z jej organizacją, rozmiarami oraz ogólnym charakterem gospodarczym. Ze swej strony Izba zapoznała Komitet, w jaki sposób urządzone zostały odbyte za granicą w ostatnich latach wystawy włókiennicze, o których informacje pozyskała od polskich placówek dyplomatycznych.

W wyniku dyskusji, jaka się wywiązała nad złożonymi sprawozdaniami, ustalono, iż, jeśli wystawa miałaby się odbyć, winna posiadać charakter imprezy zbiorowej, obejmującej również eksponaty pozostałych okręgów włókienniczych Polski oraz pod względem przedmiotowym obejmować także przemysł konfekcyjny, handel włókienniczy i konfekcyjny oraz ewent. przemysły dostawcze. Następną konferencję postanowiono poświęcić m. in. zagadnieniu, gdzie projektowana wystawa miałaby się odbyć, przy czym jako siedzibę wystawy wzięto pod uwagę Łódź względnie Warszawę. W tym celu zlecono prezydium Komitetu porozumieć się z Zarządem Miejskim w Łodzi, celem ustalenia czy i jakie zamierzenia inwestycyjne są projektowane, które zezwoliłyby na urządzenie wystawy włókienniczej w Łodzi.

W wyniku szczegółowego rozpatrzenia sprawy równocześnie skrystalizował się jednak pogląd, iż urządzenie wystawy stanie się dopiero aktualne, gdy polski przemysł włókienniczy na szeroką skalę przejdzie do stosowania zastępczych surowców włóknistych i gdy praktycznie możliwym będzie zademonstrowanie rezultatów osiągniętych w tej dziedzinie.

3. Reglamentacja przywozu.

I. Sprawy importowe.

Rok sprawozdawczy postawił Izbę przed zupełnie nowymi zadaniami w dziale reglamentacji przywozu, gdyż wskutek uwzględnienia postulatów samorządu gospodarczego w sprawie decentralizacji podziału kontyngentów oraz wydawania pozwoleń przywozu weszła w życie z dniem 8 stycznia 1937 roku instrukcja Ministerstwa Przemysłu i Handlu, zlecająca Izbom częściowe przejęcie prac związanych z podziałem kontyngentów oraz wydawaniem pozwoleń przywozu.

Pracą wstępną Izby związaną z wykonywaniem instrukcji, która przewiduje, iż przydziały importowe otrzymywać mogą w zasadzie przedsiębiorstwa, prowadzące prawidłowe względnie uproszczone księgi handlowe, było przede wszystkim przeprowadzenie kontroli, w jakiej mierze odpowiadają temu wymogowi firmy ubiegające się o import. W łączności z tym do szeregu przedsiębiorstw Izba delegowała zaprzysiężonych biegłych księgowych celem dokonania ekspertyzy ksiąg. Wyniki z przeprowadzonych badań biegli składali Izbie w postaci protokółów.

Działalność Izby w dziedzinie reglamentacji opartą na nowych zasadach postępowania można podzielić na dwa zasadnicze działy:

I. opiniodawczy.

II. wykonawczy.

I. Opiniowania oraz podziału kontyngentów przywozowych dokonywał Regionalny Komitet Przywozowy w składzie uregulowanym instrukcją Ministerstwa a mianowicie: dyrektor Izby wzgl. jego zastępca w charakterze przewodniczącego, 2-ch przedstawicieli przemysłu, 2-ch przedstawicieli handlu, 1 przedstawiciel Izby Rzemieślniczej, 1 przedstawiciel Izby Rolniczej oraz ich zastępcy.

Regionalny Komitet Przywozowy ustalał indywidualne przydziały na artykuły i kraje ustalone w specjalnym wykazie przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu.

Celem ułatwienia prac Regionalnemu Komitetowi Przywozowemu, Izba z początkiem roku sprawozdawczego przystąpiła do ustalenia importu dokonanego przez poszczególne firmy w latach ubiegłych. Ustalania owe dotyczyły w szczególności wełny pranej, odpadków wełnianych, szmat, skrawków, tkanin i t. p., przędzy bawełnianej, tłuszczy, kawy, herbaty, owoców suszonych oraz korzeni.

Oprócz danych sprawdzonych na podstawie dokumentów (deklaracje i kwity celne) Regionalny Komitet Przywozowy przyjmował za podstawę przy ustalaniu przydziałów dla poszczególnych firm rodzaj oraz charakter przedsiębiorstwa, solidność firmy oraz jej kwalifikacje i doświadczenie importowe. Przy podziale w pierwszym rzędzie uwzględniano zapotrzebowanie firm przemysłowych oraz firm handlowych, które mogły się wykazać importem w latach ubiegłych.

Regionalny Komitet Przywozowy odbył w roku sprawozdawczym ogółem 38 posiedzeń, przy czym trudności na jakie napotykał rozdział kontyngentów regionalnych sprowadzały się wyłącznie do tego, że zbyt szczupły przydział globalny uniemożliwiał racjonalne zaopatrzenie importerów w niezbędny do dalszego przerobu surowiec wzgl. półfabrykat.

II. Dział wykonawczy obejmował procedurę wydawania pozwoleń przywozu.

Kontyngenty, na które Izba wystawia pozwolenia przywozu dają się podzielić na 5 grup:

a) kontyngent wartościowy na kwotę zł 5000.— na okres 2-wu miesięczny do dyspozycji dyrektora Izby. W ramach tego kontyngentu wydaje się firmom przemysłowym oraz osobom prywatnym pozwolenia przywozu na drobne wysyłki, których waga nie przekracza 5 kg, a wartość zł 300.—.

b) kontyngent na bezdewizowe drobne przesyłki, w ramach którego wydaje się bez ograniczeń firmom przemysłowym i osobom prywatnym pozwolenia przywozu na przesyłki o wadze do 5 kg, w wypadku, gdy przekaz dewiz nie wchodzi w rachubę.

c) kontyngent na wełnę surową oraz wełnę czesaną dla członków Konwencji Przędzalń Wełny Czesankowej w Polsce.

d) kontyngent niemiecki traktowany liberalnie w ramach którego wydaje się bez ograniczeń pozwolenia przywozu na artykuły objęte zakazem przywozu z dniem 13 maja 1936 r.

e) kontyngenty regionalne, w ramach których wydaje się pozwolenia na ilości ustalone przez Regionalny Komitet Przywozowy.

Pozwolenia przywozu z kontyngentów administrowanych za zgodą dyrektora Izby, na bezdewizowe drobne przesyłki oraz z kontyngentów liberalnych niemieckich, Izba wydaje z reguły następnego

dnia po wniesieniu podania, w pilnych wypadkach w tym samym dniu. Pozwolenia przywozu z dwu pozostałych grup kontyngentowych, a mianowicie:

a) z kontyngentu Konwencji Przędzalń Wełny Czesankowej w Polsce wydaje się na podstawie rozdzielnika Konwencji — sukcesywnie w miarę napływających podań,

b) z kontyngentów regionalnych, wystawiane są począwszy od następnego dnia po posiedzeniu Regionalnego Komitetu Przywozowego. Jedynie pozwolenia na wełnę praną, odpadki wełniane i szmaty, gdzie zachodzi konieczność uzgodnienia z importerami wagi towaru w ramach przyznanego przydziału wartościowego — wydawane są w wolniejszym tempie w miarę napływających odpowiedzi.

Decentralizacja w zakresie podziału kontyngentów oraz wydawania pozwoleń przywozu wykazała się w praktyce pozytywnymi rezultatami. Znajomość warunków lokalnych, uwzględnianie wahań sezonowych, które zwłaszcza w branży włókienniczej są dość zmienne oraz ułatwiony kontakt osobisty z poszczególnymi importerami, pozwalający na sprawne załatwianie słusznych postulatów petentów, wpłynęły dodatnio na administracyjną stronę zaopatrywania się przemysłu i handlu w niezbędne surowce oraz półfabrykaty pochodzenia zagranicznego.

O wzmożeniu pracy w dziale reglamentacji importu świadczą również wykazane poniżej ilości załatwionych przez Izbę podań, które podaje się dla celów porównawczych za okres od roku 1930 do roku 1937:

w roku	1930 —	772	podań
„	1931 —	764	„
„	1932 —	2.335	„
„	1933 —	4.669	„
„	1934 —	5.851	„
„	1935 —	6.372	„
„	1936 —	16.175	„
„	1937 —	18.905	„

Na ogólną sumę wniesionych w roku sprawozdawczym 18.905 podań importowych Izba wydała 8.652 pozwoleń przywozu, z czego około 70% stanowiły pozwolenia na surowce i półfabrykaty włókiennicze.

Powyższe pozwolenia przywozu opiewały na następujące miejsca odprawy celnej.

Urząd Celny	Ilość pozwoleń
Łódź	7.283
Porty Polskie	986
Sosnowiec	120
Leszno	80
Warszawa	70
Katowice	35
Lubliniec	19
Bielsko	16
Zbąszyń	11
Zduny	8
Zebrzydowice	8
Poznań	5
Kraków	4
Chorzów	2
Drawski Młyn	2
Iława	1
Jamielnik	1
Łęka	1
Razem	8.652

Rejestrując nadwyżkę ilości podań za rok 1937 w porównaniu z rokiem 1936, przypomnieć należy jednak, że generalny zakaz przywozu wszedł w życie z dniem 13 maja 1936 roku. Różnica wykazanej ilości podań dotyczy w pierwszym rzędzie zapotrzebowania na szmaty, skrawki tkanin i t. p. oraz części maszyn, które do wprowadzenia generalnego zakazu były wolne do wwozu.

O ile idzie o napływ podań w ciągu roku podnieść wypada, że pierwsze półrocze 1937 roku cechował stosunkowo wielki wzrost zapotrzebowania na wszelkiego rodzaju surowce włókiennicze, gdyż wykazywały one na rynkach światowych wzrost cen i liczono się z możliwościami dalszego ich podrożenia. Przyznawane Izbie globalne kontyngenty okazywały się w praktyce zbyt szczupłe by nasycić dostatecznie tut. rynek, co powodowało szereg wystąpień Izby na terenie Ministerstwa Przemysłu i Handlu w kierunku powiększenia istniejących kontyngentów.

W drugim półroczu natomiast wskutek spadkowej tendencji cen odczuć się dał znaczny spadek zapotrzebowania na surowce, co przyczyniło się w wielu wypadkach do niewyczerpywania kontyngentów oraz niewykorzystywania przyznawanych firmom przydziałów, czego dowodem były liczne zwroty niepodjętych pozwoleń przywozu oraz podania o przedłużenie terminu ważności pozwoleń. Odpadł również w drugim półroczu cały szereg firm powstałych w okresie wzmożonej koniunktury, które nie mogły sprostać warunkom importu ani przetrwać okresu ciszy na rynku importowym. Wprowadzenie w drugim półroczu przymusu zakupu wełny krajowej przy imporcie wełny i odpadków wełnianych przy równoczesnej wielkiej podaży zapasów surowcowych, nagromadzonych w przewidywaniu sezonu na składach konsygnacyjnych, wpłynęło również do pewnego stopnia hamująco na import surowców oraz spowodowało na ogół zanik t. zw. podań na wyrost, t. zn. kilkakrotnie przekraczających istotne zapotrzebowanie petentów.

Podziału kontyngentów na artykuły nieobjęte kompetencją Izby dokonywała Centralna Komisja Przywozowa przy Ministerstwie Przemysłu i Handlu, której agendy z dniem 1 listopada 1937 roku przejął Komitet Przywozowy Rady Handlu Zagranicznego, przy czym stwierdzić należy, iż zapotrzebowanie firm tut. okręgu były uwzględniane w miarę możliwości kontyngentowych.

II. Sprawy importowo-dewizowe.

Generalna reglamentacja importu wysunęła w okresie sprawozdawczym nowe zjawisko — kwestię przekazu dewiz z tytułu importu towarów w ramach wyznaczonych kontyngentów.

W pierwszych 4-ch miesiącach roku sprawozdawczego działalność Izby ograniczała się jedynie do opiniowania podań poszczególnych firm do Centralnej Komisji Przywozowej z wnioskiem o podwyższenie wartości poprzednio uzyskanych pozwoleń, gdyż charakterystyczna dla tego okresu zwyżka cen na rynku światowym spowodowała, że wartość towaru objęta pozwoleniami przywozu w licznych wypadkach była niedostateczna jako podstawa dla dokonania przekazu dewiz.

Ogromny jednak nawał prac w Centralnej Komisji Przywozowej, brak przepisów precyzujących postępowanie przy regulowaniu należności za:

1) towary importowane na podstawie ulg celnych,
2) towary sprowadzone przed wprowadzeniem generalnego zakazu przywozu

oraz tryb załatwiania spraw przez Centralną Komisję Przywozową nie nadążający za wahaniem kursów walut postawiły przed samorządem gospodarczym zagadnienie decentralizacji prac związanych z przekazem dewiz za towary importowane w ramach reglamentacji ogólnej.

Dla unormowania tych spraw wydany został okólnik Komisji Dewizowej Nr. 14 generalnie regulujący te zagadnienia, oraz instrukcja Ministerstwa Przemysłu i Handlu z dnia 23. IV. 1937 r. przeznaczona specjalnie dla Izb Przemysłowo-Handlowych jako instytucyj wykonywujących czynności zlecone.

Przepisy instrukcji z 23. IV. 1937 r. obejmowały wprawdzie swym zasięgiem wszelkie dziedziny związane z przekazem dewiz za importowane towary, jednakże Izba, opierając się na doświadczeniu, zdobytym w ciągu kilku miesięcy wykonywania owej instrukcji wystąpiła o gruntowną zmianę jej w kierunku godzącym potrzeby kontroli dewizowej z wymogiem możliwie wydatnego uproszczenia czynności związanych z zaświadczaniem faktur.

Nowa instrukcja Ministerstwa Przemysłu i Handlu ogłoszona dnia 29. XI. 1937 r. uwzględniła wszystkie istotne postulaty Izby zgłoszone za pośrednictwem Rady Handlu Zagranicznego oraz uregulowała w swej części szczegółowej sposób załatwiania m. i.:

1) spraw objętych ulgami konwencyjnymi i celnymi,
2) wszystkich spraw dewizowych w ramach kontyngentów wagowych i wartościowych,
3) spraw przekazu dewiz przez osoby trzecie.

Poza tym omawiana instrukcja, zlecając Izbom poświadczanie cen, ustaliła, iż nastąpić to ma nie jak poprzednio na podstawie cen przeciętnych rynku wewnętrznego, lecz zagranicznego rynku zakupu w chwili zakontraktowania towaru, co skoordynowało w ten sposób kontrolę cen z fluktuacją ich na rynku światowym.

Izba, pragnąc pozyskać możliwie obiektywne i ścisłe podstawy dla pełnienia odnośnych funkcji, posługiwała się w pracy swej pomocą rzeczoznawców, którzy kolegialnie opiniowali materiały, na zasadzie których Izba z kolei zaświadczała faktury. W powyższych sprawach zespoły rzeczoznawców odbyły 35 posiedzeń.

W wypadkach wątpliwych, gdy przedkładany materiał w postaci kopii dewizowych pozwoleń, faktur, kontraktów, prób towarowych, deklaracji celnych i korespondencji z dostawcą nie był dostateczny, zlecono zaprzysiężonym biegłym księgowym dokonanie ekspertyzy ksiąg zainteresowanego importera.

Cyfrowo praca Izby na tym odcinku przedstawiała się w ten sposób, iż wydano poświadczeń fakturowych:

w kwietniu	—	205
w maju	—	262
w czerwcu	—	304
w lipcu	—	318
w sierpniu	—	377
w wrześniu	—	365
w październiku	—	344
w listopadzie	—	323
w grudniu	—	288
Razem	—	2.786

Z powyższego zestawienia wynika, że większy napływ spraw ujawnił się w sierpniu i wrześniu, co należy tłumaczyć regulowaniem przez importerów należności z przed okresu reglamentacji (których przekaz udostępnił okólnik Nr. 14).

Reasumując powyższe należy podkreślić, iż mimo niewątpliwych uciążliwości i kosztów związanych z każdą reglamentacją w zakresie reglamentacji dewizowej w łącznym rezultacie ujawniło się w roku sprawozdawczym niewątpliwie ustabilizowanie stosunków, do czego w dużym stopniu przyczyniło się zarówno sprawne działanie Komisji Dewizowej, jak i zastosowanie w praktyce uproszczeń zaproponowanych przez Izbę Przemysłowo-Handlową w Łodzi, a zrealizowanych w ramach wspomnianej instrukcji Ministerstwa Przemysłu i Handlu dnia 29 listopada 1937 r.

4. Sprawy eksportowe.

Wprawdzie rok 1937 upłynął pod znakiem pomyślniejszego przebiegu koniunktury oraz wzrostu obrotów towarowych nie tylko w skali międzynarodowej, lecz również na odcinku polskiego handlu zagranicznego, niemniej jednak troska o utrzymanie na należytym

poziomie salda bilansu handlowego skłaniały Izbę podobnie jak w latach ubiegłych do zwracania szczególnej uwagi na prace, związane z akcją propagandowo-badawczą oraz organizacją eksportu.

A. Akcja propagandowo-badawcza.

Wybitnie ujemne w latach ubiegłych saldo bilansu handlowego ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki Północnej skłaniały Izbę do wykorzystywania wszelkich możliwości, zapowiadających wzrost eksportu włókienniczego na ten rynek. Izba kontynuowała zatem w roku sprawozdawczym opracowanie rynku amerykańskiego, przy czym zapoczątkowany proces dostosowania produkowanych przez przemysł polski artykułów włókienniczych do wymagań tego rynku poczynił w r. 1937 dalsze postępy. Przyczynił się do tego powtórny subsydiowany przez Izbę wyjazd w końcu roku 1936 p. A. Gliksmana do Ameryki, który po powrocie na początku roku sprawozdawczego niezależnie od uzyskanych zamówień na szale wełniane i półwełniane dla firm okręgu łódzkiego zdołał zainteresować te ostatnie produkcją nowych artykułów dotąd z okręgu nie eksportowanych (drukowanych chustek, apaszek i t. p.). Zaznaczyć przy tym należy, iż w wyniku bezpośredniego opracowania rynku amerykańskiego przez fachowego agenta handlowego już w pierwszym kwartale roku sprawozdawczego poczęły napływać dodatkowe zamówienia, ponadto zaś w coraz większej mierze przybywali do Łodzi przedstawiciele wzgl. współwłaściciele wielkich importowych firm amerykańskich, którzy na miejscu czynili szereg zakupów. Praca Izby w omawianym zakresie rozwijała się w ścisłym kontakcie z Konsulatem Generalnym R. P. w Nowym Yorku, który fachowo ujętymi wskazówkami przyczynił się niewątpliwie do nadania należytego kierunku omawianym pracom. Ponadto wspomnieć należy o współdziałaniu Izby w tym zakresie z Izbą Handlową Amerykańsko-Polską w Nowym Yorku, której Dyr. p. Ant. Miłkowski specjalnie przybył w końcu roku do Łodzi dla omówienia i wyjaśnienia najaktualniejszych zagadnień z zakresu organizacji wywozu do U. S. A.

Jako pozytywny przyczynek do działalności propagandowo-badawczej Izby w odniesieniu do U. S. A. posłużyły również wyniki badań przeprowadzonych przez dyrektora Izby Inż. K. Bajera, który w kwietniu roku sprawozdawczego z okazji odbywającej

się w Washingtonie konferencji Międzynarodowego Biura Pracy poświęcił wiele uwagi sprawom eksportu polskiego na rynek amerykański. Przeprowadzone bowiem na miejscu bezpośrednie rozmowy z przedstawicielami firm importujących nie tylko wyroby włókiennicze, lecz i inne towary (np. meble gięte), mogące zainteresować okręg łódzki ujawniły konieczność dokonania szeregu posunięć o charakterze organizacyjnym (o których mowa niżej), ponadto zaś wywołały dalszy wzrost zainteresowania wyrobami okręgu łódzkiego, czego dowodem był zaobserwowany wkrótce wielki napływ zapytań ze strony firm amerykańskich szczegółowo opracowywanych przez Izbę. Celem dalszego zacieśnienia współpracy na omawianym odcinku z Amerykańsko-Polską Izbą Handlową Izba przyjęła honorowe członkostwo w wspomnianej instytucji i dzięki temu korzystała z wyników prac przygotowawczych oraz bieżąco jej zlecanych, które służyły jako cenny materiał do dalszych opracowań wzgl. posunięć organizacyjnych. Wreszcie celem dalszego pogłębienia prac w zakresie intensyfikacji eksportu włókienniczego z okręgu łódzkiego na rynek U. S. A. Izba ponownie subsydiowała podróż p. A. Gliksmana, który udał się do Nowego Yorku w końcu roku sprawozdawczego w celach akwizacyjnych w związku z rozpoczynającym się w początkach r. 1938 sezonem zakupów. Niezależnie od powyższego oraz mając na uwadze przyszłe pertraktacje o umowę handlową ze Stanami Zjednoczonymi Izba, pragnąc zdobyć odpowiednie materiały, które posłużyłyby w przyszłości do ustalenia konkretnych postulatów okręgu łódzkiego wspólnie z Izbą P. H. w Warszawie postanowiła wydelegować do Nowego Yorku p. S. Markusa, którego podróż jednak przypadła na początek roku 1938.

Akcja propagandowo-badawcza na rynku Stanów Zjednoczonych łączyła się częściowo z analogiczną penetracją rynku kanadyjskiego, który ze względu na swą znaczną chłonność nie przestawał interesować eksportowych sfer okręgu łódzkiego. Zawarty w roku sprawozdawczym traktat z Kanadą umożliwił wprawdzie w większym, aniżeli dotąd stopniu rozwój polskiego eksportu na ten rynek, niemniej jednak stosunkowo znaczne preferencje celne w zakresie wyrobów włókienniczych dla krajów konkurencyjnych (Anglia, Belgia, Francja) nie zezwoliły aby na razie osiągnęła poważniejsze wyniki prowadzona przez Izbę akcja. Zaznaczyć należy, że w lipcu roku sprawozdawczego przebywał w Łodzi przed

udaniem się na placówkę do Montrealu Wicekonsul R. P. p. J. Sawicki. Celem pobytu w Łodzi p. J. Sawickiego było szczegółowe zaznajomienie się z możliwościami eksportowymi okręgu łódzkiego, w związku z czym przeprowadził on szereg konferencji z przedstawicielami wchodzących w rachubę firm, eksportujących lub interesujących się eksportem wyrobów włókienniczych, wyrobów gumowych i t. p. Firmy zaznajomiły się przy tej sposobności z nowymi możliwościami eksportowymi, związanymi z wejściem w życie traktatu polsko-kanadyjskiego oraz wyjaśniły z p. Sawickim szereg indywidualnych spraw, dotyczących dokonanych przez nie ostatnio transakcji, których poparcia w Montrealu podjął się z kolei p. Sawicki. Celem ułatwienia placówce konsularnej w Montrealu pracy badawczej nad możliwościami rozszerzenia dotychczasowych stosunków eksportowych okręgu z Kanadą, zainteresowane firmy zaopatrzyły p. Sawickiego w odpowiednie kolekcje wraz z cenami. Izba pozostawała do końca roku w ścisłym kontakcie z omawianą placówką i utrzymując wzajemną wymianę korespondencji oraz obserwując wyniki działalności firm eksportowych zdołała skonstatować wzrost zainteresowania okręgiem łódzkim ze strony inicjowanych przez Konsulat importowych firm kanadyjskich.

W roku sprawozdawczym nastąpił raptowny wzrost eksportu wyrobów włókienniczych, a zwłaszcza tkanin bawełnianych do Egiptu, na skutek nie tylko wzmożonej akcji penetracyjnej poszczególnych firm, które już z początkiem roku wysłały na ten rynek swoich przedstawicieli, lecz również dzięki specjalnej opiece, jaką Izba otaczała pod względem propagandowym wszelką idącą w tym kierunku akcję. Zaznaczyć należy, iż w połowie roku sprawozdawczego (wprawdzie już po wykonaniu większości zamówień) pod wpływem spadku cen bawełny oraz innych surowców włókienniczych szereg przedstawicieli firm importowych egipskich przybył do Łodzi celem omówienia nowych warunków zakupu i to po cenach niższych, aniżeli dotąd przyjętych. Ponieważ firmy okręgu łódzkiego nie mogły w zasadzie odstąpić od wyznaczonych cen, przeto zamówienia dla sezonu następnego znacznie się skurczyły i w końcu roku, mimo czynionych w tym kierunku wysiłków ze strony poszczególnych firm oraz Izby, nie zdołano ich powiększyć. Ponadto w końcu roku sprawozdawczego firmy egipskie popadły w trudną sytuację, gdyż, posiadając znaczne składy,

nie zdołały ich zrealizować przy zniżkującej tendencji cen oraz wzrastającej konkurencji przemysłu włoskiego.

Izba śledziła w roku sprawozdawczym z uwagą rozwój eksportu włókienniczego na rynek południowo-afrykański, który wykazywał nadal rosnące zainteresowanie oraz wzmożoną chłonność w stosunku do szeregu artykułów, stanowiących specjalność polskiej produkcji włókienniczej (chustki, koce, kaftany dziane, bielizna dziana, odzież). Korzystając na początku r. 1937 z pobytu w Polsce właściciela polskiej firmy handlowej w Johannesburgu, zastępującej na rynku południowo-afrykańskim interesy eksportowe szeregu firm łódzkich i dążącej do dalszej ich rozbudowy oraz pogłębienia stosunków z przemysłem łódzkim, Izba przeprowadziła z wymienionym szczegółowe konferencje, wyświetlające szereg zagadnień, związanych z wywozem do Afryki Południowej. Wobec zapowiedzianego ponadto przyjazdu do Łodzi przedstawicieli innych firm importowych i agenturowych południowo-afrykańskich, Izba podjęła akcję, mającą na celu przygotowanie odpowiednich firm włókienniczych dla ich przyjęcia i ewent. przygotowania ofert. Ponadto Izba umożliwiła subsydiowanemu przez Izbę warszawską wysłannikowi handlowemu do Afryki Południowej zebranie w okręgu łódzkim interesujących go materiałów oraz kolekcji, nie reprezentowanych na tamt. rynku firm. Zawarty z Francją układ handlowy stworzył pewne możliwości wywozu bawełnianych tkanin, zwłaszcza drukowanych, do Francuskiej Afryki Zachodniej, wobec czego Izba podjęła starania o wzmożenie wywozu na ten rynek skłaniając szereg firm okręgu łódzkiego do złożenia ofert zainteresowanym firmom francuskim. W wyniku podjętych starań zawarto szereg transakcji, które jednak nie wyczerpały wszystkich możliwości na skutek odczuwanej konkurencji tkanin japońskich. W pierwszym kwartale roku sprawozdawczego bawił w Łodzi p. Z. Rigollet, Konsul Honorowy R. P. w Algierze, wydelegowany do Polski przez Związek Algierskich Izb Przemysłowo-Handlowych w wyniku tendencji władz algierskich do intensyfikacji obrotów handlowych z Polską. Wyrazem dążności do wzmożenia wymiany handlowej między obu krajami był m. in. udział firm polskich w Targach Międzynarodowych w Algierze w r. 1937 oraz wystawców algierskich w Targach Poznańskich. Pobyt p. Konsula Rigollet w Łodzi miał na celu odnowienie stosunków czołowych organizacji gospodarczych Algieru z Izbą Prze-

mysłowo-Handlową w Łodzi, nawiązanych w 1931 r. przy okazji pobytu w Algierze dyrektora Inż. K. Bajera oraz zaznajomienie się z produkcją włókienniczą i konfekcyjną okręgu łódzkiego. Tematem konferencji przeprowadzonych z p. Konsulem Rigollet w Izbie Przemysłowo-Handlowej w Łodzi były sprawy, dotyczące możliwości eksportowych produkcji przemysłu łódzkiego na rynek algierski przy ewent. zliberalizowaniu systemu kontyngentowania importu na tenże rynek. Podobny cel oraz przebieg miała wizyta w Łodzi nowozamianowanego sekretarza Konsulatu Honorowego R. P. w Oranie p. Z. Czudeca.

W związku z ujawniającymi się możliwościami uplasowania na rynku marokańskim większych partii niektórych gatunków wyrobów włókienniczych, udał się w końcu roku do Casablanki z ramienia poważniejszych firm okręgu łódzkiego oraz przy poparciu Izby p. S. Markus, który zbadał na miejscu aktualność otrzymanych informacji i istotnie zawarł konkretne transakcje dla reprezentowanych firm okręgu łódzkiego.

W drugiej połowie roku sprawozdawczego Izba podjęła akcję, zmierzającą do odpowiedniego wykorzystania przez firmy eksportowe okręgu łódzkiego wyjazdu p. A. Felsa z Izby Przemysłowo-Handlowej w Warszawie do Australii i Nowej Zelandii celem zbadania możliwości eksportowych do wymienionych krajów oraz nawiązania odpowiednich kontaktów handlowych. W tym celu Izba zwróciła się do wchodzących w rachubę firm o dostarczenie p. Felsowi potrzebnego materiału orientacyjnego. W danym wypadku Izba uwzględniła zarówno wyroby włókiennicze, których eksport z okręgu łódzkiego na rynek australijski i nowo-zelandzki wymaga właściwej rozbudowy, jak również inne artykuły zasadniczo nadające się do eksportu na wymienione rynki.

W roku sprawozdawczym nastąpiło po długotrwałych pertraktacjach uregulowanie pod względem handlowo-organizacyjnym obrotu towarowego Polski z Indiami Holenderskimi m. in. również na odcinku włókienniczym. Już na początku roku zamierzone pertraktacje ze stroną holenderską na temat interpretacji układu kontyngentowego w odniesieniu do Indii Holenderskich oraz zapowiedziany przyjazd do Łodzi w początkach kwietnia p. Dr. Z. Przybyłkiewicza, wicekonsula R. P. w Batawii, skłoniły Izbę do szczegółowego zbadania materiału, dotyczącego wywozu wyrobów włókienniczych na wymieniony rynek. W kwietniu przybył do

Łodzi p. Przybyłkiewicz celem szczegółowego opracowania przy współudziale Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi, Delegatury P. I. E. oraz zainteresowanych firm materiałów, dotyczących zapoczątkowania na większą skalę wywozu wyrobów łódzkiego przemysłu włókienniczego na rynek Indii Holenderskich. Wyrazem wzrostu zainteresowania przywozem towarów włókienniczych z Polski był fakt, że w maju bawiła w Łodzi wycieczka delegatów kilku poważnych firm importowych holenderskich i indoholenderskich celem zaznajomienia się z produkcją łódzkiego przemysłu włókienniczego. Wycieczce tej towarzyszył p. Przybyłkiewicz, oraz Sekretarz Izby Handlowej Polsko-Holenderskiej w Warszawie. Goście holenderscy, których przyjęciem zajmowała się Izba, zwiedzili zakłady przemysłowe niektórych firm oraz przeprowadzili rozmowy z zainteresowanymi eksporterami na temat zintensyfikowania wywozu tkanin bawełnianych, wełnianych i odzieży do Indii Holenderskich.

Również w roku sprawozdawczym przed wyjazdem do Indii Brytyjskich dla objęcia nowego stanowiska, bawił w Łodzi p. R. Przedpełski, wicekonsul R. P. w Kalkucie. Celem pobytu p. wicekonsula Przedpełskiego było zaznajomienie się z produkcją przemysłową okręgu łódzkiego oraz kształtowaniem się jego stosunków handlowych z rynkiem Indii Brytyjskich. Materiał orientacyjny, zebrany przez p. R. Przedpełskiego przy pomocy Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi ułatwił mu następnie zbadanie dalszych możliwości eksportu wyrobów przemysłu łódzkiego do Indii Brytyjskich, stanowiących chłonny rynek zbytu dla artykułów włókienniczych. Ponadto celem ułatwienia Konsulatowi R. P. w Singapore badań, mających na celu stwierdzenie, czy lepsze gatunki koców i pledów wełnianych wyrabianych przez łódzki przemysł włókienniczy mogą być przedmiotem eksportu do Brytyjskich Posiadłości Malajskich, Izba przesłała wymienionej placówce odnośne informacje wraz z wzorami. W listopadzie bawił w Łodzi hinduski agent handlowy p. Seth, delegowany do Polski przez Konsulat R. P. w Bombaju. Zadaniem wymienionego było bliższe zaznajomienie polskiego przemysłu eksportowego z właściwościami oraz metodami pracy rynku indyjskiego i nawiązania osobistego kontaktu z nastawionymi na eksport do Indii firmami przemysłowymi i handlowymi. Ponadto p. Seth zademonstrował szereg wzorów wyrobów włókienniczych, poszukiwanych na rynku indyjskim, na pod-

stawie których skompletował odpowiednie kolekcje dla ruchomej wystawy, jaką Konsulat R. P. w Bombaju zamierza uruchomić po powrocie p. Setha do Indii (w r. 1938). Izba ułatwiła na terenie swego okręgu wykonanie zadań, zleconych p. Sethowi, który odwiedził kilkanaście najpoważniejszych firm eksportowych nie tylko włókienniczych, lecz i innych gałęzi produkcji.

W związku z zamrożeniem należności, jakiego doznał w roku sprawozdawczym eksportujący do Persji przemysł włókienniczy okręgu łódzkiego w połowie roku udał się do Teheranu p. S. Markus, który z inicjatywy oraz przy częściowym poparciu finansowym Izby podjął na zlecenie zainteresowanych firm okręgu łódzkiego kroki, zmierzające do upłynnienia owych należności zablokowanych na skutek reglamentacji dewizowej w Persji. Ponadto p. Markus zbadał możliwości i ramy, w jakich odbywać się mógłby nadal eksport włókienniczy z okręgu łódzkiego do Persji. Wyniki pracy p. Markusa w Teheranie przy wydatnej pomocy Posła R. P. p. S. Hempla okazały się pozytywne, wobec czego pod koniec roku firmy eksportowe zdołały uzyskać prawie wszystkie swe należności.

Stałe i od szeregu lat utrzymywane z Persją stosunki handlowe okręgu łódzkiego, skłoniły referenta handlowego poselstwa R. P. w Teheranie p. Telatyckiego — przed udaniem się na nową placówkę — do przybycia do Łodzi, gdzie Izba w drodze zorganizowania odpowiednich konferencji z zainteresowanymi firmami, umożliwiła mu zaznajomienie się z ich postulatami w odniesieniu do rynku perskiego.

Toczące się pertraktacje o nową umowę handlową z Turcją skłoniły radcę handlowego Ambasady tego kraju w Warszawie do przybycia do Łodzi celem zaznajomienia się ze strukturą przemysłową okręgu łódzkiego oraz dla zbadania, czy i w jakiej mierze uda się rozszerzyć obrót towarowy polsko-turecki ze specjalnym uwzględnieniem interesów okręgu łódzkiego. Na odbytej w Izbie Przemysłowo-Handlowej w Łodzi konferencji z udziałem przedstawicieli zainteresowanych zrzeszeń gospodarczych, ustalono, iż możliwości te istnieją i że po usunięciu niektórych trudności udział okręgu łódzkiego zarówno w imporcie do Polski (zwłaszcza bawełny), jak i w eksporcie do Turcji może znacznie wzrosnąć.

W związku z zawartym układem polsko-afgańskim oraz dążeniem do ożywienia wymiany towarowej pomiędzy obu krajami przybył do Łodzi Inż. A. Kawenoki, Wiceprezes Izby Przemysłowo-

Handlowej w Wilnie, który przed udaniem się z ramienia Ministerstwa Przemysłu i Handlu do Kabulu przeprowadził w Izbie konferencje informacyjne, zaznajamiając się szczegółowo z możliwościami wywozowymi tegoż okręgu.

Podobne konferencje Izba zorganizowała w łączności z faktem odwiedzenia Łodzi przez wysłannika Ministerstwa Spraw Zagranicznych do Kabulu p. Domaszewicza oraz Konsula R. P. w Abisynii p. Giżyckiego.

W lutym odwiedził Izbę p. J. Meraviglia-Crivelli obejmujący stanowisko kierownika, mającej powstać Argentyńsko-Polskiej Izby Handlowej w Buenos Aires. Konferencja przeprowadzona z p. Meraviglia-Crivelli poświęcona była aktualnym zagadnieniom eksportu z okręgu łódzkiego na rynek argentyński oraz sformułowaniu postulatów w odniesieniu do przyszłych prac badawczych wymienionej placówki w zakresie wywozu artykułów przemysłu łódzkiego.

Celem zorientowania się w całokształcie spraw, dotyczących stosunków handlowych okręgu łódzkiego z rynkiem brazylijskim przybył do Łodzi w kwietniu p. Grzywa, obejmujący stanowisko referenta handlowego Poselstwa R. P. w Rio de Janeiro. Wobec niekorzystnego kształtowania się w ostatnich latach eksportu wyrobów przemysłu łódzkiego do Brazylii oraz nieznacznych dotychczas rozmiarów tego wywozu pobyt p. Grzywy w Łodzi umożliwił Izbie sformułowanie szeregu dezyderatów oraz sugestii, dotyczących wzmożenia wywozu włókienniczego na rynek brazylijski przy aktywnym współudziale placówek R. P. w Brazylii. Czyniąc zadość życzeniu Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu, która zwróciła się o zaopatrzenie firmy handlowej polsko-brazylijskiej we wzory artykułów włókienniczych przemysłu łódzkiego, Izba skłoniła odpowiednie firmy eksportowe do wysłania do Brazylii swych kolekcji wyrobów włókienniczych, które były przedmiotem znaczniejszego popytu na rynku brazylijskim. Na ogół stwierdzić należy, że Izba prowadziła stale badania w sprawie możliwości wywozu na ten rynek artykułów łódzkiego przemysłu włókienniczego za pośrednictwem polskich placówek konsularnych w Brazylii, z którymi pozostawała do końca roku w stałym kontakcie.

Ponadto Izba dążyła do wykorzystania obserwowanych w Urugwaju przez wysłannika eksportowego Izby Przemysłowo-Handlowej w Warszawie możliwości wywozowych wyrobów włókienniczych, czyniąc starania, zmierzające do dostosowania pewnych ga-

tunków tkanin bawełnianych, mających zapewniony poważniejszy zbyt w Urugwaju, do wymagań importowych południowo-amerykańskich. W rezultacie tych zabiegów poważniejsze firmy okręgu łódzkiego zapoczątkowały eksport tych wyrobów na omawiany rynek.

W marcu przybył do Łodzi p. A. Wiesiołowski, obejmujący stanowisko referenta handlowego Konsulatu R. P. w Bogocie. Izba ułatwiła p. Wiesiołowskiemu zaznajomienie się z produkcją przemysłową okręgu łódzkiego, jak również nawiązanie kontaktu z firmami eksportującymi na rynek kolumbijski. Nadto Izba w dążeniu do dalszej rozbudowy i zróżniczkowania wywozu wyrobów przemysłu łódzkiego do Kolumbii, zwróciła szczególną uwagę na sprawę zapoznania p. Wiesiołowskiego z firmami, produkującymi artykuły, które przypuszczalnie mogłyby znaleźć zbyt na wymienionym rynku. Opracowaniem zebranych w ten sposób materiałów pod kątem widzenia możliwości eksportowych na teren Kolumbii zajął się nader skutecznie Konsulat R. P. w Bogocie w drugiej połowie roku sprawozdawczego. Dzięki wspólnie podjętej akcji zawarte zostały poważne transakcje na wywóz stożków do kapeluszy.

W odniesieniu do rynków środkowo i południowo-amerykańskich wspomnieć wypada, że Izba ułatwiła w roku sprawozdawczym p. B. Tardieu attaché handlowemu w Haiti zbadanie skali produkcji tkanin bawełnianych przemysłu łódzkiego. Materiał orientacyjny zebrany w ten sposób przez wysłannika rządu haitiańskiego został zużytkowany w toku prowadzonych rokowań handlowych z omawianym krajem.

W związku z wejściem w życie układu polsko-szwajcarskiego, opartego m. in. na kompensacyjnym obrocie towarowym przybył dwukrotnie w roku sprawozdawczym do Łodzi wicekonsul honorowy R. P. w Bazylei p. G. Hornung dyrektor Polsko-Szwajcarskiego Towarzystwa Handlowego, który po zaznajomieniu się w Izbie z zakresem działalności poszczególnych firm importowych oraz eksportowych okręgu łódzkiego przeprowadził z niektórymi z nich konferencje na temat możliwości rozszerzenia istniejących stosunków handlowych. P. Hornung interesował się nie tylko wywozem wyrobów włókienniczych, lecz i innych artykułów eksportowych.

Celem przygotowania materiału do obrad polsko-francuskiej Komisji Mieszanej, Izba przeprowadziła badania, zmierzające do stwierdzenia, w jakim stopniu oddziałały niekorzystnie na kształ-

towanie się i wyniki finansowe eksportu włókienniczego z okręgu łódzkiego do Francji, zmiany na francuskim rynku odbiorczym wywołane ponowną dewaluacją franka francuskiego i podwyżką stawek celnych, opłat licencyjnych oraz frachtów.

W związku z zaktywizowaniem w roku sprawozdawczym działalności Polskiej Izby Handlowej w Lizbonie, która podjęła się zbadania na podstawie posiadanych kolekcji możliwości wywozu wyrobów łódzkiego przemysłu włókienniczego na rynek portugalski, Izba skłoniła dodatkowo odpowiednie firmy eksportowe do przesłania wymienionej instytucji wzorów stożków do kapeluszy, firanek oraz tkanin meblowych. Firmy portugalskie okazały ponadto zainteresowanie przywozem z Polski obuwia gumowego, wyrobów gumowych oraz dykt.

Wobec zaobserwowanego niekorzystnego kształtowania się bilansu obrotów towarowych polsko-rumuńskich Izba przedstawiła Radzie Handlu Zagranicznego przyczyny zaniku eksportu włókienniczego z okręgu łódzkiego do Rumunii, stanowiącej jeszcze przed kilku laty pojemny rynek zbytu dla odnośnych wyrobów. Izba doszła w tym wypadku do wniosku, że jedynie zmodyfikowanie postanowień, dotyczących wywozu niektórych artykułów włókienniczych na rynki clearingowe mogłoby spowodować korzystną zmianę sytuacji w odniesieniu do rynku rumuńskiego.

Wreszcie Izba wykorzystała pobyt w Łodzi p. T. Szumańskiego Radcy Handlowego przy Poselstwie R. P. w Atenach aby szczegółowo zaznajomić go z postulatami sfer eksportowych okręgu łódzkiego.

B. Organizacja eksportu.

W toku współpracy z Komisją Standaryzacyjną Produkcji Eksportowej Przemysłu Włókienniczego Izba zmuszona była na początku roku sprawozdawczego zająć stanowisko odmienne od pierwotnie wysuniętego wniosku tejże Komisji w sprawie proponowanej przez Państwowy Instytut Eksportowy rewizji obowiązującej tabeli włókienniczych standartów wywozowych. Dając wyraz swemu poglądowi, Izba w umotywowanym memoriale wskazała w pierwszym rzędzie na brak doświadczenia co do wyników, jakie osiągnięte zostały drogą stosowania obowiązującej tabeli, a to z uwagi na zbyt krótki upływ czasu od chwili wejścia jej w życie, t. j. od 1. XI 1936 r. tym więcej, iż konstrukcja tabeli zezwalała wówczas na

wywieranie odpowiedniego wpływu na politykę eksportową Komisji, wobec czego zamierzenia Państwowego Instytutu Eksportowego mogły być realizowane bez wprowadzenia zasadniczych zmian do omawianej tabeli standartów. Podzielając w tej mierze opinię Izby, Komisja zmieniła stanowisko i zgłosiła do P. I. E. wniosek o odłożenie rewizji tabeli do czasu późniejszego, na co Instytut wyraził zgodę. Niemniej jednak Izba, w przekonaniu o konieczności dokonania zasadniczych zmian w podstawach organizacyjnych pracy Komisji Standaryzacyjnej przystąpiła do gromadzenia wszelkich materiałów, niezbędnych do wysunięcia odpowiednich konkretnych wniosków i postulatów. Nastąpiło to z kolei w kwietniu, kiedy Izba przedłożyła Komisji Standaryzacyjnej szczegółowe wnioski, dotyczące rewizji standartów włókienniczych. Odnośne wnioski uwzględniały w odpowiedniej mierze zmiany, które zaszły w strukturze wywozu włókienniczego oraz w tendencjach koniunkturalnych, ujawnionych na rynkach odbiorczych w pierwszych miesiącach roku sprawozdawczego. Już w maju jednak w wyniku badań, przeprowadzonych w Łodzi przez Międzyministerialną Komisję pod przewodnictwem Dyrektora Państwowego Instytutu Eksportowego, stał się aktualny wielokrotnie przez Izbę dawniej wysuwany projekt zasadniczej reformy podstaw organizacyjnych, o które opierała się praca Komisji Standaryzacyjnej. Dlatego też w czerwcu Izba przeprowadziła wszechstronną analizę struktury dokonanego w ciągu roku eksportu włókienniczego z okręgu łódzkiego i na podstawie opracowanych materiałów przygotowała szczegółowe wnioski, zmierzające do wprowadzenia wspomnianego nowego systemu kontroli standaryzowanego wywozu wyrobów włókienniczych. Wnioski zmierzały do ujednostajnienia oraz dogodniejszego ugrupowania standartów oraz uproszczenia dotychczasowej techniki kontroli. Ostateczne konkretne w tej mierze wnioski, poparte obfitymi materiałami cyfrowymi Izba przedstawiła Państwowemu Instytutowi Eksportowemu, który na specjalnej konferencji z udziałem Izby Przemysłowo-Handlowej, Delegatury P. I. E. w Łodzi oraz zainteresowanych resortów ministerialnych uzgodnił wszystkie wysunięte postulaty. W rezultacie poczynając od dnia 15 lipca roku sprawozdawczego w drodze specjalnego zarządzenia weszły w życie nowe zasady omawianego systemu, znacznie upraszczające kontrolę standaryzowanego wywozu, co niewątpliwie przyczyniło się w nader krótkim czasie do wzmożenia eksportu włókienniczego z okręgu łódzkiego.

Dlatego też w końcu roku Izba wystąpiła z wnioskiem o utrzymanie w mocy ostatnio ustalonej tabeli standartów eksportowych na okres pierwszego kwartału 1938 r., wychodząc z założenia, iż zadawalający stan faktyczny oraz stosunkowo krótkotrwałe doświadczenie w zakresie skutków działania obowiązujących standartów przemawiają za ich utrzymaniem. Zarówno Komisja Standaryzacyjna, jak i Państwowy Instytut Eksportowy, przychylając się do wniosku Izby, postanowiły odnośne standarty utrzymać w mocy do 1 kwietnia 1938 r. Niemniej jednak Izba uznała za konieczne zgłosić szereg wniosków, zmierzających do uwzględnienia kilku tylko zmian w omawianej tabeli standartów, a to w związku z szeregiem zamówień, jakie otrzymały firmy okręgu łódzkiego zwłaszcza z rynku U. S. A. na artykuły dotąd nie eksportowane m. in. głównie różnego rodzaju rękawiczki. Komisja Standaryzacyjna podzieliła zajęte przez Izbę stanowisko, zgłaszając w tej mierze uchwały czynnikom resortowym do zatwierdzenia. Realizacja wniosków Izby przyczyniła się istotnie do wzmożenia eksportu włókienniczego na rynek U. S. A., jednakże w stopniu mniejszym, niż to Izba przewidywała, albowiem wnioski jej zostały uwzględnione tylko częściowo.

W łączności z zapowiedzią przyjazdu do Łodzi Komisji rządowej dla wszechstronnego zbadania aktualnych dezyderatów firm okręgu łódzkiego w zakresie eksportu Izba podjęła w kwietniu prace przygotowawcze, mające na celu przedstawienie przy tej sposobności przez eksporterów szczegółowych postulatów z uwzględnieniem kwestii, związanych z eksportem, a nastręczających się w dziedzinie surowcowej, kredytowej, dewizowej, podatkowej, celnej, kontyngentowej i t. d. Komisja przybyła do Łodzi dn. 24 maja i w ciągu całodziennego posiedzenia przesłuchała przeszło 20 przedstawicieli czołowych firm eksportowych okręgu łódzkiego, reprezentujących poza głównymi gałęziami włókiennictwa wywóz obuwia gumowego, ozdób choinkowych, mączki ziemniaczanej, mebli giętych itp. Zebrany tą drogą nader obfity materiał faktyczny uzupełnił opracowane uprzednio przez Izbę dane, przy czym potwierdził w formie przykładów, zaczerpniętych z praktyki eksportowej słuszność wysuwanych przez Izbę postulatów, zmierzających do usprawnienia pod wieloma względami organizacji eksportu.

W dniu 22 i 23 czerwca odbyła się pod przewodnictwem Pana Ministra Przemysłu i Handlu Wielka Narada Eksportowa,

w której z ramienia Izby wzięli udział prezes Izby Dr. F. Maciszewski oraz dyr. Inż. K. Bajer. Na Naradę zostali ponadto zaproszeni przedstawiciele czołowych firm eksportowych różnych gałęzi przemysłu okręgu łódzkiego. Zgodnie z ustalonym planem Izba przygotowała obszerny referat na temat struktury polskiego eksportu włókienniczego oraz wysunęła szereg konkretnych postulatów, których realizacja wpłynąć mogła jej zdaniem na intensyfikację tegoż eksportu. Wysunięte postulaty dotyczyły usprawnienia działalności Komisji Standaryzacyjnej, ułatwień w zakresie obrotu uszlachetniającego oraz reglamentacji dewizowej, ponadto obniżenia stawek przewozowych lądowych i morskich, sprawę tworzenia eksportowych porozumień branżowych oraz handlowych domów eksportowych i t. p. Wymienione postulaty spotkały się z aprobatą resortowych czynników rządowych, powołanych do czuwania nad rozwojem handlu eksportowego i część ich została przed upływem roku sprawozdawczego zrealizowana.

Stosownie do uchwalonych wytycznych Izba podjęła inicjatywę powołania do życia porozumienia eksporterów szali wełnianych oraz stożków do kapeluszy. Już od stycznia w związku z wysuwanymi w drodze pisemnej przez przebywającego za granicą ajenta eksportowego sugestiami, dotyczącymi pieczy nad eksportem szalików na niektóre rynki Izba pozostawała w stałym kontakcie z firmami eksportowymi swego okręgu kierując akcją, zmierzającą do ustalenia jednolitej polityki sprzedaży w stosunku do firm importowych zamorskich. W lipcu zaś Izba aktywnie współdziałała przy określeniu przez zainteresowane firmy ogólnych zasad w zakresie racjonalizacji i usprawnienia wywozu omawianych szali wełnianych, przy nadchodzącej kampanii sezonowej i w odniesieniu do głównych rynków odbiorczych. Odnośne porozumienie zostało podpisane przez wszystkie firmy w końcu lipca i miało na celu nie tylko utrzymanie rozmiarów i efektywnych wyników wywozu wymienionych artykułów na dotychczasowym poziomie, lecz również rozszerzenie jego ram w związku ze stwierdzonymi znacznymi i dotychczas niezupełnie wykorzystanymi możliwościami eksportowymi. Z kolei Izba śledziła skutki działania porozumienia, dbając o gospodarczo słuszne przestrzeganie jego warunków.

Również w lipcu Izba zwołała konferencję wszystkich firm, eksportujących z Polski stożki wełniane do kapeluszy celem omówienia środków zaradczych, zmierzających do uregulowania i wzmo-

żenia eksportu stożków, zwłaszcza na rynki zamorskie. Opierając się na wynikach badań, przeprowadzonych przez dyrektora Izby Inż. K. Bajera podczas jego pobytu za granicą oraz uznając konieczność ustalenia wspólnej polityki sprzedaży stożków na tym rynku (zwłaszcza w zakresie cen) obecni uznali za możliwe zawarcie na razie luźnej konwencji, polegającej m. in. na wzajemnym porozumiewaniu się co do uzyskiwanych cen na poszczególne gatunki stożków. Uzależniając powyższą decyzję od wyrażenia zgody wszystkich zainteresowanych firm, postanowiono równocześnie zwrócić się do polskich placówek na głównych rynkach zbytu o nadsyłanie szczegółowych raportów (2 razy na miesiąc) co do kształtowania się cen stożków włoskich i japońskich. W ten sposób eksport stożków z Polski wkroczyć mógł na drogę organizacji, która niewątpliwie z czasem wydać winna była pozytywne skutki. Zmienne stanowisko jednak firm eksportowych okręgu bielskiego, które mimo pierwotnie wyrażonej zgody na zawarcie porozumienia branżowego następnie odmówiły przystąpienia do konwencji nie zezwoliło na realizację omawianej inicjatywy do r. 1937.

W związku z pracami nad realizacją postulatów, zgłoszonych na Konferencji Eksportowej w czerwcu r. 1937 Izba, jako referentka zagadnienia na terenie Związku Izb P. H. opracowała dla Rady Handlu Zagranicznego szczegółowe umotywowane wnioski w sprawie stworzenia warunków, które umożliwiłyby powstawanie w Polsce eksportowych domów handlowych, nastawionych zwłaszcza na opracowywanie rynków pozaeuropejskich. Omawiany wniosek dotyczył równocześnie zastosowania środków, mających na celu rozwój istniejących już przedsiębiorstw tego rodzaju. Szczegółowe postulaty Izby w sprawie poparcia i rozbudowy tej dotychczas niedostatecznie rozwiniętej w Polsce formy wymiany towarowej z zagranicą, szły zwłaszcza w kierunku uprzywilejowania handlowych domów eksportowych pod względem podatkowym oraz umożliwienia im dostępu do taniego i dogodnego kredytu. W wnioskach swoich Izba uwzględniła również w specjalnym stopniu zagadnienie powstawania włókienniczych domów handlowo-eksportowych, jako brakującego dotychczas instrumentu eksportu włókienniczego, nieodzownego celem uzupełnienia wzgl. stopniowego zastąpienia istniejącego eksportu włókienniczego o charakterze przemysłowym. Zadaniem odnośnych przedsiębiorstw byłoby przejęcie od zakładów wytwórczych zarówno pracy pionierskiej w zakresie eksportu, jak i właściwej pracy

handlowej przy penetracji na rynki zagraniczne. Przeprowadzony w ten sposób podział pracy produkcyjnej i handlowej miałby na celu rozwój i uelastycznienie działalności eksportowej. Przygotowany memoriał stanowił przedmiot wymiany uwag i wniosków wszystkich zainteresowanych Izb i po zaaprobowaniu przez Radę Handlu Zagranicznego złożony został przez nią pod koniec roku odnośnym Ministerstwom celem zrealizowania wysuniętych postulatów.

Wobec stosunkowo znacznej łącznej kwoty zamrożonych należności firm okręgu łódzkiego w Iranie z tytułu transakcji wywozowych tkanin wełnianych i bawełnianych (dokonanych w roku 1936 i 1937) w związku z ograniczeniami transferu dewiz przez władze irańskie, Izba podjęła akcję interwencyjną, zmierzającą do upłynnienia zamrożonych należności oraz unormowania eksportu włókienniczego do Iranu na odcinku dewizowym, jako zasadniczego warunku dalszego wykorzystywania przez przemysł łódzki możliwości wywozu na ten rynek. Subsydiowana przez Izbę podróż wysłannika zainteresowanych firm do Teheranu, o której mowa wyżej, (p. Dział „Akcja propagandowo-badawcza") nastąpiła celem przyśpieszenia omawianej akcji Izby i osiągnęła zamierzone rezultaty.

Do działalności Izby z zakresu organizacji eksportu zaliczyć można z kolei zgłoszone przez nią odpowiednim czynnikom ministerialnym sugestie, zmierzające do dalszego pogłębienia znaczenia pozytywnej pracy placówek dyplomatyczno-konsularnych, jako czynnika pomocniczego dla polskiej ekspansji handlowej, zwłaszcza w krajach pozaeuropejskich. Odnośne uwagi szły w kierunku stabilizacji obsady personalnej resortów handlowych wymienionych placówek, tak by umożliwić specjalizację urzędników służby zagranicznej na poszczególnych terenach oraz utrzymać ciągłość ich pracy. Nadto Izba wskazała na celowość ewent. dokonywania koniecznych przesunięć osobowych w odnośnych resortach jedynie w granicach geograficznie sąsiadujących obszarów, a to celem utworzenia kadr urzędników wyspecjalizowanych w pracy handlowej w krajach o zbliżonej strukturze etnicznej lub ekonomicznej.

W ciągu całego roku sprawozdawczego Izba szczegółowo badała wnioski firm eksportowych składanych o pozakontyngentowy przydział włókienniczych surowców importowanych z zagranicy dla wykonania gotowych wyrobów przeznaczonych do eksportu. Na podstawie wyników badań firmy te uzyskiwały odnośne zezwolenia na przywóz surowców, poddając się równocześnie sprawo-

wanej przez Izbę kontroli co do należytego sposobu ich wykorzystywania. Ponadto celem zracjonalizowania trybu zaopatrywania się firm eksportowych w surowce włókiennicze Izba przeprowadziła badania, dotyczące wymaganych rozmiarów autonomii dewizowej niektórych poważniejszych firm zajmujących się eksportem tkanin bawełnianych, po czym odpowiednie wnioski skierowała do P.I.E.

W związku z wyłaniającymi się możliwościami wznowienia eksportu tkanin oraz gotowych wyrobów dzianych (bielizna damska) z przędzy sztuczno-jedwabnej Izba zbadała sprawę umożliwienia zainteresowanym firmom uzyskania w krajowych wytwórniach przędzy po cenach eksportowych. W wyniku petraktacji z zainteresowanymi przędzalniami ustalone zostały warunki, na jakich odbywać się może t. zw. pośredni eksport omawianej przędzy.

Na skutek zarządzenia Komisji Dewizowej o ustalaniu w wiązanych transakcjach kompensacyjnych relacji wywozu do przywozu na zmienionych zasadach Izba przeprowadziła badania nad określeniem wartości importowanych surowców w wyrobach włókienniczych eksportowanych w formie wiązanej na rynki pozaeuropejskie (przeważnie przez firmy z poza okręgu łódzkiego). Zaznaczyć w tym miejscu wypada, że Izba nie skłaniała firm eksportowych do zawierania omawianych transakcji, których podstawy organizacyjne nasuwały w praktyce szereg zastrzeżeń i czemu Izba niejednokrotnie dawała wyraz przy wszelkich ku temu sposobnościach. Transakcje te zostały istotnie zawieszone w drugiej połowie roku sprawozdawczego.

Natomiast Izba poparła inicjatywę, podjętą przez jedną z firm eksportowych okręgu łódzkiego, zmierzającą do wykorzystania działalności Powierniczego Towarzystwa Eksportowego „Peteks“ w Warszawie w kierunku uzyskania dla odnośnej firmy kredytu na produkcję eksportową, przeznaczoną do U. S. A. Kredyt ten w formie odpowiedniej gwarancji firma uzyskała.

W ciągu roku sprawozdawczego Izba bacznie śledziła wszelkie zmiany, zachodzące w toku wykonywania zawartych i zawieranych umów rozrachunkowych z innymi państwami i dążąc do usuwania wyłaniających się niekiedy w praktyce trudności, pozostawała w kontakcie z Polskim Instytutem Rozrachunkowym oraz Polskim Towarzystwem Handlu Kompensacyjnego. Przykładowo tylko przytoczyć wypada, że w związku z wejściem w życie

umowy clearingowej polsko-palestyńskiej Izba udzieliła zainteresowanym firmom informacji, dotyczących formalności związanych ze standaryzowanym eksportem włókienniczym do tego kraju. Sprawa ta o tyle była istotna dla okręgu łódzkiego, iż wywóz wyrobów włókienniczych do Palestyny stanowił 5% całego eksportu z tego okręgu. Ponieważ wkrótce ujawniły się pewne trudności zarówno natury technicznej, jak i merytorycznej w stosowaniu wydanych w tym zakresie przepisów, Izba złożyła Państwowemu Instytutowi Eksportowemu oraz Polskiemu Instytutowi Rozrachunkowemu wnioski, zmierzające do ich usunięcia. W wyniku wystąpienia Izby przybył do Łodzi przedstawiciel P. I. R., który na odbytej w Izbie konferencji ustalił postulaty zainteresowanych sfer eksportowych okręgu łódzkiego celem wprowadzenia ich w jak najszybszym czasie w życie. Ze swej strony P. I. E. również poczynił szereg kroków, mających na celu usunięcie omawianych przeszkód, hamujących eksport do Palestyny.

Z kolei w związku z wprowadzeniem systemu prywatnych transakcji kompensacyjnych z Szwajcarią Izba ułatwiała nawiązanie pomiędzy polskimi firmami eksportowymi i importowymi stosunków, mających na celu przygotowanie wymienionych transakcji. Nadto Izba wystąpiła do P. I. E. z konkretnym wnioskiem, zmierzającym do uproszczenia formalności wywozowych przy eksporcie wiązanym artykułów włókienniczych do Szwajcarii.

Odrębną dziedzinę zagadnień organizacyjno-eksportowych stanowiły sprawy załatwiane w drodze współdziałania z Międzyizbową Komisją Obrotu Towarowego Związku Izb Przemysłowo-Handlowych oraz z poszczególnymi Komitetami powołanej w roku sprawozdawczym do życia Rady Handlu Zagranicznego. W pracach odnośnych komitetów zajmujących się sprawami eksportowymi Izba brała stale bezpośredni i czynny udział.

W pośrednim tylko związku z działalnością Izby w zakresie organizacji eksportu pozostaje utworzenie kursu eksportowego dla zainteresowanych firm, o którym mowa w dziale, poświęconym sprawom szkolnictwa zawodowego.

5. Reglamentacja wywozu rolno-hodowlanego.

J a j a. W roku sprawozdawczym eksportem jaj trudniła się jedna tylko zarejestrowana firma w Kaliszu, której Izba wydała ogółem 26 zaświadczeń na bezcłowy wywóz półwagonowych transportów.

Nadal stosowana w roku sprawozdawczym kontrola graniczna wywożonych transportów jaj umożliwiła Izbie dokonywanie tylko dorywczych oględzin składu przeróbczego w Kaliszu, przy czym poważniejszych niedomagań z punktu widzenia przepisów standaryzacyjnych zarówno w samym składzie, jak i w wysyłanych transportach nie zanotowano.

Pierze i puch. Kontynuując za pośrednictwem zaprzysiężonego rzeczoznawcy kontrolę wszystkich przeznaczonych na wywóz zagranicę transportów pierza i puchu pod kątem wymogów, stawianych przez odnośne przepisy standaryzacyjne Izba wydała w roku sprawozdawczym ogółem 118 zaświadczeń na bezcłowy wywóz pierza i puchu zarówno oczyszczonego, jak i nieoczyszczonego. W roku tym istniały nadal trzy zarejestrowane firmy, trudniące się eksportem pierza i puchu. Wywóz do Niemiec odbywał się w ramach przydzielanych kontyngentów, opartych o rozmiary wywozu na rynki pozaniemieckie.

Gęsi. W roku sprawozdawczym istniało w okręgu łódzkim 6 zarejestrowanych firm, które wywoziły gęsi żywe do Niemiec w ramach przydzielanych im za pośrednictwem Zrzeszenia Eksporterów Drobiu i Ubocznych Artykułów Rolnych kontyngentów wywozowych, ustalanych na podstawie specjalnie w tym celu wydanych przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu przepisów.

6. Sprawy traktatowe.

Działalność Izby w zakresie spraw traktatowych polegała na gromadzeniu potrzebnych danych i opracowaniu postulatów okręgu łódzkiego w dziedzinie celnej i kontyngentowej w związku z rokowaniami handlowymi, jakie były wzgl. miały być prowadzone w roku sprawozdawczym. Z szeregu umów handlowych zawartych w roku 1937 należy przede wszystkim wymienić umowy następujące:

Traktat handlowy z Francją. W dniu 22 maja 1937 r. podpisany został w Paryżu traktat handlowy i nawigacyjny oraz układ płatniczy między Polską a Francją. W myśl postanowień układu płatniczego wartość wywozu francuskiego do Polski ustalono na 80% wartości wywozu polskiego do Francji obliczonego według danych polskiej statystyki wywozowej. Utrzymanie tego stosunku w praktyce powierzono specjalnej Komisji złożonej z delegatów obu rządów, która orzekać będzie ewent. o poprawkach, jakie mają

być dokonane w każdym kwartale, biorąc pod uwagę wyniki uzyskane w ciągu kwartału poprzedniego. W dziedzinie celnej traktat jest oparty na ograniczonej klauzuli największego uprzywilejowania i zawiera dwie listy zniżek celnych, a mianowicie:

1) listę polską na rzecz Francji z cłami nie stabilizowanymi, lecz wyrażonymi w zniżkach procentowych i

2) listę francuską, stanowiącą zniżki obecnej francuskiej taryfy minimalnej.

Niezależnie od zniżek celnych i artykułów ściśle związanych z umową handlową, traktat z dnia 22. V. zawiera postanowienia, określające prawa obywateli obu krajów, spółek, opodatkowania i t. d. oraz szereg artykułów o stosunkach nawigacyjnych. Poza tym nowy traktat ustala stosunek Polski z koloniami francuskimi, z protektoratami pozaeuropejskimi Francji oraz z krajami, które znajdują się pod jej mandatem. W sumie, traktat handlowy i nawigacyjny stanowi podstawę, która niewątpliwie może przyczynić się do rozwoju stosunków gospodarczych między obu krajami.

W pracach przygotowawczych, poprzedzających podpisanie omawianego traktatu handlowego, Izba brała czynny udział, zgłaszając Radzie Traktatowej szereg postulatów w zakresie towarów stanowiących przedmiot zainteresowania okręgu łódzkiego.

Umowa gospodarcza polsko-niemiecka. Na podstawie umowy z dnia 20. II. 1937 r., wprowadzonej w życie dn. 1. III. 1937 r. przedłużono na okres dwóch lat, t. j. do dn. 28 lutego 1939 r. działanie umowy gospodarczej z dn. 4. XI. 1935 r. Nowa umowa nie wprowadziła zmian w zakresie zasadniczej umowy gospodarczej, która przewiduje klauzulę największego uprzywilejowania w dziedzinie celnej, postanowienia dotyczące warunkowej odprawy celnej, świadectw pochodzenia, oraz szereg innych postanowień w dziedzinie wzajemnych obrotów handlowych. Wprowadzała ona natomiast szereg zmian i uzupełnień w dziedzinie wzajemnych zniżek celnych oraz kontyngentów, mających na celu rozbudowę oraz zracjonalizowanie obrotów towarowych między obu krajami, jak również uzupełnienia w zakresie układu rozrachunkowego polsko-niemieckiego. Dotychczasowa lista kontyngentowa, w której szereg pozycji okazał się nierealny, została zmodyfikowana w kierunku zmniejszenia kontyngentów, nie mających szans wykorzystania i równocześnie zwiększenia pozycji, które okazały się za małe w stosunku do istniejącego zapotrzebowania.

Opiniując wysunięte przez stronę niemiecką żądania kontyngentowe, Izba przesłała Komitetowi Traktatowemu Rady Handlu Zagranicznego uwagi dotyczące artykułów przemysłowych produkowanych przez polski przemysł włókienniczy.

Należy nadmienić, że obroty handlowe Polski z Rzeszą Niemiecką osiągnęły w 1937 r. w przywozie 182 mil. zł w wywozie 173 mil. zł, podczas gdy w roku poprzednim wynosiły w przywozie 142,8 mil. zł, zaś w wywozie 145 mil. zł.

Porozumienie dodatkowe z Szwajcarią. W dniu 30. VI. 1937 r. podpisane zostało w Bernie porozumienie dodatkowe do układu między Polską a Szwajcarią z dn. 31. XII. 1936 r., dotyczącego uregulowania płatności handlowych. Układ ten utrzymuje w mocy system, według którego obroty handlowe między obu krajami mają być dokonywane systemem kompensat prywatnych, podlegających zatwierdzeniu instytucji rozrachunkowych tak polskich jak i szwajcarskich, ale zawieranych swobodnie między stronami. Z prywatnych transakcji kompensacyjnych po stronie eksportu z Polski zostały wyłączone jednak niektóre towary a m. in. przędza bawełniana, przędza jutowa i tkaniny jutowe.

Układ kontyngentowy z Węgrami. W związku z rokowaniami o rewizję układu kontyngentowego polsko-węgierskiego Izba przedstawiła Komitetowi Traktatowemu dezyderaty okręgu łódzkiego w sprawie kontyngentów eksportowych do Węgier. Wspomniany układ zawarty został na okres do dn. 1 lipca 1938 r. i reguluje obrót towarowy w granicach wyznaczonych kontyngentów oraz określa system płatniczy, który całkowicie oparty jest na rozrachunku. Zawarty układ charakteryzuje dążność do ułatwienia ekspansji wywozu polskiego do Węgier w dziedzinie produktów gotowych.

Układ kontyngentowy z Turcją. Postulaty kontyngentowe okręgu łódzkiego, dotyczące eksportu na rynek turecki, obejmowały następujące towary: przędzę wełnianą, bawełniane tkaniny ubraniowe, tkaniny wełniane, materiały filcowe, stożki wełniane i nici gumowe. Zgłaszając opinię w powyższej sprawie Izba specjalnie podkreśliła konieczność wyjednania kontyngentów na wywóz tkanin bawełnianych cięższych, w eksporcie których zainteresowany jest przemysł tut. okręgu.

Układ dodatkowy z Belgią. Radzie Traktatowej Izba przesłała opinię w sprawie żądań belgijskich w dziedzinie kontyngentowo-celnej. W dniu 7. I. 1937 r. nastąpiło podpisanie proto-

kółu do układu dodatkowego z dn. 2 marca 1936 r. Protokół ten zawiera uzupełnienie listy A załączonej do wspomnianego układu i obejmuje zniżki celne na niektóre towary pochodzenia belgijskiego przy przywozie do Polski a m. in. na skóry wyprawy mineralnej, wyroby ze skóry, gońce czółenkowe, bicze tkackie, cholewy i paski do kapeluszy.

Porozumienie celne z Z. S. R. R. W dniu 15 grudnia 1937 r. zawarte zostało między Polską a Z. S. R. R. porozumienie celne, w myśl którego Polska obniżyła cło na karakuły i półkarakuły oraz przyznała najniższe cła konwencyjne na szereg towarów pochodzenia sowieckiego. W związku z rozmowami poprzedzającymi podpisanie wspomnianego porozumienia Izba przesłała Komitetowi Traktatowemu uwagi, dotyczące możliwości zwiększenia obrotów handlowych polsko-sowieckich w zakresie towarów włókienniczych.

Poza wymienionymi wyżej sprawami Izba opracowała i przedstawiła temuż Komitetowi postulaty okręgu nastręczające się w związku z umowami kontyngentowymi i innymi układami handlowymi z Italią, Danią, Holandią, Estonią i Łotwą.

7. Sprawy celne.

1. Kontyngenty niskocelne na bawełnę i odpadki bawełniane.

Sprawa wyjednania niskocelnych kontyngentów na bawełnę i odpadki bawełniane dla firm nie należących do Zrzeszenia Producentów Przędzy Bawełnianej i dla firm handlowych okręgu łódzkiego w granicach zapotrzebowania tych przedsiębiorstw była przedmiotem kilkakrotnych usilnych wystąpień i zabiegów Izby. Trudności w uzyskaniu przez zainteresowane firmy odpowiednich przydziałów wagowych na omawiane surowce powstawały zwłaszcza w okresie pierwszych 4-ch miesięcy roku sprawozdawczego, kiedy międzynarodowy rynek bawełny wykazywał zwyżkę cen i wskutek tego przydzielane poszczególnym firmom określone kontyngenty dewizowe w wielu razach nie wystarczały na kupno potrzebnych ilości bawełny. Złagodzenie tych trudności nastąpiło dopiero w połowie ub. roku w związku ze spadkiem cen bawełny, jednak przy końcu roku kontyngenty dewizowe uległy zmniejszeniu, wobec czego fir-

my, które zakontraktowały większe ilości bawełny w okresie wyższych cen zmuszone były ograniczyć przywóz tego surowca.

Przyjmując powyższe pod uwagę Izba w swych wystąpieniach do Ministerstwa P. i H. niejednokrotnie podkreślała, że niedostateczne przydziały bawełny dla przemysłu niezrzeszonego wpływają ujemnie na stopień uruchomienia przędzalń zgrzebnych, wigoniowych i odpadkowych. Powstały stąd brak przędzy odpadkowej i wigoniowej wpływa na wzrost cen omawianych półfabrykatów, co w konsekwencji musi wywołać zwyżkę cen odnośnych tkanin przeznaczonych dla szerszych mas ludności wiejskiej i robotniczej. Niedostateczna ilość przędzy odpadkowej i wigoniowej nie pozostaje również bez wpływu na kształtowanie się cen przędzy bawełnianej cienkoprzędnej i wytwarza warunki sprzyjające wzrostowi cen tej przędzy. Poza tym Izba zaznaczyła, iż zanotowany w drugim półroczu spadek cen bawełny nie mógł być w krótkim okresie wykorzystany w całej pełni przez firmy importujące ten surowiec, ponieważ przemysł sprowadzał przy końcu roku bawełnę zakupioną na podstawie wcześniejszych kontraktów t. j. po cenach wyższych. W tych warunkach wydatne zmniejszenie w okresie listopad—grudzień przydziału dewiz na zakup bawełny i odpadków bawełnianych spowodowało zmniejszenie importu tych surowców, co dało się dotkliwie we znaki przemysłowi niezrzeszonemu, zwłaszcza wobec opóźnienia sezonu zimowego i zwiększonego zapotrzebowania na bawełnę w omawianym okresie.

Ograniczenia kontyngentowe utrudniły również firmom handlowym, trudniącym się importem bawełny dla mniejszych przędzalni i fabryk waty należyte zaopatrywanie tych przedsiębiorstw w niezbędny do produkcji surowiec. Wspomniane firmy handlowe sprowadzają przeważnie bawełnę wschodnio-indyjską, która zakupywana jest według przedkładanego importerom typu, niezwłocznie po zakończeniu zbiorów na okres roczny, t. j. od stycznia do grudnia. Ta konieczność kontraktowania bawełny wschodnio-indyjskiej na cały rok z góry, uniemożliwia drobnemu i średniemu przemysłowi zaopatrywanie się bezpośrednio w ten surowiec, na firmy zaś handlowe nakłada obowiązek, z którego mogą się wywiązać jedynie po otrzymaniu odpowiednich przydziałów, opartych na poprzednich obrotach. Brak odpowiednich kontyngentów utrudnił również firmom handlowym wywiązanie się z przyjętych na siebie zobowiązań wobec zagranicznych dostawców, co z kolei wywoływało nie-

zadowolenie tych firm i wpływało ujemnie na warunki kredytowe przy zakupie omawianych surowców.

Wymienione wyżej ograniczenia przywozowe skłoniły Izbę do negatywnego ustosunkowania się wniosków w sprawie powiększenia listy firm handlowych, korzystających z niskocelnych kontyngentów na bawełnę i odpadki bawełniane. Izba stwierdziła, że przeciętny jedno-miesięczny przydział bawełny dla jednej firmy handlowej nie przekraczał w roku sprawozdawczym 10-ciu ton. W tym stanie rzeczy dalsze rozdrabnianie kontyngentów dla poszczególnych importerów obciążyłby jednostkę wagi sprowadzanego surowca znacznie wyższymi kosztami handlowymi, podrażając cenę tych surowców.

W związku z zażaleniami niektórych odbiorców bawełny, że firmy handlowe, korzystające z niskocelnych przydziałów, pobierają nadmiernie wysokie ceny za wym. surowiec, Izba przeprowadziła szczegółowe badania tej sprawy. Przyjmując pod uwagę notowania giełdowe bawełny indyjskiej, opłaty uiszczane przez importera, koszty ekspedycji i clenia, koszty transportu z Gdyni do Łodzi, koszty magazynowania i asekuracji, odsetki za zwłokę pobierane przez załadowcę, podatek obrotowy, koszty zwózki, koszty handlowe oraz ryzyko i ewent. straty na odbiorcach, oraz mając na uwadze nieznaczne kontyngenty miesięczne, Izba dała wyraz opinii, że ceny pobierane za bawełnę przez omawiane firmy nie mogą być traktowane, jako nadmiernie wygórowane.

2. Przywóz części zamiennych do maszyn przędzalniczych.

W związku z wystąpieniem zainteresowanej gałęzi przemysłu włókienniczego w sprawie powiększenia kontyngentów przywozowych na części zamienne do maszyn przędzalniczych, jak np. wrzecion, obrączek, tulejek do wrzecion, łapek do wrzecioniarek, obić zgrzeblarkowych, sztyftów do szarpaków i cylindrów rowkowanych, Izba ustaliła wysokość krajowej produkcji wymienionych artykułów oraz zebrała w drodze ankiety opinię przędzalni co do ich jakości. Zgromadzone tą drogą dane posłużyły jako materiał orientacyjny do ustalenia stanowiska Izby i przesłania opinii Ministerstwu Przemysłu i Handlu.

Do wniosku w sprawie wprowadzenia zniżki celnej na zespoły części maszyn, stosowane do przebudowy wrzecioniarek, przędza-

rek obrączkowych i wózkowych w przędzalniach bawełny dla osiągnięcia wysokiego wyciągu, Izba ustosunkowała się pozytywnie.

3. Zagadnienia natury celno-przywozowej.

W okresie sprawozdawczym Izba kontynuowała rozpoczętą w roku poprzednim akcję w kierunku ograniczenia przywozu tkanin z przędzy papierowej, które stanowią poważną konkurencję dla krajowej gałęzi przemysłu, produkującej tkaniny bawełniane glansowane do wyrobu kapeluszy. Poza tym Izba wypowiedziała się przeciwko zwiększeniu kontyngentów na przywóz taśm plecionych z jedwabiu sztucznego z uwagi na fakt, że taśmy tego rodzaju są produkowane w kraju w licznych wytwórniach, posiadających odpowiednie urządzenia techniczne, które z braku zamówień były częściowo unieruchomione. Również negatywnie ustosunkowała się do wniosku Związku Przemysłu Konfekcyjnego w sprawie zwiększenia kontyngentów na przywóz taśm ze słomy, tagalu i t. p. surowców, gdyż większość artykułów potrzebnych do wyrobu kapeluszy, a wykonanych ze słomy lub tagalu może być w zupełności zastąpiona przez taśmy ze sztucznych włókien krajowych. Związkowi Izb Przemysłowo-Handlowych Izba przesłała opinię w sprawie ograniczenia udzielania zezwoleń na przywóz maszyn drukarskich dla przemysłu graficznego. Wychodząc z założenia, iż wobec nadmiernej ilości drukarń, zwłaszcza drobnych, większe zakłady drukarskie z braku zamówień nie mogą wykorzystać swych urządzeń technicznych i zdolności produkcyjnej, Izba wypowiedziała się za utrzymaniem na najbliższy okres ograniczeń przy imporcie omawianych maszyn aż do czasu polepszenia się sytuacji w przemyśle graficznym. Z uwagi na niedostateczną ochronę przemysłu krajowego, produkującego szpulki papierowe do nawijania przędzy, Izba zwróciła się do Ministerstwa Przemysłu i Handlu z wnioskiem o niewprowadzanie dalszych ułatwień przy imporcie tych artykułów, zwłaszcza pochodzenia czeskiego.

Do wniosku w sprawie ograniczenia importu opon rowerowych przez wprowadzenie wyższej stawki celnej, Izba ustosunkowała się negatywnie ze względu na niższą cenę opon krajowych oraz z uwagi na zafiksowanie stawki konwencyjnej na opony rowerowe w umowie handlowej polsko-angielskiej. Natomiast Izba nie zgłosiła zastrzeżeń przeciwko wprowadzeniu zniżki celnej na krążki wojłokowe do wyrobu przybitek.

4. Ograniczenia celno-wywozowe.

W związku z wprowadzeniem cła wywozowego na szmaty i potrzebą ustalenia warunków, jakie należałoby stosować przy wydawaniu zaświadczeń na bezcłowy wywóz szmat, Izba w opinii przesłanej Związkowi Izb zaznaczyła, iż uzależnienie wydawania omawianych zaświadczeń od tego czy dane przedsiębiorstwo eksportowało szmaty w latach 1935 i 1936 w ilościach co najmniej 30 wagonów rocznie, pozbawiłoby niektóre firmy możności korzystania z bezcłowego wywozu tych rodzajów szmat, których eksport rozwinął się dopiero w ostatnich latach, jak np. szmaty jutowe, bawełniane i t. p. Również warunek, dotyczący sprzedaży przez eksportera odpowiedniej ilości szmat lnianych fabrykom krajowym, nie powinien być stosowany do firm, które trudnią się wyłącznie skupem i wywozem szmat innych, aniżeli lniane. Z powyższych względów Izba wypowiedziała się za skreśleniem z projektu instrukcji przytoczonych warunków, co zostało przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu uwzględnione.

Należy nadmienić, że wydawanie zaświadczeń na bezcłowy wywóz szmat powierzone zostało izbom przemysłowo-handlowym. Do wniosku jednej z firm okręgu warszawskiego w sprawie udzielenia jej zezwolenia na bezcłowy wywóz kości, Izba ustosunkowała się negatywnie ze względu na niedostateczną na rynku wewnętrznym ilość tego surowca dla potrzeb krajowego przemysłu.

5. Projekt zmiany niektórych przepisów celnych.

Związkowi Izb Przemysłowo-Handlowych Izba przesłała uwagi w sprawie projektu wprowadzenia w życie art. 23 pkt. 1 lit. c) prawa celnego. Artykuł ten przewiduje możność przywozu bez cła odpowiedniej ilości surowców lub półfabrykatów tego samego rodzaju, jak użyte przy wyrobie towarów z kraju wywożonych. Przyjmując pod uwagę, że stosowanie powyższego przepisu ułatwiłoby przywóz artykułów potrzebnych do wykonania zamówień eksportowych, a tym samym przyczyniłoby się do wzrostu produkcji i wzmożenia eksportu odnośnych fabrykatów, Izba wypowiedziała się za wprowadzeniem w życie art. 23 p. 1. lit. c) podkreślając równocześnie, iż wspomniane ułatwienia — o ile idzie o branżę włókienniczą — powinny dotyczyć wyłącznie surowców włóknistych, jak bawełna, wełna prana i nieprana, wełna czesana, odpadki wełniane

i szmaty. Odpowiednie zarządzenia wykonawcze mogłyby opierać się na przepisach o zautomatyzowanym obrocie uszlachetniającym czynnym.

Ministerstwu P. i H. Izba zakomunikowała dezyderaty okręgu łódzkiego, dotyczące wprowadzenia ułatwień przy czynnym obrocie uszlachetniającym, a mianowicie:

a) uzupełnienia wykazu towarów dopuszczanych do czynnego obrotu uszlachetniającego na zasadzie okólnika Ministerstwa Skarbu z dnia 8. IV. 1936 przez umieszczenie w wykazie przędzy bawełnianej Nr. 58 i wyższych do wyrobu pończoch, przędzy bawełnianej od Nr. 9 do Nr. 53 do produkcji wyrobów dzianych i przędzy z jedwabiu sztucznego do produkcji pończoch.

b) Zaliczanie przy terminowych dostawach na poczet obrotu uszlachetniającego towarów wykonanych z przędzy pochodzenia zagranicznego sprowadzonej w wolnym obrocie.

c) Upoważnienie urzędów celnych do wydawania w wyjątkowych przypadkach zezwoleń na zastąpienie towarów zagranicznych odprawionych warunkowo w obrocie uszlachetniającym — takimi samymi towarami krajowymi z równoczesnym zwolnieniem zagranicznych towarów od należności celnych (§ 93 prz. wyk. do prawa celnego).

d) Przyspieszenie załatwiania formalności związanych z wydawaniem ewidencyjnych zaświadczeń eksportowych przy wywozie towarów w obrocie uszlachetniającym czynnym.

e) Przyspieszenie rozliczania i zwrotu zabezpieczenia celnego oraz uniezależnienie tego zabezpieczenia od decyzji urzędu skarbowego.

Wniosek powyższy został przychylnie potraktowany, jednak odnośne rozporządzenia nie zostały jeszcze wydane w okresie sprawozdawczym. Komitetowi Traktatowemu R. H. Z. Izba przesłała opinię w sprawie projektu ustawy o zmianie rozporządzenia Prezydenta R. P. o prawie celnym. Izba wypowiedziała się za znowelizowaniem prawa celnego, zaproponowała jednak do wspomnianego projektu szereg uwag, a w szczególności:

a) Izba podkreśliła, że przekazanie władzom samorządowym niektórych czynności zastrzeżonych władzom celnym będzie dużym ułatwieniem dla życia gospodarczego; Izba wskazała jednak, iż koniecznym jest uniezależnienie w takich

przypadkach czynników samorządowych od urzędów celnych;

b) Izba zgłosiła postulat, by w przypadku odmowy granicznego urzędu celnego dokonania odprawy celnej, dokumenty, opiewające na graniczny urząd celny (np. pozwolenia przywozu, zwolnienia od cła i t. p.) zachowały swą moc zarówno co do terminów, jak i miejsca odprawy celnej; wspomniane dokumenty urząd celny graniczny kierowałby do właściwego urzędu;

c) Izba zaproponowała, by prawo pobierania próbek przez urzędy celne ograniczono do istotnej potrzeby oraz by pobierano próbki w ilości koniecznej i możliwie bez uszkodzenia całości towaru.

d) Izba wypowiedziała się przeciwko przeprowadzaniu ponownej rewizji bez obecności strony, wskazując na fakt, że nieobecność jej mogłaby pozbawić stronę udzielania wyjaśnień;

e) W końcu Izba ustosunkowała się negatywnie do projektu skreślenia dotychczasowego przepisu określającego obowiązek przedsiębiorcy składowego w przedmiocie ubezpieczenia towaru od pożaru i kradzieży. Izba podniosła, że w myśl art. 634 Kodeksu Handlowego przedsiębiorca składowy jest obowiązany do ubezpieczenia jedynie wtedy, gdy otrzyma takie zlecenie. Ponieważ publiczny skład ponosi odpowiedzialność za należności celne i inne przypadające od towarów, których ubytek nastąpił wskutek kradzieży, zachodzi konieczność ubezpieczenia towarów od kradzieży. Zniesienie obowiązku ubezpieczenia towarów mogłoby spowodować zatargi między publicznym składem celnym i właścicielem towaru co do pokrywania opłat (składek) asekuracyjnych. Dlatego też towar nie podlegałby ubezpieczeniu tylko w przypadku, gdy osoba składająca w sposób bezpośredni t. j. na piśmie, zwolniłaby przedsiębiorcę składowego od obowiązku ubezpieczenia.

6. Sprawa rewizji poszczególnych pozycji taryfy celnej.

W związku z akcją podjętą przez zainteresowane sfery gospodarcze w kierunku rewizji niektórych pozycji taryfy celnej grupy włókienniczej, Izba przesłała Ministerstwu Przemysłu i Han-

dlu swoje uwagi w powyższej sprawie. Wypowiadając się zasadniczo przeciwko rewizji stawek celnych w tych pozycjach, które nie są objęte zniżkami konwencyjnymi, Izba wskazała równocześnie na konieczność zmiany nomenklatury poz. 719 t. c. Obecny tekst tej pozycji, obejmującej szmaty i skrawki tkanin nastręcza dla przemysłu włókienniczego szereg trudności, które wynikają:

a) z podziału szmat na jednobarwne i różnobarwne,

b) z ograniczenia rozmiaru skrawków do 4 cm szerokości i 1 mtr. długości.

Szmaty i skrawki tkanin jednobarwne podlegają cłu w wysokości 18 zł od 100 kg, jednak w myśl uwagi do poz. 719 t. c. — za pozwoleniem Ministerstwa Skarbu — są one zwalniane od cła, o ile mają służyć do dalszego przerobu na surowiec włókienniczy lub papierniczy. W praktyce wszystkie szmaty sprowadzane do poszarpania na surowiec włókienniczy są zwalniane od cła. Firmy handlowe, trudniące się importem tego artykułu, otrzymują pozwolenia na zwolnienie od cła z Ministerstwa Skarbu, zaś firmy przemysłowe korzystają z odnośnych zaświadczeń wydawanych przez terytorialnie kompetentne izby przemysłowo-handlowe na podstawie okólnika Ministerstwa Skarbu z dnia 5. IV. 1935 r. L. D. IV 9531/2/35.

Wymieniona wyżej stawka celna w wysokości 18 zł od 100 kg szmat jednobarwnych stała się więc stawką zbędną, gdyż nie posiada ona ani charakteru protekcyjnego, ani fiskalnego. W tych warunkach, oraz przyjmując pod uwagę, że formalności związane z uzyskaniem odnośnych zezwoleń, oraz kontrola celna przy szarpaniu szmat jednobarwnych i połączone z tym opłaty — stanowią dość znaczne utrudnienia dla zainteresowanych firm, Izba wypowiedziała się za skasowaniem w poz. 719 taryfy celnej podziału szmat na jednobarwne i inne. Poza tym Izba wskazała, że jeszcze większe utrudnienia przy imporcie szmat tego niezbędnego surowca dla przemysłu wigoniowego i odpadkowego, wynikają z obowiązku doprowadzenia skrawków większych do rozmiarów przewidzianych w poz. 719 taryfy celnej, t. j. do 4 cm szerokości i 1 mtr. długości. W praktyce czynność powyższa dokonywana jest w ten sposób, iż bele skrawków zakwalifikowane przez urząd celny do rozdrobnienia przekazywane są pod dozorem celnym w niewielkich partiach do magazynów firm przetwórczych, gdzie są przechowywane pod zamknięciem celnym. O zamiarze rozdrobnienia szmat zaintere-

sowana firma zawiadamia urząd celny, który deleguje urzędnika upoważnionego do wydania surowca i asystowania przy rozdrobnieniu. Proces rozdrabniania polega na sortowaniu szmat, wydzieleniu odcinków przekraczających 4 cm szerokości lub 1 metr długości i rąbaniu ich na odcinki mniejsze.

Czynności powyższe pociągają za sobą dość znaczne koszty, związane z opłaceniem zatrudnionych przy tym robotników oraz z umieszczeniem w Urzędzie Celnym opłaty według ustalonej stawki dla asystującego przy rozdrabnianiu urzędnika celnego. Nadmienić należy, że personel Urzędu Celnego w przeważającej ilości przypadków może być delegowany do wykonania wspomnianej kontroli w godzinach poza biurowych, co uniemożliwia zainteresowanym firmom dysponowanie surowcem wtedy, kiedy surowiec ten jest im potrzebny do celów produkcji. Szmaty rozdrobnione szarpie się następnie na specjalnych maszynach.

Przyjmując pod uwagę:

1) że rozdrabnianie szmat jest czynnością kosztowną i nieprodukcyjną, a równocześnie zmniejszającą jakość włókna na skutek rąbania,

2) że stanowi duże utrudnienie przy dysponowaniu surowcem, Izba wypowiedziała się za zliberalizowaniem warunków określonych w poz. 719, a dotyczących rozmiarów szmat. Izba zaproponowała powiększenie ustalonej maksymalnej szerokości do 10 cm przy utrzymaniu ich długości w granicy 1 mtr. z zastrzeżeniem jednak, iż szmaty przykrojone o jednakowym kształcie, które mogłyby służyć do celów konfekcyjnych, będą wyłączone z poz. 719.

7. Rewizja stawki celnej na gazę młynarską.

Obecna stawka celna w pozycji 566 tar. cel. wynosi 1.000.— zł, zaś stawka konwencyjna 500.— zł od 100 kg. Ponieważ cena 100 kg gazy waha się w granicach 35.000 do 40.000.— zł ochrona celna stanowi więc zaledwie około 1,25% ad valorem.

Przyjmując pod uwagę, że omawiana gałąź przemysłu krajowego jest narażona na konkurencję gazy zagranicznej, a przede wszystkim szwajcarskiej i że w związku z tym wymaga należytej ochrony, Izba wypowiedziała się za podwyższeniem obecnej stawki celnej na gazę młynarską.

Uzupełnienie pozycji 645 taryfy celnej. Taśmy bez końca z puchu zwierzęcego do wyrobu kapeluszy nie są produko-

wane w okręgu łódzkim. Mając na względzie, że artykuł ten stanowi jednak konkurencję dla stożków wytwarzanych w tutejszym okręgu, Izba wypowiedziała się za wyodrębnieniem omawianych taśm w poz. 645 tar. celn. i wprowadzeniem dla nich wyższej stawki celnej.

Sieci i siatki (poz. 648 t. c.). Przyjmując pod uwagę, że dotychczasowa stawka celna w wysokości 325 zł od 100 kg nie chroni w należyty sposób zainteresowanej gałęzi przemysłu krajowego, Izba wypowiedziała się za wyodrębnieniem w punkcie 1. poz. 648 tar. celn. siatek firankowych ze stawką celną w wysokości zł 500.

Pozycja. 677. Tkaniny z przędzy papierowej. Tkaniny z przędzy papierowej pochodzenia zagranicznego do wyrobu kapeluszy stanowią poważną konkurencję dla tego rodzaju tkanin bawełnianych. Stawka celna na tkaniny papierowe z poz. 677 tar. celn. wynosi 100 zł od 100 kg, co w przeliczeniu na 1 metr tkaniny o wadze 250 gr wynosi wraz z opłatą manipulacyjną około 27 groszy t. j. około 6 groszy od tkaniny potrzebnej do wykonania jednego kapelusza.

Przyjmując pod uwagę, że przędza papierowa farbowana potrzebna do wykonania tego rodzaju tkanin opłaca cło w wysokości 500 zł od 100 kg (poz. 546 pkt. 1 lit. e) tar. cel.) Izba wypowiedziała się za wyodrębnieniem w poz. 677 tkanin barwionych z przędzy papierowej ze stawką celną w wysokości 700 zł od 100 kg. Wyszczególnione wyżej sprawy rewizji poszczególnych pozycji taryfy celnej nie pozostały w okresie sprawozdawczym załatwione.

8. Wyjaśnienia taryfikacyjne.

Departamentowi Ceł Ministerstwa Skarbu Izba przesłała uwagi w sprawie taryfikacji przędzy bawełnianej nitkowanej motanej wyższych numerów. Izba wskazała, że przędza tego rodzaju nadchodzi pod postacią paczek o wadze około 4,5 kg, które składają się z motków, a te ostatnie z pasm. Waga poszczególnych pasm przędzy wyższych numerów leży poniżej normy przewidzianej w poz. 612 tar. celnej i wskutek tego urzędy celne kwalifikują omawianą przędzę jako nici w opakowaniu zewnętrznym do detalicznej sprzedaży. Przyjmując pod uwagę, że taryfikacja taka jest niesłuszna i, że naraża odbiorców na znaczne trudności, Izba zwróciła się do Ministerstwa Skarbu o wydanie odnośnego zarządzenia. W związku

z powyższym, Ministerstwo wyjaśniło, że nici bawełniane przewinięte na motkach sposobem krzyżowym, podlegają ocleniu według pozycji 611 tar. celnej.

Wobec trudności nastręczających się przy odprawie przędzy crêpe z jedwabiu naturalnego o zabarwieniu nietrwałym Izba wystąpiła do Departamentu Ceł Ministerstwa Skarbu z wnioskiem o zmodyfikowanie odnośnego okólnika z dnia 18. XII. 1936 r. w tym kierunku, aby okres przeprowadzania prób trwałości barwnika tej przędzy został przedłużony do 30 minut, zaś temperatura kąpieli wodnej — podwyższona do 100° C. Wydatne odbarwienie się przędzy w tych warunkach powinno stanowić o nietrwałości barwnika.

Uwzględniając zgłoszony wniosek Ministerstwo zawiesiło na okres do dnia 30 czerwca 1937 stosowanie wspomnianego okólnika.

W sprawie clenia przędzy nitkowanej utworzonej z nitek jedwabiu sztucznego i nitek innych surowców, Izba zakomunikowała Departamentowi Ceł opinię, w której podkreśliła, iż przy cleniu tego rodzaju przędzy miarodajny powinien być stosunek wagowy poszczególnych składników. Do projektu okólnika w sprawie ustalania wagi 1 metra kwadratowego tkanin bawełnianych, Izba opracowała uwagi, które zostały uwzględnione w opinii przedstawionej Ministerstwu Skarbu przez Związek Izb Przemysłowo-Handlowych.

W związku z projektem zmiany okólnika, dotyczącego taryfikacji przędzy wełnianej w przystosowaniu zewnętrznym do detalicznej sprzedaży, Izba przesłała Związkowi Izb Przemysłowo-Handlowych uwagi, w których zaznaczyła, że pod poz. 594 pkt. 10 powinna podpadać włóczka przeznaczona do wykonywania różnych artykułów konfekcyjnych i galanteryjnych sposobem ręcznym. Wątpliwości przy cleniu tego rodzaju przędzy powstają z chwilą, kiedy przędza sprowadzana jest pod postacią motków, które mogą być z łatwością podzielone przez importera na pasemka celem przystosowania przędzy do detalicznej sprzedaży. W tych przypadkach włóczka pochodzenia zagranicznego może stanowić poważną konkurencję dla zainteresowanej gałęzi przemysłu krajowego. Przyjmując pod uwagę, że proponowana przez Departament Ceł definicja nie ułatwi taryfikacji wspomnianego artykułu, Izba wypowiedziała się za utrzymaniem w mocy okólnika z dn. 29 lutego 1936 r. L. dz. IV 3250/2/36. Trudności nastręczające się przy odprawie drutu z miedzi i jej stopów o ile waga 1500 mtr. nie przekracza

1 kg, stosowanego do produkcji tkanin metalowych, skłoniły Izbę do podjęcia akcji na terenie Ministerstwa Skarbu w tym kierunku, aby szych ten zaliczony był do poz. 984 tar. celn.

Przychylając się do wniosku Izby, Ministerstwo wprowadziło na wspomniany artykuł zniżone cło w wysokości 12,5% cła normalnego z poz. 1268 pkt. 2 t. c. co rozwiązało wspomniane zagadnienie w myśl dezyderatu Izby.

Związkowi Izb Przemysłowo-Handlowych Izba przesłała uwagi dotyczące projektu okólnika Ministerstwa Skarbu w sprawie ustalania wagi metra kwadratowego tkanin bawełnianych. Izba zaproponowała uzupełnienie wspomnianego projektu przez ustalenie w nim rozmiarów badanych próbek tkaniny oraz sposobu suszenia i ważenia próbek.

9. Maksymalna taryfa opłat dla agentów celnych.

Związkowi Izb Przemysłowo-Handlowych przesłała Izba projekt maksymalnej taryfy opłat dla agentów celnych za czynności związane z odprawą towarów. Projekt ten przewidywał podział towarów na dwie grupy, a mianowicie:

a) towary, których import specjalnie interesuje dany okręg przemysłowy,

b) towary oddzielnie niewymienione.

Grupa pierwsza towarów, stanowiących stały i masowy obrót danego okręgu powinna posiadać taryfy specjalne, uzależnione od wagi importowanego towaru z uwzględnieniem degresji przy zwiększonym tonażu. Towary oddzielnie niewymienione powinny być podzielone na dwie grupy:

a) towary niepłacące cła,

b) towary opłacające cło.

Opłata za załatwienie formalności celnych przy odprawie towarów nie podlegających cłu powinna być uzależniona od wagi danej partii towaru. Dla towarów opłacających cło oprócz wagi powinien być uwzględniony dodatek procentowy od uiszczonego cła. Izba zaznaczyła, iż wymieniony wyżej układ taryfy opłat dla agentów celnych odpowiada strukturze projektu zgłoszonego przez Zrzeszenie Ekspedytorów Celnych w Łodzi i dlatego też Izba, nie przesądzając wysokości stawek, wypowiedziała się za przyjęciem układu taryfy maksymalnej, zaprojektowanej przez wymienione Zrzeszenie.

10. W sprawie rejestru firm ekspedycyjnych.

Do projektu prowadzenia przez izby przemysłowo-handlowe specjalnej kontroli i rejestru niekoncesjonowanych przedsiębiorstw ekspedycyjnych, Izba ustosunkowała się negatywnie. W opinii przesłanej Związkowi Izb Przemysłowo-Handlowych — Izba zaznaczyła, że obowiązujące przepisy prawa celnego nie zawierają żadnych ograniczeń, któreby utrudniały wzgl. uniemożliwiały niekoncesjonowanym przedsiębiorstwom ekspedycyjnym powierzanie załatwiania formalności celnych agentom celnym. Z tych względów oraz z braku przesłanek natury gospodarczej, Izba wypowiedziała się przeciwko ewent. poruczeniu izbom przemysłowo-handlowym prowadzenia omawianego rejestru.

11. Czynności opiniodawcze.

W ciągu roku sprawozdawczego Izba opiniowała podania firm, nienależących do Zrzeszenia Producentów Przędzy Bawełnianej o udzielenie zniżek celnych przy imporcie bawełny i odpadków bawełnianych. Projekty przydziału niskocelnych kontyngentów na wymienione wyżej surowce Izba przesyłała co dwa miesiące Delegatowi Ministerstwa Przemysłu i Handlu przy Zrzeszeniu Producentów Przędzy Bawełnianej. Poza tym Izba potwierdzała faktury na omawiane surowce.

Przy opiniowaniu podań o zastosowanie zniżki celnej na przędzarki obrączkowe Izba każdorazowo podkreślała, iż krajowy stan posiadania wrzecion bawełnianych należy wobec ograniczenia importu bawełny uważać jako dostateczny, wobec czego renowacja urządzeń technicznych w przędzalniach bawełny powinna być uzależniona od unieruchomienia i zdemontowania wrzecion starych.

Izba zaopiniowała 61 podań o ulgę celną na maszyny niewyrabiane w kraju oraz wydała 240 zaświadczeń na zastosowanie zniżki celnej na towary wyszczególnione w liście Nr. 2 rozporządzenia o zniżkach celnych. W końcu Izba wydała 736 zaświadczeń, wymaganych przez Urząd Celny przy zwalnianiu od cła szmat jednobarwnych.

8. Sprawy skarbowe.

Rok sprawozdawczy minął pod znakiem szeregu projektów ustawodawczych, mających na celu częściową reformę systemu podatkowego. Stwierdzić należy, iż w pierwszej połowie roku nie-

wyjaśniona była jeszcze sytuacja, czy ze względu na rosnące potrzeby budżetowe nie wyłoni się myśl zmiany systemu podatkowego w kierunku, przewidującym dalsze obciążenia. Samorząd gospodarczy licząc się z faktem, iż ogólny poziom danin publicznych w Polsce osiągnął granicę, nie zezwalającą na dalsze jego przekroczenie, zajął zdecydowane stanowisko, iż niedopuszczalne byłoby nakładanie nowych ciężarów.

Dlatego też samorząd gospodarczy wypowiedział się w kategoryczny sposób przeciwko wniesionym w połowie roku do laski marszałkowskiej projektom reformy finansów komunalnych, które rozszerzały na wszystkie miasta prawo poboru dodatków do państwowego podatku dochodowego, przywracały miastom wydzielonym prawo poboru specjalnych opłat drogowych, przyznawały prawo poboru podatku od placów budowlanych i niedostatecznie zabudowanych oraz wprowadzały nowy podatek od przyrostu wartości nieruchomości. W wyniku akcji samorządu gospodarczego projekty owe nie zostały zrealizowane, przy czym Ministerstwo Skarbu stwierdziło, że mimo rosnących potrzeb państwowych Rząd w imię wzmocnienia koniunktury gospodarczej nie projektuje żadnego dalszego obciążenia podatkowego i nastręczające się potrzeby ciał publicznych zamierza rozwiązać w drodze innych posunięć m. in. organizacyjnej natury.

Równocześnie w łonie samorządu gospodarczego skrystalizował się pogląd, iż chociaż w aktualnych warunkach budżetowych i koniunkturalnych niemożliwe jest podjęcie szerzej zakrojonej reformy podatkowej konieczne są posunięcia co najmniej, upraszczające proceduralnie systemat podatkowy i równocześnie realizujące nieodzowne modyfikacje natury materialno-podatkowej. W związku z tym samorząd gospodarczy wysunął postulat całkowitego zniesienia świadectw przemysłowych przy równoczesnym ustaleniu ekwiwalentu w postaci nieznacznej zwyżki podatku obrotowego, podniósł potrzebę częściowej korektury stawek ostatnio wymienionego podatku, usilnie wypowiedział się za unormowaniem zagadnienia ulg podatkowych dla poparcia ruchu inwestycyjnego, włączając motoryzację kraju, wskazał na potrzebę częściowej chociażby reformy podatku dochodowego w kierunku zniesienia podwójnego opodatkowania dochodów wydzielanych przez osoby prawne i wreszcie położył nacisk na sprawę częściowego zmodyfikowania i uproszczenia ustawy o opłatach stemplowych przez wyeliminowanie z niej przepisów, pro-

hibicyjnie działających na obrót (m. in. nadmiernie wysokie opłaty od obrotu nieruchomościami).

O ile idzie o bieżącą akcję wymiarową, samorząd gospodarczy wskazywał na potrzebę stosowania w niej dalszych uproszczeń, wobec czego wypowiedział się za przedłużeniem zasad zryczałtowania podatku przemysłowego dla drobnych płatników, poza tym dążył do dalszego wytworzenia możliwie korzystnych warunków, zachęcających do prowadzenia ksiąg handlowych. Stwierdzić należy jednak przy tej sposobności, iż z uwagi na fakt znacznego zwiększenia się ilości firm, prowadzących książki, i związanej z tym konieczności badania ich wymiary uległy nadmiernemu opóźnieniu, gdyż aparat kontrolny nie mógł sprostać zwiększonym zadaniom.

W końcu roku sprawozdawczego Rząd opracował szereg projektów, wchodzących w zakres t. zw. małej reformy podatkowej, a mianowicie: 1) projekt noweli do ustawy o podatku dochodowym, 2) projekt noweli do ustawy o opłatach stemplowych, 3) projekt ustawy o podatku obrotowym, 4) projekt ustawy o opłatach rejestracyjnych od przedsiębiorstw i zajęć oraz 5) projekt ustawy o ulgach inwestycyjnych.

Do projektu ad 1) samorząd gospodarczy ustosunkował się w sposób pozytywny uważając, iż usunięcie podwójnego opodatkowania dochodów, wydzielanych przez osoby prawne jako realizacja od lat wysuwanego postulatu stanowi pożądane posunięcie, które stwarza poza tym podstawę dla kolejnego załatwienia w przyszłości sprawy ewent. odrębnego opodatkowania osób prawnych w ogóle (t. zw. podatek korporacyjny). Ad projekt ad 2) samorząd gospodarczy ustosunkował się negatywnie, gdyż obok ulg i odciążeń zamierzał on zrealizować szereg przepisów, które okazałyby się nader niekorzystne dla obrotu. Szczególną uwagę samorząd poświęcił projektom ad 3) i 4), przy czym uznał jednak, iż problem likwidacji świadectw w sposób zaprojektowany przez Ministerstwo Skarbu nie odpowiada przesłankom życia gospodarczego, z którego inicjatywy na wniosek Izby łódzkiej wysunięto myśl zupełnego wyłączenia z naszego systemu podatkowego tego anachronizmu, jakim są świadectwa.

Jeśli idzie wreszcie o projekt ad 5), Związek Izb uznając potrzebę częściowego ograniczenia ulg budowlanych jako też przyznania specjalnych ulg dla Centralnego Okręgu Przemysłowego, podniósł z drugiej strony potrzebę przeprowadzenia w projekcie szeregu

korektur, mających na celu uwzględnienie potrzeb ruchu inwestycyjnego w skali ogólno-krajowej.

W łącznym rezultacie stwierdzić należy, iż w roku sprawozdawczym zaprojektowany został w dziedzinie naszej skarbowości nowy etap, równoznaczny z odwróceniem się od szeregu instytucji podatkowych, które w dokuczliwy sposób ciążyły nad życiem gospodarczym. Niewątpliwie rezultat praktyczny tych posunięć byłby większy, gdyby zgodnie z wnioskami samorządu gospodarczego urzeczywistniono zasadę gruntownej reformy poszczególnych owych instytucji, co w szczególności dotyczy połowicznego sposobu załatwienia sprawy świadectw przemysłowych.

Również i w zakresie akcji wymiarowej rok sprawozdawczy stanowi przejaw w zasadzie dodatniej ewolucji, gdyż wskutek dalszego rozpowszechnienia dowodu książkowego, usprawnienia akcji wymiarowej i dążności do możliwie wydatnego urealnienia wymiarów, atmosfera zadrażnień między płatnikami a urzędami niewątpliwie uległa złagodzeniu. Osobno wreszcie nadmienić należy, iż w wyniku owych posunięć znacznie zmalało w szeregu dziedzin produkcji i obrotu zjawisko anonimowości i wyrastających z jej podłoża fikcji, szkodliwych zarówno dla skarbu jak i życia gospodarczego.

I. Podatek przemysłowy.

Projekt reformy podatku przemysłowego i świadectw przemysłowych.

Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi otrzymała w końcu grudnia projekt ustawy o podatku obrotowym, uchylający świadectwa przemysłowe jako formę podatku na rzecz państwa przy równoczesnym szeregu istotnych zmian w stosunku do dotychczasowej konstrukcji przepisów ustawowych oraz projekt ustawy o opłatach rejestracyjnych od przedsiębiorstw i zajęć, które to opłaty zastąpić miały obecne dodatki do ceny świadectw, pobierane na rzecz samorządu komunalnego, gospodarczego i szkolnictwa zawodowego.

Pierwszy z wymienionych projektów celem wyrównania ubytku wpływów Skarbu Państwa z tytułu świadectw przemysłowych przewidywał podwyższenie stawek podatku w stosunku do książkowych przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych, przedsiębiorstw ekspedycyjnych i bankowych a ponadto zniesienie ulg od transakcji giełdowych zbożem i ziemiopłodami.

Po rozpatrzeniu owych projektów Izba uznała, że przesłanki ich nastręczają poważne zastrzeżenia, gdyż planowana reforma dokonałaby się głównie kosztem przedsiębiorstw większych, prowadzących księgi handlowe, co pogłębiłoby równocześnie istniejące a dotąd nie uchylone dysproporcje w zakresie stawek podatku obrotowego. Poza tym Izba stanęła na stanowisku, iż za bezwarunkowo niepożądane uznać należy zniesienie uwolnień od podatku dla transakcji giełdowych zbożem i ziemiopłodami. Niezależnie od powyższych zastrzeżeń podstawowych w zakresie projektowanego podatku obrotowego, które równocześnie przemawiały za odrzuceniem projektu ustawy o opłatach rejestracyjnych, Izba doszła do przekonania, że ten ostatni projekt wprowadza niepożądane inowacje, gdyż opiera się na niesprecyzowanym (wobec umorzenia świadectw) pojęciu kupca rejestrowego wprowadzając przy tym duże różnice między opłatami tych ostatnich a innych kupców, co powodować może chęć ucieczki od rejestru. Wreszcie projekt wbrew zasadzie równomierności opodatkowania przewidywał niższe opłaty od spółdzielni, a ponadto przelanie prawa poboru opłat na samorząd terytorialny, co z jednej strony obarczyłoby go koniecznością zaangażowania specjalnego personelu z drugiej zaś naraziłoby sfery gospodarcze na potrzebę stykania się z dwoma różnymi czynnikami administracyjno-kontrolnymi. W końcu projekty nastręczały istotne zastrzeżenia z uwagi na odmienne ujęcie przedmiotów opodatkowania.

W tych warunkach Izba podniosła, że wymienione projekty nie nadają się do ustawodawczej realizacji, wobec czego należałoby raczej powrócić do koncepcji wysuwanej poprzednio przez samorząd gospodarczy, a wyrażającej się w projekcie całkowitego zniesienia świadectw, przy równoczesnym wprowadzeniu ekwiwalentu, zastępującego dotychczasowe wpływy w postaci małej podwyżki stawek podatku obrotowego dla wszystkich przedsiębiorstw. Powyższa stawka wchodziłaby w grę tylko do pewnej ustalonej wysokości obrotu, a to celem niepogarszania sytuacji dużych przedsiębiorstw, które w wypadku pobierania podatku obrotowego na zasadzie wyższej stawki w zależności od osiągniętego obrotu, odczułyby w sposób ujemny skutki reformy w stosunku do obecnego stanu rzeczy.

Na wypadek gdyby tak pojęta reforma nie mogła być zrealizowana, Izba wysunęła koncepcję oparcia ceny świadectw na wysokości osiągniętego obrotu rocznego przez co uniknęłoby się ujem-

nych cech obecnej taryfy świadectw opartej na niewłaściwych kryteriach zewnętrznych (ilość robotników, pracowników handlowych, rodzaj pomieszczenia i t. p.).

Tak potraktowana reforma siłą faktu mogłaby dać sferom gospodarczym dwie równocześnie korzyści albowiem 1) w istotny sposób ulepszyłaby w porównaniu ze stanem obecnym ustrój świadectw i 2) pozwoliłaby mu skorzystać z częściowego odciążenia w zakresie podatku obrotowego a to w drodze wejścia w życie od roku 1939 obniżki stawek podatku obrotowego o 0,1%. Jednak tak pojętą reformę bezwarunkowo należałoby oprzeć na danych cyfrowych dotyczących przeciętnych sum obrotu przypadających obecnie na poszczególne kategorie świadectw skonstruowanych na podstawie znamion zewnętrznych, gdyż bez odnośnego materiału cyfrowego niemożliwe było właściwe ustopniowanie przyszłych grup obrotowych od których zależna ma być cena świadectw, ani też obliczenie cyfrowych efektów istotnie nieodzownych celem przeprowadzenia reformy.

Wymienione tezy zostały zaaprobowane przez Komisję Podatkową Izby po specjalnie w powyższych sprawach zwołanej konferencji przedstawicieli zrzeszeń gospodarczych. Całokształt sprawy był przedmiotem obrad Międzyizbowej Komisji Skarbowej oraz wstępnych narad z Ministerstwem Skarbu, które oznajmiło, iż skłonne jest raczej pójść w kierunku koncepcji całkowitego uchylenia świadectw. W okresie sprawozdawczym sprawa nie została ostatecznie zadecydowana i całokształt zagadnienia stanowił przedmiot obrad po upływie tego okresu.

Równocześnie nadmienia się, że Izba jako generalna referentka sprawy na terenie Związku Izb opracowała uwagi w sprawie nowego projektu ustawy o podatku obrotowym, przy czym zakwestionowała celowość poszczególnych zasadniczych definicji i konstrukcji zawartych w owym projekcie.

Sprawa zryczałtowania podatku przemysłowego od obrotu dla drobnych przedsiębiorstw na lata 1938 i 1939.

W łączności z zapytaniem Min. Skarbu skierowanym do Związku Izb, Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi zakomunikowała, że zdaniem jej wymiar i pobór ryczałtowego podatku przemysłowego od obrotu dla drobnych przedsiębiorstw na lata 1938 i 1939 nale-

żałoby unormować na zasadzie ugód zgodnie z systemem przyjętym w rozporządzeniu z dnia 10 lutego 1936 r.

Równocześnie Izba zgłosiła szereg uwag i wniosków w przedmiocie projektowanego rozporządzenia.

Do końca roku sprawozdawczego rozporządzenie owo nie ukazało się, gdyż zgodnie z praktyką stosowaną w latach poprzednich publikacji jego oczekiwać należy w pierwszych 2-ch miesiącach nowego okresu podatkowego.

Projekt częściowej zmiany ustawy o podatku przemysłowym w kierunku wydatniejszego uwzględnienia interesów rolnictwa.

W pierwszej połowie okresu sprawozdawczego do Sejmu wpłynął wniosek poselski (Druk Nr. 282) w sprawie zmiany ustawy o państwowym podatku przemysłowym w kierunku wyłączenia spod opodatkowania dotychczasowego przedsiębiorstw przemysłowych mleczarskich, ogrodniczych sadowniczych prowadzonych zawodowo oraz wszystkich gałęzi wszelkiej wytwórczości, związanej bezpośrednio z gospodarstwem rolnym z wyjątkiem zakładów przemysłowych przerabiających produkty rolnicze. Projekt dążył również do zwolnienia od podatku przemysłowego sprzedaży i dostawy wytworów własnego lub dzierżawionego gospodarstwa, z oddzielnych zakładów handlowych i składów, o ile nie są one utrzymywane stale.

Z uwagi na fakt, że projekt ten dążył do stworzenia niezdrowej konkurencji dla zakładów handlowych i przemysłowych, prowadzonych przez nierolników, że stwarzanie tego rodzaju przywilejów dla rolników jest sprzeczne z intencjami czynników rządowych, zmierzającymi do konsolidacji całego życia gospodarczego, samorząd przemysłowo-handlowy zgodnie z opinią Izby łódzkiej wypowiedział się przeciw temu wnioskowi.

Powyższemu wnioskowi Sejm nie dał mocy obowiązującej.

Sprawy zmiany stawek podatku przemysłowego.

Bezpośrednio po nowelizacji ustawy o podatku przemysłowym, przeprowadzonej dekretem Prezydenta R. P. z dnia 14. I. 1936 r. (Dz. U. R. P. Nr. 3 poz. 15) poszczególne grupy płatników zwracać poczęły się pod adresem samorządu gospodarczego z zastrzeżeniami, iż jakkolwiek kumulacja stawek przeprowadzona w o-

wym dekrecie jest celowym uproszczeniem, to jednakże wysokość stóp podatkowych skalkulowana została w poszczególnych działach obrotu w sposób niewłaściwy i narażający płatników na nadmierne obciążenie. Związek Izb, który ze względu na pośpiech, z jakim traktowana była sprawa wydania owego dekretu, pozbawiony był możliwości zaopiniowania jego szczegółowych postanowień, a specjalnie w ogóle nie był poinformowany o wysokości i zróżniczkowaniu nowych skumulowanych stóp podatkowych — ograniczył się w początkowej fazie sprawy tylko do rejestrowania owych zastrzeżeń, nie zgłaszał ich jednak Ministerstwu, uznał bowiem za właściwe odroczyć sprawę wysunięcia uwag i postulatów, nastręczających się w przedmiocie niedomagań omawianego aktu nowelizacyjnego, aż do czasu stwierdzenia w świetle praktycznego stosowania znowelizowanej ustawy, czy i które postulaty istotnie dalej posiadać będą swą aktualność wzgl. odpadną wskutek przystosowania się życia gospodarczego do nowej konstrukcji obciążenia podatkowego.

Z tej też przyczyny Związek Izb nie wysuwał w poprzednich okresach pod adresem Ministerstwa żadnych wniosków nowelizacyjnych, mających na celu skorygowanie postanowień dekretu z 14. I. 1936, jedyne zaś odstępstwo od tej zasady stanowił wniosek w przedmiocie zapewnienia przedsiębiorstwom skupu zawodowego IV kateg. możliwości korzystania ze stawki 1,2% zamiast 1,7% bez obowiązku prowadzenia ksiąg handlowych. Zresztą o ile idzie o stronę formalną, wniosek ów nie posiadał charakteru sugestii nowelizacyjnej, gdyż uwzględnienie jego możliwe było na zasadzie art. 39 ustawy o państwowym podatku przemysłowym, a więc w sposób nienastręczający potrzeby ustawodawczej jej zmiany.

Układ stosunków okazał jednak, iż dalsze odraczanie sprawy zgłoszenia wniosków w przedmiocie częściowej nowelizacji ustawy o podatku przemysłowym jest niemożliwe, gdyż doświadczenia poczynione z praktycznym stosowaniem nowych stóp podatkowych w pełnej rozciągłości potwierdziły słuszność zastrzeżeń, bezpośrednio już zgłaszanych samorządowi gospodarczemu po ogłoszeniu wspomnianego aktu nowelizacyjnego z 14. I. 1936 r. Dlatego też Związek Izb zgłosił uwagi, opracowane przez Izbę łódzką, w sprawie nieodzownych korektur obowiązującego systemu stóp podatkowych nadmieniając, iż odstępuje poza tym od zgłaszania innych wniosków w sprawie zmiany przepisów ustawy o podatku przemysłowym,

gdyż w wystąpieniu niniejszym ogranicza się tylko do szczególnie pilnych postulatów, dotyczących poziomu stawek.

Izba podaje niżej zgłoszone postulaty, przy czym ze względu na brak miejsca pomija obszerne motywy, uzasadniające potrzebę zmiany poszczególnych stawek.

A. Zmiana stóp podatkowych w zakresie opodatkowania przedsiębiorstw handlowych.

W zakresie stóp podatkowych, dotyczących handlu, najwięcej zastrzeżeń wywołuje wysokość owych stóp, jeśli idzie o opodatkowanie obrotów 1) skupu zawodowego (art. 5 pkt. 1 ustawy w brzmieniu tekstu jednolitego, ogłoszonego w Dz. U. R. P. Nr. 46 poz. 339 z r. 1936), 2) zakładów gastronomicznych (art. 5 p. 6), 3) hoteli (art. 5 p. 6), 4) aptek (art. 5 p. 6) oraz 5) kinematografów (art. 5 p. 1). Kierując się podobną kolejnością w grę wchodzących przedsiębiorstw, Związek Izb zakomunikował.

Ad 1) — Skup zawodowy — Zdaniem Związku Izb przedsiębiorstwa skupu zawodowego w ogóle powinnyby podlegać niższej stawce, niż handel towarowy t. j. w wysokości, nieprzekraczającej 1%. Gdyby zaś Ministerstwo mimo przemawiających za tym względów nie uważało za możliwe zrealizowanie tego postulatu — co najmniej konieczne jest ujednolicenie stawki 1,2% w taki sposób, aby podlegały jej również obroty przedsiębiorstw skupu zawodowego IV kat. bez obowiązku prowadzenia ksiąg. Ze względu na zamierzone posunięcia reformowe w sprawie instytucji świadectw przemysłowych, zamiast na kryterium w postaci świadectwa przemysłowego celowe byłoby oparcie się na sprawdzianie, który daje rękojmię większej trwałości w obowiązującym systemie podatkowym t. j. na sumie obrotów wzgl. skupu zawodowego. Przyjmując pod uwagę podane poprzednio względy, należałoby sumę ową określić w wysokości nie 20.000 zł — jak przewiduje to taryfa świadectw dla IV kat. — lecz 100.000 zł.

Ad 2) — Zakłady gastronomiczne — Związek Izb zaproponował, aby dla obrotów zakładów gastronomicznych, osiągniętych przez przedsiębiorstwa, prowadzące prawidłowe księgi handlowe (lub uproszczone) ustalić stopę 2,5%.

Ad 3) — Hotele — Związek Izb podniósł, iż zgłoszone mu wnioski idą w kierunku zrównania stawki podatkowej dla ho-

teli i pensjonatów ze stopą, przewidzianą dla przedsiębiorstw handlu towarowego. Gdyby Ministerstwo nie uważało za możliwe zrealizowanie owego postulatu, należałoby jako minimalny postulat potraktować obniżenie owej stopy do 2,5%, przy równoczesnym uzależnieniu prawa korzystania z niej od obowiązku prowadzenia ksiąg w sposób podany ad 2).

Ad 4) — Apteki — Zdaniem Związku Izb należałoby do obrotów, osiąganych przez apteki ze sprzedaży gotowych specyfików i towarów, zastosować stawkę 1,2% i 1,7% zamiast obecnej 3%.

Ad 5) — Kinematografy — Związek Izb wskazał, iż co najmniej należałoby obniżyć stopę 3% na 2,5% przy uzależnieniu jej od wymogu prowadzenia ksiąg handlowych na zasadach, przedstawionych już powyżej.

B. Uwagi i wnioski w sprawie konstrukcji stopy podatkowej dla przedsiębiorstw przemysłowych.

Przy konstrukcji art. 7 ustawy o podatku przemysłowym zróżniczkowanie stóp podatkowych w zakresie obrotu przedsiębiorstw przedstawia się w poniższy sposób:

	przy wykupnie świadectwa przem.	
	I-V kat.	V-VIII kat.
od sprzedaży towarów (art. 5 p. 2) . .	1,9%	1,5%
od pracy zarobkowej t. j. przeróbcudzych towarów (art. 5 p. 8)	3%	1,5%
od obrotów wszystkich innych przedsiębiorstw przemysłowych, nieobjętych pkt. 7 i 8 art.	3%	1,5%

Okólnik Min. Skarbu
L. D. V. 43052/4/36.

Związek Izb zaznaczył przede wszystkim, iż przedsiębiorstwa przemysłowe I—V kat. bezpośrednio już po ogłoszeniu noweli wysunęły rekryminacje, iż upośledzenie ich w postaci nałożenia na ich obroty znacznie wyższej stawki, niż na obroty VI—VIII kat. nastręczać musi zastrzeżenia natury zasadniczej, gdyż 1) nie należy u nas podcinać przez wadliwą konstrukcję opodatkowania procesów ewolucyjnych, które podciągać mają ku wyższym formom organizacji przedsiębiorstwa drobne; 2) iż przedsiębiorstwa wyższych

kategorii obciążone są szeregiem kosztów, w znacznie słabszym stopniu ciążących na przedsiębiorstwach niższych kategorii (koszty administracyjne), wyższe obciążenie z tytułu skrupulatnego przestrzegania przepisów ustawodawstwa socjalnego i stosowania umów zbiorowych, zapewniających robotnikom wyższy poziom płac, ponoszenie szeregu ofiar na cele społeczne i ogólno-państwowe (F. O. N., F. O. M., pomoc zimowa, L. O. P. P., L. M. i K. i t. p.), w rozmiarach, znacznie przekraczających świadczenia drobnych przedsiębiorstw, powołujących się na fakt swojej słabości ekonomicznej; 3) wobec faktu, iż przedsiębiorstwa I—V kat. podlegają przymusowi prowadzenia ksiąg, zachodzi możliwość dokładnego skontrolowania ich obrotów, co automatycznie w o tyle uprzywilejowanej sytuacji stawia przedsiębiorstwa niższych kategorii, iż częstokroć wykorzystywana jest jako atut niemożliwość dokładnego uchwycenia ich obrotów. Wynikające stąd niedociągnięcia wymiarowe pośrednio stały się podłożem szeregu fikcji i nieprawidłowości, graniczących ze zjawiskiem t. zw. anonimowości.

Z drugiej strony Związek Izb przy istniejącym obecnie nadmiernym przeciążeniu podatkowym nie uznał za możliwe, aby rewizja stóp podatku obrotowego w zakresie przemysłu mogła odbyć się w drodze obniżenia stopy dla przedsiębiorstw I—V kat., kosztem równoczesnego odpowiedniego podwyższenia stawki, dotyczącej obrotów przedsiębiorstw VI—VIII kat. Mniejsze przedsiębiorstwa stanowią przytłaczającą większość przedsiębiorstw przemysłowych w Polsce, bo 97,5%, podobna więc reforma mogłaby spotkać się z najdalej idącymi sprzeciwami.

Jeśli uwzględni się równocześnie, iż wskutek poprawy warunków koniunkturalnych ogólne nasilenie wpływów z podatku przemysłowego wykazuje pomyślny rozwój i że wpływy owe mogą wykazać dalszy wzrost, gdy w drodze odpowiednich impulsów gospodarczych pogłębi się i utrwali procesy koniunkturalne, to jedynym rozwiązaniem, jakie nastręcza się, było obniżenie co najmniej o 0,2% stopy podatku przemysłowego dla przedsiębiorstw przem. I—V kat. świadectw. Ponieważ art. 7 (ust. 4) przewidywał, że począwszy od roku podatkowego 1939 i tak wszelkie stawki obniża się o 0,1%, zdaniem Związku Izb w stosunku do wymienionej grupy przedsiębiorstw t. j. I—V kat. w grę wchodziłoby właściwie antycypacyjne zastosowanie owej obniżki, już poczynając od r. 1938

przy równoczesnym jednak pogłębieniu jej przez zaokrąglenie do proponowanej wysokości 0,2%.

Niewątpliwie nie stanowiłoby to zbyt wydatnej ulgi, gdyż nadal ujawniałyby się wspomniane różnice opodatkowania na korzyść przedsiębiorstw mniejszych, lecz projektowana zmiana w każdym razie szłaby po linii polityki gospodarczej, usilnie nakazującej dzisiaj ułatwienie procesów koniunkturalnych, faktem jest zaś, iż szczególnie istotne znaczenie posiada w tej mierze zapewnienie warunków większej sprawności gospodarczej przedsiębiorstwom wyższego typu. Osiągnięte w tej mierze efekty gospodarcze przyniosłyby i bezpośrednie korzyści Skarbowi Państwa, co z nadwyżką skompensowałoby fakt obniżenia stopy podatkowej.

W sprawie stosowania stawek podatku przemysłowego od obrotu.

W myśl § 35 ust. 2 rozporządzenia wykonawczego do ustawy o podatku przemysłowym, ogłoszonego dnia 29 grudnia 1936 r. z mocą wsteczną od r. 1936, przy stosowaniu stawek dla wymiaru podatku przem. od obrotu miarodajna jest ustawowo obowiązująca przedsiębiorstwo kategoria świadectwa przemysłowego, a nie kategoria świadectwa faktycznie posiadanego. Przedsiębiorstwa zatem, które nabyły w r. 1936 świadectwo VI kat. ulgowej zamiast V-ej przemysłowej, wymaganej taryfą świadectw, muszą płacić stosownie do cytow. przepisu podatek od obrotu według stawki 1,9% wzgl. 3% zamiast stawki 1,5%.

W związku z powyższym Izba, uwzględniając, iż nie należy płatników, których w drodze ulgowych świadectw zachęcono do zwiększenia stanu załogi robotniczej, post factum obciążać wstecz działającym zastosowaniem wyższych stawek podatkowych, poparła projekt wystąpienia samorządu gospodarczego zmierzającego do ustalenia, że cytow. przepis winien obowiązywać od stycznia 1937 r. Równocześnie Izba poparła wnioski, wskazujące na konieczność umorzenia w trybie art. 39 ustawy o podatku przemysłowym różnicy podatku, przypadającego za rok podatkowy 1936 między sumą podatku obliczoną według stawki 1,9% lub 3% a stawką 1,5%, z jaką liczyły się przedsiębiorstwa, zwiększające stan zatrudnienia.

Ministerstwo Skarbu okólnikiem z dn. 23. IX. 1937 r. L. D.V. 38196/4/37, wydanym na podstawie art. 39 cytow. ustawy o p. p. p.,

obniżyło dla wymienionych przedsiębiorstw stawki podatkowe do 1,5% od obrotów, osiągniętych w r. 1936.

W sprawie stawek podatku przemysłowego od obrotów zakładów cukierniczych.

Związek Izb Rzemieślniczych wystąpił do Ministerstwa Skarbu z przedstawieniem konieczności przyznania cukierniom, które nie posiadają własnych pracowni cukierniczych, prawa korzystania ze stawki 1,7% wzgl. 1,2% w zakresie obrotów ze sprzedaży z bufetu na miasto, przy czym pierwsza z wymienionych stawek dotyczyć miała wypadków, gdy nie są prowadzone książki, druga zaś — gdy przedsiębiorstwo je prowadzi.

Wypowiadając się w tej sprawie, Izba zaznaczyła, iż w świetle obowiązujących przepisów ustawy brak podstaw dla uznania słuszności poglądu interpretacyjnego, jakiemu dał wyraz Związek Izb Rzemieślniczych. Natomiast Izba podniosła, iż możnaby wziąć pod rozwagę sprawę jednolitego obniżenia stawki, przypadającej od obrotów wspomnianych cukierni w ramach ewent. wystąpienia Związku Izb, którego celem będzie wykazanie niedomagań nowelizacji ustawy o podatku przemysłowym z roku ubiegłego i równoczesne zgłoszenie propozycji w sprawie skorygowania stawek.

Sprawa została unormowana częściowo okólnikiem Ministerstwa Skarbu L. D. V. 38929/4/37 z dnia 31 grudnia 1937 r. (Dz. Urz. Min. Skarbu Nr. 1 poz. 24).

W sprawie kryteriów, decydujących o obowiązku wykupienia świadectw przemysłowych I kategorii dla przedsiębiorstw handlowych.

W związku z zapytaniami i uwagami, jakie niektóre organizacje gospodarcze skierowały pod adresem Izby w łączności z poszczególnymi dochodzeniami ankietowymi, mającymi na celu ustalenie wymogów wykupna I kateg. świadectw przemysłowych dla przedsiębiorstw handlowych — włączając zakłady sprzedaży wyrobów własnej produkcji — Izba celem uniknięcia nieporozumień dała wyraz następującej opinii.

Izba mimo notorycznych niedomagań, jakie nastręcza defini-

cja ustawowa w przedmiocie wykupna I kat. świadectw przemysłowych dla przedsiębiorstw handlowych, nie reprezentowała poglądu, iż w ogóle przejść można do porządku dziennego nad pojęciem t. zw. partii czyli większej ilości towarów. Dlatego też Izba wskazała, iż należy stosownie do defincji ustawy, orzecznictwa sądów najwyższych oraz § 69 rozporządzenia wykonawczego do ustawy o podatku przemysłowym w każdej konkretnej sprawie poprzednio ustalić, czy według zwyczaju handlowego sprzedaż odbywa się w pewnych określonych partiach, dopiero zaś gdy odnośne ustalenia wypadną negatywnie — otwarta staje się kwestia, jakie zastosować kryterium zastępcze.

Kierując się tym punktem widzenia, który konieczny będzie aż do czasu odmiennego ustawodawczego unormowania sprawy, Izba w konkluzji zauważyła dlatego, iż zrzeszenia zapytywane przez nią o opinię winny 1) przede wszystkim ustalić, czy według praktyki zwyczajowej sprzedaż istotnie odbywa się w określonych stale powtarzających się ilościach, które możnaby zakwalifikować jako partie, 2) o ile stosowana jest wprawdzie sprzedaż w partiach, lecz odnośne ilości są zmienne — konieczne stają się uzupełniające określenia, wobec czego kryterium owej partii połączyć należy z dodatkowym wymogiem np. w postaci osiągnięcia określonego obrotu rocznego. Dopiero, gdyby dochodzenia ad 1) i 2) wypadły negatywnie t. j. okazało się, iż w zakresie sprzedaży kupcom i przemysłowcom nie jest zwyczajowo przestrzegana zasada zbytu w określonych partiach i że tym samym ustalenie owo ani nie odpowiadałoby zwyczajom handlowym ani też nie byłoby realne ze stanowiska interesów Skarbu — w grę wchodziłaby jako norma zastępcza łączna kwota obrotów.

Wreszcie Izba zaznaczyła, iż przy wszelkich ustaleniach decydujące znaczenie posiada zgodnie z definicją ustawy w wykładni Sądu Najwyższego i N. T. A. wymóg, aby zbyt towarów kupcom i przemysłowcom przeważał nad sumą obrotów, osiągniętych ze sprzedaży detalicznej i drobnej. Dla uproszczenia praktyki należałoby jednak przy konkretyzowaniu opinii posługiwać się w tych wypadkach, gdzie przeważa zbyt kupcom i przemysłowcom, nie sumą przypadającą na sprzedaż kupcom i przemysłowcom, lecz w ogóle łączną sumą rocznego obrotu, osiągniętą przez płatników z tytułu wszelkich sprzedaży, włączając detaliczne i drobne.

W sprawie ulg przy nabywaniu świadectw przemysłowych na rok 1938.

W związku ze zbliżającym się terminem wykupywania przez przedsiębiorstwa świadectw przemysłowych na rok 1938 Związek Izb, m. in. na zasadzie uwag Izby łódzkiej, wystąpił do Ministerstwa Skarbu z wnioskami w sprawie ulg przy nabywaniu świadectw na rok 1938 w mającym się ukazać wzorem lat ubiegłych okólniku.

Wnioski zgłoszone przez samorząd gospodarczy, dotyczące przyznania ulg z urzędu t. j. bez obowiązku składania indywidualnych podań, dotyczyły w zakresie przedsiębiorstw handlowych: przedsiębiorstw handlu towarowego, składów aptecznych, skupu zawodowego, pośrednictwa handlowego, ekspedycyjnych i przewozowych, hoteli, wynajmu pokoi umeblowanych oraz księgarń. Ponadto zgłoszono wnioski w przedmiocie ulg dla przedsiębiorstw przemysłowych, objętych rozdziałami XVIII i XIX ustawy o podatku przemysłowym młynów i wyrębów leśnych.

Okólnik L. D. V. 39640/4/37 z dn. 26. XI. 1937 r., normujący sprawę ulg przy nabywaniu świadectw przemysłowych na rok 1938, opublikowany został w Dz. Urzęd. Min. Skarbu Nr. 31 pod poz. 900, przy czym częściowo uwzględnił on dezyderaty zgłoszone przez samorząd gospodarczy.

Rozszerzenie ulg przy nabywaniu świadectw przemysłowych na przedsiębiorstwa sezonowe.

Przyczyną wystąpienia w sprawie wymienionej w nagłówku był fakt, iż okólnik Ministerstwa Skarbu z dnia 27. XI. 1936 r. L. D. V. 44684/4/36 zezwalający, w związku z akcją zwalczania bezrobocia, przedsiębiorstwom wymienionym w rozdziałach 18 i 19 cz. II lit. C taryfy świadectw przemysłowych na prowadzenie przemysłu w roku 1937, w wypadkach określonych okólnikami, na podstawie ulgowego świadectwa przemysłowego, uzależnia uzyskanie omawianej ulgi od zatrudniania robotników w I-ym kwartale 1936, co pozbawiało przedsiębiorstwa sezonowe, lub powstałe w II-im półroczu 1936 możności korzystania z tych ulg.

Ponieważ — zdaniem samorządu gospodarczego — przedsiębiorstwa te w tym samym stopniu przyczyniają się do rozładowywania fali bezrobocia w szczególnie trudnych okresach, jak przed-

siębiorstwa istniejące od 1. I. 1936 r. przeto samorząd gospodarczy, uważając, że okólnik na wstępie cytowany stawia w gorszym położeniu przedsiębiorstwa sezonowe — wystąpił do Ministerstwa Skarbu o wydanie zarządzenia, by warunek zatrudnienia w I-ym kwartale 1936 zastąpić w stosunku do przedsiębiorstw okresowych warunkiem zatrudnienia wymaganej ilości robotników w I-ym kwartale po uruchomieniu przedsiębiorstwa.

Postulat powyższy w pewnej mierze uwzględniony został w okólniku w sprawie ulg przy nabywaniu świadectw na r. 1938 z dn. 26. XI. 1937 L. D. V. 39640/4/37 (Dz. Urzęd. Min. Skarbu Nr. 31 poz. 900), który upoważnił Urzędy Skarbowe do zezwolenia przedsiębiorstwom przemysłowym, wymienionym w części II lit. C rozdz. XVIII i XIX taryfy kat. VI i VII, na dodatkowe zatrudnienie robotników w okresie najwyżej 60 dni ponad normy ulgowe.

Sprawa kategorii świadectw przemysłowych dla przedsiębiorstw handlowych, sprzedających towary rzemieślnikom.

Stosownie do orzeczeń N. T. A. i Sądu Najwyższego rzemieślnicy, nabywający towar celem zużycia w prowadzonym przez siebie przedsiębiorstwie, nie są uważani za konsumentów, lecz za kupców wobec czego przedsiębiorstwa handlowe, sprzedające owym rzemieślnikom, pociągane są do wykupienia świadectw przemysłowych II kateg. W związku z tym wyłoniła się na terenie samorządu gospodarczego kwestia, czy ze względu na organizację tych sklepów i ich technikę handlową, obroty i inne cechy zewnętrzne należałoby uważać ich z reguły za przedsiębiorstwa, prowadzone w mniejszym rozmiarze i przyznać im prawo do wykupienia świadectwa III kateg.

Wypowiadając się w powyższej sprawie, Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi dała wyraz opinii, iż stojąc na stanowisku gramatycznej i realnej wykładni taryfy świadectw, istotnie nie można rzemieślników podciągać pod pojęcie spożywców. Z drugiej jednak strony Izba kierowała się poglądem, że z punktu widzenia wymogów życia gospodarczego, nie należałoby przedsiębiorstw, sprzedających wyłącznie rzemieślnikom i konsumentom, zaliczać do przedsiębiorstw II kat., pod tym jednak warunkiem, że łączny ich obrót osiągnięty ze sprzedaży nie przekracza określonej wysokości. Jako owe maksimum zaproponowała Izba przyjąć kwotę zł 100.000, gdyż osiągnięcie

wyższego obrotu kwalifikuje już bezwarunkowo przedsiębiorstwo w myśl § 1 lit. e) rozporządzenia z 23. X. 36 (Dz. U. R. P. Nr. 84 poz. 590) do przedsiębiorstw prowadzonych w większym rozmiarze, co z kolei sprawia, iż niepodobna zaliczyć tego rodzaju przedsiębiorstw do prowadzących sprzedaż drobną.

Sprawa powyższa nie została unormowana w okresie sprawozdawczym.

Sprawa zapewnienia pośrednikom handlowym możliwości zatrudniania absolwentów szkół handlowych.

W swoim czasie Związek Izb na zasadzie propozycji Izby łódzkiej wysunął przy sposobności zgłaszania dezyderatu w sprawie ulgowej ceny świadectw, wniosek idący w kierunku zapewnienia pośrednikom handlowym możliwości zatrudnienia siły pomocniczej w charakterze absolwentów szkół handlowych. Wniosek ów nie uzyskał jednak aprobaty czynników decydujących.

Uwzględniając, że sprawa powyższa posiada nader istotne znaczenie z uwagi na konieczność zapewnienia pola pracy owym absolwentom samorząd gospodarczy poddał ją ponownemu rozważaniu, przy czym Izba łódzka wypowiedziała się za ponownym wystąpieniem. Izba zaznaczyła równocześnie, że w projektowanym wystąpieniu należałoby wskazać, iż poruszona kwestia winna być unormowaną na podstawie art. 39 ustawy o państwowym podatku przemysłowym, gdyż w danej sprawie rozszerzająca wykładnia § 70 rozporządzenia wykonawczego do cyt. ustawy o państwowym podatku przemysłowym nie może mieć zastosowania.

Sprawa powyższa nie została załatwiona pozytywnie w okresie sprawozdawczym.

Konieczność zmiany sposobu wymiaru podatku przemysłowego w odniesieniu do przedsiębiorstw pośrednictwa handlowego.

Najwyższy Trybunał Admin. wydał orzeczenia, które zgodnie ze stanowiskiem Izby, zajmowanym już w czasie opiniowania rozporządzenia wykon. do ustawy o podatku przemysłowym, stwierdzają rozbieżność między art. 5 pkt. 5 ustawy a § 25 rozporządzenia wykonawczego. Tak więc N. T. A. w wyroku z 7. X. 1936 L. rej. 1674/34 orzekł, iż prowadzenie handlu jednocześnie na rachunek

własny i cudzy nie stanowi przeszkody do ustalenia podatku od obrotu w myśl art. 5 p. 5 ustawy o p. p. p. także wówczas, gdy przedmiotem pośrednictwa handlowego są towary tej samej firmy, której towary są równocześnie przedmiotem handlu towarowego. Ponadto jak wynika z wyroku N. T. A. z 3. II. 1937 L. rej. 6503/34, ogłoszonego Nr. 3. O P A. z 1937 r., samo posiadanie przez pośrednika handlowego składu konsygnacyjnego towarów zastępowanej przez niego firmy nie uzasadnia jeszcze po jego stronie obowiązku płacenia podatku przemysłowego od pełnego obrotu, o ile dana firma opłaca od transakcji tymi towarami przepisany ustawą podatek przemysłowy.

W związku z powyższym Izba licząc, iż Min. Skarbu uzna potrzebę zmiany cyt. § 25 rozporządzenia w kierunku zgodnym z art. 5 ustawy, zwróciła się do Łódzkiej Izby Skarbowej o wydanie odpowiednich zarządzeń, w sprawie tymczasowego ograniczenia kroków egzekucyjnych w wypadkach, gdy podstawę wymiaru podatku przemysłowego ustalono w sposób sprzeczny z przytoczonymi wyrokami N. T. A.

Zaznaczyć wypada, iż zmiana cytow. przepisu rozporządzenia wykonawczego nie nastąpiła jednak w okresie sprawozdawczym.

Sprawa opodatkowania garaży.

W łączności z poruszaną na terenie samorządu gospodarczego kwestią opodatkowania podatkiem przemysłowym od obrotu, garaży, Izba zajęła stanowisko, że § 81 rozporządzenia wykonawczego do ustawy o podatku przemysłowym domaga się zmiany w zakresie, dotyczącym obowiązku wykupywania świadectw przemysłowych przez „przedsiębiorstwa wynajmu pomieszczeń samochodowych". Zmiana cytow. przepisu winna jednak zdaniem Izby iść nie w kierunku zwolnienia od podatku wyłącznie właścicieli nieruchomości, w których mieszczą się garaże, lecz raczej po linii uznania, iż za przedsiębiorstwa wynajmu pomieszczeń samochodowych uważa się tylko te garaże, które wynajmowane są na dni lub godziny. Garaże bowiem wynajmowane osobom nawet nie zamieszkałym w danej nieruchomości, lecz za to na dłuższe okresy czasu, nie posiadają cech przedsiębiorstwa. Nie ma bowiem zasadniczej różnicy między wynajmem mieszkań, sal na zakłady przemysłowe, pomieszczeń samochodowych i t. p.

Inaczej sprawa przedstawia się w wypadku, gdy garaże nie mają stałych najemców, lecz wynajmowane są na dni lub godziny. Tego rodzaju garaże można już podciągnąć pod pojęcie przedsiębiorstw, a mianowicie zajazdów przeznaczonych na postój samochodów.

W związku z powyższym Izba wypowiedziała się za zmianą cytow. paragrafu w kierunku wyżej podanym.

Kwestia powyższa unormowana została w okólniku Ministerstwa Skarbu L. D. V. 38073/4/37 z dnia 3 września 1937 r., który zwolnił od podatku przemysłowego (zarówno w formie świadectw przemysłowych jak i w postaci podatku od obrotu) na okres 10-letni m. in. przedsiębiorstwa wynajmu pomieszczeń dla pojazdów mechanicznych (garaże).

Sprawa zwolnienia od podatku przemysłowego warsztatów reperacji samochodów.

W związku z okólnikiem Ministerstwa Skarbu, zwalniającym stacje obsługi technicznej pojazdów mechanicznych od podatku przemysłowego, władze skarbowe innych okręgów zwróciły się do samorządu przemysłowo-handlowego o wydanie opinii, co należy rozumieć pod pojęciem owych stacji.

Wypowiadając się w sprawie powyższej Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi dała wyraz opinii, iż w każdym razie niepożądane jest definiowanie stacji obsługi przez drobiazgowe wyliczanie czynności, wchodzących w zakres ich działania, lecz pożądane jest ustalenie definicji ogólnej. Uwzględniając przy tym, iż w interesie motoryzacji oraz obronności kraju leży niewątpliwie jak najszersze ułatwienie warunków rozwoju przedsiębiorstw, zajmujących się i remontem samochodów, Izba wypowiedziała się za rozciągnięciem mocy okólnika na wszystkie warsztaty, których zakres działania obejmuje również naprawę samochodów.

Kierując się tym punktem widzenia, Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi zajęła stanowisko, iż unormowania sprawy nie należy wobec tego ograniczać do precyzowania pojęcia stacji obsługi, lecz na zasadzie art. 39 ustawy o podatku przemysłowym wypada rozszerzyć ramy zwolnienia podatku tak, aby w zakresie podatku przemysłowego korzystały z niego nie tylko stacje obsługi technicznej w ścisłym znaczeniu, lecz i placówki tego typu, zajmujące się ponadto remontem pojazdów mechanicznych.

W sprawie zwalniania transakcji giełdowych z podatku przemysłowego.

W związku z poruszaną na terenie samorządu gospodarczego sprawą rzekomo czynionych utrudnień przez władze skarbowe przy zwalnianiu transakcji giełdowych z podatku przemysłowego, Izba podniosła, iż ewent. wystąpienie Związku Izb w powyższej kwestii nie może równocześnie pomijać faktu, iż z ulg korzysta szereg transakcji, które posiadają tylko pseudo-giełdowy charakter. Dlatego też zdaniem Izby zachodziła potrzeba podniesienia konieczności zmiany regulaminów giełdowych, któreby dokładnie ustaliły poszczególne warunki wykonania transakcji. Sprawa powyższa była również przedmiotem obrad Międzyizbowej Komisji Skarbowej, która uznała, iż na razie nie należy poruszać kwestii regulaminów, lecz ograniczyć się w wystąpieniu do Ministerstwa do spraw natury podatkowej.

Ponieważ w międzyczasie według relacji płatników kwestionowanie w zakresie podatku przemysłowego transakcji giełdowych przybrało poważne rozmiary, Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi dodatkowo zakomunikowała Związkowi Izb uwagi i wnioski, sformułowane na podstawie uwag tut. Giełdy Zbożowo-Towarowej.

Analizując przypadki kwestionowania przez władze skarbowe transakcji giełdowych, Izba wskazała, że powody kwestionowania podzielić można na trzy grupy:

a) Powody wynikające z zawarcia transakcji giełdowej,

b) Powody wynikające z wykonania transakcji giełdowej,

c) Powody, dotyczące dowodów zawarcia transakcji giełdowej przy czym każdy z wymienionych powodów Izba poddała obszernemu omówieniu.

W konkluzji Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi postawiła wniosek o:

1) opracowanie ponownego wystąpienia Związku Izb po rozpatrzeniu sprawy zgodnie z poprzednio powziętą uchwałą na posiedzeniu Komisji Skarbowej.

2) Przyciągnięcie na owo posiedzenie Związku Giełd Zbożowo-Towarowych w Polsce co pożądane jest w interesie skoordynowania treści wystąpienia.

3) Zainteresowanie całokształtem sprawy Ministerstwa Przemysłu i Handlu jako czynnika resortowego, powołanego do opiekowania się rozwojem giełd, oraz

4) Zakwalifikowanie całokształtu sprawy jako zagadnienia, które powinno stanowić przedmiot osobnej konferencji z Ministerstwem Skarbu przy współudziale przedstawicieli Ministerstwa Przemysłu i Handlu oraz — w razie przyjęcia propozycji ad 2. — również i reprezentantów Związku Giełd.

Ponieważ wkrótce po powyższym wystąpieniu ukazał się projekt ustawy o podatku obrotowym, który przewidywał zniesienie w ogóle ulg dla transakcji giełdowych, całokształt sprawy owych ulg poruszany był w ramach wniosków, dotyczących projektu podatku obrotowego.

Przedsiębiorstwo skupu zawodowego i zakład sprzedaży należący do tego samego przedsiębiorcy — a obowiązek podatkowy.

Izba dała wyraz opinii, iż w wypadku, gdy płatnik posiada w miejscowości „x“ przedsiębiorstwo skupu jaj i w tym celu wykupuje świadectwo na skup nabiału, który sprzedaje w miejscowości „y“, gdzie posiada sklep detalicznej, a raczej drobnej sprzedaży — niewątpliwie w zakresie obowiązku wykupna świadectw przemysłowych wchodzą w grę dwa odrębne przedsiębiorstwa. Natomiast o ile idzie o obowiązek uiszczenia podatku przemysłowego od obrotu, zważyć należy, iż ustawa o podatku przemysłowym w art. 5 przyznaje przedsiębiorcy, do którego należą poszczególne odrębne przedsiębiorstwa, specjalny przywilej natury podmiotowej, w myśl którego t. zw. obrotów wewnętrznych w ogóle nie uważa się jako obrotu podatkowego. Ponieważ brak w ustawie o podatku przemysłowym jakichkolwiek postanowień, aby owemu zwolnieniu nie podlegały poszczególne kategorie przedsiębiorstw, obrotów lub towarów, Izba uznała w konkluzji, iż przepis ów w pełnej rozciągłości odnosi się również do wypadków wydawania towaru z przedsiębiorstwa skupu zawodowego do odrębnego przedsiębiorstwa handlu towarowego, należącego do tego samego przedsiębiorcy.

W sprawie zwolnienia dostaw dla okrętów morskich od podatku obrotowego.

Izba wypowiedziała się za wnisokiem, w sprawie zwolnienia dostaw dla okrętów morskich od podatku przemysłowego od obrotu.

II. Podatek dochodowy.

Projekt zmiany ustawy o państwowym podatku dochodowym.

W końcu roku sprawozdawczego Izba zaopiniowała projekt ustawy w sprawie zmiany ustawy o państwowym podatku dochodowym. Do projektu powyższego Izba ustosunkowała się w sposób w zasadzie pozytywny, gdyż załatwiał on przychylnie część postulatów życia gospodarczego w przedmiocie usunięcia podwójnego opodatkowania dochodu osób prawnych podatkiem dochodowym.

Projekt ów rozpatrywany przez Międzyizbową Komisję Skarbową, która wprowadziła do niego pewne poprawki, mające w szczególności na celu wyraźne sprecyzowanie zasady odliczenia od ogólnego dochodu części zysków bilansowych osób prawnych, na które składają się dochody z dywidend od akcji spółek akcyjnych oraz dochody z udziałów spółek z ograniczoną odpowiedzialnością.

Sprawa reformy opodatkowania osób prawnych.

Jak wiadomo ze sprawozdania za rok 1936 (str. 168), sprawa reformy podatku dochodowego w zakresie osób prawnych, a w szczególności zamiar wprowadzenia specjalnego podatku korporacyjnego nie mógł być zrealizowany ze względu na specjalną konstelację stosunków budżetowych. Tym niemniej Izba łódzka naświetliła istotę zagadnienia, co umożliwiło jej wysunięcie odpowiednich wniosków w okresie sprawozdawczym, sprowadzających się w szczególności do potrzeby zniesienia podwójnego opodatkowania dochodów osiąganych przez osoby prawne, a z kolei przez akcjonariuszów, udziałowców i t. p.

W końcu roku sprawozdawczego Izba otrzymała do zaopioniowania wymieniony w poprzedniej notatce rządowy projekt zmiany ustawy o podatku dochodowym, który m. in. zawierał przepisy, dotyczące osób prawnych.

Zagadnienie prywatnego ruchu inwestycyjnego.

Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi jako główna referentka sprawy opracowała dla użytku Związku Izb całokształt uwag nastręczających się w przedmiocie zagadnienia ożywienia prywatnego ruchu inwestycyjnego. W ramach owych uwag Izba osobno 1) scha-

rakteryzowała ogólne przesłanki i potrzeby ruchu inwestycyjnego w Polsce i wyszczególniła, jakie inwestycje prywatne uważać należy jako konieczne dopełnienie państwowego programu inwestycyjnego, 2) skonkretyzowała wnioski, jakie ulgi podatkowe są konieczne dla ułatwienia już istniejącym przedsiębiorstwom poczynienia nieodzownych nakładów inwestycyjnych, przy czym równocześnie sprecyzowała wnioski w sprawie formy owych ulg, 3) wypowiedziała się, jak potraktować należy zagadnienie ulg specjalnych t. j. dla przemysłów, których urządzenia produkcyjne są zupełnie przestarzałe a które ze względu na deficytowy charakter ich produkcji znajdują się w szczególnie trudnej sytuacji, jeśli idzie o podjęcie najpilniejszych nawet prac inwestycyjnych oraz jak ująć należy sprawę ulg dla niereprezentowanych dotychczas w Polsce działów wzgl. systemów produkcji, wreszcie 4) w jakim stopniu ulec mogłyby częściowemu ograniczeniu ulgi dla budownictwa mieszkaniowego przy uwzględnieniu zasadniczej przesłanki, iż zbyt daleko idące podcinanie ruchu budowlanego mogłoby być w warunkach naszych czynnikiem pogorszenia koniunktury, nieskompensowanym faktem równomiernego ożywienia się inwestycji przemysłowych. Wynika to z faktu, iż częściowo inne kapitały garną się do budownictwa mieszkaniowego, wobec czego nie można liczyć, aby w razie ograniczenia ulg podatkowych automatycznie przerzuciły się one na obcy odcinek nakładów produkcyjnych.

Z kolei przy współudziale Wiceministrów Skarbu oraz Przemysłu i Handlu oraz dyrektorów resortowych departamentów odbyła się na terenie Związku Izb narada w sprawie ułatwienia prywatnego ruchu inwestycyjnego m. in. w drodze ustalenia specjalnych ulg w zakresie podatku dochodowego.

Na konferencji tej na zasadzie generalnego referatu przygotowanego uprzednio przez Izbę łódzką zgłoszono wnioski w sprawie ulg dla niereprezentowanych w Polsce działów wzgl. systemów produkcji, których uruchomienie zasługiwałoby na poparcie, ponadto zaś rozważana była sprawa ewentualnego ograniczenia ulg dla ruchu budowlanego.

Podczas odbywającego się posiedzenia Izba łódzka zgłosiła w charakterze generalnej referentki omawianej sprawy następujące wnioski.

a) Ogółowi przedsiębiorstw przemysłowych, prowadzących prawidłowe książki handlowe przyznać należy na zasadach general-

nych t. j. bez składania indywidualnych podań prawo wyłączenia z podstaw wymiaru podatku dochodowego co najmniej 50% dochodu podatkowego jeżeli użyty został on na nakłady inwestycyjne. Identyczne prawo potrącenia przysługiwać winno, jeśli płatnik nakłady inwestycyjne uskutecznia z zaciągniętych pożyczek. Tym samym potrąceniom ulegać winna połowa wydatków na spłatę długów zużytych na inwestycje (art. 8 pkt. 2 ustawy o podatku dochodowym). Projektowana ulga obowiązywać winna na okres 5-ciu lat, poczynając od roku bieżącego. Prawo potrącania odnośnych sum z podatku dochodowego dotyczyć winno zarówno nakładów, których przedmiotem są krajowe maszyny i materiały inwestycyjne, jako też importowane z zagranicy, jeżeli nie istnieje analogiczna produkcja krajowa. Konieczna jest przy tym możliwie prosta i szybka procedura udogadniania ostatnio przytoczonej okoliczności przy ewentualnym współudziale samorządu gospodarczego.

b) Przedsiębiorstwom handlowym w rozumieniu systematyki świadectw przemysłowych t. j. włączając przedsiębiorstwa hotelowe, gastronomiczne, spedycyjne i t. p. przez tenże sam okres 5-cioletni przysługiwać winno analogiczne prawo potrącania 50% dochodu podatkowego na budowę magazynów, składów, spichlerzy, elewatorów, chłodni, jako też i na remonty.

Projektowana ad a) i b) ulga równoznaczna jest właściwie z obniżeniem o 50% wysokości podatku, obciążającego dochody zużyte na cele inwestycyjne w projektowanym okresie 5-cioletnim. Tym samym stanowi ona zastępczą postać reformy podatku dochodowego, która niewątpliwie pójść winna u nas w kierunku niższego obciążenia tej części dochodu, która nie służy konsumcji, lecz nakładom inwestycyjnym. Dlatego też uzasadnione jest, aby płatnik od potrąconej z dochodu podatkowego wartości inwestycyjnej mógł osobno i w normalnym trybie uskutecznić doroczne odpisy amortyzacyjne w myśl przepisów art. 5 ustawy o podatku przemysłowym.

Izba wskazała wreszcie, iż dla poniższych inwestycji, których przeprowadzenie leży zarówno w interesie publicznym, jak i prywatnym, przyznać należy wydatniejszą ulgę w postaci prawa jednorazowego potrącania całego wydatku na nakład inwestycyjny. Tym samym pod względem podatkowo-konstrukcyjnym w grę wchodziłoby właściwie rozszerzenie zasady art. 6 ustawy o podatku dochodowym, który w obecnym brzmieniu przewiduje generalne prawo jednorazowego potrącania wydatków na przedmioty inwestycyjne

o okresie zużycia nieprzekraczającym 5-ciu lat. Konkretnie w grę wchodziły poniższe inwestycje:

1. kotły parowe,
2. instalacje elektryczne w zakładach przemysłowych i rzemieślniczych oraz turbiny i turbozespoły,
3. kolejki i bocznice wraz z taborem oraz dźwigi,
4. kanalizacja i wodociągi,
5. urządzenia inwestycyjne, służące bezpieczeństwu pracy,
6. urządzenia, służące podniesieniu obronności kraju (schrony przeciwgazowe przy zakładach pracy).

Poza tym na konferencji zgłoszono następujące wnioski w sprawie ulg nieodzownych

a) dla nierentownych w Polsce działów produkcji,
b) dla przemysłów specjalnie zagrożonych oraz
c) wnioski w przedmiocie unormowania na nowych zasadach ulg dla ruchu budowlanego.

Sprawa ulg inwestycyjnych stała się ponownie aktualna pod koniec roku w związku z projektami przygotowanymi w ramach t. zw. małej reformy podatkowej.

Sprawa opodatkowania różnic kursowych, ujawnionych w księgach handlowych płatników fizycznych.

W Dzienniku Urzędowym Min. Skarbu z dn. 30. XI. 1936 r. Nr. 32 ogłoszony został w formie okólnika, podanego do wiadomości Izb i Urzędów Skarbowych, wyciąg z wyroku N. T. A. z dn. 4. IX. 1936 r. L. rej. 3411, 12, 13, 14, 15 wydanego w sprawie opodatkowania różnic kursowych u osób fizycznych, prowadzących księgi handlowe. W wyroku tym N. T. A. orzekł, iż zyski z tytułu różnic kursowych na należnościach i zobowiązaniach w walutach obcych, zarachowane w księgach handlowych osób fizycznych, prowadzących te księgi, po potrąceniu od nich straty z miarodajnego okresu, stanowią dochód, podlegający opodatkowaniu. Równocześnie N. T. A. stwierdził, iż zrównoważenie tych zysków przez stworzenie w pasywach bilansu rachunku przejściowego różnic kursowych, musi pozostać bez wpływu na zajęte wyżej przez N. T. A. stanowisko, skoro przedsiębiorstwa osób fizycznych nie podpadają pod postanowienia ustawy z dnia 18 marca 1932 r. o tymczasowym stosowaniu wyjątkowych zasad bilansowania, w szczególności zaś pod przepis art. 4, zwalniający zarachowane na specjalnym ra-

chunku różnice kursowe od podatku dochodowego do czasu realizacji należności wzgl. zobowiązań w walutach obcych.

Niewątpliwie przyczyną, dla której płatników fizycznych pominięto w ustawie o wyjątkowych zasadach bilansowania, był wzgląd, iż według ówczesnej interpretacji różnice kursowe i rachunkowe oraz zmniejszenie się wskutek tego zobowiązań płatnika fizycznego uważano co najwyżej za wpływ przypadkowy o cechach nadzwyczajnego przychodu natury majątkowej, który to przychód w myśl art. 7 ustawy nie podlegał opodatkowaniu. Skoro jednak wbrew dotychczasowej praktyce N. T. A. odmówił płatnikom fizycznym prawa korzystania z dotychczasowych dobrodziejstw art. 7 ustawy o podatku dochodowym w zakresie opodatkowania przychodów majątkowych, jakimi są różnice kursowe, to zdaniem samorządu gospodarczego konieczna stała się możliwie rychła rewizja przepisów o opodatkowaniu osób fizycznych w takim kierunku, aby owe niezrealizowane zyski kursowe nadal były wyłączane z podstaw wymiaru.

Kierując się tym poglądem, Związek Izb na zasadzie wniosków m. in. Izby łódzkiej, wystąpił do Min. Skarbu o wydanie zarządzenia na zasadzie art. 123 ordynacji podatkowej, idącego po linii tej tezy. Nie przesądzając potrzeby późniejszego ustawodawczego załatwienia tej sprawy w kierunku rozszerzenia przepisów ustawy z dn. 18. III. 1932 r. oraz rozporządzenia wykonawczego z dn. 2. VII. 1932 r. także na osoby fizyczne, prowadzące księgi handlowe — samorząd gospodarczy podniósł, że pilność sprawy przemawiałaby za użyciem tego prostszego technicznie środka, jakim byłoby generalne zarządzenie na zasadzie przytoczonego wyżej art. 123 ordynacji podatkowej. Według opinii Izb Przemysłowo-Handlowych zarządzenie owo miało uregulować zagadnienie w taki sposób, aby również i przy wymiarach podatku dochodowego za lata ubiegłe, które jeszcze nie stały się prawomocne, zyski lub straty z tytułu różnic kursowych na należnościach i zobowiązaniach w walutach obcych, przeniesione na specjalny rachunek przejściowy różnic kursowych, nie były przyjmowane do podstawy wymiaru podatku dochodowego nawet wtedy, gdy sposób księgowania pod względem formalnym nie odpowiada ściśle zasadom, jakie w zakresie zarachowania owych różnic ustaliło rozporządzenie wykonawcze, wydane celem unormowania sposobu wyjątkowych zasad bilansowania, obowiązujących osoby prawne.

Sprawę powyższą częściowo załatwił okólnik Ministerstwa Skarbu z dnia 23 września 1937 r. L. D. V. 20921/2/37, w myśl którego nie podlegają opodatkowaniu u osób fizycznych, prowadzących księgi handlowe, zarachowane wzgl. faktycznie osiągnięte zyski na różnicach kursu na zobowiązaniach w walutach obcych, powstałych z transakcji a) majątkowych, b) o charakterze inwestycyjnym oraz c) w ogóle z tytułu zaciągnięcia długu, niepozostającego w związku z transakcjami kupna towarów, surowców, półfabrykatów i t. p. gdyż tego rodzaju zysk jest nadzwyczajnym przychodem, o którym mowa w art. 7 ustawy o podatku dochodowym.

Sprawa odliczania od zysku bilansowego strat na dłużnikach.

Według relacji zakomunikowanych Izbie, urzędy skarbowe wymierzając podatek dochodowy na r. 1937 przedsiębiorstwom, prowadzącym prawidłowe księgi handlowe, z reguły doliczać chciały do zysku bilansowego sumy spisane jako straty poniesione na dłużnikach, przy czym słuszność owych odpisań uznawały i ograniczały tylko do wypadków, gdy płatnik przedstawia odpis ugody sądowej (w postępowaniu upadłościowym lub układowym) albo też protokół nieściągalności zawyrokowanej sumy, sporządzony przez komornika. Natomiast według owych relacji urzędy skarbowe nie uznawały t. zw. listów regulacyjnych, stanowiących potwierdzenie dobrowolnej ugody pozasądowej ani też innych dowodów wzgl. okoliczności, które w myśl dotychczasowej praktyki podatkowej jako też zasad przyjętych przy szacowaniu wierzytelności powszechnie stosowane były jako podstawa, uprawdopodobniająca nieściągalność należnych sum wzgl. ich wątpliwego charakteru.

Powyższe stanowisko urzędów skarbowych Izba zakwalifikowała jako rozmijające się z materialnymi i proceduralnymi przepisami ustawowymi.

Ponieważ szczególnie w tut. okręgu instytucja dobrowolnych regulacji stosowana jest na szeroką skalę, gdyż w wypadkach, gdy dłużnikami są drobne przedsiębiorstwa niecelowe i niemożliwe okazuje się wdrażanie postępowania upadłościowego lub układowego Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi zwróciła się do Izby Skarbowej z przedstawieniem, iż z uwagi na specjalne znaczenie sprawy dla tut. okręgu zachodzi potrzeba możliwie jak najrychlejszego wy-

dania zarządzeń, likwidujących sprzeczną z prawem i judykaturą N. T. A. praktykę władz wymiarowych.

W powyższej kwestii Izba otrzymała zawiadomienie Izby Skarbowej, że w sprawie oceny zasadności spisywania na straty należności nieściągalnych wzgl. wątpliwych przez płatników, prowadzących księgi handlowe, władze wymiarowe tut. okręgu obowiązane są nadal stosować przepisy okólników Ministerstwa Skarbu z dnia 6. III. 1931 r. L. D. V. 1348/2/31 i z dn. 6. IX. 1932 r. L. D. V. 37125/2/32. Prócz powyższych okólników władze wymiarowe mają w szczególności na uwadze wyroki N. T. A. z dn. 2. X. 1929 r. L. rej. 3475/25; 17. IV. 1929 r. L. rej. 1257/26; 30. III. 1936 r. L. rej. 874/34; 2. X. 1929 r. L. rej. 4780/27; 29. V. 1936 r. L. rej. 3294/34; 11. IV. 1935 L. rej. 9624/32; 13. VI. 1934 L. rej. 8697/31; 12 III. 1930 L. rej. 3609/27; 7. XI. 1934 L. rej. 3572/31 i 3573/31.

O rozszerzenie listy artykułów, które mogą być jednorazowo spisane na straty w roku ich nabycia.

Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi podała do wiadomości innych Izb, iż sfery przemysłowe tut. okręgu wystąpiły do niej z wnioskiem o wciągnięcie na listę artykułów, które mogą być jednorazowo spisane na straty w tym roku operacyjnym, w którym zostały nabyte (art. 6 ust. 2 ustawy o podatku przemysłowym oraz Dz. Urzęd. Min. Skarbu Nr. 10 poz. 350/37), dwóch dodatkowych przedmiotów, jakie według stwierdzeń praktyki zużywają się właśnie w okresie, z reguły nieprzekraczającym 5 lat, a mianowicie:

1) odbicia do zgrzebłarki (zgrzebła),
2) tkaniny techniczne do filcerek w fabrykach filców i stożków.

Na skutek wniosku Izby łódzkiej Związek Izb wystąpił do Ministerstwa Skarbu z odpowiednim przedstawieniem.

Sprawa wyłączenia z podstaw wymiaru podatku dochodowego sum przeznaczonych na F. O. N., F. O. M., L. O. P. P., L. M. i K. i pomoc zimową.

Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi zgodnie z kilkakrotnie już wyrażoną opinią zakomunikowała Związkowi Izb, iż podziela pogląd podnoszący potrzebę wznowienia kroków w sprawie wymienionej w nagłówku. Izba zaznaczyła, iż kieruje się poglądem, że jeśli w imię interesu publicznego zachodzi dzisiaj potrzeba nakłada-

nia na społeczeństwo szeregu świadczeń w drodze przymusu moralnego, to z drugiej strony nie należy osób i instytucji, lojalnie stosujących się do owego obowiązku i ujawniających karność społeczną, stawiać w gorszej sytuacji, aniżeli zachodziłoby to w wypadku, gdyby przymus świadczeń wynikał z pozytywnego przepisu ustawy. W podobnym bowiem wypadku automatycznie ogół płatników, ponoszących świadczenia, mógłby wyłączyć wydatkowane na ten cel kwoty z podstaw wymiaru podatku dochodowego na podstawie art. 10 pkt. 5 ustawy o podatku dochodowym. Jeśli więc stanie się dzisiaj na stanowisku, iż w płaszczyźnie obowiązku obywatelskiego wspomniane na wstępie świadczenia poczytać należy jako przymusowe, to w konsekwencji należy płatnikom zapewnić z drugiej strony wynikające stąd uprawnienia, jakie w zakresie podatkowym związane są z uiszczeniem świadczeń, w rzeczywistości posiadających charakter przymusowy. Niewątpliwie ułatwi to i upowszechni akcję zbiórkową, co w ostatecznym rezultacie odciąży Skarb Państwa gdyż w imię tego względu przerzuca się dzisiaj właśnie szereg ciężarów na drogę dobrowolno-przymusowych świadczeń społecznych.

W końcu Izba podniosła, iż ze względu na równomierne traktowanie osób, spełniających lojalnie obowiązek świadczeń na podane na wstępie cele, uważa za konieczne rozciągnięcie zasady zwolnienia również i na płatników z działu II ustawy o podatku dochodowym.

Postulat w poruszonej sprawie samorząd gospodarczy wysunął z kolei na konferencjach bezpośrednio odbytych z przedstawicielami Ministerstwa Skarbu. Stosownie do pierwotnie zajętego stanowiska Ministerstwo negatywnie odniosło się do sprawy wyłączania z podstaw wymiaru podatku dochodowego opłat na F. O. M., F. O. N. i L. O. P. P., natomiast uznało, iż datki na pomoc zimową są potrącalne zgodnie z zasadami, ustalonymi w okólnikach z dn. 5. X. 1931 r. L. D. V. 5027/2/31 i 12. I. 1933 r. L. D.V. 56579/2/32.

Ocena wydatków na obronę przeciwlotniczą przy wymiarze podatku dochodowego.

Na skutek starań m. in. Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi rozporządzenie wykonawcze w sprawie wykonania ustawy o po-

datku dochodowym (Dz. U. R. P. Nr. 40 z ub. r.) uzupełnione zostało przepisem § 29 ust. 4 lit. e, w myśl którego od przychodów z budynków wynajętych należy potrącać koszty urządzeń, mających na celu dostosowanie budynków do wymogów obrony przeciwgazowej i przeciwlotniczej. Ponieważ jednak przepis powyższy nie uwzględnił dalej idących dezyderatów Izby łódzkiej, a w szczególności nie przewidział potrącalności wydatków na zakup sprzętu i materiałów obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej od przychodów przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych, Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi kontynuowała starania, zmierzające do zaaprobowania przez Ministerstwo Skarbu owych postulatów. M. in. Izba łódzka wypowiedziała się za uznaniem potrącalności owych wydatków w toku narad na jesieni ub. r. nad unormowaniem sprawy ulg podatkowych dla inwestycji przemysłowych. Postulaty owe spotkały się z uwzględnieniem, gdyż Ministerstwo Skarbu okólnikiem z dn. 7. I. 1937 r. L. D. V. 25588/2/36, streszczonym w zeszycie Nr. 3 „Polski Gospodarczej" z b. r., poleciło uważać wydatki na zakup sprzętu i materiałów obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej tudzież inne wydatki, mające na celu przystosowanie przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych do wymagań obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej — za koszty osiągania i zabezpieczenia przychodów, które są potrącalne z dochodu.

Normy średniej dochodowości.

Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi na prośbę Ministerstwa Skarbu zaopiniowała w trybie art. 32 ordynacji podatkowej projekty norm średniej dochodowości netto przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych na rok podatkowy 1937 dla okręgu Łódzkiej Izby Skarbowej. Projekty owe były już poprzednio, zgodnie z cytow. przepisem ordynacji, zaopiniowane przez Komisje Odwoławcze dla m. Łodzi i woj. łódzkiego. Opinia Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi szła na ogół w kierunku obniżenia norm, objętych projektami, które w sposób nadmierny odbiegały od wysokości przyjętej na rok podatkowy 1936. Równocześnie jednak Izba nie uwzględniła tych zgłoszonych jej wniosków, które podnosiły potrzebę obniżenia norm poniżej poziomu z 1936.

Ministerstwo Skarbu zatwierdzając normy na ogół zaaprobowało wnioski Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi.

Sprawa niedopuszczalności amortyzacji wydatków na tory kolejowe.

Wypowiadając się w ramach ankiety Związku Izb, Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi zajęła stanowisko, że wykładnia ustalona w okólniku Ministerstwa Skarbu z 15. IX. 1936 r. L. D. V. 23776/2/36, odmawiająca torom kolejowym charakteru przedmiotów stopniowo zużywalnych nasuwa istotne zastrzeżenia, przy czym zaznaczyła, że jeszcze bardziej nieuzasadniony jest pogląd, iż tory kolejek wąskotorowych mogą być utożsamiane z torami kolei normalnych. Podobna teza interpretacyjna sprzeczna jest z faktem, iż kolejki wąskotorowe niejednokrotnie przenosi się z terenu na teren w zależności od odmiennych warunków eksploatacji, co sprawia, iż tory siłą rzeczy nie wymagają podobnych zabezpieczeń, jakie konieczne są przy torach kolei normalnej. Jeśli więc Ministerstwo Skarbu chciałoby nawet trwać przy poglądzie, iż tory kolejek wąskotorowych w zasadzie należą do instalacji niezużywalnych, to bynajmniej nie wyklucza to w konkretnych wypadkach ustalenia faktycznego wręcz przeciwnej natury, a mianowicie, iż poszczególny tor urządzony jest w sposób raczej prowizoryczny, co sprawia, iż zużywa się on w określonym przeciągu czasu.

Reasumując, Izba wypowiedziała się za wystąpieniem wskazującym co najmniej, iż pod działanie okólnika z 15 września 1936 r. nie należy podciągać torów kolejek wąskotorowych.

Wystąpienie samorządu przemysłowo-handlowego w powyższej sprawie uległo odroczeniu poza okres roku sprawozdawczego.

Sprawa wykładni i stosowania w praktyce art. 43 ust. 1 ustawy o podatku dochodowym.

Według zakomunikowanych Izbie przez czynniki samorządu gospodarczego innych okręgów, informacji, niektóre urzędy skarbowe, opierając się na gramatycznej wykładni art. 43 ustawy o podatku dochodowym, domagały się od pracodawcy obliczenia i potrącenia podatku przy każdej wypłacie bez względu na to, czy wypłata następuje po definitywnym obliczeniu wynagrodzenia, należnego pracownikowi za pewien okres czasu, czy jest to tylko wypłata zaliczkowa na poczet wynagrodzenia, która ma zostać obliczona dopiero w terminie późniejszym, unormowanym umową lub zwyczajem.

W związku z powyższym czynniki samorządu gospodarczego zaprojektowały wystąpienie do Ministerstwa Skarbu o polecenie urzędom skarbowym zaniechania powyższej praktyki.

Wypowiadając się w tej sprawie, Izba przyłączyła się do poglądu, iż konieczne jest ujednolicenie praktyki w kierunku zgodnym zarówno z zasadami ustawy, jak i zapobiegającym dowolnemu utożsamianiu zaliczek z definitywną wypłatą wynagrodzenia.

Sprawa powyższa była przedmiotem wystąpienia Związku Izb dopiero pod koniec roku sprawozdawczego, co sprawia, iż niemożliwe jest relacjonowanie o przypuszczalnym sposobie jej załatwienia.

Otrzymany przez Izbę do zaopiniowania projekt ustawy o ulgach podatkowych dla inwestycji zmierzał w ramach jednolitego aktu ustawodawczego do załatwienia ulg inwestycyjnych dla wymienionych w projekcie przedsiębiorstw przemysłowych w centralnym okręgu przemysłowym i na obszarze województw wschodnich oraz na terenie całej Polski dla poszukiwawczego wiertnictwa naftowego, kopalnictwa rud, przemysłu hutniczego i koksowni. Ponadto projekt przewidywał modyfikacje obecnie obowiązujących przepisów dotyczących ulg dla nowo wznoszonych budowli oraz przedłużenie wygasających z dniem 31 grudnia 1937 r. ulg dla nabywców pojazdów mechanicznych.

O całokształcie wniosków zgłoszonych przez samorząd przemysłowo-handlowy Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi nie informuje w niniejszym sprawozdaniu, gdyż ostateczne ustalenie treści owych wniosków i poprawek nastąpiło po upływie roku sprawozdawczego.

III. Podatki realne.

Ustalenie kryteriów dla władz podatkowych przy kwalifikowaniu obiektów przemysłowych do urządzeń technicznych.

W sprawie przesłanej ankiety, której celem było ustalenie:

1) jakie kryterium należy stosować przy kwalifikowaniu obiektów przemysłowych do urządzeń technicznych oraz

2) czy kominy fabryczne, chłodnice, fundamenty pod maszyny, wieże ciśnień i t. p. należy uważać za urządzenia techniczne — Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi dała wyraz opinii, że cechą

decydującą o tym, czy dany obiekt jest nieruchomością czy też urządzeniem technicznym, nie może być materiał, z którego jest on sporządzony, ani też okoliczność, w jakim stopniu podlegać może on zmianie miejsca, lecz jedynie charakter użytkowania.

Charakterystyczną cechą użytkowania nieruchomości-budynku jest fakt, iż służy on w zasadzie dla osłony zawartych w nim obiektów ruchomych przed wpływami atmosferycznymi i to zupełnie niezależnie od tego, jakiego rodzaju ruchomości mieszczą się wewnątrz nieruchomości. Natomiast urządzenie techniczne wcale nie spełnia funkcji osłaniającej i służy jedynie do wykonywania pewnych technicznych czynności, wobec czego z chwilą zaprzestania ich traci ono wszelką wartość użytkową. Typowym przykładem obiektów o pozorach nieruchomości, a jednak zupełnie pozbawionym osłaniających funkcji nieruchomości, są takie nawet murowane obiekty, jak: kominy, chłodnie, szyby, fundamenty maszyn, piece hutnicze, piece do wypalania wapna, wycugi gazów wytwarzanych podczas fabrykacji i t. p.

Izba zaznaczyła przy tym, że opinia jej znajduje również swoje potwierdzenie w przepisach prawa budowlanego o zabudowaniu osiedli z dn. 16. II. 1928 r. wraz z późniejszymi zmianami. W myśl bowiem kryteriów klasyfikacyjnych owego prawa podstawowym warunkiem, jakiemu odpowiadać winny wszelkie budynki zarówno ogniotrwałe jak i nieogniotrwałe, jest m. in. odpowiednie urządzenie ścian i pokrycia dachu, a więc podstawowych elementów, posiadających istotne znaczenie, aby budynki pełniły wspomnianą wyżej funkcję osłaniającą (art. 188—222).

Natomiast o ile idzie o kominy, w myśl przepisów, zawartych w rozdziale IX tegoż samego prawa, w grę wchodzą zupełnie inne wymogi, podyktowane m. in. względami bezpieczeństwa pożarowego itp., a więc kryteriami odmiennymi, aniżeli stosowanymi do budynków. Ponieważ art. 6 pkt. 5 ustawy o podatku od nieruchomości wyraźnie z jednej strony posługuje się terminem budynków fabrycznych, z drugiej zaś pojęciem maszyn i urządzeń technicznych, stanowiących przynależność do tych budynków — w konkluzji Izba dała wyraz opinii, iż w płaszczyźnie ostatnio cytow. przepisu ustawy o podatku od nieruchomości wymienione na wstępie urządzenia zakwalifikować należy właśnie jako techniczne i dlatego niepodlegające doliczeniu do wartości obiegowej.

W poruszonej sprawie Związek Izb wystąpił do Ministerstwa Skarbu, w roku sprawozdawczym nie zapadła jednak decyzja w tej mierze.

Sprawa ustalania obiegowej wartości budynków fabrycznych.

W łączności z rozpatrywanym na terenie samorządu gospodarczego wnioskiem, aby szacowanie obiegowej wartości budynków fabrycznych ad art. 6 dekretu Prezydenta RP. z 14. I. 1936 r. o podatku od nieruchomości (Dz. U. R. P. Nr. 3 poz. 14) ograniczać się miało tylko do wypadków nieprowadzenia przez płatnika ksiąg handlowych lub uznania ich za nieprawidłowe, Izba zajęła stanowisko przeciwne takiemu schematycznemu unormowaniu sprawy. Przyjęcie podobnej zasady prowadziłoby do nieuzasadnionego stosunkami faktycznymi stosowania nierealnie wyższej podstawy wymiarowej w postaci wartości, figurujących w księgach, wobec czego w interesie przedsiębiorstw leży właśnie zastąpienie częściowo fikcyjnych wartości księgowych szacunkiem, dokonanym przy pomocy biegłych.

Wystąpienie samorządu gospodarczego w powyższej sprawie przypadło po upływie okresu sprawozdawczego.

IV. Podatki pośrednie.

Sprawa opodatkowania konserwowanych soków surowych.

Władze skarbowe przystąpiły w ostatnim czasie na terenach niektórych Izb do rejestracji zapasów surowych soków owocowych w fabrykach win i wódek oraz w większych wytłoczniach soków. Mając na uwadze przepisy art. 1 ustawy z dnia 22. X. 1931 r. o opodatkowaniu wina i miodu syconego (Dz. U. R. P. Nr. 99 poz. 763) władze skarbowe doszły do wniosku, że soki konserwowane, zawierające ponad 1½% alkoholu, podpadają pod przepisy cytow. artykułu, wobec czego traktować należy surowe soki konserwowane tak samo, jak napoje winne (moszcze).

Słuszność powyższego stanowiska władz skarbowych została zakwestionowana przez czynniki samorządu gospodarczego, przy czym Izba łódzka poparła projekt wystąpienia do Min. Skarbu, w którym Izby Przemysłowo-Handlowe proszą Ministerstwo o:

a) wydanie rozporządzenia, interpretującego art. 1 ustawy o opodatkowaniu napojów winnych oraz rozporządzenia wykon. w tym kierunku, że surowy sok owocowy konserwowany kwasem benzossowym lub mrówkowym i niezawierający poza dodatkiem tych kwasów żadnych innych dodatków — nie jest napojem winnym, choćby zawierał ponad 1½% alkoholu, chyba, że stwierdzono ponad wszelką wątpliwość usiłowanie pobudzenia procesu fermentacyjnego w odpowiednich warunkach i nie zakonserwowano soków w myśl przepisów sanitarnych;

b) wydanie rozporządzenia, któreby umożliwiło rozwój produkcji t. zw. płynnego owocu, który rozpowszechni się w przyszłości i może odegrać ogromną rolę gospodarczą i zdrowotną;

c) zezwolenie Izbom Skarbowym na cofnięcie rejestracji przepisowo konserwowanych soków i na nierobienie trudności w sprzedaży tego rodzaju soków w kraju wytwórniom soków cukrzonych oraz fabrykom wódek.

W łączności z powyższym Ministerstwo Skarbu wyjaśniło, iż jako napoje winne, podlegające podatkowi spożywczemu, należy kwalifikować jedynie takie soki owocowe, przy wyrobie których stwierdzono ponad wszelką wątpliwość fakt umyślnego pobudzenia procesu fermentacyjnego w takim stopniu, któryby je bezsprzecznie kwalifikował do rzędu napojów winnych w rozumieniu ustawy z dnia 22 października 1931 r. o opodatkowaniu wina i miodu.

Sprawa zakazu używania przy produkcji wód gazowych kwasu węglowego lotnego.

W końcu roku sprawozdawczego Ministerstwo Skarbu na podstawie art. 2 ustawy o opodatkowaniu kwasu węglowego zamierzało wydać rozporządzenie, zabraniające stosowania przy wyrobie napojów gazowych kwasu węglowego innego, niż skroplonego z butli stalowych.

Wypowiadając się w powyższej sprawie w łączności z zapytaniem Związku Izb, Izba stwierdziła, iż należy podtrzymać stanowisko, jakie zajął Związek Izb w omawianej sprawie w r. 1935, a wyrażające się w stwierdzeniu potrzeby zrealizowania zakazu, przewidzianego w art. 2 cytowanej na wstępie ustawy.

Wprowadzenie w życie owego zakazu w dalszym ciągu uważać należy bowiem jako nieuniknioną konsekwencję zasady ustawo-

dawczej, iż fabryczny kwas węglowy na ogół obłożono u nas akcyzą, poza tym — według opinii przytoczonej już w r. 1935 — przemawiają za tym również i istotne względy natury sanitarnej.

Wystąpienie Związku Izb, podzielające pogląd Izby łódzkiej, przypadło po upływie roku sprawozdawczego.

V. Podatki komunalne.

Projekty doraźnego uregulowania finansów komunalnych.

W okresie sprawozdawczym przedmiotem opinii samorządu gospodarczego było kilka projektów ustawodawczych, dotyczących zagadnienia doraźnego uregulowania finansów komunalnych. Uwzględniając, że wymienione projekty zmierzały do poprawy finansów komunalnych drogą powiększenia obciążeń życia gospodarczego, Związek Izb m. in. na zasadzie uwag Izby łódzkiej stanowczo wypowiedział się przeciwko ich realizacji.

W szczególności przedmiotem ujemnej opinii samorządu gospodarczego był poselski projekt ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym, który przewidywał ustalenie na rzecz związków terytorialnych dodatków do podatku dochodowego w wysokości 4—5% od dochodów z działu I (fundowanych) i 3% od dochodów z działu II t. j. uposażeń, emerytur i wynagrodzeń za pracę.

Z ujemną oceną spotkał się również poselski projekt o dodatkach do państwowych podatków: gruntowego, od nieruchomości i przemysłowego na rzecz związków samorządowych.

Ponadto Związek Izb Przemysłowo-Handlowych R. P. wypowiedział się m. in. na zasadzie uwag Izby łódzkiej przeciwko realizacji ustawodawczej rządowego projektu z dnia 11. VIII. 1923 r. o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych.

Wspomniany projekt wprowadzał cztery zasadnicze zmiany w dotychczasowym stanie prawnym, mające na celu zasilenie funduszów komunalnych nowymi podatkami względnie podwyższenie dotychczasowego podatku, mianowicie:

a) ustanawiał samoistny podatek komunalny od gruntów budowlanych,

b) ustanawiał samoistny podatek komunalny od przyrostu wartości nieruchomości,

c) rozszerzał granice opodatkowania nieruchomości dodatkiem komunalnym,

d) znosił podatek od zaprotestowanych weksli.

Na uzasadnienie swego negatywnego stanowiska samorząd gospodarczy wskazał, że realizacja projektowanej noweli spowoduje dalsze podwyższenie globalnego obciążenia życia gospodarczego daninami publicznymi, co mogłoby stanowić hamulec dla ujawniającej się poprawy koniunkturalnej. Ponadto po licznych zmianach dokonanych w okresie 1935/6 w przepisach podatkowych m. in. dotyczących gruntów i nieruchomości, pożądana byłaby stabilizacja podatkowa aż do czasu gruntownego przygotowania zasadniczej reformy naszego ustroju podatkowego.

W stosunku do poszczególnych projektowanych zmian ustawy samorząd gospodarczy przedstawił uwagi, które podaje się poniżej w skrócie:

a) Wprowadzenie p o d a t k u o d g r u n t ó w b u d o w l a n y c h jest sprzeczne z art. art. 20 i 21 ustawy o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych, zabraniającymi wprowadzania samoistnych podatków obciążających źródła już wymienione w ustawie oraz wprowadzenia podatków majątkowych. Charakter projektowanego podatku jest fiskalny, przy czym wątpliwe jest mniemanie, iż stać się on może narzędziem polityki budowlanej. Dla wzmożenia ruchu budowlanego bowiem potrzebne są raczej specjalne warunki, a to przede wszystkim opłacalność w stosunku do włożonych kapitałów oraz istnienie potrzebnych kredytów. Wprowadzenie podatku od placów niedostatecznie zabudowanych byłoby także sprzeczne z polityką unikania zabudowy gęstych skupisk miejskich m. in. ze względów obrony przeciwlotniczej, a na letniskach i uzdrowiskach zaprzeczałoby ich celom i zadaniom.

Wreszcie samorząd gospodarczy wskazał, że grunty budowlane są już obciążone podatkiem od nieruchomości i podatkiem komunalnym do tego podatku.

b) podobne zastrzeżenia nastręczał projektowany p o d a t e k o d p r z y r o s t u w a r t o ś c i, mający również charakter podatku majątkowego. Przyrost ten podlega już opodatkowaniu przy sprzedaży w formie pobierania szeregu opłat m. in. stemplowych (alienacyjnych i t. p.) uzależnionych od wysokości sumy sprzedażnej. Doświadczenie z tym podatkiem poczynione za granicą m. in. zaś w Niemczech wykazało, iż jest on bardzo skomplikowany, kosztowny w wymiarze

i ściągnięciu i prowokuje szereg fikcji celem uchylania się od jego ciężaru.

c) Zniesienie górnej granicy dodatku komunalnego do podatku od nieruchomości mogło grozić zniszczeniem i tak słabej rentowności nieruchomości i uniemożliwić dokonywanie remontów, obecnie bardzo zaniedbanych.

W konkluzji samorząd gospodarczy zaznaczył równocześnie, iż zdając sobie sprawę z ciężkiego położenia finansów komunalnych, uważa za pożądane przeprowadzenie zasadniczej ich reformy, polegającej przede wszystkim na odciążeniu samorządów od szeregu funkcji i podjęciu owej reformy finansów komunalnych przy uwzględnieniu zasady racjonalnego podziału wpływów z podatków państwowych z jednej a samorządowych z drugiej strony.

Powyższy rządowy projekt ustawy w sprawie zmiany ustawy o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych został skierowany na terenie sejmowym do Komisji Administracyjno-Samorządowej, składającej się niemal wyłącznie z przedstawicieli związków komunalnych. Komisja owa nie tylko przyjęła go z małymi zmianami, ale również włączyła do niego wniosek poselski, ustalający na rzecz związków terytorialnych dodatki do podatku dochodowego.

Na posiedzeniu Sejmu projekt ów zdecydowanie mocno zaatakowali posłowie, reprezentujący interesy życia gospodarczego i w rezultacie projekt ów odesłano do Komisji Skarbowej.

Ponieważ Sejm zakończył swe prace 23 marca br., przeto nie zdążył on już załatwić projektu na owej sesji i w ten sposób sprawa nowych obciążeń została odsunięta aż do nowej sesji, zwołanej w maju. Zgodnie z poprzednio zajętym stanowiskiem Izba w dalszym ciągu reprezentowała pogląd, iż w momencie ujawniającej się poprawy koniunktury nie powinno się jej paraliżować w drodze wprowadzania nowych obciążeń podatkowych na rzecz czynników publicznych. Posunięcie podobne pozostawałoby również w rażącej kolizji z oświetleniem czynników rządowych, iż w obecnym okresie nie jest planowane jakiekolwiek podwyższenie ciężaru podatkowego, aby nie utrudnić życiu gospodarczemu procesu nieodzownej rekapitalizacji potrzebnej dla podjęcia zaniedbanych przez szereg lat nakładów inwestycyjnych. Nie ulegało wątpliwości, iż wskutek przekazania samorządowi komunalnemu szeregu funkcji przez czynniki administracji państwowej, przy równoczesnym ograniczeniu wpływów podatkowych, samorząd komunalny znalazł się w trudnej

sytuacji, podcinającej jego możliwości podjęcia pilnych skądinąd przedsięwzięć inwestycyjnych, potrzebnych celem dźwignięcia poziomu urbanistycznego miasta. Rozwiązania sprawy nie można było szukać jednak w drodze wprowadzenia nowych podatków przekreślających ostatnio przeprowadzoną częściową ich komasację proceduralną, lecz w drodze 1) ścisłego określenia zakresu agend ciał komunalnych, co 2) równocześnie stanowiłoby logiczną i konstruktywną podstawę definitywnej reformy finansów komunalnych.

Sprawa reformy finansów komunalnych była w okresie sprawozdawczym przedmiotem obrad Międzyizbowej Komisji Skarbowej, poza tym w dniu 25 maja br. całokształt zagadnienia poruszony został na konferencji odbytej na terenie Związku Izb przy współudziale Związku Miast. Na posiedzeniu tym delegat Izby łódzkiej szczegółowo zreferował całokształt względów, przemawiających przeciwko realizacji omawianych projektów. Z kolei Związek Izb ponownie o negatywnej swej opinii w sprawie projektowanych obciążeń zawiadomił wszystkie czynniki resortowe oraz właściwe komisje senackie i sejmowe.

W rezultacie ciała ustawodawcze zaniechały realizacji projektu zmiany ustawy o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych, równocześnie jednak samorząd gospodarczy, uznając potrzebę reformy finansów komunalnych, porozumiał się ze Związkiem Miast celem ustalenia wspólnych tez, na których winna być oparta owa reforma.

W wyniku szeregu konferencji samorząd miejski przyjął w zasadzie tezy samorządu gospodarczego, streszczające się w 1) stwierdzeniu niemożności obciążenia życia gospodarczego nowymi świadczeniami i 2) konieczności przerzucenia zagadnienia doraźnej poprawy finansów miejskich na odcinek zwolnienia samorządu miejskiego od szeregu nałożonych nań obowiązków, jak i 3) zapewnieniu mu niezbędnych wpływów drogą zwiększenia udziałów w podatkach państwowych wzgl. 4) przekazaniu samorządowi całości lub części dochodów z poszczególnych źródeł. Pod koniec roku sprawozdawczego w wyniku kilkakrotnych konferencji między przedstawicielstwem samorządu terytorialnego a gospodarczego, przy specjalnie czynnym udziale Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi jako referentki sprawy udało się w daleko idącej mierze uzgodnić stanowiska w kierunku, odpowiadającym powyżej przedstawionym tezom. W łączności z tym Związek Miast przygotował własny projekt

ustawy, który z inicjatywy poselskiej wszedł pod obrady ciał ustawodawczych w r. 1938.

Izba odstępuje od reprodukowania w niniejszym sprawozdaniu szczegółowych informacji, dotyczących przebiegu rozmów ze Związkiem Miast przy udziale posłów, reprezentujących czynnik samorządu terytorialnego, gdyż odnośne materiały znaleźć można w publikacji, wydanej drukiem przez Związek Miast pod tytułem: „Fakty, dokumenty i opinie w sprawie finansów miejskich“ (Samorząd Miejski Nr. 12/13).

W sprawie zmiany ustawy o Funduszu Pracy.

W łączności z rozpatrywaną na terenie samorządu gospodarczego kwestią potrzeby zmiany ustawy o Funduszu Pracy, Izba zajęła stanowisko, iż zagadnienie zmiany owej ustawy ująć można albo 1) w płaszczyźnie fragmentarycznych korektur istniejącej ustawy, która była doraźnym aktem ustawodawczym, albo 2) potraktować w sposób szerszy jako jeden z fragmentów posunięć reformowych, mających u nas na celu usuwanie odrębnych danin, stanowiących konstrukcyjnie i gospodarczo wadliwe dodatki do już istniejących podatków. Poza tym przy ujęciu sprawy ad 2) zważyć należy, iż Fundusz Pracy w rzeczywistości pełnił dotychczas funkcje głównego rezerwuaru dotacyjnego i kredytowego na rzecz samorządów terytorialnych celem zapewnienia im środków dla nakładów i prac, mających na celu zatrudnienie jak największej ilości bezrobotnych.

Wobec nader istotnych zastrzeżeń, jakie nasuwała konstrukcja ustawy o Funduszu Pracy oraz fakt jego istnienia jako odrębnej instytucji nie tylko podatkowej, lecz i finansowo-administracyjnej, Izba podniosła, iż należałoby poprzednio dokładnie rozważyć, czy mimo owych zastrzeżeń ograniczyć się należy tylko do wniosków w sprawie doraźnych i cząstkowych zmian owej ustawy, szereg względów przemawia bowiem m. in. za potrzebą rozważenia, czy sprawy Funduszu Pracy nie należy włączyć w zakres zagadnień, związanych z zagadnieniem przyszłej i gruntownej reformy finansów komunalnych.

W ten sposób skonkretyzowanie wniosków w przedmiocie doraźnej zmiany ustawy o Funduszu Pracy stałoby się aktualne dopiero po zadecydowaniu kwestii zasadniczej, iż niecelowe wzgl. niemożli-

we jest na razie rozpatrzenie sprawy głębiej zakrojonej reformy w omawianej dziedzinie.

W roku sprawozdawczym niemożliwe było powzięcie ostatecznych wniosków w powyższej kwestii.

W sprawie projektu nowego statutu o poborze na rzecz m. Łodzi podatku od plakatów i szyldów, oraz anonsów.

W związku z zakomunikowanymi Izbie informacjami, że Zarząd Miejski m. Łodzi przygotowuje projekt zmiany statutu o poborze podatku od plakatów, szyldów i t. p. Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi z uwagi na fakt, że statut ów posiada poważne znaczenie dla życia gospodarczego, zwróciła się do Zarządu Miejskiego o przesłanie jej do zaopiniowania omawianego projektu.

Nadesłany projekt Izba podała do wiadomości czynników gospodarczych, które zajęły wobec niego stanowisko na zwołanej specjalnie w tym celu konferencji. W opinii swej przesłanej Zarządowi Miejskiemu, Izba uwzględniając stanowisko sfer gospodarczych, iż obowiązujący obecnie statut w przedmiocie podatku komunalnego w istocie domaga się głębszych zmian, które wg. opinii reprezentowanych przez Izbę sfer gospodarczych, pójść powinny w kierunku wydatniejszego obniżenia stawek podatkowych oraz rozszerzenia zakresu zwolnień, nieodzownych w interesie reklamy. Zasadnicze bowiem stanowisko sfer gospodarczych idzie jeszcze dalej, gdyż sfery te wypowiadają się w ogóle za całkowitym zniesieniem owego podatku, jako konstrukcyjnie niewłaściwej daniny, nie odpowiadającej zasadom racjonalnej skarbowości, dokuczliwej dla rozwoju reklamy i nieproporcjonalnie kosztownej pod względem techniki wymiarowej.

Przesłany projekt nowego statutu rozmijał się jednak z tymi przesłankami, gdyż jeszcze bardziej niż obecny statut podraża koszty dopełnienia ustawowych obowiązków o nieodzownym zewnętrznym oznaczeniu przedsiębiorstw, ponadto nie tylko nie rozszerza zakresu koniecznych zwolnień, lecz przeciwnie rozszerza ramy dotychczasowego podatkowania zarówno pod względem podmiotowym jak i przedmiotowym. Wreszcie statut nie precyzuje z dostateczną jasnością szeregu nader istotnych kwestii, wobec czego nastręczają się najistotniejsze wątpliwości prawne, jakie jest właściwe znaczenie poszczególnych norm projektu.

Uwzględniając, iż 1) według kategorycznej opinii samorządu przemysłowo-handlowego, podzielanej zresztą i przez czynniki rządowe, w obecnych warunkach nie należy w żadnej dziedzinie sięgać do zwyżki obciążeń, gdyż wywołałoby to ujemne następstwa, 2) iż dotychczasowy statut nastręczał szereg zastrzeżeń i aktualna jest raczej jego rewizja w kierunku zdecydowanej poprawy obowiązujących przepisów, 3) iż pod względem fiskalnym znacznie większe efekty dać może ułatwianie rozwoju reklamy, aniżeli tłumienie jej przez niepożądane opodatkowanie, gdyż w wyniku rozwoju reklamy wzmagają się obroty i dochody oraz oparte na nich dochody państwa i udział ciał komunalnych — Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi w imieniu reprezentowanych przez siebie sfer gospodarczych Łodzi w stanowczy sposób wypowiedziała się przeciwko zatwierdzeniu przesłanego jej nowego statutu.

Równocześnie Izba, na wypadek, gdyby Zarząd Miasta podtrzymywał pogląd, iż konieczna jest rewizja obowiązującego statutu, wskazała na potrzebę zwołania specjalnej konferencji, na której w sposób szczegółowy omówionoby zastrzeżenia, jakie nastręczają poszczególne postanowienia statutu, oraz przedstawionoby wnioski w przedmiocie rewizji statutu na zasadach, odpowiadających stanowisku sfer gospodarczych. Konferencja owa odbyła się dn. 1 grudnia w Wydziale Podatkowym Zarządu Miejskiego w Łodzi. Przedstawiciele Izby Przemysłowo-Handlowej wskazali na fakt, iż najbliższa sesja sejmowa ma zająć się projektami ustawodawczymi, mającymi przynieść w rezultacie m. in. zwiększenie udziału samorządów we wpływach państwowego podatku dochodowego i że w związku z tym nastąpi prawdopodobnie zniesienie niektórych nieżyciowych miejskich podatków samoistnych, do których przede wszystkim należy podatek od reklam.

W tych warunkach uznano za wskazane zaniechać szczegółowej dyskusji nad opracowanym projektem statutu i uważać go jako nieaktualny.

W łączności z zamierzonym przez samorząd gospodarczy wystąpieniem o ustawodawcze wyłączenie z podstaw komunalnego podatku nakazanych przez prawo napisów firmowych, Izba dała wyraz opinii, że w okresie przejściowym należałoby szukać rozwiązania sprawy w takiej płaszczyźnie, aby zainteresowane Izby wystąpiły do zarządów miejskich z wnioskiem o zmianę statutów w kierunku, uchylającym pobór owego podatku. Izba zaznaczyła rów-

nocześnie, że odnośne wnioski możnaby poprzeć argumentem, iż pobór podatku od ustawowo przewidzianych napisów firmowych nie zapewnia istotnych wpływów fiskalnych, natomiast odstręcza od lojalnego dostosowania się do przepisów w przedmiocie ujawnienia napisu firmowego.

VI. Monopole.

W sprawie dostarczania kupcom do sprzedaży machorki i drożdży w mniejszych paczkach.

W okresie sprawozdawczym Związek Izb na wniosek Izby łódzkiej wystąpił do Dyrekcji Polskiego Monopolu Tytoniowego o wprowadzenie do sprzedaży wszelkiego rodzaju machorki w paczkach 25-gramowych.

W odpowiedzi Dyrekcja P. M. T. zaznaczyła, iż wobec niskiej ceny machorki „Przedniej“ i „Zwyczajnej“ sprzedaż jej w paczkach 25-gramowych nie wytrzymywałaby kalkulacji. Natomiast P. M. T. udostępnił nabywanie machorki w papierosach bezustnikowych pod nazwą „Cienkie“ i „Machorkowe“.

Projekt noweli do rozporządzenia Prezydenta R. P. o sprzedaży wyrobów tytoniowych.

Projekt powyższy zmierzał do zmiany rozporządzenia Prezydenta R. P. z 1933 r. o sprzedaży wyrobów tytoniowych przez zniesienie wolności drobnego handlu i wprowadzenia systemu koncesji dla tego rodzaju sprzedaży wyrobów tytoniowych.

W związku z tym Izba wypowiedziała się przeciwko jego realizacji podnosząc, iż zniesienie wolności drobnego handlu wyrobami tytoniowymi i zastąpieniem jej systemem koncesji przekreśliłoby zdaniem Izby dotychczasową politykę Ministerstwa Skarbu, pragnącą ułatwić zbyt wyrobów tytoniowych. Ponadto zmniejszyłoby to dochody szeregu przedsiębiorstw, sprzedających dla wygody swoich klientów wyroby tytoniowe obok innych towarów np. w sklepach spożywczych, papierniczych i t. p., co umożliwia docieranie tych wyrobów do najszerszych warstw odbiorców. Pozbawienie konsumentów tej wygody niewątpliwie odbiłoby się również na wpływach Państwowego Monopolu Tytoniowego.

Zmiana rozporządzenia została ogłoszona w Dz. U. R. P. Nr., 29 poz. 218 z 1937 r. a rozporządzenie wykonawcze w Dz. U. R. P.

Nr 71 poz. 521 z 1937 r. bez uwzględnienia jednak postulatów samorządu gospodarczego.

W sprawie ceny sprzedażnej soli.

Czynniki kupieckie innych okręgów podniosły, iż ceny sprzedażne soli, ustalone rozporządzeniem Ministra Skarbu z 18. VI. 36 (Dz. U. R. P. Nr. 48), nie zapewniają handlowi minimalnego bodaj zysku przy sprzedaży tego artykułu. W związku z powyższym wnioskodawcy proponowali, aby 1) ceny sprzedażne soli zostały przekalkulowane, by mieścił się w nich skromny chociażby zysk dla detalicznego sprzedawcy, ponadto 2) równowartość wzamian za opakowanie, w którym kupiec sprzedaje sól, 3) ekwiwalent za ubytek z tytułu t. zw. rozkurzu 2% oraz odpowiednik zwiększonego kosztu przewozu do tych miejscowości, które nie posiadają hurtowni na miejscu. O ile idzie o ostatni postulat, sfery zainteresowane wskazały na analogiczne zróżniczkowanie cen, ustalone w zakresie cukru dla odsprzedawców w tych miejscowościach, w których brak składnicy Banku Cukrownictwa (okólnik Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Nr. Apr. 71/2/11 z r. 1935).

W wyniku przeprowadzonych dochodzeń ankietowych Związek Izb wystąpił do Ministerstwa Skarbu z memoriałem, w którym wskazując na zastrzeżenia sfer kupieckich podniósł konieczność zmiany kalkulacji przeprowadzonej przez Monopol Solny. W szczególności Związek podkreślił, że wysokość kosztów związanych z transportem, przepakowywaniem soli i innymi wydatkami nie tylko nie pokrywa ceny sprzedażnej na prowincji, lecz nawet nieznacznie przewyższa ją.

Związek Izb wysuwając postulat zmiany kalkulacji wskazał na konieczność uwzględnienia następujących składników kalkulacji:

1) godziwego zysku dla detalicznego sprzedawcy, który przyjmowany jest przy wymiarze podatku dochodowego od sprzedaży soli w wysokości 5—8%,

2) koszta opakowania, wynoszącego przy 1 kg soli 1—2 gr (torebka papierowa),

3) manca z tytułu t. zw. „rozkurzu", przyjmowanego zwyczajowo przy soli w wysokości 2%,

4) zwiększonego kosztu przewozu dla tych miejscowości, które nie posiadają hurtowni na miejscu, a w którym to wypadku prze-

wóz 100 kg soli pociąga za sobą koszta w wysokości przeciętnej od 0,50 do 2,50 zł oraz stałych kosztów handlowych w sklepach spożywczo-kolonialnych, które wynoszą 8—10% (lokal, światło, opał, personel i t. p.).

Ponadto Związek uważając, że podwyższenie ceny soli, co byłoby najłatwiejszym rozwiązaniem całego zagadnienia, nie wydaje się możliwe, wskazał, iż za najracjonalniejszy sposób poprawy stosunków w obrocie solą uważa odpowiednie zwiększenie rabatów, udzielanych sprzedawcom przez Państwowy Monopol Solny, tak, aby zapewnić godziwy zysk zarówno hurtownikom, jak i detalistom, co Związek Izb pozwala sobie wysunąć, jako postulat zasadniczy.

Dalsze natomiast postulaty w tym zakresie streszczały się do:

1) zwiększenia ilości hurtowych punktów sprzedaży w tych ośrodkach, gdzie ich ilość jest niedostateczna, z tym, iż czynnikiem opiniodawczym w tym względzie byłyby również i izby przemysłowo-handlowe,

2) wprowadzenia przez Państwowy Monopol Solny obok dostawy sprzedawcom soli w workach, także i dostawy w paczkach (torebkach) np. 1 kg,

3) przeprowadzenia rewizji systemu zwrotu kosztów przewozu hurtownikom i dostosowanie go do efektywnie ponoszonych przez tych ostatnich wydatków.

W odpowiedzi na powyższe Ministerstwo Skarbu zaznaczyło, że sprawa ta może być rozważana dopiero przy układaniu preliminarza budżetowego Polskiego Monopolu Solnego na następny okres budżetowy.

W sprawie konieczności dostarczania na rynek wyrobów spirytusowych w trwalszych butelkach.

Według relacji zainteresowanych czynników coraz częściej butelki monopolowe rozpadały się w ten sposób, że odpadało dno ich wzgl. szyjka. Skutkiem powyższego kupcy narażeni byli na znaczne straty, niespowodowane ich własną winą, gdyż przytoczone wypadki zdarzały się nawet przy zachowaniu największej staranności i ostrożności.

W związku z powyższym Izba wskazała Dyrekcji Monopolu Spirytusowego na konieczność dostarczania wyrobów Monopolu w bu-

telkach dających gwarancję trwałości. Do sprawy powyższej Dyrekcja Monopolu Spirytusowego odniosła się w sposób pozytywny i wydała w tym celu odpowiednie zarządzenia.

VII. Opłaty stemplowe.

Opłaty stemplowe od t. zw. „listów regulacyjnych".

Do Izby zwrócono się o wyjaśnienie, w jakich warunkach podlegają opłacie stemplowej t. zw. „listy regulacyjne". W sprawie powyższej Izba zajęła stanowisko, iż stosownie do art. 133 ustawy o opłatach stemplowych zwolnienie od opłaty ugody, zawierającej uznanie zobowiązania, które wynikło z uprzednio sporządzonej czynności prawnej, zależy od uprzedniego stwierdzenia odnośnej czynności pismem, od którego uiszczono należną opłatę stemplową. Celem zastosowania powyższego przepisu do listów regulacyjnych należy mieć ponadto na uwadze przepis art. 621 kodeksu zobowiązań, określający pojęcie ugody jako wzajemnego ustępstwa stron co do istniejącego między nimi stosunku prawnego w tym celu, aby uchylić niepewność co do roszczeń, wynikających ze stosunku prawnego albo by zapewnić realizację tych roszczeń.

Uwzględniając powyższe przepisy, Izba dała wyraz opinii, że nie podpadają pod pojęcie ugody z art. 133 ustawy o opłatach stemplowych pisma regulacyjne, w wyniku których wierzyciel aktem jednostronnym obniża dłużnikowi dług, wynikający z poprzedniej operacji. Ponieważ w danym wypadku w grę wchodzi jednostronne ustępstwo wierzyciela, akt ów nie podpada pod pojęcie ugody z art. 621 kodeksu zobowiązań ani też z art. 133 ustawy o opłatach stemplowych, mówiącej o uznaniu zobowiązania, a więc przerzucającej punkt ciężkości ugody na oświadczenie woli dłużnika. Dlatego też odnośne listy nie podlegają opłacie stemplowej, chyba że sporządzono je lub uwierzytelniono sądownie lub notarialnie, w którym to wypadku ma zastosowanie art. 139 ustawy o opłatach stemplowych.

O ile idzie o listy regulacyjne, będące wynikiem wzajemnego porozumienia, pochodzące od strony dłużnej i zaakceptowane przez wierzyciela, zdaniem Izby wolne są one od opłaty, jeżeli czynność, którą stwierdzają, a więc uznanie długu, wynikającego z transakcji kupna-sprzedaży, stwierdzone było jakimkolwiek pismem opłaconym stemplem wzgl. zwolnionym w myśl ustawy o opłatach stemplowych

od owej opłaty. Wchodzą tu zatem w grę weksle zarówno własne jak i klientowskie, a ponadto faktury, które o ile wystawiono przed 15. I. 1936 r. winny być ostemplowane.

W wypadku, gdy nie zachodzą powyższe okoliczności, a więc o ile czynność nie była pismem stwierdzona, opłata należy się w wysokości 0,5% (art. 114) od sumy, będącej przedmiotem ugody.

O ile w liście regulacyjnym zamieszczono klauzulę ustalającą, iż w razie niewypełnienia zobowiązania, wynikającego z układu, pierwotne zobowiązanie staje się wymagalne, przyjąć wypada — zdaniem Izby — że klauzula ta jako uzależniająca oświadczenie od zdarzenia przyszłego i niepewnego nie wpływa na zmianę wymienionej w tejże regulacji wartości, od której należy się opłata stemplowa. Dopiero w momencie, gdy wskutek niewypełnienia zobowiązania, wynikającego z układu, przestaje on obowiązywać i pierwotne zobowiązanie staje się wymagalne, należy uiścić dodatkową opłatę również i od różnicy między sumą pierwotną a objętą układem.

Powyższą opinię, będącą wyrazem własnych poglądów Izby, Izba podała do wiadomości Izby Skarbowej w Łodzi celem uzyskania wyjaśnienia, czy pokrywa się ona ze stanowiskiem władz skarbowych.

Jak wynika z odpowiedzi Izby Skarbowej, stanowisko jej pokrywa się na ogół z opinią Izby. Jedynie w kwestii opłaty od listów regulacyjnych, w których zamieszczono klauzulę ustalającą, iż w razie niewypełnienia zobowiązania, wynikającego z układu, pierwotne zobowiązanie staje się wymagalne, Izba Skarbowa wyraziła pogląd odmienny. Zdaniem Izby Skarbowej za podstawę wymiaru opłaty w tym wypadku należy wziąć sumę, wyrażającą owo pierwotne zobowiązanie.

Opłaty stemplowe od pełnomocnictw udzielanych przedstawicielom zrzeszeń gospodarczych.

Organizacje gospodarcze zwróciły Izbie uwagę, iż w poszczególnych urzędach skarbowych niejednolicie traktuje się sprawę żądania ostemplowanych pełnomocnictw od przedstawicieli stowarzyszeń gospodarczych, które w myśl złożonych Izbie Skarbowej statutów powołane są do zastępowania swoich członków przed władzami podatkowymi. Tak np. w poszczególnych urzędach żądano ostatnio osobnego pełnomocnictwa dla każdej odrębnej czynności, podjętej w imieniu płatników, przy czym częstokroć związany z tym wydatek na należność stemplową nie pozostawał w żadnej proporcji do

wartości sprawy, co m. in. dotyczy znacznej ilości spraw drobnych płatników.

Ponieważ art. 50 ordynacji podatkowej z r. 1936 (Dz. U. R. P. Nr. 14 poz. 134) ogranicza się do ogólnej normy, iż płatnik ustanowić może pełnomocnika i że pełnomocnictwo winno być udzielone na piśmie, za zbędne i nieuzasadnione uważać należy żądanie osobnych pełnomocnictw dla każdej sprawy z osobna, o ile ze statutu zrzeszenia, i z pełnomocnictw indywidualnych członków owego zrzeszenia wynika, iż pełnomocnicy upoważnieni są do zastępowania ich we wszystkich sprawach podatkowych, wymienionych w odnośnym pełnomocnictwie. W takim kierunku unormowało sprawę również Ministerstwo Skarbu w okólniku, wydanym po wejściu w życie ordynacji (L. 7412/34 z dn. 18. IX 1934), przy czym w tymże okólniku wyjaśniło ono, iż pełnomocnictwo stwierdzające, że pełnomocnik jest osobą powołaną do prowadzenia spraw podatkowych członków, podlega opłacie stemplowej w wysokości 3,30 zł, adnotacje zaś umieszczone przez zrzeszenie na pełnomocnictwie, a tyczące się pełnomocnika w ogóle nie podlegają osobnej opłacie.

Wobec znaczenia, jakie ujednolicenie trybu postępowania urzędów skarbowych posiada dla szerokich rzesz płatników oraz dla normalnej działalności zrzeszających ich organizacji, statutowo powołanych do reprezentowania spraw swoich członków, Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi zwróciła się do Izby Skarbowej o wydanie odpowiednich zarządzeń, które zawarowałyby ujednostajnienie praktyki w przedstawionej wyżej sprawie.

Opłaty stemplowe od zaświadczeń wydawanych podróżującym.

Urząd Opłat Stemplowych rozesłał w styczniu roku sprawozdawczego do poszczególnych firm nakazy płatnicze, wymierzające opłatę stemplową wraz z podwyżką od zaświadczeń, wydawanych pomocnikom podróżującym (komiwojażerom) a posiadających poniższe brzmienie:

„Niniejszym zaświadczamy, iż p..... jest naszym podróżującym. Zaświadczenie niniejsze wydaje się celem przedłożenia Urzędowi Skarbowemu w.... dla otrzymania świadectwa przemysłowego“.

W związku z powyższym Izba zwróciła się do Izby Skarbowej z przedstawieniem, iż wspomniane nakazy płatnicze są wynikiem nieporozumienia. Poszczególni komiwojażerowie, którzy wykupują

świadectwa przemysłowe, w błędny sposób ograniczyli się tylko do przedstawienia wspomnianych zaświadczeń, które zakwalifikować należy jako wolne od opłaty stemplowej (art. 141 ustawy o opłatach stemplowych), zamiast przedstawić pełnomocnictwa, o których wspomina § 105 poprzedniego rozporządzenia wykonawczego do ustawy o podatku przemysłowym oraz § 94 wspomnianego rozporządzenia w nowym brzmieniu z 11. XII. 1936 (Dz. U. R. P. Nr. 93 poz. 641). O ile idzie zaś o urzędy skarbowe, zadowoliły się one przyjęciem owych zaświadczeń zamiast odroczyć sprawę wydania świadectwa przemysłowego aż do czasu przedstawienia prawidłowego pełnomocnictwa (rozdział VIII kodeksu zobowiązań z 27. X. 1933 Dz. U. R. P. Nr. 82 poz. 598). Fakt, iż zaświadczenia owe przedstawione były władzom skarbowym zamiast pełnomocnictw, nie może oczywiście wpłynąć na ich kwalifikację, gdyż treść owych zaświadczeń pod względem prawnym i faktycznym odbiega od podstawowych wymogów, jakie cechować winny pełnomocnictwa.

Izba Skarbowa ustosunkowała się do powyższego przedstawienia w sposób pozytywny.

Opłata stemplowa od przelewów bezgotówkowych.

W okresie sprawozdawczym rozpatrywany był przez samorząd gospodarczy wniosek, zmierzający do uzyskania wyjaśnienia Ministerstwa Skarbu, że przelewy bezgotówkowe dokonywane między poszczególnymi firmami nie podlegają opłatom stemplowym.

W sprawie powyższej Izba dała wyraz opinii, iż wprawdzie w świetle przepisów u. o. s. kwestia, czy przelewy nie podlegają opłacie — jakkolwiek cedent wystawił pismo, zawiadamiające dłużnika o przelewie lub dłużnik potwierdził pisemnie fakt przyjęcia przelewu — nastręcza wątpliwości interpretacyjne, tym niemniej jednak z uwagi na gospodarcze znaczenie sprawy wskazaną na wstępie wykładnię uznać należy za pożądaną.

Sprawa była przedmiotem obrad Międzyizbowej Komisji Skarbowej, która postanowiła wystąpić w powyższej sprawie do Ministerstwa Skarbu. Ministerstwo przychyliło się do wniosków samorządu gospodarczego, ostateczna jednak decyzja nie zapadła do końca roku sprawozdawczego.

VIII. Statystyka podatków.

W sprawie statystyki podatku przemysłowego i dochodowego.

W ramach planowanej przez Główny Urząd Statystyczny statystyki wymiaru podatku przemysłowego i dochodowego za rok 1935 przewidziane było m. in. szczegółowe zestawienie wymiarów podatku przemysłowego od obrotu z podziałem na poszczególne branże; w osobnej tablicy wymiary według branż podane były z podziałem, uwzględniającym poszczególne stawki obrotu, osobno zaś według kategorii świadectw nabytych przez poszczególne przedsiębiorstwa.

Natomiast w zakresie podatku dochodowego ze względu na związane z tym komplikacje projekt wymienionego opracowania statystycznego nie przewidywał podziału branż, lecz zadawalał się m. in. zareprodukowaniem kwot podatku, przypadającego na poszczególne źródła dochodu (nieruchomości, przemysł, handel, wolne zawody itp).

Opiniując omawiany projekt, Izba wskazała przede wszystkim, iż statystykę wymiarową, dotyczącą włókiennictwa, należałoby oprzeć na specjalnym schemacie szczegółowym, przewidującym w pierwszym rzędzie podział na poszczególne grupy przemysłów, jak również i w zależności od surowca podstawowego.

Poza tym o ile idzie o uwagi zasadniczego charakteru, Izba wypowiedziała się za wyodrębnieniem przedsiębiorstw przemysłowych od rzemieślniczych, natomiast uznała za niemożliwe odrębne wyszczególnienie przedsiębiorstw handlu hurtowego, włączając przedsiębiorstwa z II kat. świadectw. Izba zaznaczyła, iż ostatnio przytoczoną specyfikację statystyczną przewidzieć można natomiast na przyszłość, gdyż segregacja przedsiębiorstw na hurtowe i półhurtowe t. j. prowadzone w większym rozmiarze z jednej a wyłącznie detaliczne i drobne z drugiej strony, aktualna stała się z uwagi na przepisy nowego rozporządzenia o kupcach rejestrowych (Dz. U. R. P. Nr. 84).

Izba osobno podkreśliła potrzebę dokładnego wyodrębnienia statystyki, dotyczącej świadectw przemysłowych, w łączności ze sprawą ich ewent. reformy.

O ile idzie o podatek dochodowy, Izba wskazała, iż przewidzieć należy specjalne zestawienie, pokrywające się w zasadzie z wykazami sporządzanymi dla wewnętrznego użytku Min. Skarbu (§ 518

instrukcji podatkowej), a mianowicie jaki był w poszczególnych okręgach wymiarowych stosunek ilości płatników a) z działu I i b) z działu II podatku dochodowego do ogólnej liczby mieszkańców danego okręgu. Uwzględnienie owego stosunku procentowego również i w dalszych publikacjach statystycznych zezwoliłoby na pogląd, jakim zmianom ulega liczba płatników podatku dochodowego, m. in. osiągających podatkowe minimum egzystencji, co znów byłoby instruktywnym przyczynkiem, wyjaśniającym stan pauperyzacji, szczególnie w ośrodkach miejskich.

Poza tym Izba wypowiedziała się za wyodrębnieniem w ramach statystyki podatku dochodowego sum wymiarowych, przypadających z jednej strony na przedsiębiorstwa przemysłowe i handlowe, prowadzące prawidłowe książki, z drugiej zaś na ogół pozostałych płatników z grona handlu i przemysłu; równolegle z tym Izba wypowiedziała się za wyodrębnieniem danych wymiarowych według charakteru płatników (płatnicy fizyczni i osoby prawne), gdyż dane te stać się mogą aktualne w związku z ewent. rewizją podatku dochodowego dla osób prawnych.

Pierwsze publikacje mają być ogłoszone przez G. U. S. z początkiem roku 1938.

IX. Księgi handlowe.

W sprawie opodatkowania różnic kursowych u osób fizycznych, prowadzących księgi handlowe.

W łączności z wyrokiem N. T. A. z 4. IX. 1936 r. L. rej 3411, 12, 13, 14/35, który nakazuje włączyć do zysków podatkowych zyski z tytułu różnic kursowych na niespłaconych zobowiązaniach, o ile zostały one zarachowane w księgach handlowych i znalazły swój wyraz w rocznym zamknięciu rachunkowym, wyłoniło się pytanie, czy władze skarbowe mogą z urzędu sprostować bilans płatnika fizycznego i przeliczyć owe różnice, jeśli płatnik sam nie uczynił tego kierując się zasadami dotychczasowej praktyki, iż na niespłaconych zobowiązaniach nie ma potrzeby wprowadzenia różnic kursowych. Ocena tej kwestii wymagała odpowiedzi na pytanie, czy według przepisów kodeksu handlowego i zasad prawidłowej rachunkowości kupieckiej uważać należy, iż zobowiązany jest zarachowywać owe różnice, aby dostosować się do normy art. 58, w myśl której wartość poszczególnych przedmiotów majątkowych oceniać

należy według ich wartości rzeczywistej. Płatnicy fizyczni nie wyprowadzali na ogół owych różnic, co w szczególności dotyczyło dłuższo-terminowych zobowiązań, władze skarbowe zaś nie kwestionowały podobnego trybu postępowania, gdyż zyski na niezrealizowanych zobowiązaniach kursowych w ogóle nie były włączane do podstaw wymiaru, a więc stanowiły element obojętny dla ustaleń wymiarowych.

Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi w wyniku przeprowadzonych dochodzeń stwierdziła jednak, iż praktyka nieprzeliczania owych różnic kursowych koliduje z zasadami prawidłowej księgowości i z wymogami prawdy bilansowej. Za zaliczeniem owych różnic w drodze analogii przemawiają ponadto przepisy art. 251 kodeksu (spółki z ogran. odpow.) i art. 426 (spółki akcyjne). Dlatego też fakt, iż płatnik sam nie wyprowadził owej różnicy, nie odbiera władzy skarbowej prawa dokonania tego w drodze sprostowania bilansu z urzędu, co jednakże w ostatecznej konsekwencji sprawia, iż różnice owe podlegają opodatkowaniu. Według opinii Izby rozwiązania sprawy szukać należało przede wszystkim w płaszczyźnie rozciągnięcia mocy obowiązującej ustawy o tymczasowym stosowaniu wyjątkowych zasad bilansowania również i na płatników fizycznych.

Sprawa powyższa była przedmiotem wystąpienia Związku Izb w myśl uwag Izby łódzkiej (vide w tej sprawie wzmiankę w dziale „Podatek dochodowy").

W sprawie wykładni art. 3 i 4 ustawy z dnia 18. VII. 1932 r. o tymczasowym stosowaniu wyjątkowych zasad bilansowania.

Na skutek prośby sfer gospodarczych, Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi podjęła kroki celem autorytatywnego wyjaśnienia poniższej kwestii intrepretacyjnej, która była przedmiotem spornej oceny w praktyce wymiarowej.

Stan faktyczny sprawy przedstawiał się w ten sposób, że firma będąca osobą prawną celem zrównoważenia różnic kursowych powstałych z tytułu długu w walucie obcej za dostarczony jej surowiec zagraniczny, otworzyła specjalny rachunek przejściowy stosownie do art. 3 i 4 ustawy o tymczasowym stosowaniu wyjątkowych zasad bilansowania. W roku następnym firma na skutek żądania wierzyciela wydała mu pokrycie wekslowe własne na tę

sumę z terminami płatności w przeciągu kilku lat, przy tym w miarę wykupywania akceptów osiągnięte różnice kursowe przeprowadzała przez rachunek wynikowy.

W tej sytuacji władza wymiarowa, uważając, iż przez wręczenie akceptów dawniejsze zobowiązanie z otwartego rachunku wygasło przeprowadziła różnice kursowe, przez rachunek zysków i strat, wprowadziła w ten sposób zysk i od zysku tego wymierzyła podatek dochodowy. Władza wymiarowa stanęła więc na stanowisku, iż przez władzę skarbową jest niesłuszna, gdyż zarówno obowiązujądłużnika nastąpiła nowacja zobowiązania, przy czym poprzedni dług wygasł, oparty na abstrakcyjnym zobowiązaniu wekslowym.

W sprawie powyższej Izba zajęła stanowisko, że teza wysunięta przez władzę skarbową jest niesłuszna, gdyż zarówno obowiązujący wówczas kodeks Napoleona, jak i Kodeks Zobowiązań uzależnia zupełnie stanowczo nastąpienie odnowienia przez wręczenie wierzycielowi weksli od wyraźnego umówienia się stron, że w ten sposób nastąpiło odnowienie, czyli umorzenie dawnego długu.

Poza tym Izba podniosła, iż cytow. na wstępie ustawa i rozporządzenie o wyjątkowych zasadach bilansowania podyktowane były myślą uchronienia przedsiębiorstwa przed ujemnymi konsekwencjami gospodarczymi, które wyniknąć mogłyby z powodu traktowania jako podatkowego zysku wyłącznie rachunkowych, bo niezrealizowanych jeszcze zysków kursowych. Z tego też powodu ustawa wyraźnie ustaliła w art. 4, iż dopiero w miarę rzeczywistej, t. j. efektywnej spłaty lub wygaśnięcia w inny sposób tych należności i zobowiązań podatek dochodowy będzie pobierany od faktycznie osiąganego zysku.

W łączności z powyższym Izba wskazała, iż pożądane byłoby w imię względów zasadniczych wyjaśnienie Izbom Skarbowym, iż zagadnienia z dziedziny prawa cywilnego i handlowego powinny być w praktyce wymiarowej interpretowane zgodnie z literalnym brzmieniem przepisów prawnych i w sposób niekolidujący z ich ogólnie znanymi intencjami. W przypadkach, gdzie od takiej lub innej interpretacji danego przepisu, uzależnione jest dokonanie wymiaru podatku w wysokości, mogącej narazić płatnika na niebezpieczeństwo ruiny, w każdym razie nie należy wszczynać kroków egzekucyjnych przed ostatecznym wyświetleniem sprawy.

Wystąpienie samorządu gospodarczego w powyższej sprawie

przyczyniło się do zmiany praktyki władz skarbowych w poszczególnych wypadkach spornych.

Zasady księgowania bonifikat, dyskonta i gratyfikacji.

Jak wykazała praktyka, ujawniały się czasami poważne sprzeczności, m. in. w księgowaniu bonifikat między odbiorcą a dostawcą, co z kolei prowadziło do komplikacji przy badaniu i kwalifikowaniu ksiąg, niejednokrotnie zaś ze względu na ujawnioną niezgodność powodowało odrzucenie ksiąg szczególnie firm odbiorczych. Zdarzało się również, iż odbiorcy spotykali się wskutek tego z zarzutem, iż chcieli ukryć bonifikatę, gdyż w ogóle nie ujawnili faktu przyznania w swoich księgach, jakkolwiek figurował on w książkach dostawcy.

Celem zapobieżenia wszystkim tym komplikacjom, mogącym postawić pod znakiem zapytania nie tylko formalno-prawidłową, lecz i materialną rzetelność ksiąg, Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi zajęła następujące stanowisko, które zakomunikowała również tutejszym władzom skarbowym.

W imię zasad uczciwego obrotu oraz zawarowania materialnej rzetelności ksiąg handlowych, jako bezwarunkowo niedopuszczalny uznać należy fakt zaksięgowania — w wypadkach otrzymania pokrycia wekslowego — tylko sumy efektywnie uzyskane ze sprzedaży weksli przy równoczesnym potraktowaniu kosztów dyskonta jako rzekomej bonifikaty przyznanej odbiorcy.

Jeżeli idzie o sposób księgowania, który winien być stosowany w podobnych wypadkach, to w imię zasad prawidłowej księgowości dostawca powinien uznać odbiorcę na pełną sumę pokrycia wekslowego, koszty zaś dyskonta zaksięgować osobno na rachunek dyskonta. Tylko w ten sposób zapobiegnie się sztucznej i na obniżenie podstaw wymiaru podatku obliczonej fikcji, iż koszt dyskonta stanowi rzekomy opust ceny przyznany odbiorcy.

Przechodząc z kolei do sprawy księgowania gratyfikacji noworocznych, przeznaczonych dla personelu odbiorcy, Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi stwierdziła, iż jako niezgodne z rzeczywistością i z tego powodu nierzetelne księgowanie uznać należy potraktowanie owych gratyfikacji jako rzekomej bonifikacji t. j. opustu udzielonego odbiorcy i tym samym rzekomo obniżającego obrót podatkowy dostawcy. Gratyfikacje owe dostawca zgodnie z faktycznym charakterem owych wydatków jako elementów, niepotrącalnych z podstaw wymiaru podatku przemysłowego, winien odnieść

na ciężar rachunku kosztów handlowych lub prowizji dla osób trzecich t. j. personelu firm odbiorczych i w analogiczny sposób księgować winien je odbiorca, jeżeli przyjął on na siebie funkcję wypłacania owych datków. Owo odrębne i niezgodne księgowanie po stronie odbiorcy siłą rzeczy odpada natomiast, jeżeli dostawca wzgl. jego zastępca bezpośrednio wypłaca gratyfikacje do rąk zainteresowanego personelu firmy odbiorcy.

Ponadto Izba usilnie zaleciła stosowanie zasady aby 1) dostawca z chwilą, gdy we własnych księgach księguje bonifikatę, natychmiast zawiadomił o tym odbiorców, tak, aby mogli poczynić równorzędne księgowanie, 2) aby bonifikata, celem zawarowania możliwie dostatecznej przejrzystości księgowań, była księgowana oddzielnie od ceny kupna, wobec czego wskazane jest przejście do praktyki stosowania oddzielnych kont dla bonifikat, 3) aby w wypadkach, gdy w wyniku ostatecznego rozliczenia wysokość bonifikaty uległa zmianie np. powiększeniu (t. zw. bonifikata obrotowa), również w bezzwłoczny sposób zawiadamiano w drodze pisemnej o tym odbiorcę, co zapewniłoby zgodne podstawy wzajemnego księgowania.

Wobec skierowanych do Izby w tej sprawie zapytań Izba dodatkowo wyjaśniła, iż według jej opinii jako też w interesie zawarowania możliwej zgodności wzajemnych księgowań pożądane jest, aby bonifikaty przeprowadzane były przez odpowiednie konto w tych wszystkich wypadkach, gdy nie zostały one od razu ujawnione w fakturze, wystawionej po zawarciu transakcji.

Równocześnie Izba dała wyraz poglądowi, iż fakt przyznania bonifikaty nie może się ograniczać tylko do zaksięgowania jej w księgach firmy sprzedającej, lecz konieczne jest również powiadomienie o tym kontrahentów, gdyż istnieć powinien dowód, iż ujawniona w księgach redukcja ceny istotnie została podana do wiadomości drugiej strony i tym samym przyznana jest ze skutkiem prawnie wiążącym.

Księga składowa jako składnik prawidłowej księgowości.

Izba Przemysłowo-Handlowa zakomunikowała władzom skarbowym poniższą opinię, dotyczącą zagadnienia, czy przedsiębiorstwa wyrobu towarów włókienniczych w Łodzi, prowadzące prawidłowe książki handlowe i osiągające obroty ponad 1.000.000 zł, w myśl

zwyczajów handlowych zwykle prowadzą — niezależnie od ksiąg handlowych także książkę składową surowców i gotowych wyrobów, jako książkę pomocniczą.

Z ustaleń Izby wynikało, iż ewidencja i kontrola surowców, półfabrykatów oraz wyrobów gotowych nie jest jednolicie traktowana w przedsiębiorstwach przemysłowych. Niewątpliwie spotykało się liczne wypadki prowadzenia szczegółowych ksiąg składowych wzgl. kartoteki, która umożliwiać ma bieżącą i stałą kontrolę. Obok systemu owej stałej kontroli stosowana jest również i zasada kontroli, którą koła księgowych określają jako urywaną, a która ogranicza się wyłącznie do pewnych etapów produkcji lub polega jedynie na uzgadnianiu wagi poszczególnych skrzyń lub partii surowców.

W szczególności owa kontrola urywana, ograniczająca się tylko do poszczególnego etapu produkcji, na dość szeroką skalę stosowana jest w fazie przerobu towarów t. j. wówczas gdy towar nie jest jeszcze całkowicie wykończony i znajduje się w apreturach, farbiarniach i t. p. Owa kontrola urywana stosowana jest ponadto w wypadkach, gdy towar znajduje się w obcym posiadaniu (komis). Wspomniana kontrola urywana na ogół nie jest związana z całokształtem księgowości, ponieważ zaś służy ona dla własnych celów ewidencyjnych przedsiębiorstwa, dane, dotyczące kontroli, częstokroć nie są w ogóle przechowywane, gdy dana faza produkcji, która uzasadniała potrzebę kontroli specjalnej, została zakończona.

Poza tym — jak zakomunikowano Izbie — praktykowany jest w szeregu firm zwyczaj prowadzenia jedynie ewidencji przychodu surowców wzgl. towarów gotowych bez specjalnej kontroli rozchodu.

O ile idzie natomiast o towar gotowy, księgi składowe w znacznej ilości przedsiębiorstw w ogóle nie są stosowane z uwagi na fakt, iż większą uwagę przywiązuje się do osobistego nadzoru nad magazynem i drogą łączących się z tym zarządzeń kontrolnych natury wewnętrzno-administracyjnej.

Z powyższego wynika zatem, iż kwestia prowadzenia księgi składowej surowców i gotowych wyrobów jako ksiąg pomocniczych nie jest w tut. okręgu oparta na jednolitej praktyce, fakty zaś prowadzenia owych ksiąg nie nabrały cech ogólnego zwyczaju handlowego w rozumieniu wymogu, decydującego o prawidłowości ksiąg handlowych.

Sprawa poświadczania uproszczonych ksiąg handlowych.

Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi, wobec nastręczających się częściowo w praktyce wątpliwości zwróciła się do Ministerstwa Skarbu o wyjaśnienie, iż § 82 rozporządzenia wykonawczego do ordynacji podatkowej z 25. III. 1937 r. (Dz. U. R. P. Nr. 35, poz. 270) nie stoi na przeszkodzie dla zaświadczania ksiąg uproszczonych na okresy kilkuletnie to jest aż do czasu całkowitego wyczerpania ksiąg objętych poszczególnym zaświadczeniem. Przytoczony paragraf ustala bowiem w ogólnej formie, iż księgi uproszczone winny być przez władzę skarbową pierwszej lub drugiej instancji, albo przez organa samorządu gospodarczego zaświadczone przed okresem rachunkowym (rokiem obrotowym), na który mają być założone, idzie więc tylko o to, aby księga przed jej użyciem była parafowana. Sprawa powyższa została załatwiona przez Ministerstwo Skarbu w sposób pozytywny okólnikiem z dn. 17. XII. 1937 r. L. D. V/1/37 (Dz. Urz. Min. Sk. Nr. 33 poz. 944).

Spisywanie remanentów przez przedsiębiorstwa handlu towarami aptecznymi.

Na skutek zapytania Ministerstwa Skarbu, skierowanego do samorządu gospodarczego w sprawie wyrażenia poglądu co do przyznania przedsiębiorstwom handlu towarami aptecznymi prawa spisywania remanentów raz na dwa lata, Izba dała wyraz opinii, iż przedsiębiorstwa handlu towarami aptecznymi — jednakże tylko detaliczne t. j. apteki i składy drogeryjne — rzeczywiście narażone są na nader znaczne trudności i stratę czasu z powodu obowiązku corocznego spisywania remanentów. Faktem jest także, iż na ogół remanenty owe nie ulegają zbyt wielkim zmianom, wobec czego spisywanie ich w odstępach 2-letnich nie wpłynęłoby w istotniejszy sposób na zmianę podstaw wymiaru podatku dochodowego. Inaczej natomiast przedstawia się sprawa, o ile idzie o handel hurtowy. Zapasy towarowe wykazują w nim znaczne fluktuacje tak, że spisywanie remanentów bynajmniej nie nastręcza większych komplikacji, aniżeli w innych działach obrotu. Dlatego też ewent. odstępstwa od obowiązku corocznego spisywania inwentarza dotyczyć mogłyby jedynie wspomnianych przedsiębiorstw detalicznych.

Jednak podobna ulga nie da się pogodzić z art. 57 K. H., który przewiduje coroczne sporządzanie inwentarza.

Konferencja w Ministerstwie Skarbu w sprawie inwentarzy.

W końcu okresu sprawozdawczego odbyła się w Ministerstwie Skarbu konferencja poświęcona sprawom związanym ze sposobem i terminem sporządzania inwentarzy przez przedsiębiorstwa przemysłowe i handlowe.

W sprawie tej Izba dała wyraz poglądowi, iż należałoby unormować ową sprawę w kierunku uznania zasady, aprobującej normy zwyczajowe, jakie skrystalizowały się w praktyce lat ubiegłych.

Ministerstwo Skarbu zapowiedziało wydanie w tej sprawie okólnika, idącego po linii zasady, wskazanej przez samorząd gospodarczy.

Zaprzysiężeni biegli księgowi.

Wobec upływu trzyletniego okresu od czasu ustanowienia przez Izbę Przemysłowo-Handlową w Łodzi pierwszych zaprzysiężonych biegłych księgowych prezes Izby stosownie do § 3 i 4 regulaminu, dotyczącego powoływania i działalności rzeczoznawców oraz biegłych księgowych zaprzysiężonych przy Izbie Przemysłowo-Handlowej w Łodzi, ponownie mianował na okres trzyletni od dnia 22 maja roku sprawozdwaczego biegłymi księgowymi następujące osoby: Abramowicza Jakuba, Berkowicza Jakuba, Borysławskiego Cezariusza, Faila Jakuba, Glika Stefana, Jankielewicza Włodzimierza, Kostowskiego Symforiana, Lewina Arnolda-Jana, Placa Zygmunta i Rachwalskiego Józefa.

Sprawa taryfy wynagrodzeń za czynności rzeczoznawców księgowych oraz rzeczoznawców z działu przemysłu budowlanego.

Na zapytanie skierowane do Izby w przedmiocie taryfy wynagrodzeń za czynności biegłych księgowych oraz biegłych z działu przemysłu budowlanego Izba zakomunikowała, iż dotychczas nie ustaliła odnośnej taryfy dla swego okręgu m. in. z tej przyczyny, iż ilość ekspertyz jest stosunkowo mała. Sprawia to, iż wynagrodzenia biegłych księgowych ustalane są na ogół w drodze umownej między nimi a ich zleceniodawcami, przy czym dotychczas nie komunikowano Izbie żadnych rekryminacji, wymagających jej ingerencji.

Natomiast Izba ad hoc ustaliła stawki wynagrodzeń biegłych w wypadkach, gdy wystawiają zaświadczenia dla celów dewizowych (rozdz. B. pkt. 5 okólnika Nr. 40 Komisji Dewizowej w sprawie regulowania należności za importowane do Polski towary). Wynagrodzenie owo wynosi w zasadzie — gdy w grę wchodzi zwykłe stwierdzenie faktu niepokrycia dotąd należności — 20 wzgl. 30 zł. Jeżeli stwierdzenie owo dotyczy większej ilości nieuregulowanych pozycji — wynagrodzenie księgowego normowane jest w drodze jego umowy z zainteresowaną firmą.

X. Sprawy wynikające ze stosowania przepisów o ordynacji podatkowej.

Rozporządzenie o wykonaniu ordynacji podatkowej.

W związku z ogłoszonym nowym rozporządzeniem z dnia 24 maja 1937 o wykonaniu ordynacji podatkowej odbyło się w Izbie Przemysłowo-Handlowej w Łodzi zebranie przy współudziale 53 organizacji gospodarczych okręgu łódzkiego, na którym omówiono stosowanie przepisów omawianego rozporządzenia.

Punktem wyjścia obrad był referat, który na tle zmian ustawodawczych, jakim w roku 1936 uległa ordynacja podatkowa, scharakteryzował zmiany w rozporządzeniu tegorocznym w stosunku do zasad uprzednio obowiązującego rozporządzenia.

Z kolei Związek Izb na wniosek i na zasadzie referatu Izby łódzkiej jako referentki sprawy przedstawił Ministerstwu Skarbu uwagi w sprawach, w których samorząd gospodarczy częściowo zabierał już głos, opiniując w Związku Izb projekt rozporządzenia, lecz które unormowane zostały przez Ministerstwo w sposób, odbiegający od zgłoszonych w tej sprawie dezyderatów. W wystąpieniu owym Związek Izb ograniczył się tylko do spraw najistotniejszych, posiadających szczególne znaczenie dla praktyki podatkowej i życia gospodarczego. Jako sprawy tego typu Związek wysunął cztery zasadnicze kompleksy zagadnień, t. j. 1) tryb funkcjonowania Komisji i Sekcji Odwoławczych, 2) procedurę ustalania i stosowania norm szacunkowych (art. 32 ordynacji i § 17 — 39 oraz 67 rozp. wykon.), 3) technikę sporządzania list biegłych oraz 4) kwestię odpowiedzialności z tytułu podatku przemysłowego, w zupełnie nowy sposób ujętą w § 109 rozporządzenia wykonawczego.

Kierując się powyższą kolejnością zagadnień, Związek Izb dał wyraz uwagom, które podaje się niżej w obszernym skrócie.

Ad. I. — 1) Wbrew przedstawieniom Związku Izb Ministerstwo nie uznało za właściwe wprowadzić do rozporządzenia wykon. przepisu o zasadniczym znaczeniu dla ogółu płatników, a mianowicie postanawiającego, iż

„jeśli płatnik wyraził życzenie ustnych wyjaśnień na posiedzeniu Komisji lub Sekcji, referowanie sprawy w jej całokształcie oraz powoływanie się na wszelkiego rodzaju dowody odbywa się w obecności płatnika".

Postanowienie podobne w formie fragmentarycznej figuruje na razie tylko w § 425 „Instrukcji Podatkowej", co jednakże w razie naruszenia właściwego sposobu referowania sprawy w obecności płatnika nie uzasadnia zarzutu wadliwości postępowania, gdyż w myśl stałego orzecznictwa N. T. A. nieogłoszone w Dzienniku Ustaw R. P. instrukcje i okólniki nie skutkują żadnych uprawnień, na które strony mogłyby się powołać ze skutkiem prawnym.

2) z poruszoną sprawą łączy się kwestia wprowadzenia przepisu zaprojektowanego przez Związek Izb w fazie opiniowania rozporządzenia wykonawczego, a wyraźnie ustalającego, iż

„przewodniczący winien zagajać posiedzenia Komisji, a prowadząc obrady winien dbać o to, aby referat zawierał istotne przedstawienie stanu faktycznego i prawnego przedmiotu obrad, wynikającego z aktu i to zarówno, gdy płatnik osobiście staje przed Komisją, jak i w wypadku jego nieobecności oraz, że wycofywanie spraw postawionych na porządku dziennym powinno być dopuszczalne jedynie w wypadku uchwały Komisji wzgl. Sekcji".

3) Konieczne jest również wprowadzenie przepisu, rozwijającego i utrwalającego postanowienie § 423 „Instrukcji Podatkowej" a mianowicie, iż w razie odroczenia rozpatrywania sprawy na mocy uchwały Sekcji winna ona wrócić na porządek jej obrad, chyba, iż w uchwale z góry ustali się, iż ze względu na właściwość rzeczową, sprawę przekazać należy innej Sekcji. Zdarzają się bowiem fakty, że sprawy odroczone nie wracają na porządek obrad tej samej Sekcji, lecz z przyczyn nieznanych jej członkom przekazywane są po pewnym czasie zupełnie innej Sekcji.

4) § 42 rozporządzenia wykonawczego nie daje odpowiedzi na pytanie, aktualizujące się ostatnio na terenie poszczególnych Ko-

misji Odwoławczych, czy wyłoniona przez przewodniczącego Sekcja jest względnie stałym ciałem czy też skład owej Sekcji może bezustannie ulegać zmianom, co sprawia, iż każde posiedzenie odbyć się może w konsekwencji w zupełnie zmienionym składzie. Związek Izb podniósł, iż zgodnie z zasadami, przyjętymi przy tworzeniu wszelkich ciał komisyjnych, wypowiedzieć się należy za względną stałością Sekcji, gdyż w przeciwnym razie poszczególni członkowie jej nie mogą zrozumieć, dlaczego nagle eliminuje się ich ze składu Sekcji i czy nie stanowi to poniekąd pośredniego votum nieufności przewodniczącego pod ich adresem.

Związek Izb zauważył, iż cierpi na tym równocześnie sprawność obrad, gdyż wskutek podobnych fluktuacji składu osobowego Sekcji nowi członkowie Sekcji muszą dopiero zapoznawać się z metodą traktowania szeregu zagadnień, szczegółowo skądinąd wyjaśnioną na poprzednich posiedzeniach, co stanowić winno tak ważny element stałości orzecznictwa, jakim jest jego ciągłość.

Ad II. — Wobec faktu, iż Ministerstwo Skarbu nie uwzględniło wniosków i zastrzeżeń Związku Izb w sprawie szacunkowych norm obrotu Związek Izb ograniczył się przede wszystkim do ogólnej uwagi, iż konieczna będzie specjalna oględność przy decydowaniu kwestii, jakie normy w ogóle mogą i winny być ustalone. Izba podniosła, iż zagadnienie owych norm i ich właściwej konstrukcji siłą rzeczy ściśle łączy się ze skomplikowanymi problemami natury gospodarczo-strukturalnej, wobec czego ustalenie każdej normy poprzedzić winno możliwie dokładne badanie, operujące istotnie typowymi i przeciętnymi danymi, ujętymi w płaszczyźnie gospodarczej.

Ponieważ rozporządzenie wykonawcze nie ustala bliżej, jaki będzie tryb zasięgania opinii właściwego samorządu gospodarczego (art. 32 ordynacji) Związek Izb dał przede wszystkim wyraz poglądowi, że przesyłać się będzie samorządowi gospodarczemu całokształt materiałów, na których oparto wnioski, włączając opinię Komisji Odwoławczej.

Ad III. — Wobec faktu, że § 70 rozporządzenia wykonawczego ustalił nową i niewątpliwie bardziej skomplikowaną procedurę układania list biegłych aniżeli się to działo w dotychczasowej praktyce, zgłoszono odpowiednie wnioski w przedmiocie uproszczenia owej procedury.

Ad IV. — Przepisy § 109 wydane ad art. 135 ordynacji podatkowej idą niestety w kierunku, rozmijającym się z wnioskami, jakie przedstawił Związek Izb w tej drażliwej i od lat różnym fluktuacjom ulegającej kwestii, dot. rzeczowej odpowiedzialności za podatek przemysłowy. Jakkolwiek poprzednie rozporządzenie w dość rygorystyczny sposób ujmowało m. in. sprawę odpowiedzialności towaru komisowego za należności z tytułu podatku przemysłowego, przypadające od komisanta, to jednak uznawało ono kardynalną zasadę, iż nie uważa się poza tym za majątek, należący do przedsiębiorstwa, przedmiotów, co do których zostanie bezspornie udowodnione, iż stanowią one własność innych osób. Zasada ta została całkowicie zarzucona w § 109 nowego rozporządzenia, przy czym jako majątek należący do przedsiębiorstwa m. in. uważane mają być odtąd również i rzeczy, oddane do czasowego t. j. krótkiego i próbnego nawet użytkowania lub używania (np. maszyny i narzędzia produkcyjne, oddane do wypróbowania przed ewent. decyzją ich nabycia i t. p.). Jeśli jednak w pełnej rozciągłości przyjmie się nawet tezę Sądu Najwyższego, iż należącym do przedsiębiorstwa jest ten majątek ruchomy, który w nim się znajduje i którym w przedsiębiorstwie się obraca jako elementem, składającym się na ową rzecz zbiorową, jaką jest przedsiębiorstwo, to w żadnym wypadku nie można stąd wysnuwać wniosku, iż za majątek taki uważać można m. in. przedmioty przyjęte do przerobu i to bez względu na fakt natury podmiotowej t. j. czy oddanie nastąpiło przez osobę prywatną, czy przez zleceniodawcę, prowadzącego przedsiębiorstwo handlowe lub przemysłowe (pkt. e) § 109).

Związek Izb zgodnie z poglądami doktryny (m. in. głosy prof. Allerhanda i Chełmońskiego w O. P. A. Nr. 78 i 107—1932) stanął na stanowisku zapatrywania, iż na wspomnianą rzecz zbiorową, za jaką uważać można przedsiębiorstwo, bezwarunkowo nie mogą bowiem składać się rzeczy, które się w nim chociażby znajdują, lecz są dla niego elementem obcym, jak np. zboże oddane do młyna w celu przemiału, sukno — do farbowania, przędza do wytkania i t. p. Na tego rodzaju przedmiotach ma być w przedsiębiorstwie przetwórczym dokonana pewna czynność, zaś po jej uskutecznieniu przedmiot winien być wydany osobie wzgl. przedsiębiorstwu, które go powierzyło, wobec czego w imię podstawowych zasad bezpieczeństwa obrotu i poszanowania własności prywatnej nie można po-

dobnych rzeczy na chwilę nawet uważać jako należących do przedsiębiorstwa przetwórczego.

Związek Izb dał wyraz opinii, iż z istoty organizacyjnej i strukturalnej przedsiębiorstw przerabiających i wykańczających cudze towary wynika, iż w przeciwstawieniu do przedsiębiorstw, pracujących na własny rachunek, podstawą ich zarobkowania jest nie obracanie towarami, lecz przetwarzanie, wykańczanie i uszlachetnianie obcych towarów. Tym samym przepis pkt. e) § 109 mógłby wywołać w praktyce najgłębsze przemiany strukturalne, stawiające pod znakiem zapytania możliwość normalnej egzystencji przedsiębiorstw, wyłącznie zajmujących się przerabianiem obcych towarów.

Obok podanych momentów natury gospodarczej, do czego dołącza się wzgląd bezpieczeństwa obrotu, za całkowitym uchyleniem pkt. e) § 109 przemawiają również okoliczności natury prawno-podatkowej. Zważyć wypada bowiem, iż według przepisu art. 5 pkt. 8 ustawy o p. p. p., który w bezsporny sposób posiada pod względem hierarchii prawnej pierwszeństwo przed postanowieniem rozporządzenia wykonawczego, za obrót podlegający podatkowi przemysłowemu uważa się zarobek brutto t. j. całkowitą sumę wynagrodzenia, pobieranego za przerób, jeśli w grę wchodzą przedsiębiorstwa przemysłowe, wytwarzające wyroby z cudzych materiałów. Jeśli jednak władza wymiarowa właściwa w zakresie wymiaru podatku przemysłowego uznaje stan faktyczny, polegający na okoliczności, iż przedsiębiorstwo przerabia cudze materiały i dlatego uprawnione jest do uiszczania podatku nie od pełnej sumy obrotu, tylko od wynagrodzenia za przerób, to w imię stałości ustaleń administracyjnych niedopuszczalne jest późniejsze obalanie ich przez potraktowanie w zakresie odpowiedzialności za podatek owych towarów obcych jako rzeczy ruchomych, rzekomo należących do przedsiębiorstwa. Podobna kolizja decyzji administracyjnych musi w myśl ogólnych zasad prawa w każdym wypadku prowadzić do uznania zasady interpretacyjnej, iż rzecz uznana jako cudza w zakresie wymiaru podatku przem. musi być również jako cudza traktowana przy rozstrzyganiu późniejszej kwestii odpowiedzialności rzeczowej za tenże sam podatek.

W konkluzji Izba stwierdziła bezwzględną konieczność całkowitego uchylenia pkt. e) § 109.

Przy tej sposobności Związek Izb podkreślił, iż ustalona w pkt. f) § 109 rozp. wykon. możliwość warunkowego zaspakajania należności z tytułu podatku przemysłowego, przypadających od komisanta z towaru komisowego zagranicznego komitenta, sprzeczna jest z zasadą równomiernego traktowania zagranicznych kontrahentów, powodować może w realnym efekcie podwójne ich opodatkowanie i w konsekwencji wywołać szereg niepożądanych kolizji, odstręczających od współpracy z Polską w zakresie operacji komisowych. Podane w rozporządzeniu określenie „o ile to będzie potrzebne“ w niczym nie zabezpiecza zagranicznego komitenta, gdyż siłą rzeczy nie może on posiadać żadnego wglądu, czy i w jakim stopniu aktualne stanie się zajęcie jego towaru za podatek przemysłowy, należny od działającego w Polsce komisanta.

Wymienione rozporządzenie nie uległo modyfikacji w roku sprawozdawczym.

Sprawa składania Izbie Skarbowej wykazów kwot wypłaconych za porady prawne, techniczne i t. p.

W łączności z skierowanymi przez władze skarbowe wezwaniami do firm przemysłowych w przedmiocie dostarczenia wykazów kwot wypłaconych za porady prawne, techniczne i t. p. Izba zawiadomiła Łódzką Izbę Skarbową, iż większość przedsiębiorstw mimo późnego zawiadomienia ich dołoży starań, aby w terminie udzielić owych dodatkowych informacyj, jakkolwiek ze względu na znajdujące się w toku prace bilansowe połączone jest to ze zrozumiałymi trudnościami. Izba nadmieniła równocześnie, że część przedsiębiorstw nie prowadzi oddzielnych kont porad i t. p., lecz księguje podobne wydatki na koncie zbiorowym, wobec czego nie jest wykluczone, iż wskutek nakładu specjalnie związanej z tym pracy poszczególne firmy nie będą w stanie w zakreślonym terminie dostarczyć pełnego wykazu. W łączności z tym wskazała na potrzebę odpowiedniego sprolongowania terminu tak, aby firmy nie były narażone na nadmierne trudności wskutek rozszerzenia zakresu nakładanych na nie obowiązków informacyjnych.

O ile idzie o traktowanie sprawy na przyszłość Izba podniosła, iż przyjąć należałoby zasadę, że informacje owe udzielane będą łącznie i w tych samych terminach, w jakich przedstawiają obecnie firmy przemysłowe wykazy odbiorców. Z drugiej strony Izba dała wyraz poglądowi, że od firm w toku postępowania wymiarowego

nie będzie się po raz drugi żądać analogicznych zestawień celem ustalenia podstaw wymiaru własnego ich podatku, lecz wystarczy powołanie się na fakt, iż odnośne wykazy zostały przedstawione w trybie art. 60.

Sprawa wprowadzenia do nakazów płatniczych rubryki obrotów scalonych.

W łączności z rozważaną przez samorząd gospodarczy kwestią potrzeby wprowadzenia do nakazów płatniczych rubryki obrotów scalonych, Izba zakomunikowała, iż odnośna zmiana nastręczać może zastrzeżenia w płaszczyźnie przepisów art. 95 ordynacji podatkowej, pozytywnie ustalającego, jakie elementy zawierać winien nakaz płatniczy.

Obroty scalone stanowią wprawdzie podstawę, na której opiera się z kolei wymiar podatku dochodowego, w szczególności przy zastosowaniu stawek średniej dochodowości. Jednakże i ten moment nie przemawia za koniecznością wprowadzenia do nakazów płatniczych rybryki obrotów scalonych, gdyż przepis art. 108 ordynacji podatkowej upoważnia płatników do żądania uzasadnienia wymiaru na piśmie. W tych warunkach przy obecnej treści nakazu płatniczego zaoszczędza się dodatkowej pracy urzędom skarbowym, z drugiej strony zaś płatnicy niezadowoleni z wymiaru i stwierdzający, iż podstawy jego zostały przyjęte w niewłaściwej wysokości, mają możność pozyskania informacji zarówno o wysokości ustalonego obrotu artykułami scalonymi, jak i o podstawach jego obliczenia.

Po ponownym szczegółowym rozpatrzeniu sprawy przy uwzględnieniu przedstawionego wyżej stanowiska Izby łódzkiej, Związek Izb postanowił odstąpić od podjęcia kroków w danej kwestii.

Grzywny za niezłożenie zeznań dla wymiaru podatków.

Rozporządzenie wykonawcze do ordynacji podatkowej z dn. 25. III. 1937 r., ogłoszone w Dz. U. R. P. Nr. 35 poz. 270 z rb., wprowadziło w życie słuszną zasadę ustalającą, iż również i przedsiębiorstwa VI kat. świadectw przemysłowych mają odtąd składać zeznanie dla wymiaru podatku przemysłowego i dochodowego (§ 62 i 63 cytow. rozporządzenia). Wobec późnego ogłoszenia rozporządzenia oraz niedostatecznej popularyzacji jego przepisów, część płatników, która podlega obowiązkowi złożenia zeznania w myśl

nowych zasad ustalonych w owym rozporządzeniu, nie uczyniła zadość temu obowiązkowi, wskutek czego urzędy skarbowe wymierzyły odnośnym płatnikom grzywny w wysokości, wynoszącej kilkadziesiąt złotych.

Uwzględniając, iż w grę wchodzi naruszenie przepisu, którego znajomość nie była jeszcze dostatecznie rozpowszechniona i że znacznej części płatników nie można wskutek tego posądzać o świadome naruszenie obowiązku składania zeznań, Izba zwróciła się do Izby Skarbowej o wydanie odpowiednich zarządzeń, aby stosownie do uprawnień przewidzianych w § 102 pkt. 2 rozporządzenia wykonawczego do ordynacji podatkowej płatnikom, którzy odwołają się przeciwko wymiarowi grzywny, umorzono ją do wysokości symbolicznego wymiaru w kwocie 1 zł.

Równocześnie Izba nadmieniła, iż uznając na przyszłość konieczność zawarowania, aby przedsiębiorstwa VI kat. dopełniły obowiązku składania zeznań, w drodze specjalnej zwróci się do ogółu firm przemysłowych okręgu, wskazując na nowy stan prawny w tej dziedzinie i konsekwencje, jakie na przyszłość wyniknąć mogą wskutek uchybienia mu. Izba Skarbowa ustosunkowała się do poruszonej sprawy w sposób pozytywny.

Sprawa zawiadamiania płatników o t. zw. wymiarze negatywnym.

Z tut. kół przemysłowych zwrócono się do Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi z sugestią, iż w łączności z wyrokiem N. T. A. z 8. V. 1936 r. L. rej. 9303/32, 4075/35 w przedmiocie szacowania remanentów oraz przepadłych zadatków na inwestycje (Dz. Urz. Min. Skarbu Nr. 2 poz. 67/37) wskazane byłoby wystąpienie do władz skarbowych o doręczanie płatnikom wyniku wymiaru również i w tym wypadku, o ile wymiar ten jest ujemny. Wobec tej propozycji Izba zajęła poniższe stanowisko.

Przytoczony wyrok N. T. A. w sposób zgodny z obowiązującymi przepisami ustalił, iż postanowienia ustawy o podatku dochodowym nie przewidują obowiązku zawiadamiania płatnika o t. zw. wymiarze ujemnym. Również i ordynacja podatkowa nie zmieniła pod tym względem sytuacji prawnej, albowiem w myśl art. 90 tejże ordynacji władza wymiarowa zobowiązana jest wprawdzie ustalić podstawy wymiaru dla każdego płatnika w czasie właściwym do

wymiaru, jednakże w myśl art. 95 ordynacji po uskutecznieniu wymiaru należy płatnika powiadomić o wymierzonym mu podatku za pomocą orzeczenia w formie nakazu płatniczego. Tym samym na władzy wymiarowej nie ciąży obowiązek zawiadamiania płatnika o wynikach wymiaru, gdy w ogóle brak podstaw dla wymierzenia podatku.

Ze stanowiska przepisów ordynacji niedopuszczalne byłoby również, aby podobne orzeczenia, ustalające brak obowiązku podatkowego, wydawane były w formie postanowień w myśl art. 39 ordynacji. Dlatego też odpada możliwość żądania od władz skarbowych, aby na zasadzie obowiązujących przepisów ordynacji w formie pisemnej zawiadamiały płatników o t. zw. wymiarze negatywnym.

Natomiast de lege ferenda Izba uznała, iż pożądane byłoby uzupełnienie w tej mierze przepisów ordynacji w podobny sposób, jak np. unormowała tę sprawę § 212 niemiecka Reichsabgabenordnung (Freistellung oder Feststellungsbescheid). Z powodu jednak zrozumiałych zastrzeżeń, jakie nastręczyć może wysuwanie izolowanych wniosków nowelizacyjnych, zmierzających do zmiany takiej instytucji, jak ordynacja podatkowa, która w zasadzie powinna posiadać znamiona trwałości — sugestie w sprawie zrealizowania instytucji wymiarów ujemnych Izba odroczyła do czasu, gdy istotnie aktualna stanie się sprawa najbliższej zmiany ordynacji.

W sprawie ustalenia kolejności rozpatrywania odwołań przez Komisję Odwoławczą.

W łonie samorządu gospodarczego rozważany był w okresie sprawozdawczym projekt wystąpienia w sprawie kolejności, w jakiej Komisja Odwoławcza miałaby rozpatrywać odwołania w wypadkach kiedy nieprowadzący ksiąg handlowych płatnik odwołuje się zarówno od wymiaru podatku przemysłowego od obrotu jak i podatku dochodowego. Zgłoszony w tej mierze wniosek sprowadza się do tego, aby Komisje Odwoławcze wpierw rozpatrywały odwołania od wymiaru podatku przemysłowego, w następnej zaś kolejności odwołania od wymiaru podatku dochodowego.

W sprawie powyższej Izba dała wyraz opinii, iż nic nie stoi na przeszkodzie, aby zainteresowani płatnicy w odwołaniach jako strona wyraźnie domagali się, aby wpierw zadecydowano jako pierwiastkowe odwołanie ich, dotyczące wymiaru podatku przemysłowego.

Podobne żądanie musi być uwzględnione, jeśli przy wymiarze podatku dochodowego jako element jego przyjęto obroty, ustalone dla wymiaru podatku przemysłowego.

Dopóki zatem otwarta jest na terenie odwoławczym kwestia czy zgodne było z stosunkami faktycznymi ustalenie owych obrotów brak podstaw faktycznych i prawnych dla zadecydowania sprawy odwołania w przedmiocie podatku dochodowego. Z tego też powodu Izba nie stwierdziła potrzeby wystąpienia w tej sprawie, chyba że w poszczególnych okręgach ujawnia się nieprawidłowość postępowania w takiej formie, iż wbrew zgłoszonym wnioskom płatników nie odracza się załatwienia odwołań w przedmiocie podatku dochodowego aż do czasu poprzedniego zadecydowania odwołania od wymiaru podatku przemysłowego, lecz rozstrzyga się je samoistnie, bez zachowania owej kolejności. Izba zauważyła poza tym, iż uchylenie niewłaściwych praktyk powinno być sprawą odpowiedniej inicjatywy członków Komisji Odwoławczej, którzy w konkretnych wypadkach mogą podnieść, iż sprawa odwołania w przedmiocie podatku dochodowego nie jest jeszcze dojrzała do jej zadecydowania, gdyż nie uległo rozpatrzeniu odwołanie w sprawie podatku przemysłowego.

O zwolnienie przedsiębiorstw od obowiązku składania władzom skarbowym wykazów wzgl. list płacy.

Stosownie do § 90 rozporządzenia wykonawczego do ordynacji podatkowej (Dz. U. R. P. Nr. 35 poz. 270 z r. 1937) poszczególne przedsiębiorstwa okręgu łódzkiego, w szczególności zatrudniające większą ilość robotników i pracowników, składać poczęły do Izby Skarbowej podania o zwolnienie ich z obowiązku uciążliwego składania miesięcznych wykazów wzgl. list płac, mających udokumentować wpłatę potrącanego podatku dochodowego od uposażeń.

Z uwagi na znaczne odciążenie manipulacyjne, jakie przynieść może firmom, zatrudniającym większą ilość pracowników i robotników zwolnienie z obowiązku składania owych wykazów wzgl. list, Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi zwróciła się do Izby Skarbowej o przychylne potraktowanie wniosków, jakie składają w tym celu zainteresowane firmy, prowadzące prawidłowe księgi handlowe.

Z posiadanych informacji wynika, iż podania większości firm zostały pozytywnie załatwione.

Sprawa udzielania informacji Urzędom Skarbowym.

Według relacji szeregu firm przemysłowych, prowincjonalne Urzędy Skarbowe zwracały się ostatnio do nich z żądaniem wskazania w ciągu stosunkowo nader krótkiego czasu, jakie były rozmiary obrotów dokonanych z poszczególnymi odbiorcami, których przedsiębiorstwa znajdują się na terenie zapytujących Urzędów.

Żądania odnośnych Urzędów pozostawały w niewątpliwej kolizji z faktem, iż w wyniku zarządzeń Min. Skarbu tryb zbierania informacji uległ skoncentrowaniu, wskutek czego Izba Skarbowa periodycznie otrzymuje od większości firm szczegółowe wykazy odbiorców. Koncentracja owych informacji zezwala z kolei na bezpośrednie udzielanie prowincjonalnym Urzędom Skarbowym wszelkich potrzebnych im wiadomości, bez potrzeby obarczania pracą informacyjną tych samych firm przemysłowych, które uczyniły już zadość obowiązkowi, ustalonemu w art. 60 ordynacji podatkowej. Jak wynika poza tym z § 73 instrukcji podatkowej, komunikowanie zebranych wiadomości Urzędom Skarbowym należy do obowiązków biur informacyjnych przy Izbach Skarbowych.

Wobec powyższego Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi wystąpiła do Łódzkiej Izby Skarbowej o pouczenie podległych Urzędów Skarbowych, że o potrzebne im dla wymiaru podatków informacje winny one zwracać się bezpośrednio do biura informacyjnego przy Izbie Skarbowej, co wykluczy uciążliwą dla płatników dwutorowość w zakresie zbierania danych.

Sprawa powyższa była również przedmiotem wystąpienia Związku Izb po upływie roku sprawozdawczego.

Sprawy związane z wyznaczaniem i działalnością biegłych podatkowych.

W wyniku komisyjnego rozpatrzenia zgłoszonych Izbie wniosków jako też po uzgodnieniu szeregu spornych propozycji z przedstawicielstwem zainteresowanych organizacji gospodarczych Łodzi i ośrodków prowincjonalnych, Izba przesłała w początkach roku sprawozdawczego władzom skarbowym zrewidowane listy biegłych, którzy powoływani być mają dla celów podatkowych. Listy dla użytku Urzędów Skarbowych w Łodzi nie uległy na ogół istotniejszym zmianom, natomiast okazała się potrzeba częściowego zmodyfikowania list, przeznaczonych dla prowincjonalnych Urzędów Skarbowych,

przy czym m. in. uwzględniono biegłych, zamieszkałych również w mniejszych miejscowościach, znajdujących się poza siedzibą odnośnego Urzędu Skarbowego.

*

Izba zwróciła się do Łódzkiej Izby Skarbowej z przedstawieniem, iż pożądane byłoby wydanie Urzędom Skarbowym zalecenia, aby biegłych zapraszano celem przesłuchania co najmniej na 5 dni przed terminem owego przesłuchania. Na porządku dziennym zdarzały się bowiem fakty, iż zawiadomienia kierowano do nich w przeddzień stawienia się w Urzędzie.

Ponadto Izba z uwagi na nierównomierną praktykę na terenie poszczególnych Urzędów wskazała na potrzebę wydania zarządzeń, realizujących zasadę wyrażoną w ordynacji podatkowej, iż biegłym należy się wynagrodzenie bez względu na okoliczność, czy przesłuchanie ich nastąpiło z urzędu czy też na żądanie płatnika.

*

Równocześnie Izba zwróciła uwagę zrzeszeń gospodarczych okręgu, iż w myśl § 70 nowego rozporządzenia do ordynacji podatkowej samorząd gospodarczy przedstawiać ma wnioski w sprawie powoływania biegłych w terminie 2-miesięcznym od daty żądania, skierowanego w tej sprawie przez Izbę Skarbową. W wypadku nieprzedstawienia w podanym terminie biegłych w myśl rozporządzenia wykonawczego do ordynacji podatkowej Izba Skarbowa powołać może ich samodzielnie.

Dotychczasowe doświadczenie wskazało, iż szereg organizacji w nadmiernie powolny sposób załatwiał zapytania Izby Przemysłowo-Handlowej w sprawie wskazania biegłych, co w konsekwencji powodowało, iż czasami opracowanie poszczególnego wniosku przeciągało się znacznie poza okres 2 miesięcy.

W łączności z powyższym Izba oznajmiła w stanowczy sposób, iż odtąd brać będzie pod rozwagę tylko te propozycje zrzeszeń gospodarczych, które przedstawione jej będą przy zachowaniu terminu, zakreślonego przez podpisaną Izbę. Wyjątek zachodzić może jedynie w wypadkach, gdy zrzeszenia z własnej inicjatywy zwracają się do Izby w ciągu roku podatkowego o uzupełnienie listy biegłych ze względu na fakt, iż wykaz biegłych ustalony przez Izbę Przemysłowo-Handlową domaga się zmiany np. wskutek śmierci po-

szczególnego biegłego, jego przesiedlenia się poza okręg wymiarowy i t. p. lub w wypadkach, gdy okaże się celowe ustanowienie biegłego dla specjalnej dziedziny, niereprezentowanej przez ogólny zespół biegłych, objętych wykazem Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi.

Odpowiedzialność rzeczowa za podatek przemysłowy.

Izba wyraziła pogląd, iż aparaty do piwa i lodówki, użyczone zgodnie z art. 419 kodeksu zobowiązań zakładom gastronomicznym przez browary, nie mogą być uważane za majątek ruchomy, należący do przedsiębiorstwa w rozumieniu art. 135 ordynacji podatkowej i tym samym nie mogą być z nich zaspakajane należności z tytułu podatku przemysłowego, płaconego przez zakłady gastronomiczne.

XI. Sprawy egzekucyjne.

Komisowa sprzedaż zajętych ruchomości.

Władze skarbowe zawiadomiły Izbę, że pragną w szerszej mierze stosować przepis § 70 rozporządzenia o postępowaniu egzekucyjnym władz skarbowych, uprawniający urzędy skarbowe do sprzedaży zajętych ruchomości m. in. z wolnej ręki bądź w drodze komisowej.

Wdrożone przez Izbę kroki, mające na celu wskazanie Izbie Skarbowej firm, którym możnaby powierzyć sprzedaż komisową ruchomości zajętych przez urzędy skarbowe, nie dały całkowicie zadawalających rezultatów, gdyż większe przedsiębiorstwa nie zgłosiły chęci podjęcia się owych sprzedaży.

W tym stanie rzeczy Izba ograniczyła się do wskazania jako reflektantów kilku osób, prowadzących przedsiębiorstwa na zasadzie świadectw przemysłowych III kategorii.

Projekt ustawy o przywróceniu związkom samorządowym prawa egzekucji należności publiczno-prawnych.

Wymieniony w nagłówku projekt ustawy był przedmiotem rozważań Międzyizbowej Komisji Skarbowej, która m. in. na skutek przedstawień Izby łódzkiej postanowiła w imię koncentracji postępowania egzekucyjnego wypowiedzieć się przeciwko jego ustawowej realizacji.

XII. Zwyczaje handlowe i ustalenia faktyczne miarodajne dla określenia obowiązku podatkowego.

Czynności handlowe czy przerób.
(art. 7 ust. 2 ustawy o podatku przemysłowym).

Stosownie do art. 7 ust. 2 ustawy o podatku przemysłowym Izba wydała opinię, że poniższe czynności, dokonywane przed uskutecznieniem sprzedaży w przedsiębiorstwach handlowych lub na ich zlecenie w obcych przedsiębiorstwach przemysłowych, należy uważać za przygotowawcze czynności handlowe:

1) wprawianie luster i szkieł (okiennych) do mebli gotowych;

2) składanie narzędzi stolarskich i ślusarskich z części sprowadzonych z fabryki oraz z gotowych części drzewnych pod warunkiem, iż składanie to dokonywane jest zwyczajnymi narzędziami bez specjalnych urządzeń mechanicznych lub warsztatów i bez żadnej obróbki czy przeróbki mechanicznej tych części;

3) rozlewanie miodu do puszek i słoików;

4) rozlewanie oliwy do puszek i flaszek wzgl. mieszanie oliwy oliwkowej z olejem jadalnym.

Ponadto Izba wydała opinię, że poniższe czynności, dokonywane przed uskutecznieniem sprzedaży w przedsiębiorstwach handlowych lub na ich zlecenie w obcych przedsiębiorstwach przemysłowych, należy uważać za przerób:

1) bejcowanie mebli, polegające na wtarciu bejcy na meble w stanie surowym lub na przebejcowaniu mebli na inny kolor;

2) mieszanie gotowego proszku kakao z gotowym słodem pszennym i innymi gotowymi składnikami celem wyrobu kakao Maltin;

3) gotowanie surowca soku z cukrem celem otrzymania soku malinowego lub pomarańczowego;

4) łuszczenie i polerowanie grochu sposobem młynarskim na kamieniach-perlakach;

5) mieszanie oleju mineralnego z asfaltem, kalafonią wzgl. gudronitem drogą podgrzewania w otwartym kotle na zwykłym palenisku do temperatury stopienia tych stałych ciał, dających w rezultacie płyn o mniejszej ciekliwości;

6) uszlachetnianie ogólne futer, polegające na farbowaniu, praniu, czyszczeniu, wygładzaniu i farbowaniu skór surowych;

7) zaopatrywanie papieru do pakowania w nadruk firmowy przez firmy handlowe we własnym zakresie przed uskutecznieniem sprzedaży.

Kryteria, decydujące o obowiązku wykupienia świadectw przemysłowych I kateg. dla przedsiębiorstw handlowych.

(cz. II lit. A rozdz. I kateg. I taryfy stanowiącej załącznik do art. 23 ustawy o podatku przem.).

W okresie sprawozdawczym Izba wydała następujące opinie w przedmiocie kryteriów, decydujących o obowiązku wykupienia świadectw przemysłowych I kategorii dla przedsiębiorstw handlowych.

Artykuły włókiennicze.

W sierpniu 1936 roku Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi w odpowiedzi na pismo Izby Skarbowej stwierdziła, iż w zakresie handlu towarami włókienniczymi niemożliwe jest określenie znamion sprzedaży hurtowej w rozumieniu I kat. świadectw przemysłowych na zasadzie t. zw. partii, wobec czego według opinii Izby odnośne kryterium stanowić winna suma całorocznych obrotów, przekraczająca określone minimum. Jako owo minimum Izba w r. 1934 ustaliła kwotę 3.000.000 zł, uznając jednak, iż wobec zmienionego układu stosunków kwota owa domaga się rewizji w kierunku zniżkowym, Izba pismem z listopada 1936 r. wskazała kwotę 2.000.000 zł.

W tym samym piśmie Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi równocześnie dała wyraz opinii, iż tak określoną sumę obrotów stosować należy poczynając od r. 1936, co stało się przyczyną spornej oceny w praktyce wymiarowej, gdyż poszczególne urzędy skarbowe stanęły na stanowisku, iż przedsiębiorstwa, które w r. 1936 osiągnęły obrót ponad 2.000.000 zł, powinny dopłacić różnicę do ceny I kat. świadectwa również i za rok 1936.

Wobec tych wątpliwości Izba wyjaśniła, iż podany w jej opinii zwrot „poczynając od r. 1936" rozumieć należy w ten sposób, iż przy wykupnie świadectw na r. 1937 miarodajne winny być kwoty obrotu osiągniętego w poprzednim roku t. j. właśnie w 1936. Izbie Przemysłowo-Handlowej szło bowiem o powiązanie obowiązku wykupna świadectwa I kat. według nowej normy z obrotem 2.000.000 zł

już osiągniętym w r. 1936, a nie z obrotem, jaki w tej wysokości będzie dopiero osiągnięty w r. 1937. Gdyby bowiem podstawą miał być dopiero obrót właściwego roku podatkowego czyli 1937, oczywiste jest, iż zamiast na 1 stycznia — dopiero w toku lub pod koniec roku bież. wyjaśniłoby się ostatecznie, jakie przedsiębiorstwa istotnie osiągają obrót 2.000.000 zł i tym samym winny nabyć świadectwo I kat. Temu zupełnie niepożądanemu stanowi niepewności i zwłoki (w dacie 1. I. r. b. po raz pierwszy szło o zastosowanie przepisów zmienionego art. 14 ustawy o podatku przemysłowym), Izba chciała właśnie zapobiec. W tym celu też wskazała, iż nowe kryterium w kwocie 2.000.000 zł rocznego obrotu należy stosować poczynając od r. 1936, wobec czego fakt, iż już w r. 1936 osiągnięto w stosunku całorocznym obrót owych 2 milionów zł, zadecydować miał z kolei o obowiązku, jakie przedsiębiorstwa na dzień 1 stycznia 1937 r. winny nabyć świadectwo I kategorii.

Wobec powyższych wyjaśnień Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi zaznaczyła, iż sprzeczny byłby z jej enuncjacją pogląd, że podany wymóg czasu rozumieć należy z mocą w ogóle działającą wstecz, t. j. w taki sposób, iż kryterium 2.000.000 zł odnosi się równocześnie do sprawy wykupna świadectw na rok 1936.

Bawełna i odpadki bawełniane.

W zakresie handlu bawełną i odpadkami bawełnianymi uznać należy jako przedsiębiorstwo, podpadające pod I kat. handlową świadectw przemysłowych, te spośród nich, które sprzedając towar głównie kupcom i przemysłowcom osiągają w stosunku całorocznym obrót 3 milionów zł.

Przędza.

Jako kryterium handlu hurtowego w rozumieniu I-ej kategorii świadectw przemysłowych przyjąć należy u przedsiębiorstw, które sprzedają przędzę bawełnianą, wełnianą i jedwabną głównie kupcom i przemysłowcom fakt osiągnięcia całorocznego obrotu w kwocie zł 2.500.000.

Skóry wyprawione podeszwowe.

Za większą ilość (partię) skór wyprawionych podeszwowych i wierzchnich uważać należy w rozumieniu cz. II lit. A. rozdz. I kat. I taryfy świadectw ilość, przekraczającą 800 skór.

Jako kryterium dodatkowe, decydujące o obowiązku wykupna I kat. świadectw przemysłowych, przyjąć należy bez względu na fakt, w jakich ilościach sprzedaje się — gdy zgodnie z definicją ustawy przeważa zbyt kupcom i przemysłowcom z tym, że suma obrotu całorocznego przekracza 2.000.000 zł.

Żelazo i artykuły budowlane.

Jako kryterium handlu hurtowego żelazem i artykułami budowlanymi w rozumieniu cz. II lit. A. rozdz. I kat. I taryfy świadectw przyjąć należy u przedsiębiorstw, sprzedających głównie kupcom i przemysłowcom, fakt osiągnięcia rocznego obrotu w kwocie ponad 1.500.000 zł.

Węgiel.

Jako przedsiębiorstwa, podlegające obowiązkowi wykupienia I kategorii świadectw, należy uznać te firmy handlu węglem, które sprzedają towar przeważnie kupcom i przemysłowcom w stosunku całorocznym osiągając obrót, przekraczający 75.000 ton.

Ekstrakty garbarskie.

Jako wymóg, decydujący o obowiązku wykupienia I kat. świadectw przemysłowych stosownie do części II lit. A rozdz. I kateg. I taryfy, stanowiącej załącznik do art. 23 ustawy o p. p., p., uważać należy w zakresie handlu ekstraktami garbarskimi 1) przeważający zbyt w partiach t. j. w ilości 10 ton ekstraktu przy jednorazowej sprzedaży lub 2) bez względu na fakt, w jakich partiach sprzedaje się osiągnięcie całorocznego obrotu w kwocie 1.000.000 zł, o ile zgodnie z definicją taryfy przeważa zbyt kupcom i przemysłowcom.

Artykuły kolonialno-spożywcze.

Jako kryterium handlu hurtowego artykułami kolonialno-spożywczymi przyjąć należy fakt osiągnięcia obrotu rocznego w kwocie 1.500.000 zł, z wyłączeniem jednak obrotów, przypadających na sprzedaż cukru jako artykułu o wyjątkowo niskiej marży zysku.

Opinię ową rozumieć należy zgodnie z poprzednimi ustaleniami Izby jako dotyczącą tych przedsiębiorstw handlowych, u których ogólna suma obrotu, osiągniętego ze sprzedaży kupcom i przemysłowcom, przeważa nad sumą osiągniętą ze sprzedaży detalicznej.

Galanteria.

Jako kryterium I kat. świadectw handlowych przyjąć należy dla przedsiębiorstw sprzedaży galanterii — włączając zakłady sprzedaży wyrobów własnej produkcji przemysłowej — fakt osiągnięcia całorocznego obrotu w kwocie 1.500.000 zł.

Powyższe opiniodawcze ustalenie Izby dotyczyło tych przedsiębiorstw, u których cecha hurtowej sprzedaży w myśl definicji ustawy wynika z okoliczności, iż obrót osiągnięty ze sprzedaży kupcom i przemysłowcom przeważa nad sumą transakcji detalicznych i drobnych.

Przedmiotowy zakres towarów, objętych według powyższej opinii pojęciem galanterii, dotyczy równoczesnej sprzedaży w jednym i tym samym przedsiębiorstwie galanterii charakteru konfekcyjnego t. j. bielizny, wyrobów dzianych, pończoch, rękawiczek, guzików i t. p.

Mąka.

Za partię towaru przy sprzedaży mąki na terenie okręgu Izby w rozumieniu przepisów rozdziału I kat. I cz. II lit. A taryfy świadectw uważać należy 50 ton.

Ziemiopłody.

Jako wymóg decydujący o obowiązku wykupna I kat. świadectw przemysłowych stosownie do części II lit. A rozdz. I kat. I taryfy, stanowiącej załącznik do art. 23 ustawy o podatku przemysłowym, uważać należy 1) przeważający zbyt w partiach t. j. w ilościach, przekraczających przy jednorazowej sprzedaży następujące ilości:

żyto, pszenica, jęczmień, owies przy sprzedaży na wewnątrz kraju	—	150	ton
żyto, pszenica, jęczmień, owies przy sprzedaży na eksport	—	300	„
otręby	—	150	„
mąka żytnia i pszenna jadalna	—	50	„
„ „ „ eksportowa	—	150	„
kasza gryczana	—	30	„
groch i fasola	—	45	„
wyka i peluszka	—	30	„
łubiny	—	60	„

rzepak i rzepik	—	45	ton
siemię lniane	—	45	„
„ konopne	—	15	„
proso	—	15	„
seradela	—	45	„
gorczyca	—	30	„
gryka	—	30	„
mak	—	45	„
koniczyna	—	30	„
nasiona buraków	—	15	„
makuchy	—	45	„
ziemniaki fabryczne	—	300	„
„ jadalne	—	150	„
siano	—	150	„
słoma	—	150	„

2) bez względu na fakt, w jakich partiach sprzedaje się — osiągnięcie całorocznego obrotu w kwocie ponad 4.000.000 zł, o ile zgodnie z definicją taryfy przeważa zbyt kupcom i przemysłowcom.

Drzewo.

Jako przedsiębiorstwa handlu hurtowego kantówką, deskami, dyktami klejonymi i fornierami w rozumieniu I kat. świadectw uznać należy te, u których 1) w ogólnej sumie obrotów przeważa zbyt kupcom i przemysłowcom, 2) łączny zaś całoroczny obrót osiągnięty ze sprzedaży wynosi ponad 500.000 zł.

9. Sprawy kredytowe i dewizowe.

Zagadnienie rozwoju kredytów warrantowych.

Wobec faktu, iż kredyt warrantowy rozwijał się u nas stosunkowo słabo i że rozmiary jego były nieproporcjonalnie małe w stosunku do ogólnego nasilenia obrotów, aktualne stało się wyjaśnienie przyczyn, wpływających na zanik tejże formy kredytu. Zagadnieniem poruszonym zainteresowało się Ministerstwo Przemysłu i Handlu, przy czym celem pozyskania podstaw dla dalszych prac w tej dziedzinie zwróciło się ono do samorządu gospodarczego o naświetlenie stanu faktycznego i wskazanie środków zaradczych. W łączności z tym Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi wdrożyła

specjalne dochodzenia ankietowe, których wynik zezwolił na poniższe stwierdzenia.

Handel importowy, który przy stabilizowanych wzgl. zwyżkujących cenach żywo powinien się interesować kredytem warrantowym, wprost przeciwnie w okresie kryzysu nie miał powodu korzystać z tego kredytu, gdyż ze względu na zniżkową tendencję cen i ryzyko dalszego ich obniżenia się w ogóle niecelowe było magazynowanie towarów na dalszą metę. Poza tym na przeszkodzie stawały również ograniczenia reglamentacyjne oraz ogólne trudności gospodarcze, redukujące do ram nieodzownego zapotrzebowania bieżące ilości towarów importowanych z zagranicy.

W warunkach doby kryzysowej kredyt warrantowy nie tyle więc potrzebny był dla ułatwienia sposobu finansowania operacji aktywnych t. j. mających na celu zwiększenie zakupu surowca i półfabrykatów, ile dla złagodzenia komplikacji natury finansowej, utrudniających sytuację przedsiębiorstw wskutek niemożliwości zbycia już wyprodukowanych towarów, co do reszty unieruchomiało ich szczupłe środki obrotowe i podcinało ogólną zdolność kredytową. Właśnie jednak towary gotowe, na których zlombardowaniu najbardziej zależało przedsiębiorstwom przemysłowym, stanowiły najmniej atrakcyjny przedmiot operacji warrantowych, gdyż mimo najoględniejszego nawet szacunku najsilniej były one narażone na deprecjację (zmiany mody i inne wahania natury sezonowej).

Przechodząc do naświetlenia sytuacji i sformułowania postulatów, nastręczających się w dobie ówczesnej, Izba zakomunikowała poniższe uwagi, które reprodukuje się w skrócie.

Jeśli idzie o zapotrzebowanie na kredyt warrantowy, sytuacja uległa o tyle zmianie, iż większe zakłady przemysłowe wobec zwiększonej płynności rynku pieniężnego i lepszych warunków zbytu towarów w ogóle nie widziały potrzeby uciekania się do pomocy kredytu warrantowego. Poza tym z uwagi na fakt, iż był on stanowczo zbyt drogi i niewygodny w porównaniu z innymi formami kredytu, starały się zapotrzebowanie kredytowe zaspokoić przede wszystkim w formie kredytu wekslowego. W rezultacie przy ówczesnym układzie stosunków gospodarczych większe przedsiębiorstwa przemysłowe nie okazały zainteresowania dla sprawy kredytu warrantowego.

Natomiast importerzy surowców włókienniczych oraz surowców pomocniczych dla przemysłu włókienniczego podnosili, iż u-

łatwienia w dziedzinie kredytu warrantowego byłyby pożądane, gdyż w ten sposób możnaby m. in. umożliwić w odpowiednim momencie sprowadzenie surowców przed zbliżającym się sezonem.

Działem, który podnosił, iż byłby wskazany rozwój kredytu warrantowego, był poza tym handel zbożowo-mączny. Jednakże w sposób zgodny z stosunkami faktycznymi zaznaczał on, iż obrót zbożem i mąką, dając w stosunku do wysokości obrotu proporcjonalnie małe zyski, może korzystać z kredytu tylko wówczas, gdy jest on wyjątkowo tani. Aby więc w dziale zboża i przetworów zbożowych kredyt warrantowy mógł się rozwinąć, należałoby w daleko idący sposób obniżyć jego koszty i zredukować również koszty zbyt drogiego magazynowania towarów m. in. przez powołanie do życia odpowiednio rozbudowanych elewatorów.

Wywody powyższe mogły już uprzytomnić, iż przyczyną zaniku kredytu warrantowego nie były ani momenty prawne ani też za słaba sieć lub zły stan domów składowych publicznych, z wyjątkiem elewatorów, jakkolwiek czynniki rolnicze kierowały się raczej poglądem, iż należy przede wszystkim stworzyć powiatowe spichlerze zbożowe, a dopiero później posiadając tak zapewnioną podbudowę rozważyć ewent. myśl budowy wielkich elewatorów okręgowych. O ile idzie specjalnie o publiczne domy składowe, wyposażone w prawo wydawania warrantów, Izba stwierdziła, iż nie posiadają one kapitałów na kredyt warrantowy, wobec czego klientela ich ubiegać się musi o kredyt w bankach, to zaś naraża je na wszystkie konsekwencje, wyczerpujące zresztą przedstawione już w ramach poprzednich wywodów.

Zarówno sfery gospodarcze jak i koła bankowe jednogłośnie stwierdzały, iż obecne koszty kredytu warrantowego są zbyt wysokie, co hamująco wpływa na jego rozwój, a co najmniej odstręczać musi od korzystania z tej formy kredytu dla operacji, opartych na zasadach zdrowej kalkulacji. Instytucje bankowe podniosły, iż możliwość obniżenia odsetek od dyskonta warrantów powstałaby w wypadku, gdyby banki mogły korzystać ze specjalnego kredytu redyskontowego w Banku Polskim z niższą stawką dyskontową i gdyby kredyt ów nie był utrudniony zbytnimi formalnościami. Również i domy składowe podnosiły, iż punkt ciężkości sprawy polega na zapewnieniu im kredytu redyskontowego w centralnych instytucjach bankowych, przy czym kredyt warrantowy udzielany bezpośrednio przez domy składowe uprościłby sytuację, gdyż kredytobiorca uni-

kałby każdorazowo potrzeby załatwienia podwójnych formalności t. j. w domu składowym z jednej a w banku z drugiej strony.

Koła handlu importowego uważały, iż kredyt warrantowy z wszelkimi kosztami ubocznymi nie powinien w konsekwencji przy obecnym układzie stosunków przekraczać 8—9% w stosunku rocznym w rozliczeniach 2-miesięcznych z prawem co najwyżej dwukrotnej prolongaty.

W uwzględnieniu wszystkich przytoczonych wyżej momentów Izba zajęła stanowisko, iż nie uważa, aby liczyć można u nas na silniejszy rozwój kredytu warrantowego w najbliższej przyszłości 1) w zakresie importu, sprawa bowiem będzie wikłać się chociażby z uwagi na ograniczenia przywozowo-dewizowe, 2) w dziedzinie zaś obrotu wewnętrzno-krajowego przy pomyślnym rozwoju koniunktury przedsiębiorstwa zasobniejsze w ogóle nie będą potrzebowały tej formy kredytu tak, iż raczej aktualna będzie ona dla przedsiębiorstw słabszych, niekwalifikujących się dla kredytu dyskontowego. Mimo tych na ogół niezbyt pozytywnych wyników, Izba podniosła, iż zapewnienie możliwości stopniowego rozwoju instytucji kredytu warrantowego uznać należałoby za wzorem innych państw europejskich za pożądane, jednakże atrakcyjność jego polegać może tylko na możliwie wydatnym obniżeniu kosztów, co tym samym stanowi punkt centralny zagadnienia.

Sprawa powyższa była przedmiotem rozważań Związku Izb, który uwagi i wnioski w tej mierze przedstawił Ministerstwu Przemysłu i Handlu pod koniec roku sprawozdawczego.

W sprawie uruchomienia kredytów eksportowych.

W połowie roku sprawozdawczego w związku z postulatami w zakresie eksportu, zgłoszonymi na Naradzie Eksportowej w czerwcu Izba opracowała w ramach dezyderatów, dotyczących kredytów eksportowych, konkretne wnioski uwzględniające w pełnej mierze interesy włókienniczych firm eksportowych okręgu łódzkiego, a w szczególności średnich i drobnych przedsiębiorstw, napotykających w swej działalności wywozowej na trudności natury kredytowej. Specjalną uwagę Izba poświęciła kwestiom, dotyczącym uruchomienia dogodnych kredytów przeznaczonych na produkcję eksportową, m. in. w formie zaliczkowania akredytyw i dokumentów wywozowych, rozbudowy kredytów z gwarancją Powierniczego Towarzystwa Eksportowego oraz kredytów zastawowych.

Sprawa obniżenia odsetek od pożyczek, udzielanych przez spółdzielnie i komun. kasy oszczęd.

W okresie sprawozdawczym Izba rozpatrywała wniosek zgłoszony przez czynniki gospodarcze innych okręgów, o podjęcie akcji idącej w kierunku obniżki odsetek dla pożyczek hipotecznych i wekslowych, udzielanych przez komunalne kasy oszczędnościowe i spółdzielnie na cele inwestycyjne i obrotowe, aby przez potanienie kredytu umożliwić ożywienie życia gospodarczego.

Wypowiadając się w sprawie powyższej, Izba dała wyraz opinii, że rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 25. VI. r. b. o najwyższych granicach odsetek od wkładów i innych lokat pieniężnych w komunalnych kasach oszczędności i spółdzielniach podyktowane było chęcią zmniejszenia procesu martwej tezauryzacji pieniądza i skierowanie go ku wolnemu rynkowi pieniężnemu, jako też aktywnym operacjom gospodarczym.

Jeżeli intencje, które przewodziły owym posunięciom, istotnie urzeczywistniłyby się, oczekiwać należało spadku wkładów w spółdzielniach i komunalnych kasach oszczędności, co automatycznie zwęziłoby również podstawę i możliwość aktywnych ich operacji kredytowych. Z ustaleń Izby wynikało, że w ówczesnych warunkach spółdzielnie, ze względu na brak dostatecznych środków, zniewolone były celem zaspokojenia potrzeb swoich członków korzystać z dość kosztownego dla nich kredytu w bankach akcyjnych i państwowych, co siłą rzeczy pomniejszało dochodowość ich operacji, gdyż obciążało je kosztami redyskonta wzgl. płaconych przez nie odsetek debetowych. Stąd też wymienione placówki przywiązywały istotną wagę do zapewnienia im możliwości bezpośredniego redyskonta w Banku Polskim i P. K. O. Gdyby więc w drodze mechanicznej ingerencji obniżono stopę procentową, pobieraną przez spółdzielnie od pożyczek hipotecznych i wekslowych, w ogóle nie mogłyby one korzystać z kredytu w bankach prywatnych, gdyż podobne operacje nie wytrzymywałyby żadnej kalkulacji. W rezultacie osoby, które korzystały z usług kredytowych spółdzielni, pozbawione byłyby źródła wszelkiego kredytu, wobec zaś skurczenia się operacji aktywnych spółdzielnie kredytowe wpadłyby w stan wegetacji i ewent. deficytowości.

Osobno Izba podniosła, iż osoby, które lokują swe wkłady w spółdzielniach i komunalnych kasach oszczędności, rekrutują się prze-

ważnie spośród drobnych kupców i małych przemysłowców, a więc z elementu, który mimo obniżenia stopy od wkładów na pewno nie rozwinie nagle takiej przedsiębiorczości, aby wycofane ze spółdzielni i t. p. wkłady przeznaczyć chciały na procesy inwestycyjne lub zakup akcji. Z drugiej strony klientela owych instytucji z tej samej przyczyny nie przejawia również specjalnego zapotrzebowania na kredyt dla celów inwestycyjnych, gros bowiem owego zapotrzebowania dotyczy sfery kredytu krótkoterminowego dla bieżących potrzeb obrotowych.

Izba zaznaczyła, iż nie neguje, że należałoby u nas upłynnić rynek pieniężny celem obniżenia kosztów kredytu, służącego dla procesów produkcyjnych i inwestycyjnych, cel ten osiągnąć można jednak przez stworzenie warunków, które zezwoliłyby decydującym zbiornicom wkładów lokacyjnych, t. j. bankom państwowym i akcyjnym, na odpowiednie obniżenie stopy procentowej dla omawianej formy kredytu, całokształtowi zaś gospodarki na wydatniejszą niż dotąd kapitalizację. Natomiast jednostronne obniżenie stopy od wkładów, płaconych przez spółdzielnie i komunalne kasy oszczędności, narazić mogłoby te ostatnie na niepożądane wstrząsy, a nie dałoby wcale efektów, których osiągnięcie przyświeca wnioskodawcom.

Z powyższych względów Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi wypowiedziała się przeciwko ewent. wystąpieniu w poruszonej sprawie. Dając wyraz tej negatywnej opinii, Izba stwierdziła równocześnie, iż problem ułatwienia procesów inwestycyjnych w Polsce jest oczywiście zagadnieniem nadal otwartym i niezmiernie aktualnym, ujawnia on jednak zbyt szeroki zakrój, aby jednostronnie można go ścieśniać do kwestii stopy procentowej, pobieranej przez stosunkowo najsłabsze komórki aparatu kredytowego, za jakie poczytać należy przeważającą ilość spółdzielni i komunalnych kas oszczędności.

Sprawa ochrony interesów importerów owoców.

W okresie sprawozdawczym przedmiot uwag i wniosków Izby stanowiła sprawa zabezpieczenia pretensji importerów owoców południowych na należnościach clearingowych dostawców, którą to kwestię Ministerstwo Przemysłu i Handlu poddało pod rozpatrzenie Rady Handlu Zagranicznego. Zagadnienie powyższe wyłoniło się na tle niesumienności niektórych dostawców zagranicznych, którzy

po wpłaceniu należności przez importerów polskich dostarczali towar znacznie gorszy od zamawianego.

W kwestii powyższej Izba zajęła stanowisko, iż rozwiązanie problematu powinno pójść w kierunku opracowania wzorowego kontraktu, zawierającego m. in. klauzulę, iż a) nabywcy służy prawo dochodzenia roszczeń z tytułu dostarczenia nienależytego towaru zarówno przeciwko dostawcy bezpośrednio jako też przeciwko instytucji, która występuje wprawdzie we własnym imieniu, lecz inkasuje na rachunek dostawcy i b) że w związku z tym należałoby ustalić krótki termin, w ciągu którego nabywca towaru, opierając się na ekspertyzie biegłych — winien wnieść reklamację. W tym wypadku wpłacone w clearingu kwoty przekazywane byłyby przez P.I.R. dopiero po upływie powyższego terminu, w wypadku zaś zgłoszenia roszczenia wpłacone sumy służyłyby do zabezpieczenia pretensji importera aż do czasu rozstrzygnięcia sporu.

W międzyczasie P. I. R. wydał instrukcję Nr. 33, w której w sposób niezupełnie odpowiadający potrzebom ochrony interesów krajowego odbiorcy przesądził kwestię, w jakich wypadkach odraczać będzie wypłaty należności, przypadającej zagranicznemu dostawcy.

W związku z powyższym sprawa na wniosek Izby łódzkiej ponownie weszła pod obrady Rady Handlu Zagranicznego, która stwierdziła, iż dla uporządkowania stosunków w branży owocowej i stworzenia ochrony dla dostawców i odbiorców owoców należy dążyć do wprowadzenia do umów z dostawcami klauzul o sposobie zapłaty w rozrachunku i o arbitrażu na przypadek twierdzenia przez odbiorcę, iż został dostarczony towar, nieodpowiadający umowie.

Wadia i kaucje składane na zabezpieczenie umów.

W myśl stosowanej praktyki wadia przy przetargach oraz kaucje na zabezpieczenie umów winny być przy dostawach większych składane wyłącznie w kasie I Urzędu Skarbowego w Warszawie. Jak wynikało z zakomunikowanych Izbie Przemysłowo-Handlowej w Łodzi relacji dla oferentów i dostawców z terenu Łodzi podejmujących się stałych dostaw wojskowych stosowanie owego wymogu jest uciążliwe i połączone z niepożądanymi kosztami przesyłki i ubezpieczenia deponowanych wadiów.

W związku z powyższym Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi zwróciła się do Ministerstwa Skarbu o zmianę dotychczasowych przepisów i wydanie w najbliższej przyszłości rozporządzenia, aby wspomniane kaucje i wadia na rzecz Intendentury Ministerstwa Spraw Wojskowych składane były w wyznaczonym w tym celu Urzędzie Skarbowym na terenie Izby Skarbowej, w której okręgu zamieszkuje wzgl. znajduje się siedziba przedsiębiorstwa.

Do wniosku powyższego Ministerstwo Skarbu ustosunkowało się negatywnie, powołując się na okoliczności natury organizacyjnej.

Niezależnie od powyższego wystąpienia Izby Związek Izb przedłożył Ministerstwu Przemysłu i Handlu wnioski w przedmiocie wadiów przetargowych, kaucji i zaliczek udzielanych w wyniku przetargów przy czym na wniosek Izby przedstawił postulat, zmierzający do odpowiedniej zmiany § 14 ust. 3 instrukcji dla kas i urzędów skarbowych przewidującego składanie owych wadiów w kasie I Urzędu Skarbowego w Warszawie.

Sposób regulacji należności z tytułu importu śledzi.

W łączności ze skierowanym do Izby zapytaniem, Izba zakomunikowała, iż nie mogła stwierdzić, aby w jej okręgu przeważała praktyka zwyczajowa przekazywania z góry w okresie połowu śledzi pieniędzy za towar, który ma być dopiero sprowadzony w okresie jesiennym. Tutejsi importerzy zakupują po kilkaset beczek śledzi i na ogół zamawiają towar na podstawie ofert zagranicznych, składanych w czasie solenia śledzi po połowie, t. j. w lipcu.

Sprawa zlikwidowania moratorium hipotecznego.

Izba na podstawie wstępnej dyskusji właściwej swojej Komisji oznajmiła Związkowi Izb, iż ze względów ogólno-gospodarczych tutejsze koła uważają za konieczne zlikwidowanie moratorium hipotecznego, jednakże nie w trybie nagłym i mechanicznym, lecz stopniowo. Zapobiec należałoby bowiem wtórnym zaburzeniom na rynku kredytowym, jakie niewątpliwie powstałyby, gdyby nagle obciążyło go gwałtowne zapotrzebowanie kredytu ze strony własności nieruchomej, postawionej przed koniecznością zbyt krótkoterminowego spłacenia od lat zablokowanych wierzytelności, z których znaczna część datuje się z doby przedwojennej.

Projekt ustawy, regulującej powyższą sprawę, rozpatrywany był przez ciała ustawodawcze po upływie roku sprawozdawczego.

Kontrola dewizowa eksportu.

W okresie sprawozdawczym pod obrady samorządu gospodarczego wszedł projekt zarządzenia opracowanego przez Polski Instytut Rozrachunkowy w przedmiocie usystematyzowania kontroli dewizowej na odcinku eksportu. Projekt powyższy był przedmiotem obrad Rady Handlu Zagranicznego, która m. in. na zasadzie uwag Izby łódzkiej zgłosiła szereg uwag i wniosków.

Zarządzenie ukazało się w Dzienniku Urzędowym Ministerstwa Skarbu Nr. 33 z r. 1937.

Instrukcja, normująca tryb zaświadczania faktur, składanych w związku z przekazywaniem dewiz na cele importu.

Ministerstwo Przemysłu i Handlu opracowało w okresie sprawozdawczym projekt instrukcji, szczegółowo normujących tryb zaświadczanych przez Izby Przemysłowo-Handlowe faktur składanych stosownie do okólnika Nr. 14 Komisji Dewizowych przez importerów, ubiegających się o pozwolenie przekazania dewiz. Projekt ów rozpatrzył na specjalnym posiedzeniu Komitet Rozrachunkowo-Dewizowy Rady Handlu Zagranicznego wraz z przedstawicielami K. P. Przychylając się do wniosków Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi Rada Handlu Zagranicznego wystąpiła do Ministerstwa Przemysłu i Handlu o poczynienie w projekcie instrukcji szeregu zmian istotnych, ponadto zaś zgłoszone zostały wnioski pod adresem Komisji Dewizowej w sprawie ograniczenia obowiązku zaświadczania faktur do ram istotnej konieczności.

Stanowisko Izby w sprawie procedury poświadczania ceny fakturowej, wymaganej przez Komisję Dewizową (okólnik Nr. 14) wyrażało się w poglądzie, iż w zasadzie najbardziej celowe jest zaświadczanie cen bezpośrednio na egzemplarzu faktury, gdyż 1) w bezsporny sposób zawarować można dzięki temu, iż zaświadczenie dotyczy właśnie konkretnej faktury, 2) podobny sposób zaświadczania uznać należy jako najprostszy pod względem techniki manipulacyjnej, co z kolei umożliwia znacznie szybsze zaświadczanie

cen fakturowych, aniżeli możliwe jest to w wypadku, gdy trzeba sporządzać całą masę odrębnych zaświadczeń.

Poza tym Izba podniosła, iż w interesie uproszczenia toku załatwiania spraw i nieprzeciążania Izb Przemysłowo-Handlowych zbędnymi funkcjami administracyjno-manipulacyjnymi bezwzględnie pożądane byłoby ograniczenie wypadków, w jakich potrzebne jest zaświadczenie ceny fakturowej ze strony Izb Przemysłowo-Handlowych. Według mniemania Izby w tych wszystkich wypadkach, gdy określona w fakturze cena jednostki jest o 10% wyższa od przeciętnej ceny, wynikającej z pozwolenia wywozu — co jednakże nie wpływa na przekroczenie globalnej wartości — wystarczyć winno dla honorowania wniosku dewizowego pisemne oświadczenie firmy, iż zmiana wartości wynika wyłącznie z normalnych wahań cen rynkowych lub rozbieżności między fakturą ostateczną a fakturą pro forma. Podobne wahania przy ówczesnej fluktuacji cen spotykało się na porządku dziennym i dlatego też zarówno dla firm jak i dla Izb Przemysłowo-Handlowych stanowiłoby to poważne odciążenie, gdyby zastosowano projektowaną wyżej zmianę obecnych przepisów dewizowych okólnika Nr. 14. Komisja Dewizowa częściowo poszła już po tej linii, przyznając bankom prawo honorowania wniosków dewizowych, podlegających ich kompetencji w wypadku, gdy różnica ceny nie przekracza w sumie 100 zł, zdaniem Izby było to jednakże niedostateczne i zbyt wąskie rozszerzenie własnych uprawnień banków dewizowych.

Zgłaszając powyższe wnioski, Izba kierowała się zasadniczym poglądem, iż w granicach uzasadnionej potrzeby należy liberalizować procedurę reglamentacyjno-dewizową przy równoczesnym zmniejszaniu manipulacyjnych agend, ciążących na Izbach a nadmiernie absorbujących czas ich personelu kosztem szeregu innych spraw o znaczeniu ogólno-gospodarczym.

Postulaty Izby częściowo zostały uwzględnione w ogłoszonej przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu instrukcji.

Sprawa znowelizowania okólnika Komisji Dewizowej Nr. 14.

Do Izby zwrócono się z przedstawieniem potrzeby znowelizowania okólnika Komisji Dewizowej Nr. 14 z dnia 21 sierpnia 1936 r. (Dz. Urz. Min. Skarbu Nr. 24 poz. 740 z r. 1936) o przekazywaniu za granicę należności za towary sprowadzone do Polski.

Uwzględniając zgłoszone jej postulaty, Izba wystąpiła do Komisji Dewizowej o wprowadzenie szeregu zmian, idących m. in. w kierunku rozszerzenia wyjątków od generalnej zasady, że przydział dewiz na pokrycie należności nastąpić może dopiero po przedstawieniu przez wnioskodawcę kwitu celnego oraz umożliwienia importerom, składającym podanie o zezwolenie na przywóz, wskazywania w każdej chwili przed otrzymaniem zezwolenia osób lub firm, za których przewodnictwem towar zostanie sprowadzony.

Dezyderaty Izby uwzględnione zostały częściowo w zmienionym okólniku Komisji Dewizowej Nr. 14 z dnia 16 kwietnia 1937 r.

Konieczność zmiany okólnika Komisji Dewizowej Nr. 40.

Izba wystąpiła do Komisji Dewizowej w sprawie uchylenia ewent. gruntownej zmiany okólnika Nr. 40 w kierunku, który ułatwiłby możliwość sprzedawania towarów na skład konsygnacyjny.

Na wstępie Izba stwierdziła, iż składy konsygnacyjne stanowią instytucję pożądaną dla życia gospodarczego, gdyż zapewniają one dogodną formę kredytu towarowego oraz pełnią funkcję pożądanego rezerwuaru, zezwalającego na bezzwłoczne zaopatrywanie przemysłu w brakujące mu surowce i półfabrykaty. W związku z tym Izba dała wyraz opinii, iż uchylić należałoby wszelkie przepisy, ujmujące rygorystyczniej możność przekazywania przez prowadzących składy konsygnacyjne środków płatniczych za granicą, niż przewidziane to jest w stosunku do innych przedsiębiorstw. Izba zaznaczyła, iż argumentem, przemawiającym dodatkowo za wskazaną tezą, jest fakt, iż przedsiębiorstwa i zajęcia bardzo zbliżone w swej działalności do przedsiębiorstw, utrzymujących składy konsygnacyjne, mogły w myśl okólników Komisji Dewizowej dokonywać przekazów za granicą na podstawie zasad ogólnych, jak np. przedstawiciele firm zagranicznych, nie prowadzący składów konsygnacyjnych i spedytorzy.

Biorąc powyższe pod rozwagę oraz fakt, że banki nie mogły podejmować się czynności kontrolno-manipulacyjnych, których koszt własny znacznie przekraczał wyznaczony ekwiwalent, wynoszący 1% sum przekazywanych za granicę, Izba wypowiedziała się za całkowitym uchyleniem okólnika. Równocześnie Izba zaznaczyła, iż gdyby Komisja Dewizowa stała jednak na stanowisku utrzymania odrębnych

przepisów dla składów konsygnacyjnych, to należałoby je oprzeć na nowych zasadach, które Izba równocześnie szczegółowo przedstawiła.

W sprawie powyższej, która była przedmiotem konferencji, zwołanej przez Komisję Dewizową, ta ostatnia wyjaśniła, że okólnik Nr. 40 posiada charakter fakultatywny, wobec czego osoby, prowadzące składy konsygnacyjne, mogą dokonywać przekazów za granicę albo w myśl okólnika Nr. 40 albo też na zasadach ogólnych, wyrażonych w okólniku Komisji Dewizowej Nr. 14. Wobec tego Izba zakomunikowała Komisji Dewizowej, że sprawa rewizji okólnika znacznie straciła na dawnej aktualności.

Odmrożenie należności firm okręgu łódzkiego w Persji.

W połowie roku wydelegowano przedstawiciela kilkunastu firm włókienniczych okręgu łódzkiego, przy poparciu Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi do Teheranu, celem podjęcia starań zmierzających do odmrożenia znaczniejszych należności z tytułu eksportu, które uległy zablokowaniu na skutek ograniczeń dewizowych w Persji.

W wyniku interwencji, przeprowadzonych u władz perskich przy skutecznej pomocy Poselstwa R. P. w Teheranie, kwestia ta załatwiona została pomyślnie dla firm łódzkich, nadto znaleziono odpowiednią podstawę, umożliwiającą wznowienie transakcji eksportowych w zakresie wyrobów włókienniczych do Persji, która stanowi oddawna interesujący rynek zbytu dla przemysłu łódzkiego.

W sprawie przydziału dewiz na zakup surowców dla firm eksportujących do krajów clearingowych.

Mimo wprowadzonego w pierwszym kwartale roku sprawozdawczego odmiennego trybu postępowania przy staraniach o przydział surowców w zależności od tego, czy te ostatnie mają być zużyte do produkcji na cele eksportowe, czy też dla potrzeb rynku wewnętrznego, Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi stwierdziła, iż szereg firm przemysłowych przy sprowadzaniu surowców, potrzebnych dla produkcji na eksport napotyka na trudności, które mogą być łatwo usunięte. Firmy bowiem, o których mowa, wprawdzie otrzymywać miały dodatkowe przydziały surowców dla celów eksportowych poza ramami normalnych kontyngentów, sprawa jednak uzyskania dewiz dla zapłaty za te surowce nie została należycie uregulowana.

Mianowicie, liczne firmy eksportujące znaczną część swoich wyrobów do krajów, z którymi obrót dokonywał się na zasadach clearingowych nie otrzymywały dewiz z tytułu transakcji eksportowych do tych krajów i stan ten powodował, iż w ogólnym wyniku swej działalności eksportowej uzyskiwały one stosunkowo znacznie mniejsze ilości dewiz, niż gdyby to miało miejsce w przypadku eksportu do krajów, które płaciły dewizami za nabywane towary. W rezultacie firmy te nie posiadały dostatecznych ilości dewiz dla zakupu potrzebnych surowców, a co za tym idzie stały w obliczu znacznych trudności w zakresie eksportu produkowanych przez siebie artykułów.

W przekonaniu, że przedstawiony stan rzeczy odbije się niekorzystnie na zdolnościach eksportowych zakładów przemysłowych Izba ze względu na wagę i pilność sprawy — wystąpiła z wnioskiem, stwierdzającym potrzebę przyznania firmom, korzystającym z t. zw. autonomii dewizowej, prawa zatrzymania większej ilości pochodzących z eksportu dewiz w tych przypadkach, kiedy znaczna część eksportu odnośnych firm kierowana jest do krajów clearingowych, z których z reguły nie wpływają dewizy, jako ekwiwalent za eksportowane wyroby.

Na odbytej w poruszanej sprawie konferencji Izba wnioskodawca podniosła, że uelastycznienie przydziału dewiz z konta t. zw. „E" jest jednym z zasadniczych dezyderatów łódzkich eksporterów. Stan konta „E" w poszczególnych bankach dewizowych jest bardzo różny, niektóre firmy wyczerpują je całkowicie, na innych znów kontach następują pewne zablokowania nadmiarem leżących bezczynnie dewiz. Stąd wypływa konieczność udzielenia firmom włókienniczym bardziej żywotnym, pewnej preferencji przez ustalenie wyższego procentu dewiz na opłacenie importu, niż to poprzednio miało miejsce, a mianowicie np. dla bawełny wskazana byłaby podwyżka z 40—41% na 45%. Dyrektor Izby podniósł, iż jest to szczególnie wskazane wobec zaznaczającego się zmniejszenia zapotrzebowania na rynku wewnętrznym, jak również usprawnienia systemu udzielania pomocy wywozowej, co w konsekwencji zwiększy nasilenie eksportu, a co za tym idzie podniesie zapotrzebowanie dewiz przy sprowadzaniu koniecznego dla produkcji surowca. Przemysł bowiem racjonalnie pracujący, musi eksportując, kontraktować jednocześnie surowiec zagraniczny. Poza tym mówca zaznaczył, iż pożądanym byłoby udzielenie poważnym firmom eksportowym ze-

zwolenia na korzystanie z pozostałej na ich koncie „E“ ilości dewiz w formie kredytu plus minus ½-rocznego, który to kredyt byłby następnie pokrywany z dalszych transakcji eksportowych. Normalna przeróbka sprowadzonego surowca trwa bowiem około 2 miesięcy, reszta czasu pozostałaby na rozwikłanie transakcji eksportowych, załatwianie szeregu formalności itd. Tak więc dla firm prowadzących ożywione stosunki handlowe z zagranicą, należałoby uruchomić w bankach dewizowych pewne awanse z kont „E“ na wcześniejszy zakup surowców. Wysokość awansów byłaby każdorazowo ustalana przez odnośne Izby Przemysłowo-Handlowe, w porozumieniu z Państwowym Instytutem Eksportowym, w granicach otrzymanych a niewykorzystanych jeszcze zamówień. Izba zaznaczyła przy tym, że udzielane awanse nie przekroczyłyby globalnie zapasu dewiz, znajdującego się na danym koncie „E“. Bank dewizowy pobierałby za te transakcje pewną prowizję operacyjną.

W toku realizacji postulatów, wysuniętych przez samorząd gospodarczy na powyższej konferencji eksportowej w czerwcu b. r. oraz wskutek uzgodnienia poglądów zainteresowanych resortów na sprawę uelastycznienia konta dewizowego „E“, otwieranego w bankach dewizowych dla firm eksportujących wyroby włókiennicze Komisja Dewizowa zawiadomiła Państwowy Instytut Eksportowy, że zajęła w tej sprawie, wysuniętej przez Izbę łódzką, stanowisko przychylne. W związku z tym Komisja zapowiedziała, iż traktować będzie wnioski o zaliczki na poczet przesyłek wpływów eksportowych na konto walutowe „E“ na podstawie indywidualnych podań eksportowych z tym, że podaniem należy uzasadnić konieczność wcześniejszego zakupu surowców potrzebnych do produkcji eksportowanych towarów. Podania owe miały być przed ich załatwieniem opiniowane przez Państwowy Instytut Eksportowy. Komisja przyjęła równocześnie za zasadę, iż procentowy stosunek zawartości surowca zagranicznego nie może być wyższy, aniżeli część waluty eksportowej ustalonej procentowo dla danego rachunku walutowego „E“.

Sprawa zwiększenia przydziału dewiz na zakup bawełny i odpadków bawełnianych.

Z uwagi na fakt, iż przędzalnie zgrzebne, wigoniowe i odpadkowe w mies. lutym 1937 r. powinny były przystąpić do intensywnej produkcji przędzy na sezon letni, Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi wystąpiła do Ministerstwa Przemysłu i Handlu o wyjed-

nanie na ów miesiąc dodatkowego przydziału dewiz na zakup bawełny i odpadków bawełnianych dla przemysłu niezrzeszonego okręgu łódzkiego, a to w takiej wysokości, aby globalny kontyngent dewizowy odpowiadał faktycznemu zapotrzebowaniu, uwarunkowanemu podjęciem prac na sezon letni.

Wniosek powyższy został uwzględniony.

W sprawie kontyngentów dewizowych na zakup bawełny i odpadków bawełnianych.

W związku z pismem delegata Ministerstwa Przemysłu i Handlu przy Zrzeszeniu Producentów Przędzy Bawełnianej w Łodzi zawiadamiającym Izbę, że kontyngent dewiz dla przedsiębiorstw niezrzeszonych na zakup bawełny i odpadków bawełnianych w okresie listopad-grudzień 1937 r. został zmniejszony o około 18% z racji spadku cen bawełny, Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi wystąpiła do Ministerstwa Przemysłu i Handlu z poniższym przedstawieniem:

Z ogólnej kwoty 1.820.000 zł przeznaczonych na ten cel dla wszystkich firm niezrzeszonych przypadło na okręg łódzki

dla przędzalń	664.000 zł
dla fabryk waty	68.000 „
dla firm handlowych	182.000 „
razem	914.000 zł

poza tym dla Łódzkiej Fabryki Nici zarezerwowany został przydział w wysokości 560.000.— zł.

Wykazana wyżej kwota 914.000.— zł znacznie różniła się od przydziałów na zakup wymienionych surowców przez przemysł niezrzeszony okręgu łódzkiego w okresach poprzednich, które to przydziały wynosiły:

	w okresie lip.-sierp.	wrz.-paźdz.
dla przędzalń	1.000.000 zł	900.000 zł
dla fabryk waty . . .	105.000 „	100.000 „
dla firm handlowych . .	284.000 „	265.000 „
razem . . .	1.389.000 zł	1.265.000 zł

Jak wynika z powyższego łączny przydział dewiz dla przędzalń niezrzeszonych (z wyłączeniem Łódzkiej Fabryki Nici), dla fabryk waty i firm handlowych okręgu łódzkiego, wynoszący 914.000

zł, został zmniejszony w porównaniu z okresem lipiec-sierpień o 34,2%, w porównaniu zaś z okresem wrzesień-październik o 27,8%, t. j. w stopniu znacznie większym, aniżeli ustalona przez Ministerstwo redukcja ogólnego przydziału dewiz na zakup bawełny przez firmy niezrzeszone.

Przyjmując pod uwagę, że

1. notowany w wchodzącym w grę okresie spadek cen bawełny nie może być jeszcze wykorzystany w całej pełni przez firmy importujące ten surowiec, ponieważ przemysł sprowadza obecnie bawełnę zakupioną na podstawie wcześniejszych kontraktów, t. j. po cenach wyższych od obecnych cen giełdowych;

2. że w tych warunkach wydatne zmniejszenie przydziału dewiz na zakup bawełny i odpadków powoduje zmniejszenie importu tych surowców;

3. że wobec opóźnienia sezonu zimowego zainteresowane gałęzie przemysłu odpadkowego, zgrzebnego i wigoniowego odczuwają w miesiącu listopadzie zwiększone zapotrzebowanie na omawiane surowce;

4. że przy podziale kontyngentu dla firm niezrzeszonych firmy okręgu łódzkiego zostały pokrzywdzone, gdyż ogólny przydział 914.000 zł jest o 27,8% niższy od przydziału dewiz z okresu poprzedniego.

Izba wskazała na potrzebę podwyższenia omawianego kontyngentu o 126.000 zł t. j. do wysokości 1.040.000 zł, która to kwota odpowiadałaby przydziałowi z poprzedniego miesiąca zmniejszonemu o 18%.

10. Racjonalizacja przemysłu i handlu.

Badania w sprawie sytuacji handlu detalicznego towarami włókienniczymi.

Jak wiadomo w sprawozdaniu Izby za rok 1936 w łączności z podjętymi przez samorząd gospodarczy badaniami, mającymi na celu wyświetlenie struktury wymiany w zakresie najważniejszych artykułów obrotu, wdrożone zostały m. in. dochodzenia, dotyczące obrotu artykułami włókienniczymi. Punktem wyjścia dla owych prac był kwestionariusz ankietowy, opracowany przez Izbę Przemysłowo-Handlową w Łodzi jako generalną referentkę sprawy na te-

renie Związku Izb, który miał na celu wyświetlenie całokształtu kwestii, łączących się m. in. z techniką zaopatrywania się w towar, kalkulacją cen, podstawami kredytowymi i finansowymi handlu, sprawą dostosowania przemysłu do wymagań klienteli i t. p. Z uwagi na konieczność szczegółowego i wszechstronnego rozważenia tych zagadnień, Izba Przemysłowo-Handlowa przeprowadziła w okresie sprawozdawczym dochodzenia w drodze bezpośrednich konferencji z przedstawicielami hurtowego i detalicznego handlu artykułami bawełnianymi, wełnianymi i jedwabnymi.

Z kolei Izba łódzka przy współudziale zespołu biegłych rozpatrzyła materiały zebrane w drodze dochodzeń ankietowych, przeprowadzonych przez Izby innych okręgów na terenie całej Polski, przy szczególnym uwzględnieniu tak podstawowych zagadnień, jak stosunki kalkulacyjne, przejawy nieuczciwej konkurencji oraz kwestia podniesienia stopnia wypłacalności handlu, jako podstawy jego zdolności kredytowej. Nadmienić wypada, że dla każdego kompleksu zagadnień, poddawanych rozważaniu zespołu biegłych, Izba przygotowywała szczegółowo opracowane kwestionariusze.

Niezależnie od prac badawczych w drodze konferencji Izba podejmowała również bezpośrednie rozmowy z przedstawicielami kupiectwa włókienniczego, mające na celu wszechstronne zobrazowanie struktury i niedomagań handlu włókienniczego. Dla całkowitego zorientowania się w metodzie prac Izby nadmienia się, że pierwszym etapem jej prac jest gruntowne, przy użyciu wszelkich stojących do jej dyspozycji środków, naświetlenie stanu faktycznego, a z kolei dopiero ustalenie środków zaradczych, zmierzających do usunięcia zaobserwowanych ujemnych cech obrotu włókienniczego. Dlatego też Izba poczyniła m. in. kroki celem uzyskania od G. U. S. danych, obrazujących badane zagadnienie w płaszczyźnie cyfr, informujących o ilości przedsiębiorstw w Polsce, ich dyslokacji terytorialnej i t. p.

W końcu nadmienić wypada, że Izba dobrała pewną ilość standartowych artykułów włókienniczych, które rozesłała wszystkim Izbom Przemysłowo-Handlowym celem stwierdzenia, w jakim stopniu różnią się ich ceny sprzedaży konsumentowi w poszczególnych ośrodkach Polski.

Z uwagi na ogrom materiału, który domaga się przepracowania, prace badawcze będą kontynuowane w nadchodzącym roku, przy

czym termin ich ukończenia zależeć będzie w znacznym stopniu od okoliczności kiedy G. U. S. udostępni wspomniane dane statystyczne.

Badania ankietowe w sprawie handlu żywcem i mięsem.

W łączności z przeprowadzonymi przez samorząd gospodarczy badaniami w sprawie handlu żywcem i mięsem, Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi przeprowadziła na terenie swego okręgu szczegółowe badania odnośnie sytuacji handlu żywcem oraz handlu hurtowego i detalicznego mięsem, komunikując swoje spostrzeżenia o wynikach przeprowadzonych badań związkom samorządu gospodarczego. W szczególności Izba podniosła, iż celem zracjonalizowania gałęzi handlu żywcem i mięsem należałoby zreformować system poboru podatku przemysłowego od obrotu mięsem i przetworami mięsnymi, powołać do życia formalnie istniejącą już Giełdę Mięsną, udostępnić tani kredyt handlującym oraz zaostrzyć nadzór sanitarny, co wszystko razem wzięte przyczyniłoby się do wyeliminowania zeń anonimowości oraz podniesienia sprawności i wydajności handlu i rzemiosła legalnego.

Szczegółowe wyniki badań ankietowych podaje się poniżej.

Wyniki badań ankietowych w sprawie handlu żywcem i mięsem na terenie Izby łódzkiej.

W związku z zainicjowaną przez samorząd gospodarczy ankietą handlu żywcem i mięsem Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi po przeprowadzeniu odnośnych badań na terenie tut. okręgu stwierdziła co następuje:

Handel żywcem.

Ad 1). Stan pogłowia wg statystyki Łódzkiego Urzędu Wojewódzkiego przedstawia się następująco:

Rodzaj pogłowia	1934 ilość sztuk	1935 ilość sztuk	1936 ilość sztuk	Stosunek % do roku 1934, 1935, 1936	
bydło rogate	575.511	620.848	625.755	+ 8 %	+ 8 %
owce	40.865	48.941	53.937	+19,5%	+31,9%
trzoda chlewna	466.282	419.498	421.254	−10,1%	− 9,7%
Ogółem	1.082.658	1.089.287	1.100.946	+ 0,7%	+ 2 %

A d 2). Jak wynika z powyższego zestawienia, ilość sztuk bydła rogatego jak również i owiec wykazuje tendencję zwyżkową, natomiast pogłowie trzody chlewnej maleje wpływając w ten sposób hamująco na zwyżkę ogólnej ilości pogłowia. Mimo tak poważnej zniżki ilości trzody chlewnej stan ten nie odbił się w dostawie żywca na rynek, gdyż ewentualne braki pokrywało się przywozem z Kresów Wschodnich.

A d 3). Na odcinku hodowli dominuje na terenie Województwa:

a) rasa bydła — czarno-nizinna biała z tendencją do zamiany na żółto-czerwoną,

b) rasa świń — uszlachetniona miejscową wielką białą angielską, średnią białą angielską, bergszyre oraz mieszana uszlachetniona zwisło-uchą i ostro-uchą niemiecką,

c) rasa owiec — świniarka uszlachetniona owcą ciemno-czarną, ram-bouillety i merino-precoces.

A d 4). Ilość firm handlowych, trudniących się zawodowo skupem, nie da się określić z uwagi na fakt, że tut. rynek mięsny jest niezorganizowany. W szczególności daje się odczuwać brak giełdy mięsnej, jak również i pewnej organizacji ze strony władz skarbowych w poborze podatku przemysłowego od obrotu od kupców i rzeźników, co ułatwia w wielkim stopniu rozwój handlu anonimowego. Na podstawie prowadzonego przez Izbę katastru przemysłowego ilość przedsiębiorstw kategorii pierwszej i drugiej handlowej wynosi 4, zaś 3 i 4 handlowej — 325.

A d 5). Handel żywcem jest skoncentrowany na jarmarkach odbywających się dość często. Instytucja spędów nie była znana dotychczas i dopiero od trzech miesięcy jest stosowana przez spółdzielnię w powiecie radomszczańskim. Niezależnie od powyższych sposobów zakupu, stosowany jest skup żywca sposobem okrężnym na wsi bezpośrednio od producenta.

A d 6). Targowisk okręg łódzki posiada 92, przy czym z liczby tej targów pierwszej kategorii t. j. posiadających urządzenia nowoczesne odpowiadające wszelkim wymogom techniki i wiedzy lekarskiej-weterynaryjnej, nie ma w ogóle, targowisk drugiej kategorii t. j. posiadających niekompletne urządzenie jest 75, reszta zaś to targowiska bez żadnych urządzeń.

A d 7). Przeciętnych opłat targowiskowych w województwie tutejszym nie da się określić, gdyż wg. zarządzenia wojewody łódz-

kiego z dn. 11. III. 1935 została ustalona maksymalna taryfa opłat targowiskowych w zależności od rodzaju pogłowia i kategorii targowiska, którą przestrzegają wszyscy posiadacze uprawnień targowiskowych.

Tabela opłat wygląda następująco:

Kat. targowiska	bydło rogate i konie	jałówki	cielęta owce i kozy	świnie tuczone	warchlaki	prosięta	uwaga
1	50	30	10	50	30	10	opłaty w groszach od sztuki
2	40	30	10	30	20	10	
3	30	20	10	30	20	10	

Ad 8). Łódź ze względu na swą strukturę przemysłową jest okręgiem wybitnie konsumcyjnym i aczkolwiek powiaty wieluński i radomszczański wywożą trzodę chlewną na Górny Śląsk, to jednak w sumie daje się odczuwać brak żywca, który trzeba pokrywać przywozem, o ile chodzi o trzodę chlewną — z kresów wschodnich, o ile idzie o bydło rogate z Poznania. Stosunek procentowy podaży do pobytu trudno jest określić z powodu braku jakiejkolwiek kontroli ilości żywca sprowadzonego do Łodzi i nierejestrowania transakcji. Wg. informacji sfer handlujących cyfrą przeciętnie wyrażającą stosunek procentowy między zapotrzebowaniem a dostawą jest cyfra 60%, która okazuje tendencję do gwałtownych odchyleń in plus lub in minus w zależności od pory roku. I tak jesień i zima wskazują na wyrównanie się stosunku pobytu do podaży, zaś wiosna i lato są sezonem zwiększonego przywozu żywca. Przyczyną tego stanu rzeczy są trudności w wyżywianiu liczniejszego inwentarza przez drobnych gospodarzy w okresie pożniwnym.

Ad 9). Ceny na rynku tut. wykazywały w r. 1935 tendencję zwyżkową, która załamała się w pierwszym półroczu roku 1936, by pod koniec tegoż roku znowu wzmocnić się. Z uwagi na brak giełdy jak i innych instytucji, któreby notowały systematycznie dane odnośnie ruchu cen, nie ma szczegółowych informacji co do tego zagadnienia.

Ad 10). W handlu żywcem należy z uwagi na jego specyficzną strukturę na tut. terenie odróżnić dwa rodzaje: handel trzodą chlewną i handel innymi zwierzętami gospodarskimi. W handlu trzodą chlewną dominuje przewaga indywidualizmu w zakupach przejawiająca się w samodzielnym zakupie żywca przez rzeźników na okolicznych jarmarkach w promieniu 70 km. Pośrednictwo w tym handlu jest z reguły minimalne. Poza tym systemem indywidualnego sposobu zakupów żywca dokonywuje się też skupu przez zgonników (głównie hurtownicy) nawet i przez półhurtowników. W handlu bydłem rogatym gros obrotów dokonywuje się na targowicy w Poznaniu, skąd za pośrednictwem półhurtowników towar zakupują detaliści, a niekiedy od tych ostatnich nabywają go t. zw. ćwiartkarze (kupujący po kilka kilo).

Ad 11). Zakup żywca na targowicy posiadającego wagę, dokonywuje się na wagę, w pozostałych zaś wypadkach na oko. Przeważa jednak dzisiaj tendencja do wyeliminowania kupna na oko i zastąpienia go wagą, gdyż ten sposób daje producentowi większą gwarancję uzyskania rzeczywistej ceny za sprzedany żywiec i uniknięcia związanych z kupnem na oko pomyłek. O ile chodzi o drobne sztuki jak cielęta, prosiaki to utarł się zwyczaj kupowania sztuki tylko na oko.

Ad 12). Marża między ceną zakupu żywca u producenta a ceną płaconą przez konsumenta wynosi ca 50%. Różnicę tę powodują koszty przewozu żywca nieraz bardzo wysokie, opłaty ubojowe, koszty krótkoterminowego kredytu obciążające w wysokim stopniu żywiec oraz związane z udzielaniem kredytu ryzyko kupca. W związku z tym odczuwa się brak zorganizowanej instytucji kredytowej, któraby była w stanie sfinansować obrót udzielając na dogodnych warunkach kredytu.

Ad 13). Stan powyższy powoduje, że warunki kredytowe są bardzo różne. Możność przerzucania się detalisty od hurtownika do hurtownika wpływa w wysokim stopniu na zwiększenie się ryzyka w udzielaniu kredytu, wywołując jego wysoką stawkę procentową. Brak jest przy tym systemu w udzielaniu kredytu, obok bowiem kredytu terminowego jest jeszcze i druga jego forma, a mianowicie: od kupna do kupna, co się przejawia w tym, że detalista opłaca należność dopiero po wyprzedaży zakupionego towaru. W praktyce ta forma jest bardzo mało stosowana i z reguły nie przekracza 7 dni z uwagi

na szybkość dokonywanych w tej branży obrotów. Poza indywidualnym kredytem, jaki udzielają przedsiębiorcy, istnieje jeszcze instytucja kredytowa t. zw. Bank Mięsny oparty na kapitale spółdzielczym, który obecnie znajduje się w likwidacji z powodu niewypłacalności kilku większych klientów. Siłą atrakcyjną tego banku było prawo pobierania przezeń przy uboju podatku przemysłowego od obrotu, co w pewnej mierze przyczyniało się do zwalczania anonimowości w handlu. Ze względu jednak na trudności finansowe banku władze skarbowe cofnęły mu prawo poboru podatku.

Ad 14). Uzdrowienie stosunków w handlu żywcem nie da się uskutecznić tylko przez samą rejestrację firm, aczkolwiek może ona przyczynić się w większym stopniu do ujawnienia wysokości obrotów oraz zmniejszenia ilości handlujących anonimowo. Rejestracja winna objąć wszystkich uczestników obrotu żywcem bez względu na wielkość obrotu oraz posiadane świadectwo przemysłowe, jak również i tych rzeźników, którzy zakupują na własny rachunek producenta. Odnośnie kwalifikacji fachowych w zasadzie nie należałoby stawiać żadnych wymogów firmom, gdyż osoby niefachowe same się wyeliminują na skutek poniesionych strat.

Ad 15). Instytucje komisji notowań cen i rzeczoznawców na targach są ściśle ze sobą związane i bynajmniej nie wykluczają się wzajemnie. Komisje notowań cen winny istnieć we wszystkich miejscowościach posiadających jarmarki lub spędy, natomiast rzeczoznawcy tylko w tych miejscach, gdzie istnieje większy spęd zwierząt, gdyż tylko tam zachodzi potrzeba zróżniczkowania cen poszczególnych gatunków inwentarza rzeźnego.

Ad 16). Handel żywcem w tut. okręgu należałoby zracjonalizować, dążąc do:

1) usunięcia handlu i uboju anonimowego,

2) udostępnienia taniego kredytu zarówno kupiectwu drobnemu, jak i rzemiosłu rzeźniczo-wędliniarskiemu.

3) scalenia podatków przemysłowego i od uboju przez wprowadzenie jednej łącznej opłaty od zwierzęcia pobieranej przy uboju, co umożliwi drobnym kupcom i rzemieślnikom wywiązywanie się z podatków i opłat skarbowych na rzecz Państwa, zaoszczędzając w ten sposób pracy organom skarbowym. Zapewni to jednocześnie równomierny wymiar podatkowy. Izba zaznacza przy tej sposobności, że próby po-

boru należnego od rzeźników podatku w formie inkasowania przy uboju wpłat na poczet przyszłego wymiaru dały na terenie tut. doskonałe wyniki.

W drodze do tej racjonalizacji należałoby:

a) otworzyć formalnie powołaną już do życia giełdę mięsną,

b) wprowadzić przymusową rejestrację osób trudniących się zawodowo skupem żywca,

c) skoncentrować obrót zwierzętami gospodarskimi na targowiskach zwierzęcych z wykluczeniem możliwości zakupu domokrężnego,

d) zaostrzyć kontrolę nad potajemnym ubojem wyznaczając wysokie nagrody za ujawnienie go,

e) zorganizować kasy targowiskowe dla sfinansowania obrotu żywcem jednak bez prawa wyłączności zakupu znajdującego się na targowiskach żywca, gdyż stworzyłoby się dla tych instytucji monopol i wyeliminowało w ten sposób swobodną konkurencję w zakresie cen,

f) scalenie podatku przemysłowego od obrotu mięsem i wyrobami masarskimi oraz powierzenie poboru jego instytucjom branżowym, któreby na zasadzie art. 9 p. 2 Ordynacji Podatkowej (Dz. U. R. P. Nr. 14 poz. 134 r. 1936) wykorzystując udzielone im uprawnienia pobierały podatek ten przy uboju.

O ile chodzi o dostawy i przetargi dla władz i urzędów prawno-publicznych, to winne one być dostępne zarówno dla producentów jak i firm zarejestrowanych trudniących się zawodowo skupem żywca.

Ad 17). Eksport w tut. okręgu nie istnieje. Starania poszczególnych osób lub firm o uzyskanie odpowiedniego kontyngentu nie dały dotychczas wyników.

Hurtowy handel mięsem.

Ad 1). Hurt handlu mięsem skupiony jest w ręku kilku większych firm. Ilość ich wobec wprowadzenia uboju rytualnego uległa poważnej zniżce i dziś trudna jest do określenia. W każdym bądź razie waha się w granicach od 5—10.

Ad 2). Hurtownicy mięśni biją żywiec zakupiony wyłącznie przez siebie, albo przez spółki handlu żywcem, których są udzia-

łowcami. O ile chodzi o bydło rogate, to zdarza się, że biją je na cudzy rachunek, a nawet i zakupują dla siebie bite sztuki przez specjalnie handlujących mięsem wołowym.

Ad 3). W handlu hurtowym mięsnym brak jest pośrednictwa między hurtownikiem a detalistą, o ile chodzi o handel trzodą chlewną, natomiast przy handlu wołowiną istnieją ogniwa pośrednictwa jak: półhurtownik, a nawet detalista odstępujący zakupione mięso częściowo ćwiartkarzom.

Ad 4). Marża między ceną hurtu a ceną płaconą w detalu przez konsumenta jest znaczna i dochodzi do 50%. Składają się na nią: koszty przewozu żywca, uboju, świadczenia socjalne, podatki, lokal, koszty kredytu, odpadki ubojowe i t. p. W wypadku, gdy hurtownik mięsny kupuje sztuki bite marża w cenie jest mniejsza i wynosi 25% gdyż odchodzą takie pozycje jak koszty przewozu, lub straty przy uboju i t. p.

Ad 5). Racjonalizacja tej gałęzi winna iść po linii podobnej jak i w handlu żywcem. W szczególności zawarowałoby scalenie oparte na zasadzie równomierności opodatkowania poboru podatku w fazie uboju, poza tym należałoby:

a) uprzystępnić kredyt tani przez powołanie do życia odpowiednich instytucji kredytowych, któreby finansowały handel mięsem,
b) wyeliminować anonimowy handel mięsny przez zaostrzenie nadzoru sanitarnego nad nielegalnym ubojem.

W tym celu racjonalizacja handlu hurtowego mięsem winna iść pod kątem:

1) zorganizowania instytucji taniego kredytu towarowego lub gotówkowego, popierającej wyłącznie handel mięsem,
2) wyeliminowania z kosztów obciążających koszty uboju wszelkich opłat niezwiązanych bezpośrednio z dokonywanym ubojem jak opłaty: dodatkowe na różne cele,
3) obniżenia opłat za nadzór weterynaryjny,
4) przeznaczenia wszelkich wpływów z opłat od uboju wyłącznie na cele związane z ubojem, jak powiększenie terenu hal, gdzie bije się sztuki i t. p.
5) obostrzenia nadzoru sanitarnego nad firmami prowadzącymi handel mięsem i jego przetworami oraz,

6) przeprowadzenia przymusowej rejestracji firm prowadzących handel mięsem.

Ad 6). Tut. okręg nie eksportuje bezpośrednio mięsa za granicę.

Detaliczny handel mięsem.

Ad 1). Ilość firm handlowych około 4000.

Ad 2). W handlu detalicznym na tut. terenie nie odczuwa się rozdrobnienia. Istnieje jednak obok zorganizowanych przedsiębiorstw detalicznego handlu znajdujących się w rękach osób fachowych także i handel nielegalny-domokrążny przeważnie mięsem i przetworami mięsnymi pochodzącymi z uboju domowego, a nieraz i nielegalnego.

Ad 3). Handel mięsny tut. okręgu sprzedaje mięso przeważnie pochodzące z uboju własnego, o ile chodzi o trzodę chlewną w innych wypadkach zwłaszcza przed wprowadzeniem uboju rytualnego, mięso wołowe było nabywane tylko u hurtowników. Nie wyklucza to jednak faktu, że i obecnie rzeźnicy sprzedają mięso nabyte u hurtownika czy półhurtownika, a nawet i mięso brane z większych firm, które sprzedaje się na ich rachunek i ryzyko (od spółdzielni rzeźniczo-wędliniarskich).

Ad 4). Różnica w cenie sprzedażnej mięsa a ceną płaconą hurtownikowi wynosi 20—25% z tym, że o ile żywiec zakupuje detalista bezpośrednio, to stosunek procentowy zysku brutto wzrasta do 50%, gdyż detalista nie ponosząc wydatków hurtownika i pośredników, jak lokal, opłaty skarbowe i t. p. unika podwójnego opłacania podatków, ryzyka udzielania kredytu, kosztów lokalu i innych świadczeń prawno-publicznych. Na różnicę 25%-ej marży składają się — podobnie jak i przy uboju hurtowym — koszta kredytu, opłaty skarbowe, lokal i t. p.

Ad 7). W sprawie racjonalizacji tej gałęzi handlu w grę wchodzą podane wyżej wnioski, dotyczące hurtowego handlu mięsem.

Zagadnienie usprawnienia zbytu węgla na rynku wewnętrznym.

W ramach badań, prowadzonych obecnie przez samorząd gospodarczy w sprawie struktury rynku wewnętrznego i usprawnienia

techniki obrotu poszczególnymi artykułami, posiadającymi istotne znaczenie dla obrotu, podjęte zostały m. in. szczegółowe dochodzenia, dotyczące zagadnienia dystrybucji węgla.

Doceniając, iż poruszone zagadnienie domaga się szczegółowego rozważenia zarówno w płaszczyźnie, odnoszącej się do zbytu węgla dla celów opałowych, jak i dla konsumcji przemysłowej, Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi — zgodnie z uchwałą Komisji Racjonalizacji Przemysłu i Handlu — przeprowadziła dochodzenia ankietowe m. in. w drodze bezpośredniej konferencji z zainteresowanymi czynnikami okręgu. W tym celu odbyły się posiedzenia zarówno z przedstawicielami hurtowego i detalicznego handlu, jak i przemysłu jako czynnikiem, reprezentującym konsumcję węgla dla celów produkcyjnych. Punktem wyjścia ankiety Izby był kwestionariusz, opracowany przez Izbę Przemysłowo-Handlową w Katowicach, który przewidywał m. in. szczegółowe wyświetlenie całokształtu uwag, nastręczających się: a) w sprawie struktury istniejącego aparatu sprzedaży, b) dotychczasowej dynamiki spożycia węgla w Polsce, c) układu cen i ich rozpiętości w hurcie i detalu, z czym łączy się równolegle sprawa zysku sprzedawców i systemu udzielanych im rabatów.

Ponadto ankieta przyczyniła się do wyświetlenia tak podstawowych zagadnień, za jakie uważać należy problem taryf kolejowych w zakresie przewozu węgla sprawę dostawy węgla wodą i kwestię konkurencji drzewa. Intencją omawianych badań ankietowych było możliwie obiektywne ustalenie podstawowych wymogów, dotyczących wspomnianej na wstępie racjonalizacji metod zbytu węgla pod kątem widzenia ułatwienia pożądanego rozwoju jego konsumcji na rynku wewnętrznym. W kwietniu roku sprawozdawczego Izba zakończyła w całości badania swe odnośnie odcinka detalicznego handlu, o ile zaś chodzi o handel hurtowy — to prace są w toku. Ogólne wyniki badań w zakresie struktury i organizacji handlu węglem podaje się niżej

Detaliczny wzgl. ściślej mówiąc drobny handel węglem uprawiają głównie t. zw. „budkarze". Jest to element, rekrutujący się przeważnie ze sfery robotniczej wzgl. drobno-kupieckiej, a więc w dużej części zredukowani robotnicy, którzy za swe drobne oszczędności wynajmują niewielki plac z t. zw. „budką", w której przechowują węgiel. Według posiadanych informacji na terenie

m. Łodzi znajduje się około 3.000 budkarzy. Liczba ta ulega jednakże stałym fluktuacjom, przy czym na niektórych dłuższych ulicach, zwłaszcza w dzielnicach zamieszkałych przez robotników, znajduje się niekiedy kilka wzgl. kilkanaście budek.

Przedmiotem handlu jest węgiel opałowy, przeważnie dąbrowiecki, przy czym najbardziej poszukiwany jest m. in. węgiel z kopalni „Kazimierz", „Juliusz"; „Niwka"; „Flora"; „Saturn" i innych.

Źródłem nabycia węgla są przedstawicielstwa łódzkie kopalń wzgl. firmy hurtowe, pracujące na własny rachunek, od których węgiel nabywają budkarze w ilościach wozowych, bardzo rzadko natomiast wagonowych. Oprócz tego i to przeważnie detaliści — nabywają węgiel od hurtowników na ogólnym placu wyładunkowym na terenach kolejowych przy dworcu Łódź-Fabryczna na t. zw. „Filcówce", która jest miejscem przeładunku węgla z wagonu na wozy, rozwożące węgiel do budek.

Warunki nabycia węgla — kształtują się dla detalistów różnie. Udzielane przez hurtowników kredyty są krótkie. Detalista z reguły płaci hurtownikowi za wóz węgla przy odbiorze następnego wozu. Ponieważ średnio detalista zakupuje 1—2 wozy tygodniowo, kredyt przeważnie udzielany jest na 1 tydzień. Niektórzy detaliści, o ile są stałymi odbiorcami hurtownika i dobrze wywiązują się ze swych zobowiązań, korzystają z kredytu.

Ceny nabycia węgla — kształtują się różnorodnie. Minimalne ceny nie są bowiem ustalone tak, że kształtują się w zależności od popytu i podaży poszczególnych gatunków, których jest bardzo wiele. Miarodajna dla wysokości ceny nabywczej jest cena giełdowa na placu ogólnym. Cena maksymalna ustalona przez władze administracyjne wynosi zł 4.— za korzec. W początku kwietnia cena zakupu I-go gatunku węgla opałowego wynosiła ok. 3,60—3,70 zł.

Cena sprzedaży detalicznej — ustalona została przez władze administracyjne na zł 4,60 loco budka. Cenę tę ustalono w końcu 1935 r. na zebraniu, zwołanym przez Urząd Wojewódzki w Łodzi, na którym słabo reprezentowani detaliści nie mogli bronić swych interesów, wskutek czego maksymalna cena detaliczna wę-

gla ustalona została na zbyt niskim poziomie. Kalkulacja detalisty przedstawia się w ogólnych zarysach następująco:

cena zakupu u hurtownika	zł 3,70	za	korzec
koszty zwózki do składu detalisty	„ 0,30	„	„
koszt własny detalisty loco budka	zł 4,10	„	„
manko 3% (kamień, miał; koszt dzierżawy budki)	„ 0,15	„	„
	zł 4,25	„	„
Cena sprzedaży detalicznej	„ 4,60	„	„
zysk	zł 0,35	za	korzec

Po potrąceniu podatku obrotowego oraz innych podatków i świadczeń zysk netto rzadko przekracza 0,30 zł na korcu sprzedanego węgla. Stwierdzić należy, iż manko (kamień, miał) ponosi właściwie detalista, gdyż nie ma on możności sortowania i wybierania węgla, co z reguły czyni konsument przy odbiorze węgla od detalisty. Rentowność detalu jest zatem bardzo niska i zmusza budkarzy do prowadzenia innych bardziej dochodowych artykułów np. paszy dla koni, artykułów spożywczych, owoców i t. p. Na to jednakże pozwolić sobie mogą jedynie jednostki finansowo zasobniejsze, które wśród handlarzy należą do wyjątków.

Odbiorcami detalistów-budkarzy są przeważnie drobni kupcy, urzędnicy i przede wszystkim robotnicy oraz inne osoby, zamieszkujące w sąsiedztwie budki czyli mniej zamożne warstwy społeczeństwa, niemogące pozwolić sobie na jednorazowy zakup większych ilości węgla na zapas. Z tego względu detaliści sprzedają prawie wyłącznie drobne ilości węgla (na ćwiartki). Przypadki sprzedaży wozowej zdarzają się sporadycznie, lecz powodują one zwykle zatarg z urzędem skarbowym, traktującym wówczas budkarza jako pół-hurtownika. Przeciętne zapotrzebowanie tygodniowe budki wynosi ok. 30 korcy, przy czym w miesiącach od października do kwietnia zapotrzebowanie i sprzedaż wzrasta o ok. 40% w porównaniu z okresem letnim. Wypłacalność klienteli jest bardzo słaba. Mniej więcej 40% odbiorców płaci gotówką. Reszta otrzymuje węgiel na rachunek otwarty, który w zasadzie odbiorcy powinni kryć po tygodniu, zamożniejsi zaś po miesiącu. W praktyce jednak odbiorcy zwlekają z zapłatą. Według informacji detalistów zdarza się czasami, iż zapłata należności następuje po kilku miesiącach. Zdarza się rów-

nież, iż odbiorca zmienia mieszkanie i naraża detalistę na utratę należności. Zdaniem detalistów sprzedaż węgla bez kredytu jest jednak nie do pomyślenia z uwagi na dużą konkurencję, panującą w handlu węglem.

Konkurencję dla detalistów stanowi rozpowszechniony w ostatnich 3-ch latach w Łodzi system ratalnej sprzedaży węgla w fabrykach oraz instytucjach państwowych i samorządowych urzędnikom i robotnikom. Fabryki i instytucje skupują węgiel ten w ilościach wagonowych, wskutek czego otrzymują dogodne warunki i płacą niskie ceny, z których detalista nie może korzystać. Zakup ten nie jest jednak, zdaniem detalistów, tak dogodny dla pracowników, jak wydaje się z pozoru. Podczas gdy detalista zainteresowany jest, by odbiorca jego był zadowolony z nabytego towaru, pracodawcy nie zwracają uwagi na gatunek dostarczanego węgla, który nieraz nie odpowiada jakością gatunkom prowadzonym w sprzedaży detalicznej. Tak np. detaliści wsypują odbiorcy węgiel do worka lub kosza widłami, dzięki czemu miał pozostaje u budkarzy, którzy nagromadzone większe ilości miału sprzedają np. cegielniom. Kupując węgiel u detalisty, odbiorca poza tym z reguły odrzuca kamień. W fabrykach i instytucjach natomiast robotnicy otrzymują węgiel wsypywany łopatami, a więc zmieszany z miałem i kamieniem w ilości 15—20%. Wskutek tego pracownicy na ogół nie są zadowoleni z węgla dostarczanego przez pracodawcę, jakkolwiek jest on tańszy i kupowany na długoterminowe raty. Tym niemniej stale biorą oni węgiel w mniemaniu, iż zobowiązanie wobec firmy uchroni ich od zredukowania. Liczne są też wypadki, że robotnicy sprzedają przydzielony węgiel budkarzom ze stratą, wynoszącą 30—40%. Przydział węgla pracownikom stanowi bardzo dotkliwą konkurencję dla handlu detalicznego. Większą jednakże bolączką jest:

Anonimowy handel węglem — dla zwalczenia którego ani władze skarbowe ani handel nie znalazły jeszcze radykalnych środków, wskutek czego jest on uprawiany zupełnie bezkarnie. Anonimowcy zakupują węgiel na placu ogólnym, po czym po załadowaniu go na wóz rozwożą i sprzedają bezpośrednio konsumentom. Świadectwa przemysłowego z reguły nie wykupują i w konsekwencji nie płacą również żadnych podatków i świadczeń. Nazwiska tych anonimowców są detalistom znane. Zwykle sprzedaż anonimowa połączona jest z oszukiwaniem odbiorcy na wadze. Wskutek tego cena węgla sprzedawanego anonimowo jest o ok. 20% niższa od ceny

normalnej i dochodzi niekiedy do zł 3,50 za korzec. Zdaniem detalistów anonimowy handel możnaby zwalczyć w drodze scalenia podatku obrotowego, który winien być pobierany w chwili wysyłania węgla, co antycypacyjnie i równomiernie zmusiłoby wszystkie fazy obrotów do opłacania podatku, wkalkulowanego do ceny węgla. Poza tym dodatnio wpłynęłoby wprowadzenie systemu rejestrowania osób, zajmujących się detalicznym handlem węglem. Mniej rozpowszechniony jest handel anonimowy budkowy, polegający na tym, iż detalista posiada wprawdzie patent, lecz nie płaci podatku obrotowego, zwijając budkę po rocznym wzgl. półrocznym okresie.

Sprzedaż detaliczna uprawiana przez hurtowników i półhurtowników — stanowi również dotkliwą konkurencję dla handlu detalicznego. Życzeniem kupca detalisty jest, by detaliczna sprzedaż węgla odbywała się jedynie w budkach, hurtownicy zaś ograniczyli swą sprzedaż do ilości wagonowych i wozowych.

Na prowincji obok handlu anonimowego uprawianego w ten sposób, że wagon węgla przychodzi na okaziciela wtórnika listu przewozowego, istnieje jeszcze dotkliwsza konkurencja ze strony kolejarzy (wskazać można m. in. przykładowo stację Karśnica pod Zduńską Wolą), którzy za przewóz płacą o 50% mniej, dzięki czemu mogą śmiało konkurować z handlem. Na prowincji węgiel zakupują firmy przeważnie wagonowo.

Zbyt drzewa — w Łodzi jest niewielki i nie stanowi on konkurencji dla węgla, zwłaszcza w ostatnim półroczu, gdy lasy państwowe podniosły ceny od października o ok. 40%, jakkolwiek wskutek wzmożenia ruchu budowlanego i zbytu budulca powinny były ulec redukcji. Drzewo opałowe stanowi bowiem produkt odpadkowy, którego jest tym więcej, im większa jest produkcja budulca. Pomimo więc istnienia większych ilości drzewa opałowego cena jest niezwykle wyśrubowana. Natomiast cena detaliczna, ustalona administracyjnie pozostała bez zmiany, wskutek czego detaliści nie interesują się tym artykułem opałowym tym bardziej, że zbyt jego jest niewielki. Drzewo używane jest w Łodzi jedynie do rozpałki i przez piekarzy.

Badania struktury handlu artykułami żelaznymi.

W łączności z prowadzonymi przez samorząd gospodarczy badaniami, mającymi na celu wyświetlenie struktury wymiany w zakre-

sie najważniejszych artykułów obrotu, podjęte zostały m. in. dochodzenia dotyczące obrotu artykułami żelaznymi.

Z uwagi na konieczność szczegółowego rozważenia odnośnych zagadnień, Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi zwołała konferencję z przedstawicielami handlu żelaznego, na której w sposób wstępny ustalono uwagi i wnioski nastręczające się w przedmiocie ogólnego położenia i strukturalnych bolączek obrotu artykułami żelaznymi. Równocześnie z uwagi na różnorodność artykułów w branży żelaznej, Izba postanowiła poszczególne kwestie odnoszące się do danej grupy przedmiotów omówić na szeregu dodatkowych konferencji.

Badania handlu żelazem przeciągnęły się poza okres sprawozdawczy.

Zagadnienie chałupnictwa i racjonalizowanie warunków jego pracy.

Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi wypowiedziała się w roku sprawozdawczym przeciwko ustawodawczej realizacji poselskiego projektu ustawy o popieraniu przemysłu domowego w gminach wiejskich, normującego również zagadnienie przemysłu chałupniczego i ludowego (druk sejmowy Nr. 306), gdyż projekt ów w sposób w zasadzie niezadawalający i jednostronny starał się normować poruszoną kwestię.

Dając wyraz powyższej negatywnej opinii Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi z całą dobitnością stwierdziła równocześnie, że zagadnienie przemysłu chałupniczego i domowego, włączając ludowy, domaga się istotnie u nas rychłego i odrębnego unormowania ustawodawczego, przy czym nadmieniła, iż Izba łódzka podjęła już w tym kierunku odpowiednie prace przygotowawcze. Podchodząc do problemu ustawodawczego unormowania chałupnictwa, Izba przede wszystkim liczyła się z dwiema kardynalnymi przesłankami, przyświecającymi równocześnie zagranicznym kodyfikacjom tego zagadnienia, a mianowicie: 1) że w imię względów socjalnych oraz równowagi gospodarczej i konkurencyjnej przeciwstawić się należy wyzyskowi elementu chałupniczego w drodze zastosowania odpowiednich przepisów kontrolnych (wysokość zarobków, bezpieczeństwo, higiena i ogólne warunki pracy, układy zbiorowe i t. p. ewidencje nakładców, by nie uciekali oni przed opodatkowaniem i ponoszeniem ciężarów socjalnych), z drugiej strony jednak 2) zdecydowanie ukrócić

należy także możliwość podciągania pod miano rzekomych chałupników właścicieli drobnych przedsiębiorstw przemysłowych, pracujących w warsztatach zmechanizowanych i dzięki nadużywaniu charakteru chałupnika starających się zapewnić sobie nieuzasadnione i zdecydowanie niezdrowe przywileje konkurencyjne w stosunku do pozostałego przemysłu fabrycznego jak i rzemieślniczego.

Nadmienić wypada, że resortowe Ministerstwa przychyliły się do poglądu Izby, iż omawiany wyżej projekt poselski nie nadaje się do realizacji i przyjęły do wiadomości fakt, iż Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi przedstawi tezy w przedmiocie projektu ustawy chałupniczej normujące całokształt zagadnienia.

Nawiasem zaznaczyć wypada, że Sejm R. P. po rozważeniu omawianego projektu poselskiego na posiedzeniach Komisji Rolnej przychylił się do zastrzeżeń, zakomunikowanych przez czynniki rządowe i uznał, iż poselski projekt potraktować należy jako nieaktualny, uchwalając zarazem rezolucję wzywającą Rząd do opracowania przed najbliższą zwyczajną sesją parlamentarną projektu ustawy o pracy i zrzeszeniach chałupników.

O ile idzie o prace badawcze Izby w sprawie chałupnictwa, punkt ciężkości ich przesunął się początkowo na powołaną do życia Podkomisję, która odbyła w okresie sprawozdawczym dwa posiedzenia. Na posiedzeniu pierwszym odbytym dnia 20. I. 1937 r. Podkomisja zanalizowała w ogólnych zarysach całokształt sytuacji, jaka ujawnia się na terenie województwa łódzkiego w zakresie terytorialnego i branżowego rozlokowania chałupnictwa, omówiła zmiany, jakim uległa struktura chałupnictwa w wyniku mechanizacji jego oraz posługiwania się napędem elektrycznym, jako też rozważyła ogólne przesłanki, na jakich oprzeć należałoby przyszłą ustawę chałupniczą, uwzględniając równocześnie ewolucję chałupniczego ustawodawstwa za granicą.

Na posiedzeniu odbytym dnia 28 stycznia 1937 r. Podkomisja przesłuchała wezwanych rzeczoznawców, przy czym szczegółowo wyświetliła m. in. sytuację, jaka wskutek przyrostu nowych form pracy chałupniczej wytworzyła się na terenie Pabianic, ustaliła istotę głównych niedomagań sprawiających, iż pod formą pseudo-chałupnictwa uprawiana jest działalność, którą zlikwidować należałoby, jako produkcję przemysłową, jako też wreszcie ustaliła dalsze wytyczne w sprawie potraktowania nakładców i chałupników w płaszczyźnie przepisów ustawodawstwa socjalnego, przemysłowego i podatkowego.

Z kolei Podkomisja w zmniejszonym komplecie w drodze bezpośredniej przeprowadziła odpowiednie rozmowy i dochodzenia w terenie. Poza tym Izba nawiązała kontakt w sprawie chałupnictwa m. in. z Izbą P. H. w Krakowie, przy czym, w wyniku przeprowadzonej wymiany zdań ustalono, iż celem przyszłej ustawy chałupniczej powinno być stworzenie ram, zapewniających nieodzowną kontrolę pracy chałupniczej i usunięcie niezdrowych przejawów wyzysku i pokuciarstwa, równocześnie jednak i poparcia tych form pracy chałupniczej, które uznać należy jako gospodarczo pożądane uzupełnienie produkcji maszynowo-przemysłowej i jako formę zatrudnienia elementów bezrobotnych zarówno w ośrodkach miejskich, jak i na wsi.

Ponadto biuro Izby w intensywnym tempie starało się skompletować i zestawić dane, obrazujące rozwój ustawodawstwa chałupniczego na terenie państw zagranicznych.

W łączności z aktualnością, jakiej nabrała sprawa unormowania zagadnienia chałupniczego, podnieść należy, iż obok prac, podjętych z jednej strony przez Ministerstwo Opieki Społecznej, z drugiej zaś przez samorząd gospodarczy, Ministerstwo Przemysłu i Handlu przesłało do oświadczenia się projekt nowego rozporządzenia wykonawczego do art. 2 prawa przemysłowego określającego, jakim wymogom winien odpowiadać przemysł domowy, ludowy jako też praca chałupnicza, niepodlegająca przepisom prawa przemysłowego.

Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi, wychodząc z założenia, iż niepożądane byłoby odcinkowe unormowanie zagadnienia chałupnictwa i przemysłu drobnego w dobie, w której podjęte zostały prace, mające na celu wydanie przyszłej ustawy chałupniczej, wypowiedziała się przeciwko nadawaniu mocy obowiązującej projektowi nowego rozporządzenia, opracowanego przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu. Poruszona sprawa była przedmiotem narad Międzyizbowej Komisji Prawno-Administracyjnej, która podzieliła w tej sprawie punkt widzenia Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi jako referentki zagadnienia chałupnictwa.

Równocześnie nadmienić należy, iż Izba opracowała kwestionariusz, zawierający przegląd zagadnień, związanych ze sprawą przyszłej ustawy o chałupnictwie i drobnym przemyśle. Kwestionariusz ów poddawał m. in. pod rozwagę zasadniczy problem, czy przewidzieć należy strukturalny trójstopniowy podział na a) chałupnictwo w ścisłym tego słowa znaczeniu, b) drobny przemysł włączając lu-

dowy i domowy i c) przemysł, włączając rzemiosło w rozumieniu prawa przemysłowego. Jeśli idzie o definicję chałupnictwa w myśl poglądu, reprezentowanego przez Izbę Przemysłowo-Handlową, nieodzowne będzie ustalenie jej w sposób jednolity dla całokształtu ustawodawstwa w Polsce, włączając zarówno przepisy podatkowe jak i ubezpieczenia społeczne, inspekcję pracy i higienę tejże pracy i t. p.

Kwestionariusz ów, który zmierzał do ustalenia podstawowych przesłanek przyszłej ustawy chałupniczej, Izba Przemysłowo-Handlowa przesłała zainteresowanym czynnikom gospodarczym celem oświadczenia się, ponadto zaś rozesłała go również jako referentka sprawy wszystkim Izbom Przemysłowo-Handlowym.

W roku sprawozdawczym z przyczyn niezależnych od samorządu gospodarczego sprawa nie weszła jednak w stadium konkretne, natomiast pod koniec roku Ministerstwo Przemysłu i Handlu wydało nowe rozporządzenie wykonawcze do art. 2 prawa przemysłowego, modyfikujące częściowo definicję przemysłu ludowego, domowego i pracy chałupniczej w kierunku mającym na celu ułatwienie możliwości zarobkowych elementu wiejskiego.

Nadmienić wypada wreszcie, iż uznając potrzebę syntetycznego naświetlenia zagadnienia chałupnictwa pod względem ekonomicznym, skarbowym, prawnym i socjalnym Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi ułatwiła w roku sprawozdawczym wydanie pracy jej wicedyrektora Dr. H. Sanda p. t. „Chałupnictwo i jego związek z przemysłem, rzemiosłem oraz bezrobociem“ (zagadnienie przyszłej ustawy chałupniczej). W publikacji tej przedstawiona została m. in. ewolucja oraz stan aktualny ustawodawstwa chałupniczego za granicą, jako też naszkicowane zostały przesłanki, na jakich oprzeć należałoby przyszłe ustawodawcze uregulowanie tego problemu w Polsce.

Sprawa jarmarków wełnianych w Łodzi.

W roku sprawozdawczym aktualne stało się uzgodnienie opinii samorządu gospodarczego w sprawie projektu uruchomienia w Łodzi aukcji wełny krajowej, opracowanego jeszcze w ubiegłym roku przez sfery gospodarcze okręgu łódzkiego. Czynniki gospodarcze okręgów poza-łódzkich zajęły wobec powyższego projektu stanowisko na ogół negatywne, uzasadniając je m. in. faktem, że aukcje

powinny odbywać się przede wszystkim w ośrodkach produkcji wełny i że powołanie do życia aukcji łódzkich spowodowałoby rozproszkowanie podaży wełny ze szkodą dla odbywających się periodycznie jarmarków przy Targach Poznańskich.

Po zapoznaniu się z treścią owych zastrzeżeń Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi, której Związek Izb powierzył zreferowanie sprawy na terenie samorządu gospodarczego, wypowiedziała się za zrealizowaniem projektu przy czym z całym naciskiem podkreśliła, iż Łódź jako największy ośrodek konsumcji wełny powinna skupiać obroty wełną, wyprodukowaną na terenach, ciążących gospodarczo ku jej placówkom przetwórczym. W wywodach swych Izba stwierdziła, iż tworzenie aukcji w centrach konsumcji jest równie celowe i gospodarczo uzasadnione, jak powoływanie ich do życia w miejscach produkcji wełny, wobec czego wskazany byłby w naszych warunkach typ aukcji mieszany pod względem ich umiejscowienia.

W odniesieniu do drugiego zastrzeżenia Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi stwierdziła, że aukcje łódzkie mają na celu zracjonalizowanie sprzedaży tych partii wełny, których transport do Poznania — czy to ze względu na zbyt małe ilości, czy też z uwagi na położenie geograficzne miejsca produkcji — nie opłaca się. Tym samym aukcje łódzkie nie stanowiłyby konkurencji dla jarmarków poznańskich, lecz przyczyniłyby się do zwiększenia i usprawnienia obrotów wełną krajową, dając równocześnie nowy impuls dla przyspieszenia rozwoju produkcji wełny. Aukcje łódzkie stworzyłyby równocześnie dogodne warunki nabycia wełny dla przemysłu, a zwłaszcza dla istniejących zakładów, nie korzystających dotąd z instytucji jarmarków poznańskich, dzięki czemu z korzyścią dla krajowej produkcji surowcowej powiększyłby się krąg interesantów wełny krajowej.

Powyższe motywy nie zdołały jednakże przekonać innych Izb Przemysłowo-Handlowych, wobec czego sprawę utworzenia aukcji uznano na terenie samorządu gospodarczego na razie za nieaktualną.

Unormowanie skupu szmat.

Ministerstwo Przemysłu i Handlu przekazało Związkowi Izb do zaopiniowania memoriał jednej z firm w sprawie regeneracji oraz uregulowania skupu szmat krajowych i odpadków włókienniczych.

Memoriał ten zmierzał do centralizacji skupu oraz do wprowadzenia zasady koncesjonowania handlu detalicznego i hurtowego szmatami i odpadkami przy równoczesnym podniesieniu aparatu technicznego i handlowego tej gałęzi do wyższego poziomu pod względem fachowym. Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi jako referująca powyższe zagadnienie na terenie Związku Izb zajęła w tej sprawie stanowisko w zasadzie negatywne, motywując to w następujący sposób:

Przede wszystkim Izba stwierdziła, iż dla uzdrowienia jakiegokolwiek bądź odcinka handlu system koncesjonowania jest nie tylko zupełnie bezcelowy, lecz wręcz szkodliwy. Sprawne funkcjonowanie aparatu wymiany zapewnić bowiem może jedynie wolna konkurencja, a stworzenie odpowiednich warunków handlu leży w sferze indywidualnych możliwości poszczególnych firm, które we własnym interesie winny dążyć do tego, aby sprzedawany towar odpowiadał wymaganiom i potrzebom rynku. Polepszenie metod pracy poszczególnych placówek w konsekwencji doprowadza do zracjonalizowania całokształtu obrotów w odnośnej dziedzinie handlu. Ograniczenie natomiast liczby handlujących przez koncesjonowanie siłą rzeczy przyczynia się do monopolizacji obrotu i niepożądanej zwyżki cen.

Przechodząc z kolei do merytorycznej oceny poszczególnych punktów memoriału, Izba stwierdziła, iż przytoczona przez projektodawców przypuszczalna cyfra zbioru szmat jest zupełnie błędnie oparta na przykładzie niemieckiej zbiórki szmat w 1917 roku. Pomijając bowiem fakt, iż szerokie rzesze społeczeństwa polskiego na ogół używają odzież przeważnie tanią, częściowo wykonaną z surowca otrzymanego z poszarpania szmat, stwierdzić należy, że okres noszenia odzieży jest w Polsce znacznie dłuższy, aniżeli w innych krajach zachodnio-europejskich, wskutek czego gatunek szmat zbieranych w kraju jest o wiele gorszy i w znacznie mniejszym stopniu nadaje się do przerobu w przemyśle włókienniczym, który w rezultacie zmuszony jest surowiec ten sprowadzać z zagranicy.

Za nieścisłe uznała Izba również twierdzenie zawarte w memoriale jakoby handel szmatami był przeważnie anonimowy. Uchylanie się handlu od płacenia podatków jest już chociażby z tego względu utrudnione, iż jest on dostawcą surowca dla przemysłu wzgl. eksporterem, co siłą rzeczy nie pozwala na ukrywanie obrotów.

W sprawie postulatu, dotyczącego skażania szmat, Izba stwierdziła, iż szmaty często poddawane są czyszczeniu przed przerobem,

poza tym zaś wyroby włókiennicze wykonane z surowców, otrzymanych z poszarpania szmat, przechodzą podczas produkcji procesy, które zabijają wszelkie bakterie (farbowanie, karbonizowanie, pranie, prasowanie i t. p.). Opinia zatem projektodawców, jakoby wyroby powyższe były rozsadnikami chorób, jest niczym nieuzasadniona. Nie są bowiem znane wypadki, aby wyrobom włókienniczym stawiane były jakiekolwiek zarzuty w tym względzie.

W końcu Izba stwierdziła, iż w zupełności docenia doniosłość zagadnienia wzmożenia zbiórki szmat i odpadków i przypuszcza, że należycie zorganizowana propaganda mogłaby przyczynić się do zwiększenia ilości surowca krajowego. Równocześnie jednak Izba z całym naciskiem podkreśliła, iż dla osiągnięcia dodatnich wyników w tym zakresie koncesjonowanie wzgl. ograniczenie handlu w jakiejkolwiek bądź innej formie byłoby wręcz szkodliwe. Powyższą opinię Izby podzieliły również inne placówki samorządu przemysłowo-handlowego oraz Związek Izb.

Zjazd przeciwżebraczy a nielegalny handel okrężny.

W związku z zamierzonym poruszeniem na ogólno-polskim zjeździe przeciwżebraczym w Poznaniu, sprawy nielegalnego handlu okrężnego (t. zw. ulicznego i domokrążnego) Izba zajęła stanowisko, że handel ów tylko częściowo potraktować można jako przejaw żebractwa, znaczna bowiem część nielegalnych sprzedawców rozwija działalność zarobkową, której bynajmniej nie można utożsamiać z żebractwem. Ujemną i szkodliwą jej stroną jest jedynie fakt, iż uprawiana jest ona w sposób nader prymitywny i niejednokrotnie nieuczciwy (zła jakość towarów), ponadto zaś odbywa się ona w formie ucieczki od wszelkich świadczeń publicznych i kontroli administracyjnej. Biorąc pod uwagę fakt, iż zagadnienie zwalczania nielegalnego handlu jest tylko częścią problemu zwalczania żebractwa, ale poza tym znacznie przekracza jego ramy — Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi zakomunikowała, iż nie sądzi, aby zjazd poznański mógł przyczynić się do wyczerpania całokształtu zagadnienia.

Wobec tego Izba nie zgłosiła żadnych zastrzeżeń przeciwko ewent. udziałowi Związku Izb w wspomnianym zjeździe w zakresie przyłączenia się jedynie do akcji zwalczania żebractwa, uprawianego m. in. pod pozorem działalności handlowej.

Sprawa zniesienia indywidualnej reklamy handlowej w radio.

Według pozyskanych przez Izbę informacji „Polskie Radio“ zamierzało skasować w ramach programów radiowych jakiekolwiek reklamy na rzecz firm prywatnych.

W związku z powyższym Izba zwróciła się do Dyrekcji „Polskiego Radia“ z przedstawieniem, iż w naszych warunkach, nacechowanych niedorozwojem reklamy i słabym czytelnictwem, brak jest jakichkolwiek przesłanek natury ogólno-gospodarczej, które przemawiałyby za tego rodzaju krokiem. Jak wykazały studia nad reklamą radiową i przeszło 8-letnie doświadczenie, ten sposób ogłaszania okazał się tani i bardzo skuteczny, przyczyniając się do intensyfikacji obrotów handlowych.

Reasumując, Izba wypowiedziała się za utrzymaniem indywidualnej reklamy handlowej w radio przy równoczesnym dążeniu do stopniowego i dalszego jej doskonalenia.

Dyrekcja Polskiego Radia mimo przedstawień samorządu gospodarczego nie uznała za możliwe pozostawienie reklamy w ramach audycji radiowych.

Kwestia rozszerzenia uprawnień kupca do zawierania transakcji poza siedzibą przedsiębiorstwa.

Jeszcze w roku 1936 Związek Izb na zasadzie referatu Izby łódzkiej zwrócił się do Ministerstwa Przemysłu i Handlu z przedstawieniem, że w poszczególnych działach obrotu konieczne jest: a) zawieranie transakcji poza siedzibą sprzedawcy i b) okazywanie towaru bezpośrednio nabywcy. W związku z tym Związek Izb wskazał na potrzebę rozszerzenia uprawnień, wynikających z art. 39 prawa przemysłowego w takim kierunku, aby kupiec, lub jego pełnomocnik handlowy, wzgl. komiwojażer, nie tylko mógł zbierać zamówienia u kupców i wytwórców, lecz uprawniony był równocześnie wozić ze sobą w grę wchodzące towary, celem ich rozsprzedaży. Równocześnie Związek Izb zaznaczył, że docenia należycie fakt, iż handel ze stałą siedzibą otoczony być winien w naszych warunkach specjalną pieczą, wobec czego uzupełnienie listy artykułów wymienionych w dotychczasowych przepisach ograniczyć należy tylko do najkonieczniejszej potrzeby.

W okresie sprawozdawczym w łączności z zapytaniem Ministerstwa Przemysłu i Handlu Izba jako referentka sprawy na terenie Związku Izb podtrzymała zajęte już stanowisko, iż rozszerzenie listy artykułów wymienionych w dotychczasowych rozporządzeniach z 28. X. 1927 r. i 20. V. 1931 r., ograniczyć należy tylko do najkonieczniejszej potrzeby, wobec czego włączyć należałoby na ową listę jedynie futra, jak również kołnierze futrzane, z wyjątkiem jednak futer skonfekcjonowanych w postaci gotowych płaszczy futrzanych.

Sprawa powyższa nie została ostatecznie zadecydowana przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu w roku sprawozdawczym.

O wprowadzenie do sprzedaży drożdży w cegiełkach 100 gram.

W łączności z krokami samorządu gospodarczego o wprowadzenie do sprzedaży drożdży w cegiełkach 100 gramowych Zrzeszenie Producentów Drożdży zadeklarowało gotowość wprowadzenia owych cegiełek z tym jednak, że cena ich ulegnie pewnemu podwyższeniu.

Wypowiadając się w powyższej sprawie Izba, jako referentka sprawy na terenie Związku Izb, wypowiedziała się z całą stanowczością przeciwko koncepcji podwyższenia ceny towaru, opakowanego w podobny sposób. Podwyższenie bowiem owej opłaty zniwelowałoby w praktyce korzyści, wynikające ze zmniejszenia paczek, gdyż konsument nie zgodzi się płacić za 100-gramową cegiełkę wyższej ceny, gdy ma możność nabycia po cenie niższej drobnej ilości drożdży, odcietej przez sprzedawcę z większej paczki. Z tych samych powodów również sprzedawcy nie zechcą wprowadzać do obrotu paczek 100-gramowych, gdyż siłą rzeczy korzystniej kalkułować się będzie nabywanie drożdży tańszych w większych ilościach.

Niezależnie od powyższego Izba zaznaczyła, iż nie uważa za właściwe podwyższenie ceny drożdży w momencie, gdy ogólna polityka gospodarcza idzie raczej po linii zapobiegania zwyżce cen, zwłaszcza artykułów, będących przedmiotem pierwszej potrzeby. Z uwagi na przytoczone motywy oraz okoliczność, iż sfery kupieckie wszystkich okręgów stwierdzają potrzebę zapewnienia im możliwości nabycia drożdży w cegiełkach 100-gramowych Izba dała wyraz nadziei, iż Zrzeszenie wprowadzi tę inowację bez jakiegokolwiek podwyższenia ceny.

W rezultacie fabryki drożdży wykonują zamówienia na drożdże w cegiełkach 100-gramowych bez pobierania wyższej ceny, ale Zrzeszenie nie propaguje ich produkcji.

Sprawa zwalczania nielegalnego handlu przyborami dentystycznymi.

Izba wypowiedziała się za poparciem projektowanego przez Zrzeszenie Składnic Dentystycznych R. P. okólnika do wszystkich składnic dentystycznych i przedstawicieli dentystycznych w sprawie zwalczania niszczącego wpływu czynników, stwarzających i popierających handel domokrążny materiałami i narzędziami dentystycznymi.

Przy sposobności jednak Izba dała wyraz opinii, iż nadal otwarta będzie sprawa zlikwidowania handlu domokrążnego, uprawianego bezpośrednio przez wytwórnie artykułów dentystycznych.

Sprawa budowy elewatora zbożowego w Łodzi.

W początku roku sprawozdawczego sfery gospodarcze okręgu łódzkiego zgrupowane w Zrzeszeniu Przemysłu i Handlu Zbożowo-Mącznego wystąpiły z inicjatywą wybudowania w Łodzi elewatora dla magazynowania zbóż chlebowych i płodów rolnych. W powyższej sprawie Izba chcąc zaznajomić się z opinią wszystkich zainteresowanych organizacji i instytucji zwołała w dniu 6 kwietnia r. b konferencję pod przewodnictwem wiceprezesa Dr. Juliusza Borneta, z udziałem przedstawicieli Urzędu Wojewódzkiego, Intendentury D. O. K. Łódź, Zarządu Miejskiego, Starostwa Grodzkiego, Izby Rolniczej, Giełdy Zbożowo-Towarowej oraz Zrzeszenia Przemysłu i Handlu Zbożowo-Mącznego. W wyniku przeprowadzonej dyskusji stwierdzono, iż okręg łódzki jako ośrodek przemysłowy o dużej konsumcji zbóż chlebowych nie jest samowystarczalny pod względem zaopatrzenia w płody rolne, wobec czego jest szczególnie zainteresowany sprawą stworzenia elewatora, który spełniałby doniosłą rolę w dziedzinie aprowizacji miasta i okręgu. Ponadto podkreślono, że realizacja projektu wpłynęłaby niezwykle dodatnio na rozwój obrotów zbożem i ziemiopłodami, jak również i na sytuację rolnictwa, które miałoby możność magazynowania i ewent. taniego zastawu swej produkcji. Wreszcie elewator, umożliwiając stworzenie większej rezerwy aprowizacyjnej, oddziałałby dodatnio na regulowanie popytu

i podaży zboża, co zapobiegłoby nadmiernym i nieuzasadnionym lokalnym wahaniom cen. Wskutek stworzenia elewatora handel posiadałby poza tym możliwość wygodnego i taniego magazynowania zboża, co usprawniłoby strukturę handlu, który zajmuje się w obecnych warunkach prawie wyłącznie pośrednictwem, a nie interesuje się natomiast magazynowaniem zboża.

Sprawa wypracowania szczegółów, dotyczących formy prawnej elewatora, jego kosztorysu, pojemności, miejsca budowy oraz sposobu finansowania budowy powierzona została wybranej w tym celu Komisji, w skład której weszli delegowani przedstawiciele samorządu miejskiego, Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi, Łódzkiej Izby Rolniczej oraz Zrzeszenia Przemysłu i Handlu Zbożowo-Mącznego. Osobno wymienić wypada, iż Zarząd m. Łodzi wziął pod uwagę ewent. bezpłatne odstąpienie placu pod budowę przyszłego elewatora.

Komisja ta odbyła pierwsze swe posiedzenie w dniu 16 kwietnia r. b. Na posiedzeniu ustalono plan prac, na które składały się: zbadanie strony technicznej elewatora, ustalenie jego pojemności z uwzględnieniem ewent. rozbudowy; opracowanie kosztorysu budowy oraz ustalenie wysokości kapitału, niezbędnego do jej rozpoczęcia i eksploatacji elewatora. Jednocześnie Komisja stwierdziła potrzebę podjęcia rozmów z czynnikami resortowymi oraz centralnymi instytucjami bankowymi na temat sfinansowania budowy elewatora przez przyznanie odpowiedniego na ten cel kredytu.

W okresie sprawozdawczym przeprowadzono część odnośnych rozmów, ponadto omówiono sprawę budowy elewatora z Wojewodą łódzkim.

W dniu 14 VI. r. b. odbyło się w Izbie Przemysłowo-Handlowej w Łodzi z kolei posiedzenie Komisji na którym przedstawiciel Izby Rolniczej zakomunikował, że samorząd rolniczy po rozważeniu sprawy doszedł do wniosku, iż w chwili obecnej sfery rolnicze interesują się w pierwszym rzędzie projektowaną budową szeregu spichrzy w ośrodkach produkcji zboża okręgu łódzkiego, które to budowy finansowane będą z funduszów Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych. W związku z powyższym sprawa budowy elewatora zbożowego jest dla rolnictwa zagadnieniem drugorzędnym, które stanie się dopiero aktualne z chwilą stworzenia podbudówek, jakimi byłyby spichrze prowincjonalne. W toku dyskusji stwierdzono, że wymienione spichrze i elewator łódzki mogłyby wzajemnie uzupełniać

się, wobec czego postanowiono w interesie usprawnienia aprowizacji Łodzi i racjonalizacji obrotów zboża i przetworów zbożowych kontynuować prace w łonie Komisji, celem zrealizowania projektu uruchomienia miejscowego elewatora. Odnośne prace nie zostały jednakże zakończone w roku sprawozdawczym.

Pojęcie wytwórczości „krajowej".

W związku z organizowaniem wystaw i pokazów wytwórczości krajowej zachodzi niejednokrotnie potrzeba ustalenia, jaki towar zasługuje na miano towaru „krajowego", w szczególności zaś, czy towary produkowane na zasadzie licencji zagranicznych zaliczyć można do kategorii wyrobów „krajowych".

W powyższej sprawie Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi zajęła stanowisko, iż poza artykułami wykonanymi w kraju z surowców krajowych zasługują na miano „krajowych" również towary wykonane z surowców wzgl. półfabrykatów zagranicznych, o ile tych ostatnich nie produkuje się w Polsce, lub też produkuje się je w niedostatecznej ilości, jak również towary uszlachetnione za granicą w trybie biernego obrotu uszlachetniającego, pod warunkiem jednak, że uszlachetnienie to nie może być dokonane w kraju. Ponadto Izba dała wyraz opinii, że oznaczaniu towaru jako „krajowego" nie powinna stać na przeszkodzie okoliczności, iż wyprodukowany on został na podstawie zagranicznych licencji, o ile został wykonany z krajowych surowców i przy pomocy polskich sił fachowych.

Sprawa założenia łuszczarni kawy w Gdyni.

Do Ministerstwa Przemysłu i Handlu wpłynął projekt urządzenia w Gdyni łuszczarni kawy, która miałaby za zadanie przerabianie kawy surowej do stanu umożliwiającego konsumcję dzięki czemu — według opinii inicjatorów przedsiębiorstwa — dałoby się osiegnąć znaczne korzyści gospodarcze zarówno w dziedzinie bilansu handlowego, jak i na rynku pracy. Wzamian za to inicjatorzy wysunęli postulat wyłączności importu kawy surowej, obniżenia cła o 30% przy imporcie kawy w łupinach oraz przyznania im kontyngentu w wysokości 5000 ton kawy surowej. Do powyższych propozycji Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi ustosunkowała się negatywnie wychodząc z założenia, że korzyści gospodarcze, jakie ewent. łuszczarnia mogłaby przynieść są niewspółmierne do żądań

inicjatorów, zmierzających wyraźnie do monopolizacji tej dziedziny handlu. Poza tym, Izba uzasadniła swe stanowisko faktem, że projekt utworzenia łuszczarni kawy nasuwa szereg trudności natury technicznej i kalkulacyjnej.

Również i inne reprezentacje samorządu gospodarczego ustosunkowały się negatywnie do powyższego projektu, który też w konsekwencji nie uzyskał aprobaty czynników decydujących.

Definicja ziarna kakaowego.

W początku roku sprawozdawczego Izba otrzymała do zaopiniowania projekt norm standaryzacyjnych na ziarna kakaowe, opracowany przez „Office International du Cacao“ w Brukseli. Projekt ten określa w ogólnych zarysach, jakim wymogom odpowiadać winno zdrowe ziarno kakaowe, a więc jaki powinien być jego wygląd zewnętrzny, kolor, smak i t. p. oraz jaki odsetek ziarna nieodpowiadającego powyższym warunkom jest dopuszczalny. Po porozumieniu się z kupcami importerami Izba zaakceptowała projektowaną definicję ziarna kakaowego. Równocześnie jednak Izba zaznaczyła, iż ziarno kakaowe jako przedmiot obrotów giełdowych podlega już dość ścisłym normom standaryzacyjnym, które corocznie ustalane są w zależności od jakości zbioru ziarna w danej kampanii produkcyjnej.

Sprawa organizacji zbytu miodu i wosku pszczelnego.

Na wniosek Izby Przemysłowo-Handlowej w Wilnie, która podjęła w roku sprawozdawczym inicjatywę w sprawie zracjonalizowania eksploatacji i unormowania zbytu miodu i wosku pszczelnego, Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi przeprowadziła badania celem ustalenia warunków handlu powyższymi artykułami na terenie okręgu łódzkiego. W wyniku tych badań Izba stwierdziła, jakie normy jakościowe obowiązują w handlu okręgu łódzkiego oraz jaki podział na poszczególne gatunki jest stosowany. Poza tym Izba ustaliła wymagane normy opakowania dla wymienionych artykułów. Zebrany materiał informacyjny Izba przesłała Izbie wileńskiej wraz z wykazem firm zainteresowanych handlem miodem i woskiem.

Unormowanie obrotu olejem palmowym i kokosowym.

Ministerstwo Przemysłu i Handlu zwróciło się w końcu roku sprawozdawczego do Związku Izb z życzeniem, by samorząd gospodarczy zorganizował nadzór nad obrotem olejem palmowym i ko-

kosowym. Nadzór ten polegałby na: 1) czuwaniu nad równomiernym rozprowadzeniem powyższych artykułów między zainteresowane wytwórnie, zaopatrujące się w nie w firmach handlowych; 2) dopilnowaniu, by fabryki mydła przestrzegały obowiązku odbioru 15% krajowego oleju lnianego lub konopnego; 3) kontroli, by koszty pośrednictwa nie przekraczały ram godziwego zysku.

W związku z tym Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi zakomunikowała Związkowi Izb, iż od obowiązku wykonywania nadzoru nie uchyla się, jakkolwiek nadmierne obarczanie samorządu gospodarczego wszelkiego rodzaju drobiazgowymi funkcjami kontrolnymi nie uważa za wskazane. Z tego względu, zdaniem Izby, samorząd gospodarczy winien być jedynie instancją odwoławczą w wypadkach, gdy zainteresowane firmy zwrócą się do niego z prośbą o interwencję. Równocześnie Izba zgłosiła wniosek o zwiększenie przydziału oleju kokosowego i palmowego dla handlu w okręgu łódzkim z uwagi na niedostateczne uwzględnienie potrzeb okręgu na te oleje w IV kwartale ubiegłego roku.

Ponieważ skargi tego rodzaju nie wpływały, nie zachodziła w roku sprawozdawczym potrzeba ingerencji Izby. Natomiast w związku z dopuszczeniem do udziału w kontyngencie na krajowy olej kokosowy i palmowy nowych firm, wynikł spór między dwoma Stowarzyszeniami kupieckimi na tle nowego rozdzielnika. Dzięki interwencji Izby stowarzyszenia te poddały się arbitrażowi swych prezesów, dzięki czemu ustalono nowy klucz podziału w drodze ugodowej. Tym niemniej sprawa zatargu tego wypłynęła na nowo wskutek reklamacji jednej z firm, iż przy podziale została pokrzywdzona. Ponieważ uwzględnienie powyższej reklamacji wymagałoby rewizji orzeczenia arbitrażowego, Izba w dalszym ciągu stała na stanowisku, iż ewent. zmiana klucza winna być przeprowadzona w drodze obustronnego porozumienia zainteresowanych stowarzyszeń.

Stwierdzić wreszcie należy, że firmy handlowe okręgu łódzkiego, trudniące się handlem tłuszczami zwróciły uwagę Izby na ujemne następstwa, jakie mogłoby wywołać zamierzone przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu uwarunkowanie przydziału oleju kokosowego od równoczesnego odbioru pewnej ilości tłuszczów utwardzonych. Tłuszczów tych obok oleju kokosowego używa bowiem przemysł mydlarski, podczas gdy przemysł włókienniczy, będący poważnym odbiorcą oleju kokosowego nie ma zapotrzebowania na tłuszcze utwardzone, gdyż nie nadaje się dla celów produkcji włó-

kienniczej. W tych warunkach zrealizowanie projektu spowodowałoby, że zaopatrzenie rynku w tłuszcze utwardzone przekroczyłoby faktyczne jego zapotrzebowanie, gdyż handel nie znalazłby odbiorców na te ilości wymienionego surowca, które przypadłyby mu w udziale przy odbiorze oleju kokosowego dostarczanego przemysłowi włókienniczemu, co z kolei zmusiłoby kupców do zbywania nadmiaru tych tłuszczów po cenach derutujących rynek tłuszczowy.

W związku z powyższym Izba wystąpiła do Związku Izb z wnioskiem, by handel przy zakupie oleju kokosowego przeznaczonego dla przemysłu włókienniczego został zwolniony od obowiązku równoczesnego odbioru tłuszczu utwardzonego, przy czym zaznaczyła, że wobec prowadzenia przez poszczególne firmy prawidłowych ksiąg handlowych odpowiednia kontrola nad ilością sprzedawanego oleju kokosowego przemysłowi włókienniczemu byłaby zapewniona. Powyższy wniosek uwzględniony został w ten sposób, że firmom handlowym zmniejszono odsetek odbioru utwardzonych olejów z 25% na 15% ilości przydzielonego oleju kokosowego i palmowego.

Projekt utworzenia konsygnacyjnych składów kauczuku.

Na terenie Związku Izb Przemysłowo-Handlowych R. P. rozpatrywana była sprawa ewent. reorganizacji importu kauczuku. W toku badań przeprowadzonych stwierdzono, że powołanie do życia giełdy kauczukowej na wzór analogicznych giełd zagranicznych jest na razie przedwczesne ze względu na stosunkowo niewielką konsumcję tego surowca w Polsce, brak samodzielnego handlu tym artykułem oraz odpowiednich sił fachowych. Natomiast za aktualne i pożądane uznano ewent. stworzenie składów konsygnacyjnych kauczuku, co uwarunkowane byłoby jednakże powstaniem placówki handlu importowego.

W związku z powyższym Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi zwróciła się do zainteresowanych firm okręgu łódzkiego celem stwierdzenia, czy i o ile byłyby one zainteresowane utworzeniem składów konsygnacyjnych kauczuku.

Na podstawie udzielonych jej wyjaśnień Izba stwierdziła, że założenie powyższych składów wzbudziło zainteresowanie przemysłu gumowego, który wyraził postulat, by składy takie powstały nie tylko w Gdyni, lecz również w ośrodkach produkcji wyrobów gumowych, a więc m. in. w Łodzi. Składy konsygnacyjne ułatwiłyby

przemysłowi zaopatrywanie się w odpowiednie ilości i gatunki surowca w miarę zapotrzebowania, dzięki czemu odpadłaby konieczność utrzymywania przez fabryki znacznych zapasów i różnych asortymentów surowca, która to konieczność zachodzi przy obecnym systemie zakupywania kauczuku za pośrednictwem zagranicznych domów handlowych. W związku z powyższym Izba wypowiedziała się za realizacją rozważanego projektu.

Dodawanie papieru listowego i kopert do znaczków pocztowych.

Ministerstwo Poczt i Telegrafów postanowiło wprowadzić inowację przy sprzedaży znaczków pocztowych, polegającą na tym, iż do każdego znaczka wartości 25 gr dodawany byłby arkusz papieru listowego oraz koperta. Ponieważ realizacja tego projektu mającego na celu wzmożenie ruchu korespondencyjnego odbiłaby się ujemnie na obrotach handlu branży piśmienniczo-papierniczej Izba wypowiedziała się za zaniechaniem projektu.

Stanowisko swe Izba uzasadniła m. in. tym, że samorząd gospodarczy, który swego czasu ustosunkował się negatywnie do systemu stosowania dla celów reklamowych dodatków przy sprzedaży towaru, winien tym kategoryczniej wypowiedzieć się przeciwko stosowania tego systemu przy sprzedaży znaczków pocztowych, będących przedmiotem monopolu Państwa i niewymagających specjalnej reklamy. Równocześnie Izba wskazała na fakt, iż zwiększenie rabatów udzielanych handlowi nie wpłynęło na szersze rozpowszechnienie się w handlu sprzedaży znaczków pocztowych. Wreszcie Izba dała wyraz przekonaniu, iż najbardziej celowym i racjonalnym sposobem wzmożenia ruchu korespondencyjnego byłoby odpowiednie obniżenie taryfy pocztowej.

Jakkolwiek również i Związek Izb, wobec negatywnej opinii większości Izb Przemysłowo-Handlowych zajął w poruszanej sprawie stanowisko negatywne, Ministerstwo w interesie wzmożenia ruchu bezpośredniego wprowadziło jednak omawianą inowację w połowie roku sprawozdawczego.

11. Sprawy prawno-administracyjne.

Działalność Izby w okresie sprawozdawczym w dziedzinie prawno-administracyjnej charakteryzują poniżej przedstawione opinie w sprawach projektów ustaw, rozporządzeń oraz zagadnień

z zakresu: prawa przemysłowego, cywilnego i handlowego, administracyjnego oraz socjalnego.

Sprawy z zakresu prawa przemysłowego.

W sprawie nowelizacji ustawy patentowej.

Na skutek wystąpienia zainteresowanych sfer branżowych o znowelizowanie ustawy patentowej, Izba opracowała tezy mające stanowić podstawę przyszłej noweli. W tezach tych Izba dała wyraz opinii, że ewent. reforma obecnej ustawy winna pójść po linii ochrony praw polskiego przemysłu eliminując wszelkie pierwiastki, zezwalające przemysłowi zagranicznemu, jako wynalazcy-monopolisty, na finansowe wykorzystywanie sytuacji w tej dziedzinie.

W szczególności Izba zaznaczyła, że maksymalny okres ochrony prawnej patentu nie powinien przekraczać 18 lat, licząc od daty zgłoszenia. Odnośnie patentów zagranicznych, zgłoszonych z pierwszeństwem, okres 18 lat byłby maksymalnym, gdyby ochrona prawna w kraju macierzystym była dłuższą. W przeciwnym razie okres ochrony wynalazku zagranicznego kończyłby się z upływem czasu ochrony we własnym kraju. Poza tym Izba wskazała na konieczność wykładania zgłoszeń patentowych do publicznej wiadomości, a to w celu umożliwienia zainteresowanym złożenia sprzeciwów na patenty pozbawione cech nowości lub patenty t. zw. agresywne, t. j. mające na celu hamowanie rozwoju przemysłu polskiego.

Tezy powyższe zostały następnie przesłane specjalnej komisji dla spraw Nowelizacji Prawa Patentowego, powołanej przez Ministra Przemysłu i Handlu dla opracowania tez dla Komisji Kodyfikacyjnej, mającej im nadać formę prawną.

Projekt ustawy
o przyznaniu gminom uprawnienia do wycieru kominów.

Opiniując wspomniany projekt ustawy, zmierzający do:

1) skreślenia przemysłu kominiarskiego z listy przemysłu koncesjonowanego i wyeliminowanie go spod działania prawa przemysłowego;

2) przyznania wyłącznego prawa wycieru kominów gminom oraz;

3) do przyznania gminom prawa pobierania opłat za czyszczenie kominów zgodnie z art. 27 ustawy o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych, Izba wypowiedziała się przeciw jego ustawodawczej realizacji. W motywach Izba podniosła, że przeciw wyeliminowaniu tegoż przemysłu spod przepisów prawa przemysłowego przemawia zarówno interes i bezpieczeństwo publiczne, jak i fakt, że samorząd terytorialny nie powinien prowadzić przedsiębiorstw o charakterze zarobkowym nie wchodzących bezpośrednio w zakres jego działania.

Projekt rozporządzenia,
regulującego prowadzenie przemysłu gospodniego.

Wydając opinię w sprawie wymienionego projektu określającego warunki, jakim muszą odpowiadać przedsiębiorstwa przemysłu gospodniego w poszczególnych kategoriach miejscowości, aby móc uzyskać koncesję Izba ustosunkowała się do niego pozytywnie, podkreślając, że postanowienia jego opierają się na zasadach sformułowanych swego czasu przez samorząd gospodarczy. Poza tym Izba zgłosiła do projektu poprawki natury gospodarczej.

Projekt nowelizacji prawa przemysłowego.

Wspomniany projekt przewidywał m. in. 1) rozszerzenie zakresu działania izb rzemieślniczych przez włączenie do rzemiosła chałupnictwa oraz wszelkich przedsiębiorstw i zatrudnień zarobkowych w zakresie drobnego wytwarzania lub przetwarzania, o ile ilość zatrudnionych pracowników nie przekracza w ciągu roku przeciętnie dwudziestu, nie licząc w tym młodocianych oraz terminatorów; 2) zreorganizowanie cechów i 3) oddanie części uprawnień władzy przemysłowej I instancji w stosunku do tak pojętego rzemiosła izbom rzemieślniczym.

Do projektu tego Izba ustosunkowała się w zdecydowanie negatywny sposób, a to zarówno ze względu na sposób przygotowania projektu, gdyż opracowano go bez udziału sfer przemysłowo-handlowych, jak i ze względów natury gospodarczej i prawnej. Poza tym Izba stanowczo wypowiedziała się przeciw przewidzianej w projekcie koncepcji generalnego włączenia chałupnictwa w ramy rzemiosła, gdyż zdaniem jej byłoby to sprzeczne z faktycznym charakterem działalności chałupniczej, jako zupełnie odrębnego zja-

wiska gospodarczo-socjalnego, które stosownie do realizacji sejmowej ze stycznia roku sprawozdawczego unormować winna osobna ustawa chałupnicza. Projekt noweli rozpatrywany był także przez samorząd gospodarczy, który z tych samych względów wypowiedział się kategorycznie przeciw jego realizacji i zgłosił opracowanie nowego projektu zmian.

Na skutek powyższego stanowiska samorządu gospodarczego Ministerstwo Przemysłu i Handlu odstąpiło od realizacji zaprojektowanych zmian i uznało potrzebę ponownego rozważenia całokształtu spraw, któreby stanowiły przedmiot nowelizacji.

Projekt ustawy o przedsiębiorstwach świadczenia niektórych usług.

Do projektu powyższego uzależniającego prowadzenie przedsiębiorstw: 1) ochrony mienia, 2) detektywów prywatnych, 3) świadczenia usług w sprawach paszportowych i wizowych, 4) pośrednictwa w zawieraniu małżeństw, 5) pośrednictwa w zakresie urządzania przedsięwzięć rozrywkowych — od uzyskania zezwolenia, Izba ustosunkowała się pozytywnie, wnosząc jedynie o wyłączenie świadczenia usług w sprawach paszportowych i wizowych. W uzasadnieniu Izba stwierdziła, że usługi powyższe łączą się z natury rzeczy z kwestią nabycia biletów i wykonywane są w praktyce przez biura podróży, które w tym zakresie na ogół wywiązują się ze swego zadania w zadawalający sposób.

Ustawa powyższa została ogłoszona w Dz. U. R. P. Nr. 12 poz. 79 z r. 1938.

Koncesjonowanie przemysłu instalacji centralnego ogrzewania.

W związku z zapytaniem Ministerstwa Przemysłu i Handlu w sprawie rozciągnięcia przymusu koncesyjnego na prowadzenie przedsiębiorstw instalacyj centralnego ogrzewania Izba wypowiedziała się przeciwko rozciągnięciu przymusu koncesyjnego na wymienione wyżej przedsiębiorstwa. W odpowiedzi Izba podkreśliła, iż fakt, że zakładanie tego rodzaju instalacji wymaga odpowiedniej umiejętności, nie stanowi — zdaniem jej — dostatecznej podstawy do koncesjonowania tych przedsiębiorstw. Urządzenia bowiem centralnego ogrzewania są całkowicie autonomiczne i nie wywierają żadnego

wpływu na posesje sąsiednie lub inne urządzenia np. miejska kanalizacja, a tym samym nie narażają w niczym interesu publicznego, który jest jednym z głównych motywów koncesjonowania przedsiębiorstw.

Uznanie przemysłu odkażania aparatów telefonicznych za przemysł koncesjonowany.

Na zapytanie Ministerstwa Przemysłu i Handlu w sprawie uznania czynności odkażania telefonów za przemysł koncesjonowany, Izba wypowiedziała się przeciw ich koncesjonowaniu.

Stanowisko swoje Izba uzasadniała tym, że brak jest dostatecznych podstaw, które przemawiałyby za uznaniem tejże czynności za przemysł w ogóle, a przede wszystkim koncesjonowany. Odkażanie bowiem aparatów telefonicznych jest czynnością sanitarną, której dokonują przeważnie sami właściciele aparatów. Uznanie zatem tejże czynności za przemysł a w szczególności za przemysł koncesjonowany stworzyłoby dla związków lub osób prywatnych wykonywujących obecnie te czynności zarobkowo swego rodzaju monopol, który w konsekwencji pociągnąłby za sobą możność narzucania opłat za dezynfekcje aparatów, co podrażałoby koszty utrzymania telefonów.

Projekt noweli do rozporządzenia o wystawach i targach gospodarczych.

Spośród spraw dotyczących wystaw i targów wspomnieć należy projekt noweli do rozporządzenia o wystawach i targach gospodarczych opracowany przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu. W opinii swej wyrażonej w powyższym projekcie Izba m. in. zgłosiła wniosek, by zezwolenia na urządzanie wystaw i targów udzielane być mogły nie tylko spółkom handlowym, spółdzielniom, instytucjom, samorządu gospodarczego oraz terytorialnego, jak to przewidywał projekt, lecz również organizacjom gospodarczym, których statuty przewidują urządzanie tego rodzaju imprez. Postulat powyższy Izba uzasadniła okolicznością, że niejednokrotnie wystawy urządzane są z inicjatywy i przy wydatnej współpracy organizacyjnej i propagandowej związków gospodarczych, wobec czego nie należy pozbawiać ich prawa otrzymywania zezwoleń na urządzanie wystaw. Wniosek Izby uwzględniony został w opinii Związku Izb, skierowanej do Ministerstwa Przemysłu i Handlu.

W sprawie oznaczania na zewnątrz przedsiębiorstw (szyldy).

W związku z zarządzeniem władz miejskich m. Łodzi wzywającym wszystkie osoby, prowadzące przemysł do oznaczania na zewnątrz swoich przedsiębiorstw, zgodnie z wymogami prawa przemysłowego oraz prawa budowlanego Izba wystąpiła do Zarządu Miejskiego m. Łodzi:

1-o zwolnienie od opłat pobieranych przez Inspekcję Budowlaną za projekty szyldów firm, wykupujących najniższe kategorie świadectw przemysłowych;

2-o dopuszczenie w indywidualnych wypadkach do zakładania małych szyldów szklanych, emaliowanych lub blaszanych w szczególności na ulicach bocznych oraz na domach drewnianych i budkach.

W odpowiedzi na cytowane wyżej wystąpienie Izby, Wydział Przemysłowy Zarządu Miejskiego w Łodzi zawiadomił ją, że generalne zwolnienie od opłaty, pobieranej przez Inspekcję Budowlaną przy podaniu o zatwierdzenie projektu szyldu jest niemożliwe. Natomiast stosowane być mogą zwolnienia indywidualne dla firm, wykupujących III i IV kat. handl. oraz VIII kat. przemysł.

W związku z negatywnym stanowiskiem władz miejskich w tej sprawie Izba podjęła kroki, by załatwienie jej mogło być zrealizowane przy zatwierdzaniu nowego statutu o poborze opłat kancelaryjnych za czynności i potwierdzenia organów miejskich.

Przepisy o karach konwencjonalnych w statutach zrzeszeń przemysłowych.

W sprawie umieszczania w statutach zrzeszeń przemysłowych przepisów o karach konwencjonalnych Izba wypowiedziała się negatywnie.

Uzasadniając swój negatywny stosunek do wymienionego zagadnienia, Izba zaznaczyła, że — zdaniem jej — zmuszanie członków zrzeszeń, które są związkami dobrowolnymi, karami do tych lub innych czynności byłoby sprzeczne z dobrowolnym charakterem, jakie posiadają zrzeszenia przemysłowe.

Niezależnie od powyższego, Izba podniosła, iż tego rodzaju przepisy nadawałyby zrzeszeniom charakter kartelowy i ułatwiałyby omijanie istotnych postanowień tejże ustawy.

Projekt rozporządzenia o prowadzeniu przemysłu rakarskiego.

Rozpatrując wymieniony w nagłówku projekt który przewiduje unormowanie trybu wydawania koncesji na prowadzenie przemysłu rakarskiego oraz określenie obowiązków koncesjonariusza, Izba ustosunkowała się pozytywnie, wypowiadając się za jego realizacją.

Sprawy z zakresu prawa cywilnego i handlowego.

Projekt prawa rzeczowego.

Do projektu powyższego, opracowanego przez Komisję Kodyfikacyjną, Izba ustosunkowała się w zasadzie pozytywnie, przy czym zgłosiła szereg uwag natury gospodarczej, mających zabezpieczyć interesy i potrzeby życia gospodarczego oraz wzmóc bezpieczeństwo obrotu. Zaznaczyć należy, iż w porównaniu z obowiązującymi obecnie przepisami, projekt wprowadzał szereg modyfikacji, przejawiających się w szerszym niż dotychczas uprawnieniu właścicieli nieruchomości do swobodnego dysponowania tą własnością.

Projekt ustawy o spółkach udziałowych.

Opiniując zainicjowany przez zrzeszenia gospodarcze projekt ustawy o spółkach udziałowych, Izba wskazała, że aczkolwiek uznaje potrzebę stworzenia dla spółek nowych form prawnych umożliwiających zrzeszenie się drobnych kapitałów, to jednak uważa bezwzględnie za konieczne, by spółki te posiadały pewne organy kontrolujące ich władze oraz majątkowo odpowiedzialnych zarządców, co pozwoliłoby im zyskać większe zaufanie w obrocie.

Ponadto Izba zaznaczyła, że z uwagi na zawarte w projekcie przepisy, zachodzi możliwość koniunkturalnego powstawania owych spółek, co w wypadku dekoniunktury spowodować może ucieczkę zaangażowanych w nich kapitałów, przyczyniając się do ruiny przedsiębiorstw i strat wierzycieli, którzy spółce zaufali.

Wreszcie Izba podniosła, że wprowadzenie w życie projektu uważa za przedwczesne, gdyż istniejące formy spółek czynią na razie zadość potrzebom obrotu.

Projekt powyższy uzupełniony przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu przepisami o organach kontroli spółki i o odpowiedzialności jej zarządców, na co Izba zwróciła uwagę, był przedmiotem ponownej opinii Izby.

Do rozszerzonego w ten sposób projektu, Izba stanowiska swego nie zmieniła, podnosząc, że nie można przesądzać, czy nowe formy spółki — z uwagi na swą strukturę — w istocie zdolne będą przystosować się do potrzeb życia gospodarczego, i czy podniosą poziom bezpieczeństwa w obrocie.

Projekt ustawy o rejestrowych prawach rzeczowych na pojazdach mechanicznych.

Do projektu powyższego, przewidującego możność ustanowienia zastawu na pojeździe mechanicznym, co do którego nabywca nie posiada jeszcze tytułu własności (kupno na raty) bądź też na pojeździe należącym do osoby trzeciej z zastrzeżeniem jej praw jako właściciela do czasu uiszczenia ceny kupna, Izba ustosunkowała się pozytywnie. Sfery gospodarcze niejednokrotnie bowiem stwierdzały już konieczność wydania ustawy, któraby w odpowiedni sposób uregulowała kwestię zabezpieczenia wierzytelności sprzedaży na zbytym pojeździe mechanicznym. Równocześnie Izba zgłosiła do projektu szereg poprawek natury prawnej.

Projekt międzynarodowej umowy w sprawie sytuacji zagranicznych spółek akcyjnych.

W sprawie wymienionego w nagłówku projektu międzynarodowej umowy, dotyczącej ułatwienia sytuacji prawnej zagranicznym spółkom akcyjnym, Izba dała wyraz opinii, iż uznanie ich osobowości prawnej winno nastąpić bez żadnych zastrzeżeń, o ile powstały one zgodnie z ustawodawstwem drugiej strony i posiadają siedzibę na jej obszarze.

Ponadto Izba zaznaczyła, iż uznanie owej osobowości nie jest jednak równoznaczne z dopuszczeniem tychże spółek do działalności, gdyż w szeregu państw, a m. in. i w Polsce, w odstępstwie od ogólnego systemu meldunkowego do działalności potrzebny jest spółkom tym specjalny akt koncesyjny. Poza tym zgłosiła Izba szereg uwag natury prawnej, stwierdzając w konkluzji, iż projekt omawiany po odpowiednim zmodyfikowaniu go można co naj-

wyżej traktować jako zalecenie, którego zasady byłyby uwzględniane przy zawieraniu umów bilateralnych, względnie traktatów handlowych między poszczególnymi państwami. Wykluczyć natomiast należy — zdaniem Izby — koncepcję autorów projektu, by projekt ów stanowić miał podstawę konwencji lub układu międzynarodowego, gdyż w ten sposób wypadałoby tytułem nieodpłatnym przyznać państwom szereg ułatwień, które z reguły mogą i powinny być kompensowane odpowiednimi ustępstwami partnerów traktatowych.

Sprawa powyższa była przedmiotem obrad zebrania Międzynarodowej Izby Handlowej w Berlinie, w obradach której brali udział przedstawiciele Izby łódzkiej.

Projekt rozporządzenia o maklerach przysięgłych.

Opiniując powyższy projekt regulujący prawa i obowiązki maklerów giełdowych oraz ich odpowiedzialność majątkową, Izba ustosunkowała się do niego pozytywnie, zgłaszając szereg uwag merytorycznych i natury redakcyjnej.

Nadanie przywileju egzekucyjnego należnościom za roboty rzemieślnicze i żywność.

Wypowiadając się w kwestii powyższej, Izba ustosunkowała się negatywnie do rozszerzenia przywileju egzekucyjnego na należności za roboty rzemieślnicze podkreślając, że ew. uwzględnienie tego postulatu mogło by dać asumpt do wystąpień przedstawicieli innych gałęzi przemysłu, któreby chciały w wypadku egzekucji uzyskać ochronę prawną swoich należności w formie przywileju.

Odnośnie nadania przywileju egzekucyjnego należnościom za żywność, Izba wypowiedziała się pozytywnie, zgodnie z zajętym już w tej sprawie stanowiskiem w r. ub.

Sprawy z zakresu nieuczciwej konkurencji.

Projekt rozporządzenia o oznaczaniu wagi, miejsca pochodzenia i wymiarów świec w obrocie handlowym.

Opiniując wymieniony projekt Izba wypowiedziała się za jego realizacją, zgłaszając jednocześnie do projektu poszczególne poprawki natury gospodarczej.

Konkurencyjna sprzedaż tasiemek reklamowych.

W związku z zarzutem podniesionym przez sfery kupieckie innych okręgów, iż reklamowa sprzedaż tasiemek stanowi nieuczciwą konkurencję, gdyż waga wzgl. metraż tasiemek stoi w rażącej dysproporcji z oznaczeniem podanym przez firmy-producentki Izba, po stwierdzeniu w drodze ankiety, że zainteresowane sfery kupieckie tutejszego okręgu, również spotkały się z podobnymi objawami nieuczciwej konkurencji, wypowiedziała się za wprowadzeniem nakazu ujawnienia na opakowaniu długości taśmy w metrach i szerokości w milimetrach ewent. w wypadku sprzedaży na wagę, wagi brutto i netto.

Sprawa omawiana nie doczekała się w roku sprawozdawczym ustawowej realizacji.

Dodatki do towarów.

W roku ubiegłym samorząd gospodarczy zwrócił się do Ministerstwa Przemysłu i Handlu o wydanie ustawy, zakazującej dołączanie przy sprzedaży dodatkowych towarów i przedłożył w tej mierze odpowiedni projekt.

W uzasadnieniu konieczności ustawodawczego uregulowania tej kwestii samorząd gospodarczy podniósł, że zachodzi potrzeba ustalenia, jakie towary nie są dodatkowymi towarami i w jaki sposób oraz w jakich warunkach kupiec może udzielać przy sprzedaży dozwolonych dodatków. Ponieważ Ministerstwo sprawy tej dotąd nie uregulowało, a kwestia wprowadzenia ograniczeń przy dołączaniu dodatków nie przestała być aktualną, Izba wznowiła kroki w kierunku możliwie szybkiej realizacji odnośnego projektu.

Oznaczenie towarów pochodzenia gdańskiego w wewnętrznym handlu detalicznym.

Na skutek wystąpienia sfer kupieckich, które podniosły potrzebę znowelizowania rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 26 sierpnia 1936 r. (Dz. U. R. P. Nr. 68, poz. 493) o oznaczaniu pochodzenia niektórych kategorii towarów w wewnętrznym handlu detalicznym Izba wypowiedziała się za nowelizacją cytowanego rozporządzenia. Izba podniosła, iż rozporządzenie powyższe w obecnym swym brzmieniu pozwala producentom zagranicznym na rozpowszechnianie w Pol-

sce via Gdańsk towarów bez oznaczenia ich pochodzenia, gdyż przepisy rozporządzenia nie dotyczą Gdańska, który stanowi z Polską jeden obszar celny. Odnośna luka w przepisach rozporządzenia ułatwia firmom zagranicznym konkurowanie z przemysłem krajowym. Kwestia powyższa nie została jednak w okresie sprawozdawczym załatwiona.

Zwyczaje handlowe.

Prowizja przy kupnie i sprzedaży nowych maszyn.

Jeden z sądów skierował do Izby zapytanie czy przedsiębiorstwa wyrobu maszyn i lokomotyw, mające stałych przedstawicieli są obowiązane wypłacać prowizję doraźnym pośrednikom przy pomocy których została zawarta transakcja sprzedaży. W kwestii tej Izba wyraziła pogląd, że przedsiębiorstwa wyrobu maszyn i lokomotyw przeważnie posiadają stałych przedstawicieli-agentów (art. 568 K. H.), których prowizje unormowane są w drodze umowy. Wysokość owych prowizji waha się w granicach od 3—10% w zależności od wielkości obiektu, będącego przedmiotem transakcji. O ile transakcje sprzedaży dochodzą do skutku przy pomocy doraźnego pośrednika, otrzymuje on wynagrodzenie od stałego przedstawiciela, przy czym wysokość tego wynagrodzenia wynosi przeważnie połowę prowizji, jaką otrzymuje przedstawiciel-agent.

Zatrudnianie personelu przed otwarciem i po zamknięciu sklepu.

W kwestii powyższej Izba dała wyraz opinii, że jakkolwiek szereg przedsiębiorstw stosuje zajęcie personelu przez pewien czas przed otwarciem i po zamknięciu sklepu, to jednak zjawiska tego nie można traktować jako zwyczaju handlowego, gdyż byłby on sprzeczny z ustawą o godzinach pracy.

Kalkulacja kosztu własnego wyrobów gotowych.

W związku z zapytaniem Izby Skarbowej w Łodzi, czy fakt pominięcia przez spółkę akcyjną przy kalkulacji kosztu własnego wyrobów gotowych, wydatków z tytułu wynagrodzeń zarządu, personelu, podatków, opłat stemplowych i procentów sprzeciwia się przyjętym zwyczajom kupieckim, Izba Przemysłowo-Handlowa stwierdziła,

iż w praktyce nie skrystalizował się jednolicie przestrzegany sposób określenia kosztów własnych. W świetle zasad buchalterii i zwyczajów kupieckich — za właściwe i dopuszczalne uważa się bowiem zarówno szacowanie remanentu na podstawie kosztu własnego w ścisłym tego słowa znaczeniu, t. j. bez doliczania pro rata parte kosztów ogólnych, jako też wprost przeciwny, polegający właśnie na ewent. doliczaniu owych kosztów.

Specjalnie w tym celu przeprowadzone przez Izbę dochodzenia ankietowe ujawniły, iż sfery gospodarcze przychylają się do poglądu, że fakt nieuwzględniania kosztów ogólnych przy obliczaniu remanentu bilansowego nie sprzeciwia się zwyczajom kupieckim, gdyż — jak zaznaczono wyżej — w dziedzinie tej w ogóle nie wytworzył się jednolity zwyczaj o charakterze normy, uzupełniającej przepisy prawa pozytywnego.

Gwarancje na sprzedane meble.

W łączności ze skierowanymi do Izby zapytaniami Izba zakomunikowała, że na terenie jej okręgu nie ma jednolitego zwyczaju handlowego w przedmiocie gwarancji na sprzedane przez przedsiębiorstwa meble. Niektóre przedsiębiorstwa przemysłowe udzielają gwarancji na okres od 2 do 5 lat w zakresie konstrukcji materiału użytego do produkcji, trwałości politury oraz rys otwartych w drzewie, zaś przedsiębiorstwa handlowe udzielają gwarancji w wyjątkowych wypadkach na przeciąg najwyżej 1-go roku, przy czym za konstrukcję mebli nie odpowiadają.

Sprawy z zakresu prawa administracyjnego.

Projekt noweli do ustawy o Najwyższym Trybunale Administracyjnym (podwyższenie opłat).

Wniesiony do ciał ustawodawczych rządowy projekt ustawy w sprawie zmiany rozporządzenia Prezydenta R. P. z dnia 27 października 1932 r. o Najwyższym Trybunale Administracyjnym przewidywał w art. 1 pkt. 3 podwyższenie opłat w postępowaniu przed Trybunałem, przy czym, jak wynika z uzasadnienia do wymienionego projektu motywem podwyższenia jest zamiar powiększenia o 5 etapów stanowisk sędziowskich w Trybunale.

W związku z powyższym Izba odniosła się do Związku Izb z przedstawieniem potrzeby wystąpienia przeciwko owemu projektowi, przy czym nadmieniła, iż projekt przed jego przekazaniem na drogę ustawodawczą wcale nie został przesłany samorządowi gospodarczemu, celem oświadczenia się. W wystąpieniu swoim Izba podniosła, iż zamiar podwyższenia ilości etatów sędziowskich jest z uwagi na konieczność przyspieszenia załatwienia spraw w Trybunale bezwzględnie godny poparcia i to w ilości, przekraczającej nawet liczbę 5-ciu sędziów, przerzucanie jednak kosztów poborów sędziowskich na skarżących nastręcza zdecydowane zastrzeżenia z punktu widzenia potrzeby obrony ich praw. Zdaniem Izby, wszelkie zmiany, dotyczące spraw administracyjno-skarbowych, winny iść raczej w kierunku odwrotnym, t. j. ułatwiającym zakładanie kasacyjnego środka prawnego, a to przede wszystkim z uwagi na brak u nas sądów administracyjno-skarbowych niższych instancji. Wobec tego wszelkie utrudnienia w tej mierze uznać należy za niepożądane i sprzeczne z przytoczoną ostatnio przesłanką zasadniczego charakteru.

Z kolei Izba zaznaczyła równocześnie, że podwyższenie opłat od skarg wnoszonych do N. T. A. mogłoby stać się precedensem dla analogicznego powiększenia opłat na innych odcinkach, co w rezultacie sprawiłoby, iż koszt usług prawno-publicznych uległby podrożeniu. Poza tym podwyższenie opłat nie ma ponadto uzasadnienia w ogólnej koniunkturze gospodarczej, która w każdym razie nie ustabilizowała się jeszcze na poziomie, zezwalającym na zwiększenie obciążeń zainteresowanych przedsiębiorstw.

W końcu Izba zwróciła uwagę, iż w związku z projektowaną w art. 1 pkt. 2 zmianą art. 58 ustęp 1 pkt. 4 rozporządzenia o N.T.A. w kierunku dokładnego uzasadnienia powodów zaskarżenia (dotąd tylko oznaczenia), szczególnej wagi nabiera sprawa umożliwienia płatnikom wglądu w akta owych spraw podatkowych, szczególniej w momencie założenia skargi do N. T. A.

Realizacja projektu nastąpiła w postaci ogłoszonego w Dzienniku Ustaw R. P. Nr. 24 poz. 150 z r. 1937 bez uwzględnienia jednak zgłoszonych poprawek przez samorząd gospodarczy.

Projekt rozporządzenia o budowie kinematografów.

Do projektu powyższego Izba ustosunkowała się w zasadzie pozytywnie, zaznaczając jednak równocześnie, że jest on pod wieloma

względami rygorystyczny i wprowadza w trosce o bezpieczeństwo publiczne zbyt daleko idące utrudnienia. Zastosowanie tak uciążliwych przepisów przy małej rentowności przedsiębiorstw kinematograficznych, zwłaszcza na prowincji, obciążyć je może niepotrzebnie poważnymi kosztami przebudowy i pogorszy — i tak już dość trudną ich sytuację finansową.

Z uwagi na powyższe Izba wyraziła pogląd, iż należałoby złagodzić odpowiednio postanowienia projektu, ograniczając się w zasadzie tylko do niezbędnych wymogów bezpieczeństwa pożarowego i zgłosiła do niego szereg poprawek natury gospodarczej.

Projekt ustawy o ułatwieniach w poszukiwaniu i wydobywaniu materiałów bitumicznych.

Doceniając ogromną rolę oleju skalnego dla życia gospodarczego i obrony państwa, Izba ustosunkowała się do wymienionego w nagłówku projektu pozytywnie, pozostawiając zgłoszenie szczegółowych uwag i wniosków zainteresowanym izbom przemysłowo-handlowym.

Projekt rozporządzenia o wyrobie win owocowych i gronowych.

Do projektu powyższego, opracowanego przez jedną z Izb, Izba ustosunkowała się pozytywnie, zaznaczając m. in., iż należałoby przyszłą ustawą uregulować również kwestię produkcji wina rytualnego, którego spożycie jest bardzo wielkie, gdyż produkcja obecna odbywa się — z uwagi na wysoką akcyzę — przeważnie sposobem domowym, co naraża Skarb Państwa na ubytek wpływów. Projekt ten jednak, na skutek pewnych zastrzeżeń ze strony zainteresowanych sfer gospodarczych, ma ulec zmianom i będzie przedmiotem ponownego rozpatrywania przez Izby Przemysłowo-Handlowe.

Projekt ustawy, zmieniającej rozporządzenie Prezydenta R. P. o usuwaniu nieczystości i wód opadowych.

Opiniując omawiany projekt, Izba — ze względu na przepisy natury higienicznej — ustosunkowała się do niego w zasadzie przychylnie, wypowiedziała się jednak przeciwko przekazaniu zarządom miejskim obowiązku usuwania śmieci z posesji prywatnych.

Do poszczególnych przepisów projektu zgłosiła szereg uwag natury gospodarczej. Izba podniosła, iż nie uważa za wskazane przerzucanie na gminy obowiązku usuwania z posesji prywatnych śmieci i nieczystości, gdyż może to — przy i tak już ciężkiej sytuacji finansowej miast, — pociągnąć za sobą nowe wydatki inwestycyjne i administracyjne, które obciążyłyby właścicieli nieruchomości w wyższym stopniu, niż to obecnie ma miejsce przy wywozie śmieci i nieczystości we własnym zakresie. Ponadto Izba wskazała, iż w odróżnieniu od dzisiejszego stanu, w którym kwestię kosztu wywózki śmieci reguluje wolna konkurencja, zmiana przepisów prawnych w brzmieniu projektu pociągnąć może za sobą usztywnienie cen z tendencją zwyżki, co ze względu na istniejącą ochronę lokatorów i niedostateczną rentowność nieruchomości jest niepożądane.

W sprawie kodeksu żywnościowego.

W związku z zamierzoną reformą ustawodawstwa w dziedzinie przepisów o obrocie i dozorze nad artykułami żywnościowymi przez wydanie kodeksu żywnościowego, Izba — z uwagi na prace, które potrwają nad jego realizacją jeszcze dłuższy czas — wypowiedziała się za częściową nowelizacją obecnych przepisów w tej dziedzinie i wysunęła szereg dezyderatów natury gospodarczej.

Izba wypowiedziała się m. in. 1) za reaktywowaniem Rady dla spraw dozoru żywnościowego i reorganizacją jej składu osobowego, przez zwiększenie reprezentacji czynnika gospodarczego, 2) za uchyleniem dwutorowości w sprawie wykonywania dozoru nad środkami żywności i przedmiotami użytku, sprawowanego obecnie przez organa państwowe i przez samorząd terytorialny.

3) za uregulowaniem postępowania organów kontrolnych przy pobieraniu prób przez zobowiązanie ich do urzędowania w godzinach najmniejszego ruchu w handlu oraz, w wypadku pobrania próby, pozostawienia kontr-próby z tego samego przedmiotu, celem zabezpieczenia dowodów.

4) za obniżeniem kosztów ekspertyzy i wprowadzeniem obowiązku zawiadamiania kupców o wynikach tejże ekspertyzy przy jednoczesnym udzieleniu obwinionemu, w razie skierowania sprawy do sądu, 7-mio dniowego terminu dla umożliwienia złożenia wyjaśnień i wreszcie

5) za uregulowaniem kwestii odpowiedzialności za zepsute towary.

Kupiec winien — zdaniem Izby — odpowiadać za podrabianie, lub fałszowanie oraz za fałszywe, lub nienależyte oznaczenie zbywanych artykułów żywnościowych. Natomiast za towary markowe, gdy zepsucie się ich jest tego rodzaju, że kupiec nie mógł tego zauważyć (pudełka zamknięte, flaszki zalakowane i t. p.) powinien ponosić odpowiedzialność wyłącznie wytwórca, a nie sprzedający.

O dopuszczenie tapet w hotelach, pensjonatach i t. p.

W sprawie memoriału fabryk wyrobu tapet, wniesionego do Ministerstwa Opieki Społecznej, aby w hotelach, pensjonatach, pokojach umeblowanych i t. p. dopuszczono na równi z malowaniem olejnym lub klejowym, także obicie papierowe, Izba wyraziła pogląd, iż ze względów higienicznych uważa tapetowanie pokojów w hotelach za niewskazane i w związku z tym wypowiedziała się przeciw zmianie obowiązujących w tej dziedzinie przepisów.

W sprawie wytycznych udzielania zamówień na dostawy lub roboty dla instytucji publicznych.

W związku z ogłoszeniem rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 29. I. 1937 r. o dostawie na rzecz Skarbu Państwa, samorządu oraz instytucji prawa publicznego i przystąpieniem przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu w Warszawie do opracowania wytycznych przy udzielaniu zamówień na dostawy, lub roboty dla wymienionych władz i urzędów, jak również i na skutek polecenia Ministerstwa, samorząd gospodarczy opracował szkic zasad, jakie mają obowiązywać oferentów i władze ogłaszające przetarg. W sprawie tej Izba zgłosiła odnośne wnioski natury gospodarczej.

W sprawie interpretacji art. 3 ust. 2 prawa przemysłowego.

Na skutek podniesionych wątpliwości jak należy rozumieć przepis art. 3 ust. 2 prawa przemysłowego, uprawniający do prowadzenia przemysłu koncesjonowanego na podstawie praw nabytych, Izba wyraziła pogląd, że posiadanie praw nabytych nie jest uzależnione od prowadzenia samoistnego i legalnego przedsiębiorstwa w chwili wejścia w życie prawa przemysłowego, lecz zależy w ogóle

od faktu wykonywania przemysłu samoistnego przed wejściem w życie prawa przemysłowego, pod warunkiem jednak, że przemysł ten był wykonywany stale stanowiąc jedno ze stałych źródeł zarobkowych petenta.

W uzasadnieniu swego stanowiska Izba zaznaczyła, że zdaniem jej odmienne ujęcie kwestii byłoby niezgodne z intencją ustawy, która nie zamierza pozbawiać możności wykonywania przemysłu tych, którzy mieli przerwy w jego wykonywaniu w chwili wejścia w życie ustawy.

Sprawy socjalne.

Projekt ustawy o skróceniu czasu pracy w górnictwie.

Na skutek wystąpienia czynników rządowych do ciał ustawodawczych z projektem ustawy o skracaniu czasu pracy w górnictwie Izba opiniując ten projekt wypowiedziała się przeciw jego ustawowej realizacji. Negatywne stanowisko swoje uzasadniła Izba tym, że skrócenie czasu pracy w górnictwie pociągnie za sobą ujemne skutki dla interesów gospodarczych i państwowych, przy czym przejawią się one w pierwszym rzędzie w zwyżce cen węgla, powstałej po zmianie kalkulacji kosztów przedsiębiorstwa oraz wpłyną na zmniejszenie ilości wydobytego węgla, co pociągnie za sobą konieczność importu węgla zagranicznego i w związku z tym zwiększy odpływ walut.

Wbrew zastrzeżeniom sfer gospodarczych projekt omawiany został przez Sejm i Senat uchwalony i ogłoszony w formie ustawy w Dz. U. R. P. Nr. 31 poz. 243.

Z kolei Ministerstwo Opieki Społecznej przesłało do zaopiniowania samorządowi gospodarczemu projekty rozporządzeń wykonawczych do tejże ustawy.

Opiniując odnośne projekty, Izba podkreśliła raz jeszcze uprzednio już wyrażone przy opiniowaniu samej ustawy negatywne swe stanowisko do całokształtu zagadnienia skracania pracy w górnictwie węglowym. W szczególności Izba zaznaczyła, iż w obecnym momencie nie zachodzą konieczności państwowe lub gospodarcze, uzasadniające wykorzystanie przez rząd uprawnienia do skracania czasu pracy, jakie wbrew stanowisku sfer gospodarczych — zostało mu udzielone ustawą z dnia 14 kwietnia 1937 r.

Samorząd gospodarczy, który wystąpił w tej sprawie z uzasadnioną opinią Izb, podkreślił, że ewent. skrócenie czasu pracy w górnictwie węglowym w Polsce winno być w każdym razie uzależnione od skrócenia czasu we wszystkich krajach, produkujących węgiel, które konkurują z Polską na rynku międzynarodowym, czemu dał wyraz również sejm, przyjmując rezolucję, wzywającą Rząd do wprowadzenia w życie przepisów ustawy z dnia 14 kwietnia r. b. jedynie w wypadku wprowadzenia analogicznej redukcji czasu pracy w Niemczech i Anglii, jako głównych państwach eksportujących węgiel.

Z kolei samorząd gospodarczy zaznaczył, iż wobec postanowionego przez Międzynarodowe Biuro Pracy zwołania specjalnej konferencji trójgrupowej w sprawie czasu pracy w górnictwie, byłoby rzeczą bezwzględnie niewskazaną jakiekolwiek skracanie czasu pracy w Polsce przed odbyciem się omawianej konferencji.

Nie negując celowości poczynienia starań, zmierzających do zwiększenia stanu zatrudnienia w górnictwie węglowym, samorząd gospodarczy wyraził przekonanie, że sprawa ta mogłaby znaleźć rozwiązanie w inny sposób, niż w drodze skracania czasu pracy, przy czym zgłosił gotowość opracowania odpowiednich wniosków.

Mimo sprzeciwów, zgłoszonych ze strony samorządu gospodarczego, Ministerstwo ogłosiło rozporządzenie powyższe w Dzienniku Ustaw R. P. Nr. 56 poz. 440, 441 i 442.

Projekt ustawy o zapewnieniu pracy uczestnikom walk o niepodległość.

Omawiany projekt w swojej pierwotnej redakcji nie podawał żadnego kryterium rozpoznawczego dla stwierdzenia uczestnictwa w walkach o niepodległość, natomiast przewidywał zatrudnienie w instytucjach prywatnych wszystkich uczestników tych walk, pozostawiając zaklasyfikowanie ich jako uczestników uznaniu powiatowej władzy administracji ogólnej. Za niestosowanie się do przepisów ustawy przewidywał projekt kary grzywny i aresztu. W opinii swej Izba wskazała na ujemne skutki, jakie spowoduje dla życia społecznego w ogóle, a gospodarczego w szczególności niesprecyzowanie pojęcia uczestnictwa w walkach o niepodległość i pozostawienie klasyfikacji tego uczestnictwa władzom administracyjnym. Rezultatem wystąpienia samorządu gospodarczego była zmiana tekstu pierwotnego projektu, w którym Komisja Sejmowa uwzględniła prawnie wszystkie dezyderaty czynników gospodarczych.

Zmieniony przez Komisję Sejmową projekt został uchwalony przez ciała ustawodawcze i ogłoszony w Dz. U. R. P. Nr. 59 poz. 464 z r. 1937.

Nowela do ustawy o zaopatrzeniu inwalidzkim.

Opiniując wymieniony wyżej projekt noweli do ustawy o zaopatrzeniu inwalidzkim, który przewidywał m. in. zwiększenie ilości zatrudnionych inwalidów i wdów po nich, oraz zakaz zwalniania ich z pracy bez zgody urzędu — Izba podniosła, iż projekt spowoduje zmiany niekorzystne z punktu widzenia interesów gospodarczych.

Projekt ustawy został uchwalony i ogłoszony w Dz. U. R. P. Nr. 30 poz. 225.

Sprawa ewent. podwyżki opłat za ubezpieczenia społeczne.

Wobec upływu z dniem 1 stycznia 1938 r. mocy obowiązującej dekretu Prezydenta R. P. z dnia 14 stycznia 1936 r. o czasowym obniżeniu składek za robotników i pracowników umysłowych w ubezpieczeniu emerytalnym i ubezpieczeniu od wypadków i chorób zawodowych, wskutek czego składka procentowa za ubezpieczenia te uległaby wydatnemu podwyższeniu, Izba, wskazując na konieczność odciążenia przedsiębiorstw wystąpiła z wnioskiem o bezwarunkowe przedłużenie mocy cytowanego na wstępie dekretu Prezydenta R. P.

Na skutek powyższego wystąpienia Izby i opinii samorządu gospodarczego, Rząd wniósł do ciał ustawodawczych projekt ustawy o przedłużeniu mocy cyt. na wstępie dekretu do 31 marca 1939 r. do końca jednak roku sprawozdawczego nie udało się załatwić sprawy jego uchwalenia.

Ponadto Izba udzieliła odpowiedzi i opinii w szeregu spraw o charakterze administracyjnym, które dotyczyły przeważnie zapytań władz administracji ogólnej.

W y p r z e d a ż e l i k w i d a c y j n e. Wydano 7 opinii, przy czym w 4 wypadkach wypowiedziano się przychylnie, w 3 negatywnie.

O p i n i e w s p r a w i e z n a k ó w t o w a r o w y c h. Urzędowi Patentowemu udzielono 12 opinii w sprawach związanych z ochroną znaków towarowych.

Koncesje i uprawnienia. Izba wydała 52 opinii wsprawie udzielenia w drodze dyspensy koncesji na wykonywanie przemysłu instalacji elektrycznych, wodociągowo-kanalizacyjnych i kominiarskich w tym w 34 wypadkach zajęła stanowisko negatywne.

Sprawy komunikacji autobusowej. W okresie sprawozdawczym zaopiniowano 17 podań o udzielenie koncesji na zarobkowy przewóz osób i towarów pojazdami mechanicznymi.

Zaświadczenia paszportowe. W omawianym okresie Izba wydała 721 zaświadczeń paszportowych.

Sędziowie hadlowi Sądu Okręgowego w Łodzi. W roku bieżącym Izba przesłała Sądowi Okręgowemu w Łodzi listę kandydatów na 9 wolnych stanowisk sędziów handlowych.

Statuty zrzeszeń gospodarczych. Izba zaopiniowała 14 statutów zrzeszeń gospodarczych, przy czym w 8 wypadkach zajęła w stosunku do statutów stanowisko negatywne w 6 zaś wypadkach wypowiedziała się za celowością powstania zrzeszenia i legalizacją statutów.

Rejestr uczniów, rejestr handlowy i rejestr zrzeszeń gospodarczych. Izba zarejestrowała 219 umów w przedmiocie nauki w przemyśle. Do rejestru handlowego wciągnięto nowopowstałe firmy oraz uzupełniono wyciągi przedsiębiorstw figurujących w rejestrze Sądu Okręgowego w Łodzi, Kaliszu i Piotrkowie. Do rejestru zrzeszeń wpisano nowopowstałe zrzeszenia oraz uzupełniono odnośne wykazy poszczególnych organizacyj zmianami zaszłymi w ciągu roku sprawozdawczego.

12. Sprawy szkolnictwa zawodowego.

Problem rozbudowy i reorganizacji szkolnictwa zawodowego, częściowo rozwiązany w latach ubiegłych, w ciągu roku sprawozdawczego posunął się znacznie naprzód. Okres ten posiada duże znaczenie dla całokształtu zagadnienia z uwagi na wcale pokaźny dorobek, niemniej jednak sprawa ta wymaga jeszcze wielu wysiłków i znacznego nakładu pracy ze strony władz szkolnych. W poczynaniach tych, które wymagają ścisłej współpracy ze sferami gospodarczymi z uwagi na konieczność dostosowania szkolnictwa zawodowego do potrzeb życia gospodarczego, Izba wzięła czynny udział opiniując szereg projektów, ustaw i rozporządzeń związanych z realizacją ustawy o ustroju i reorganizacji szkolnictwa zawodowego.

W związku z organizacją liceów handlowych i administracyjnych Izba rozpatrzyła nadesłany przez Ministerstwo W. R. i O. P. projekt wytycznych dla autorów programów wspomnianych uczelni i zgłosiła swoje uwagi mające na celu gruntowniejsze przygotowanie kształcącej się młodzieży do wykonywania przyszłego zawodu.

Liceum zawodowe, które ma kształcić w dwóch kierunkach, a mianowicie w kierunku zawodowym i ogólnym, będzie miało zdaniem Izby, poważne zadanie dostarczenia słuchaczom nie tylko wiadomości teoretycznych, ale przede wszystkim zaznajomienia ich z praktyką w dziedzinie handlu, z rozpoznaniem zewnętrznych cech towarów oraz, w ogólnych zarysach z procesami przeróbki surowca, z którego składa się towar. Wychodząc z tego założenia Izba dała wyraz opinii, iż w programie należałoby uwzględnić sprawę urządzenia wzorowego sklepu, gdyż kandydaci do liceów na ogół nie mieli możności zetknięcia się w praktyce z handlem. Poza tym Izba wskazała na konieczność wprowadzenia chemii w pierwszym roku nauczania, co niewątpliwie przyczyni się do pogłębienia nauki towaroznawstwa; wypowiedziała się za rozszerzeniem księgowości — przez uzupełnienie jej księgowością fabryczną i handlową oraz za zwiększeniem ilości godzin nauki drugiego języka obcego, która jest potraktowana w sposób niedostateczny.

Oprócz jednak wiadomości zawodowych absolwent liceum handlowego powinien posiadać wykształcenie ogólne, któreby z jednej strony umożliwiło jednostkom zdolniejszym przejście do szkół stopnia wyższego, z drugiej zaś pozwoliło absolwentom wykorzystać wiadomości zawodowe i pogłębiło ich inteligencję tak, aby w razie potrzeby mogli samodzielnie decydować w sprawach ważniejszych. W związku z powyższym Izba uznała za wskazane powiększenie w 2-letnich liceach handlowych ilości godzin przedmiotów ogólnokształcących, co nie przeciążyłoby programu, o ile zważy się, że ogólna ilość godzin w pierwszym i drugim roku nauczania miała wynosić tygodniowo 33 godziny t. j. znacznie mniej, aniżeli w liceach innego typu.

Nadesłany przez Ministerstwo W. R. i O. P. projekt stworzenia szkół stopnia licealnego, któreby miały za zadanie dostarczenie wykwalifikowanych kandydatów na pracowników w dziedzinie administracji, Izba potraktowała w zasadzie pozytywnie uważając zamierzenia władz szkolnych za celowe i pożądane. Przyjmując jednak pod uwagę, że program dwuletnich liceów administracyjnych jest

bardzo zbliżony do programu liceów handlowych — Izba wyraziła pogląd, iż należałoby połączyć projektowane dwa rodzaje dwuletnich liceów w jeden typ szkoły 3 letniej p. n.: „liceum administracyjno-gospodarcze“. Specjalizacja w kierunku administracyjnym lub handlowym mogłaby nastąpić dopiero na trzecim roku nauki, który byłby tworzony w miarę faktycznego zapotrzebowania pracowników w poszczególnych dziedzinach administracji względnie handlu.

Za koncepcją utworzenia wspólnej podbudowy dla trzeciego roku liceów administracyjno-gospodarczych przemawiają argumenty natury finansowej jak również pokrywa się ona z wytycznymi jakie zostały ustalone w rozporządzeniu Min. W. R. i O. P. z dnia 21 listopada 1933 r. o organizacji szkolnictwa zawodowego (§ 187).

Łączy się z tym także bardzo ważna sprawa, z punktu widzenia społecznego, zapewnienia pracy absolwentom liceów specjalnych. Wynika stąd konieczność ustalenia zapotrzebowania na absolwentów danego liceum, w celu uniknięcia niepożądanego objawu bezrobocia lub też zatrudnienia absolwentów w resortach do których nie zostali przygotowani.

Poza tym Min. W. R. i O. P. przesłało Izbie do zaopiniowania projekt wytycznych dla autorów programów szkół dokształcających ogólno-zawodowych. W swojej opinii Izba zwróciła uwagę na pewne luki w programie, przede wszystkim na brak „wiadomości ogólno-zawodowych“ w kl. I-ej szkoły, która przecież ma być szkołą zawodową. Ponadto podkreślono, że w programie grupy handlowej nie znajdują odpowiedniego uwypuklenia takie przedmioty jak towaroznawstwo i organizacja sprzedaży. Natomiast programy niektórych innych przedmiotów wydają się, zdaniem Izby trudne do zrealizowania z powodu niewielkiej ilości godzin i niedostatecznego przygotowania uczniów.

W wyniku rozwijającego się pomyślnie szkolnictwa zawodowego wyłonił się cały szereg zagadnień, których rozwiązanie stało się szczególnie aktualne w chwili ostatecznego ustalenia przedmiotów wykładanych w omawianych szkołach. W pierwszym rzędzie zaliczyć tu należy sprawę kwalifikacji nauczycieli szkół zawodowych. Przystępując do uregulowania tej sprawy Min. W. R. i O. P. przesłało do zaopiniowania Izbie projekt rozporządzenia o kwalifikacjach zawodowych nauczycieli reklamy, stenografii i pisania na maszynie w szkołach handlowych oraz projekt regulaminu komisji egzaminacyjnej. W opinii Izba zwróciła m. in. uwagę na kwe-

stię cenzusu kandydatów na nauczycieli omawianych przedmiotów podkreślając, iż zawodowe wykształcenie przyszłego nauczyciela, oprócz praktyki i zdania egzaminu pedagogicznego powinno się opierać na ukończeniu odpowiedniej szkoły co najmniej stopnia licealnego.

Sytuacja jaka się wytworzyła na rynku pracy w szkolnictwie zawodowym w związku z jego rozwojem oraz w związku z poprawą koniunktury w przemyśle i handlu skłoniła Izbę do przeprowadzenia badań zmierzających do stwierdzenia, czy szkolnictwu zawodowemu może grozić brak kandydatów o odpowiednich kwalifikacjach na stanowiska pedagogiczne. Jeżeli chodzi o okręg Izby w chwili obecnej nie daje się zaobserwować proces ucieczki nauczycieli szkół zawodowych do przemysłu lub do handlu, jednak są ku temu wyraźne tendencje, a za tym, obawy co do braku nauczycieli mogą być uzasadnione już w najbliższej przyszłości. Główną przyczyną z powodu której szkoła zawodowa przestaje być, w miarę poprawy koniunkturalnej, warsztatem pracy przyciągającym nauczycieli jest niewątpliwie niewspółmiernie niskie uposażenie w stosunku do, słusznych zresztą, wymagań kwalifikacyjnych władz szkolnych.

Ministerstwo Przemysłu i Handlu przystępując do stworzenia podstaw prawnych dla rozwijającego się w Polsce poradnictwa i doboru zawodowego nadesłało Izbie do zaopiniowania projekt ustawy, opracowany przez Polskie Tow. Psychotechniczne w Warszawie, o „poradnictwie zawodowym i doborze zawodowym". W szczegółach projekt przewiduje współpracę „Poradni Zawodowych" z organizacjami pośrednictwa pracy, organizacjami zawodowymi i instytucjami gospodarczymi; określa kwalifikacje personelu, organizację „Poradni" i t. p. W opinii Izba stwierdzając, iż projekt zbyt liberalnie traktuje sprawę kwalifikacji doradców zawodowych i psychotechników zgłosiła swoje sugestie i uzupełnienia idące po linii poglądu, że obie funkcje, jako niezmiernie ważne wymagają specjalnych studiów, fachowego przygotowania oraz doświadczenia życiowego.

W połowie roku sprawozdawczego Izba otrzymała do zaopiniowania projekt Min. Przemysłu i Handlu w sprawie utworzenia w Łodzi Instytutu Włókienniczego. Projekt ten przewiduje powołanie tego Instytutu w postaci stałej instytucji centralnej mającej na celu nie tylko przeprowadzanie prac laboratoryjno-badawczych i analiz przemysłowych z zakresu włókiennictwa, potrzebnych dla bieżącej

produkcji, lecz ponadto badania zagadnień natury zasadniczej i prace naukowo-techniczne.

Przystępując do rozważania omawianego projektu Izba w drodze bezpośredniej zajęła się zbadaniem tego rodzaju instytucji w Belgii, Francji i w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej. W wyniku przeprowadzonych studiów Izba dała wyraz opinii, iż projekt instytutu jaki został nakreślony w memoriale odbiega od wzorów instytutów państw zachodnich i nie jest dostosowany do potrzeb i warunków polskiego przemysłu włókienniczego. Państwa, w których przemysł włókienniczy stoi na wyższym poziomie niż w Polsce nie mają tak rozbudowanej instytucji jaką przewiduje projekt. Prócz tego zorganizowanie takiego instytutu pociągnęłoby za sobą duże nakłady pieniężne, które mogłyby się okazać niewspółmierne do spodziewanych wyników. Dlatego też opierając się m. in. na doświadczeniu zagranicy, Izba dała wyraz opinii, iż należałoby raczej rozbudować zakłady typu pokrewnego już istniejące w kraju, jak Instytut Wełnoznawczy, laboratorium Włókiennicze przy Politechnice Warszawskiej, a w pierwszym rzędzie Zakład Badawczy przy Państwowej Szkole Techniczno-Przemysłowej w Łodzi. W programie tego zakładu oprócz prac badawczych możnaby uwzględnić — przy równoczesnym rozbudowaniu jego pracowni — zagadnienia naukowo-techniczne.

Sprawa stworzenia wyższej uczelni w Łodzi dostosowanej do potrzeb i charakteru miasta, dyskutowana i podejmowana niejednokrotnie przez społeczeństwo łódzkie, zaczęła przybierać coraz bardziej realne kształty. Doceniając znaczenie, jakie może mieć dla rozwoju gospodarczego okręgu łódzkiego Wyższa Szkoła Handlowa — Izba podjęła inicjatywę grona ludzi i skierowała ją na właściwe tory.

Pod egidą Izby odbyło się zebranie z udziałem przedstawicieli władz państwowych, instytucji społecznych, organizacji gospodarczych oraz przedstawicieli bankowości — poświęcone omówieniu kwestii Wyższej Szkoły Handlowej w Łodzi. Po ożywionej dyskusji zebrani jednogłośnie wypowiedzieli się za przystąpieniem do prac nad powołaniem do życia Wyższej Szkoły Handlowej w Łodzi. W tym celu został wybrany Komitet Organizacyjny, który wypracował statut Stowarzyszenia p. n. „Kuratorium Wyższej Szkoły Handlowej w Łodzi“ oraz statut tej uczelni i przedsięwziął kroki zmierzające do zalegalizowania stowarzyszenia.

W okresie sprawozdawczym Izba zajęła stanowisko negatywne wobec rezolucji powziętej przez zjazd delegatów Związku Zawodowego Pracowników Kupieckich, Przemysłowych, Bankowych i Biurowych w Polsce, który domagał się wprowadzenia egzaminów na wykwalifikowanych pracowników handlowych. Motywując swoje zdanie w tym względzie Izba podkreśliła, iż brak ustawowych sankcji w wypadku niepoddania się przez ucznia egzaminowi oraz fakt, iż samo złożenie egzaminu nie dawałoby pracownikom handlowym żadnych ustawowych uprawnień i korzyści, jak to ma miejsce w rzemiośle, lub przemyśle koncesjonowanym, uczyni w praktyce rezolucję bez znaczenia, a wprowadzenie jej w życie byłoby tym samym niecelowe.

Dążąc do ustalenia prac samorządu gospodarczego w dziedzinie oświaty zawodowej Związek Izb Przemysłowo-Handlowych zainicjował zebranie odpowiedniego materiału w zakresie dotychczasowej działalności Izb i przedyskutowanie tego zagadnienia na jednym z posiedzeń Komisji Międzyizbowej Kształcenia Zawodowego. W wyniku tych prac dało się wyodrębnić następujące zadania Izb w dziedzinie kształcenia zawodowego: 1) Współpraca z władzami szkolnymi i szkołami zawodowymi celem związania tych szkół z życiem gospodarczym. 2) Inicjowanie, popieranie i realizowanie kształcenia zawodowego dla młodzieży. 3) Udostępnienie kształcenia zawodowego młodzieży zdolnej a biednej. 4) Poradnictwo zawodowe i selekcja zawodowa w związku z doborem młodzieży do szkół zawodowych i zawodów. 5) Propaganda zawodów i szkolnictwa zawodowego. 6) Dokształcenie zawodowe pracujących w zawodzie. 7) Kształcenie gospodarcze społeczeństwa.

Pogłębienie współpracy władz szkolnych ze sferami gospodarczymi stanowiące nieodzowny postulat pomyślnej realizacji szkolnictwa zawodowego, znalazło swój wyraz w organizowanych przez Kuratorium Okręgu Szkolnego sporadycznych konferencjach, na których byli reprezentowani m. in. przedstawiciele Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi. Tematem tych konferencji były kwestie stanu i rozwoju szkolnictwa zawodowego oraz całokształt zagadnień dotyczących kształcenia i dokształcania zawodowego.

Mając na uwadze usprawnienie i ujednostajnienie rozdziału praktyk wakacyjnych w zakładach przemysłowych dla słuchaczów wyższych i średnich uczelni zawodowych oraz w celu usunięcia niedociągnięć, jakie przejawiły się w tej pracy Zw. Izb Przemysło-

wo-Handlowych, przedsięwziął ustalenie zasadniczych tez organizacyjnych jakie należałoby przyjąć za podstawy dalszej akcji w omawianej dziedzinie. Zagadnienie to było przedmiotem obrad dwóch z kolei posiedzeń Międzyizbowej Komisji Kształcenia Zawodowego, w wyniku których został przedłożony Min. Przemysłu i Handlu memoriał ustalający wytyczne organizacji praktyk wakacyjnych dla młodzieży. Z ważniejszych postulatów wysuniętych przez samorząd gospodarczy należy wymienić: 1) Organizowanie praktyk dla uczącej się młodzieży nie tylko w okresie wakacyjnym, lecz również w ciągu roku szkolnego. 2) Akcja w sprawie praktyk wakacyjnych nie powinna być w żadnym wypadku identyfikowana z akcją t. zw przysposobienia gospodarczego w szczególności z tworzeniem dla praktykantów obozów przysposobienia przemysłowego. 3) Akcja praktyk prowadzona być winna za pośrednictwem Rejonowych Komisji praktyk, w skład których wejść winni m. in. przedstawiciele izb przemysłowo-handlowych. 4) Praktyki powinny być zgłaszane Rejonowym Komisjom, Ministerstwom Gospodarczym, organizacjom branżowym, Min. W. R. i O. P. i t. d.

Według posiadanych informacji prace nad reorganizowaniem systemu organizacji praktyk wakacyjnych są w toku, jednak w ciągu okresu sprawozdawczego sprawa ta w Min. P. i H. nie została definitywnie załatwiona.

Działając w interesie uprzemysłowienia kraju i jednocześnie chcąc zwrócić uwagę społeczeństwa na korzyści płynące z ukończenia szkoły zawodowej zorganizowanej na podstawie nowego ustroju — Izba postanowiła przeprowadzić z końcem roku szkolnego 1936/37 propagandę szkolnictwa zawodowego. W tym celu Izba zakupiła większą ilość broszur propagandowych, informujących o organizacji i uprawnieniach szkół zawodowych. Broszury te następnie Izba rozesłała stowarzyszeniom i organizacjom gospodarczym. Omawiane wydawnictwa stanowiły skuteczny materiał orientacyjny dla rodziców, pragnących zapewnić lepszą przyszłość młodzieży i skierować ją do praktycznego zawodu.

Brak podręczników i pomocniczej literatury dostosowanej do nowych programów i typów szkół zawodowych stwarza specjalne trudności w realizowaniu nauczania. Wobec tego Izba w trosce o poziom nauczania w omawianych szkołach, podjęła akcję, podobnie jak w latach ubiegłych, zmierzającą do szukania autorów chętnych do pisania podręczników w szczególności dla szkół za-

wodowych włókienniczych, rezerwując jednocześnie odpowiednie sumy na wydanie tych książek.

Dążąc do współpracy z władzami oświatowymi oraz pragnąc ją rozszerzyć na teren poszczególnych szkół zawodowych sfery gospodarcze niejednokrotnie wyrażały życzenie nawiązania bezpośredniego kontaktu ze szkołami i zaznajomienia się z ich wewnętrznym życiem. Sprawa ta, która była poruszona na jednym z posiedzeń Międzyizbowej Komisji Kształcenia Zawodowego znalazła swój wyraz w memoriale, w którym Związek Izb Przemysłowo-Handlowych zwrócił się z prośbą do Min. W. R. i O. P. o wydanie odpowiednich zarządzeń, któreby umożliwiły przedstawicielom sfer gospodarczych hospitowania szkół zawodowych na terenie działalności poszczególnych izb przemysłowo-handlowych. Uwzględnienie postulatu samorządu gospodarczego niewątpliwie przyczyni się do dokładniejszego poznania warunków pracy, organizacji i potrzeb szkół zawodowych.

Ze względu na konieczność przysposobienia do zawodu oraz przeszkolenia już zatrudnionych pracowników handlowych jak również w celu podniesienia poziomu handlu i usprawnienia jego techniki, Izba zachęcała wydatnie i pomagała finansowo do organizowania kursów dokształcających dla kupiectwa zarówno w Łodzi jak i na terenie większych miast województwa łódzkiego. Kursy te cieszyły się dużym zainteresowaniem wśród rzesz kupieckich i przyczyniły się niewątpliwie do pogłębienia wiadomości z dziedziny organizacji przedsiębiorstw, sprzedażoznawstwa oraz ustawodawstwa podatkowego. Wśród kursów dla kupiectwa, które się odbyły w roku sprawozdawczym należy wymienić kursy zorganizowane przez stowarzyszenia kupieckie przy współudziale Izby, w Kaliszu, Pabianicach i Radomsku.

Niezależnie od tego Izba zorganizowała przy zrzeszeniach kupieckich kurs dokształcający w Łodzi. Kurs ten przeznaczony dla słuchaczów, rekrutujących się przeważnie z drobnego kupiectwa trwał od 12. IV.—13. V. 1937 r. i składał się z 10-dwugodzinnych wykładów obejmujących zagadnienia ściśle związane z zawodem kupieckim jak np.: zakup towarów na zasadzie analizy rynku zbytu, organizacja sprzedaży, reklama detalisty, zasady uproszczonej księgowości i zagadnienia prawne. O zainteresowaniu rzesz kupieckich tym kursem świadczy fakt, że na 177 osób zapisanych — uczęszczało stale 150.

Wobec stałych zmian, zachodzących w podstawowych formach obrotu zagranicznego oraz w obliczu rosnącej reglamentacji handlu eksportowego, Izba uznała za stosowne udzielić realnej pomocy firmom swego okręgu, które trudniąc się m. in. handlem eksportowym napotykają na przeszkody tego rodzaju, że ich aparat i personel techniczny w pewnych momentach okazuje się niedostatecznie przygotowany do omijania wspomnianych trudności. Dlatego też Izba zorganizowała krótki, ujęty w rzeczową formę kurs eksportowy, składający się z 5 półtoragodzinnych wykładów, w ramach którego były omawiane tematy ściśle związane z praktyczną działalnością handlowo-eksportową jak np: reglamentacja handlu zagranicznego i formy pomocy dla wywozu, dokumenty używane przy eksporcie, wymogi jakościowe opakowania, nawiązanie kontaktu z zagranicą i t. p. Kurs odbył się w drugiej połowie kwietnia i był przeprowadzony wyłącznie pod kątem widzenia techniki oraz praktycznego zastosowania omawianego zagadnienia.

Uznając potrzebę materialnego popierania szkolnictwa zawodowego Izba wypłaciła tytułem subsydiów dla szkół zawodowych i stypendiów dla uczniów tychże szkół kwotę zł 69.874.—; ponadto jako zasiłki na wydanie prac naukowych wyasygnowano 4.600 zł.

O wysokości poszczególnych wypłat i zasiłków informuje poniższy wykaz:

Subsydia i stypendia udzielone przez Izbę Przemysłowo-Handlową w r. 1937.

Subsydia dla szkół zawodowych.

1.	Prywatnemu Gimnazjum Miejskiemu i Liceum Ogólnokształcącemu Zgromadzenia Kupców m. Łodzi	zł	14.300,—
2.	Wolnej Wszechnicy Polskiej w Warszawie Oddział w Łodzi na budowę gmachu . . .	„	10.000,—
3.	Korporacji Zgromadzenia Kupców w Kaliszu na budowę gmachu gimnazjum kupieckiego	„	5.000,—
4.	Tow. Krzewienia Wiedzy Zawodowej w Zgierzu na budowę gmachu dla szkół handlowych .	„	5.000,—
5.	Prywatnemu Męskiemu Gimnazjum Mechanicz. Tow. Salezjańskiego w Łodzi	„	5.000,—
6.	Łódzkiemu Tow. Kursów Technicznych . .	„	4.000,—

7.	Szkole Przemysłowej Tow. Szerzenia Oświaty i Wiedzy Technicznej wśród Żydów w Łodzi	zł	4.000,—
8.	Prywatnemu Koeduk. Gimnazjum Kupiec. Stow. Szkół Handlowych w Piotrkowie Tryb.	„	4.000,—
9.	3-kl. Koedukacyjnej Szkole Handlowej Polskiej Macierzy Szkolnej Koło w Radomsku .	„	2.000,—
10.	Prywatnemu 4-kl. Gimnazjum Kupieckiemu oddziału Stow. Kupców Polskich w Tomaszowie Mazowieckim	„	2.000,—
11.	Prywatnemu 4-kl. Gimnazjum Kupieckiemu Zgromadzenia Kupców w Kaliszu	„	1.500,—
12.	Prywatnym Żeńskim Kursom Krawiecczyzny, Bieliźniarstwa i Robót Ręcznych w Łodzi przy Stow. SS. Salezjanek	„	1.000,—
13.	Prywatnej Szkole Przysposobienia Kupieckiego Stow. Nauczycieli Szkół Zawodowych w Łodzi	„	1.000,—
14.	Szkole Rzemieślniczej Tow. Szerzenia Pracy Zawodowej i Rolnej wśród Żydów w Piotrkowie	„	1.000,—
15.	Tow. Szerzenia Pracy Zawodowej i Rolnej wśród Żydów „Ort“ w Łodzi	„	1.000,—
16.	Polskiemu Powszechnemu Zw. Drogistów oddział w Łodzi na prowadzenie 3-kl. szkoły dla drogistów w Łodzi.	„	800,—
17.	Kursom Kroju, Szycia i Robót Ręcznych Tow. Utrzymywania i Popierania Szkół Rzemieślniczych dla Dziewcząt Wyznania Mojżeszowego w Łodzi	„	700,—
18.	Tow. Szerzenia Pracy Zawodowej wśród Kobiet Żydowskich „Praca“ w Łodzi	„	700,—
19.	Szkole Handlowej Macierzy Szkolnej w Gdańsku	„	500,—
20.	Patronatowi nad nieletnimi przy Sądzie dla Nieletnich w Łodzi na prowadzenie nauki w warsztatach szkolnych	„	500,—
21.	Izbie Przemysłowo-Handlowej w Krakowie na prowadzenie Szkoły Hotelarskiej w Krakowie	„	500,—
22.	Komitetowi Budowy Gimnazjum im. J. Piłsudskiego Macierzy Szkolnej w Gdańsku . .	„	500,—

23. Stow. Wychowańców Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie, koło w Łodzi na prowadzenie kursów handlowych . . . . . . „ 400,—
24. Łódzkiej Rodzinie Radiowej na prowadzenie szkoły szczotkarskiej przy zakładzie dla dzieci niewidomych . . . . „ 200,—
25. Stow. Drobnych Kupców i Przemysłowców Chrześc. w Kaliszu na prowadzenie kursów dokształcających . . . . „ 114,—

Razem . zł 65.714,—

Zapomogi i stypendia.

1. Stypendium dla 2-ch słuchaczów Kursu Lniarsko-Konopnego w Wilnie . . . . . . zł 2.000,—
2. Stypendium dla słuchacza Akademii Handlowej w Antwerpii . . . . „ 1.100,—
3. Stypendium dla słuchacza Politechniki Warszawskiej . . . . „ 460,—
4. Stypendium dla słuchacza Instytutu Elektrotechn. w Nancy . . . . „ 400,—
5. Stypendium dla praktykantki z Rumunii . „ 100,—
6. Bratniej Pomocy Wyższej Szkoły Handlowej w Poznaniu . . . . „ 100,—

Razem . zł 4.160,—

Zasiłki na prace naukowe.

1. Towarzystwu Przyjaciół Nauk w Łodzi . . zł 3.000,—
2. Subs. dla czasopisma „Technik Włókienniczy“ „ 1.000,—
3. Subsydium na wydanie pracy St. Glika p. t. „Komis i Ajentura“ . . . . „ 500,—
4. Subsydium na akcję wydawniczą Instytutu Bałtyckiego w Toruniu . . . . „ 100,—

Razem . zł 4.600,—

13. Sprawy komunikacyjne.

A. Komunikacja kolejowa.

Przewidywana rewizja taryf kolejowych.

Związkowi Izb Przemysłowo-Handlowych Izba przesłała uwagi w sprawie przewidywanej rewizji towarowych taryf kolejowych. Wypowiadając się przeciwko wprowadzeniu generalnej zmiany taryf Izba dała wyraz opinii, że uznana za niezbędną podwyżka przewoźnego powinna w pierwszym rzędzie dotyczyć towarów, dla których w roku 1936 wprowadzono ulgi przewozowe, a następnie towarów, których przewoźne w tym okresie nie uległo zmianie. Natomiast towary obciążone w latach 1935—1936 dodatkowymi kosztami przewozu z tytułu skasowania ulg przewozowych powinny być wyeliminowane i zwolnione od dodatkowych obciążeń z chwilą ewent. rewizji taryf przewozowych.

Usprawnienie komunikacji towarowej.

Okręgowej Dyrekcji Kolei Państwowych w Warszawie Izba przesłała uwagi, dotyczące usprawnienia ruchu i przeładunku na kolejach, a w szczególności.

1) skrócenia czasu transportu towarów z Łodzi do Białegostoku i Wilna,

2) usprawnienia połączeń towarowych na trasie Łódź—Równe przez skoordynowanie rozkładu jazdy odnośnych pociągów towarowych w taki sposób, aby wagony załadowane w Łodzi były doczepiane tegoż dnia na stacji Widzew do pociągu poznańskiego, idącego w kierunku Równego.

3) usunięcia zatorów, jakie powstają dość często na stacjach towarowych Warszawa—Czyste oraz Warszawa—Główna i utrudniają normalne ekspediowanie przesyłek z zachowaniem terminu dostawy.

Według otrzymanych informacji władze kolejowe wydały zarządzenia zmierzające do usunięcia wymienionych wyżej niedomagań komunikacyjnych.

Projekt zmiany regulaminu przewozu bagażu.

Opiniując projekt zmiany regulaminu przewozu bagażu, Izba wypowiedziała się przeciwko skreśleniu przepisu wym. pod lit. C pkt.

i § 38 obecnie obowiązującego regulaminu, w myśl którego, jeżeli przy całkowitym lub częściowym zaginięciu bagażu wysokości szkody nie udowodniono wówczas kolej obowiązana jest zapłacić odszkodowanie w wysokości 17 zł za każdy brakujący kg wagi brutto. Stanowisko swoje Izba uzasadniała tym, że skreślenie powyższego przepisu w przeważającej ilości przypadków byłoby równoznaczne z całkowitym skreśleniem odpowiedzialności kolei za zaginiony bagaż, gdyż niewątpliwie większość podróżnych nie mogłaby udowodnić wysokości poniesionej szkody.

Przewóz towarów przestrzennych.

W czerwcu 1937 r. władze kolejowe wydały zarządzenie, w myśl którego towary wymienione w załączniku XIII do Taryfy Towarowej cz. I B. nadawane jako przesyłki wagonowe, kolej przewozi w wagonach przestrzennych, obliczając przewoźne na zasadach ogólnych. Natomiast za przewóz na żądanie nadawcy towarów innych, przewoźne oblicza się z podwyższeniem stawek o 10%.

Zarządzenie powyższe wprowadziło więc podwyżkę kosztów przewozu na cały szereg surowców włóknistych, jak np. wełna, odpadki wełniane, szmaty i t. p., które nie zostały objęte załącznikiem XIII, a które można załadować do wagonu normalnego w ilościach nieprzekraczających 8.000 kg. Poza tym omawiane zarządzenie spowodowało, że przesyłka danego transportu w niektórych relacjach w dwóch ładunkach drobnicowych kalkuluje się taniej, aniżeli przewóz jako jeden ładunek w wagonie przestrzennym, co w konsekwencji nie pozostanie bez wpływu na kształtowanie się ilości ładunków zbiorowych przewożonych przez P. K. P.

Przyjmując powyższe pod uwagę Izba zwróciła się do Ministerstwa Komunikacji z wnioskiem o poddanie rewizji zarządzenia z dnia 25. VI. 1937 r. w kierunku bądź powiększenia listy towarów przestrzennych, bądź też przywrócenia normalnych opłat za przewóz zbiorowych ładunków wagonowych w wagonach o powierzchni pow. 28 mtr. kw. Sprawa ta nie została w okresie sprawozdawczym załatwiona.

Taryfa wyjątkowa.

Wobec projektowanego skasowania taryf wyjątkowych, Izba przesłała Związkowi Izb Przemysłowo-Handlowych wykaz taryf,

posiadających znaczenie dla okręgu łódzkiego i wypowiedziała się za utrzymaniem w mocy taryfy wj — 5 na przewóz stearyny i oleiny, taryfy wj — 15 na przewóz gliceryny oraz taryfy wj — 20 na przewóz kleju z kości i ze skóry. Izba natomiast wskazała, że taryfa wyjątkowa wd — 1 na przewóz włókien jutowych z poszarpanych szmat, postronków i jutowych odpadków przędzalniczych nie posiada dla tut. okręgu większego znaczenia.

Projekt obniżenia taryfy przewozowej na gwoździe i drut w obrocie wewnętrznym.

Do wniosku zgłoszonego przez zainteresowaną gałąź przemysłu innych okręgów w sprawie obniżenia taryfy przewozowej na gwoździe i drut w obrocie wewnętrznym, Izba ustosunkowała się negatywnie. Izba stwierdziła bowiem, że zainteresowana gałąź przemysłu średniego i mniejszego odczuwa konkurencję wielkich zakładów produkujących drut i gwoździe, co znalazło wyraz w nadmiernym obniżeniu ceny tych artykułów. Wymieniona konkurencja wynika stąd, że wielkie zakłady przemysłowe nabywają potrzebny do owej produkcji surowiec, t. j. żelazo walcowane w kręgach we własnych bądź też pokrewnych hutach żelaznych po cenach niższych, aniżeli przedsiębiorstwa średnie i małe. Z tych względów rozpiętość między kosztami przewozu gwoździ i żelaza walcowanego na większe odległości stanowi swego rodzaju ochronę dla drobnych i średnich fabryk omawianej gałęzi przemysłu w okręgach bardziej oddalonych od hut żelaznych. Z chwilą obniżenia taryfy przewozowej na gwoździe wspomniana ochrona przestałaby działać i wskutek tego niektóre mniejsze fabryki gwoździ musiałyby ograniczyć wzgl. zawiesić swą działalność. Zastrzeżenia Izby zostały przyjęte pod uwagę przez Ministerstwo Komunikacji, które utrzymało dotychczasowe stawki przewozowe na omawiane artykuły.

Taryfy specjalne.

W okresie sprawozdawczym Izba zwróciła się do Ministerstwa Komunikacji z wnioskiem o wyłączenie niżej wymienionych stacji kolejowych do obszaru ważności taryf wyjątkowych, a mianowicie:

stacji Radomsko do tar. PB 40 i PB 42 na przewóz pierza kurzego,

stacji Chojny do tar. WP 70 i WB 72 na przewóz surowców do wyrobu kleju,
„ Zgierz do tar. WN. 5 i WJ. 26 na przewóz makulatury, szmat i kurzu z powrotem do wym. stacji kolejowej.

Wnioski powyższe zostały załatwione przychylnie.

Departamentowi Handlowemu Ministerstwa Przemysłu i Handlu Izba przesłała wniosek o wniesienie na porządek obrad Międzyministerialnej Komisji Taryfowej sprawy włączenia stacji Wieluń do obszaru ważności taryfy specjalnej WA 1 na przewóz zboża z Kresów Wschodnich do młynów położonych przy wymienionej stacji. Izba podkreśliła, że okręg wieluński nie posiada własnych zapasów zboża chlebowego i młyny tamtejsze zmuszone są sprowadzać zboże z województwa poznańskiego i pomorskiego oraz z Kresów Wschodnich. Wskutek wydatnego zmniejszenia się zbiorów zbóż chlebowych w zachodnich dzielnicach kraju, zakup zboża przez młyny wieluńskie w okręgach poznańskim i pomorskim jest utrudniony, a z drugiej strony wyłączenie stacji Wieluń z obszaru ważności taryfy WA 1 eliminuje możność sprowadzania zboża z Kresów Wschodnich. W tych warunkach sytuacja przemysłu młynarskiego w Wieluniu uległa znacznemu pogorszeniu i wymaga zastosowania środków zaradczych w postaci umożliwienia młynom wieluńskim korzystania z taryfy WA 1.

Komunikacja towarowa z zagranicą.

Związkowi Izb Przemysłowo-Handlowych Izba przesłała wykaz towarów, które wchodzą w rachubę przy przewozach ekspresowych z krajami zachodnio-europejskimi.

Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Warszawie Izba zgłosiła postulaty okręgu łódzkiego w sprawie bezpośredniej taryfy polsko-belgijskiej na przewóz koni. Do tejże Dyrekcji Izba zwróciła się z wnioskiem o usunięcie opóźnień w przewozie do Szwecji towarów wysyłanych w bezpośredniej komunikacji polsko-szwedzkiej. Według wyjaśnienia Dyrekcji Kolejowej opóźnienia te powstawały z przyczyn od kolei niezależnych.

Zmiana opłat portowych za prace przeładunkowe w Gdyni.

W sprawie projektowanej zmiany taryfy opłat za prace przeładunkowe w porcie gdyńskim Izba zajęła stanowisko negatywne

z uwagi na fakt, że projekt tej taryfy stanowi wydatne podwyższenie omawianych opłat. W szczególności Izba zaznaczyła, iż projektowane zmiany, jak np. skasowanie rabatu 25%-go dla firm spedycyjnych, będących członkami Związku Ekspedytorów Portowych w Gdyni, zmiana sposobu obliczania wynagrodzenia za rzeczywiście wykonane prace i t. p. stworzą nową taryfę opłat przeładunkowych, zawierających szereg zasadniczych zmian, które spowodują obciążenie kosztów przeładunku towarów w porcie gdyńskim. Zmiany te mogą stać się przyczyną kierowania niektórych towarów przez Gdańsk, gdzie opłaty przeładunkowe kalkulują się znacznie taniej.

Usprawnienie zimowego i letniego rozkładu jazdy.

Władzom kolejowym Izba przedstawiła dezyderaty tut. okręgu w sprawie usprawnienia połączeń kolejowych Łodzi a w szczególności:

Wprowadzenie jeszcze jednej pary pociągów motorowych Łódź—Warszawa, z których jeden powinien odchodzić z Łodzi około godz. 10-ej, z Warszawy zaś około 23.20. Izba zaznaczyła równocześnie, że stosowanie numerowanych miejscówek na pociągi motorowe nie wydaje się zarządzeniem celowym. W interesie utrzymania porządku i nienarażania podróżnych na niewygody przy zajmowaniu miejsc, należałoby przywrócić sprzedaż miejscówek z oznaczonym na nich numerem. Poza tym Izba zgłosiła wniosek o przyspieszenie biegu pociągu bezpośredniego Nr. 514 Łódź—Warszawa przez skasowanie postoju na niektórych przystankach.

Dla zapewnienia podróżnym szybkiego połączenia z pociągami pospiesznymi w Koluszkach i w Kutnie, stacja Łódź powinna dysponować co najmniej dwoma pociągami motorowymi, obsługującymi wyłącznie podróżnych przybywających wzgl. odjeżdżających pociągami pośpiesznymi. Wprowadzenie tych pociągów mogłoby również rozwinąć sprawę połączenia Łodzi z pociągami międzynarodowymi, przechodzącymi przez Kutno.

O ile chodzi o inne relacje, to na pierwsze miejsce wysuwa się sprawa wprowadzenia bezpośrednich połączeń z Łodzi do Krakowa (z połączeniem na Zakopane i Krynicę) oraz do Katowic. Poza tym wymagają usprawnienia połączenia z Gdynią, Lwowem i z Kresami Wschodnimi (Równe, Zdołbunowo).

W końcu Izba wskazała na konieczność usprawnienia w okresie letnim połączeń z miejscowościami podmiejskimi na liniach: Łódź—Koluszki, Łódź—Łask, Łódź—Głowno, Łódź—Ozorków.

Częściowe uwzględnienie dezyderatów Izby zostało zapowiedziane w rozkładzie jazdy na okres letni.

B. Komunikacja samochodowa i lotnicza.

Usprawnienie komunikacji samochodowej.

Łódzkiemu Urzędowi Wojewódzkiemu Izba przesłała opinię w sprawie ustalania tras komunikacji samochodowej osobowej i towarowej oraz zakomunikowała uwagi dotyczące przyczyn, które powodują niedomagania w tej dziedzinie. Izba zaznaczyła, iż przy projektowaniu tras komunikacyjnych należałoby się kierować potrzebami ludności poszczególnych ośrodków przemysłowych i handlowych województwa z uwzględnieniem jednak tylko takiej ilości linii, która zapewniałaby rentowność przedsiębiorstwom samochodowym. Odnośnie drugiej kwestii, Izba wskazała na konieczność usunięcia niedomagań w stanie ilości taboru, rozkładzie jazdy i zachowaniu się obsługi.

Poza tym Izba podniosła, że do usunięcia niedomagań, co w konsekwencji doprowadzić mogłoby do zwiększenia ilości samochodów przyczyniłoby się:

1) jak największe obniżenie kosztów produkcji wozów mechanicznych, a tym samym obniżenie się ich dotychczasowej ceny,

2) odpowiednie znowelizowanie przepisów o ulgach w nabywaniu samochodów,

3) obniżenie cen środków napędnych,

4) budowa dróg i utrzymanie nawierzchni na drogach już istniejących w należytym stanie.

W stosunku do komunikacji towarowej Izba zaznaczyła, iż wyraźna zmiana polityki motoryzacyjnej w kierunku uwzględnienia potrzeb poszczególnych przedsiębiorstw oraz zrealizowania cytowanych wyżej dezyderatów wpłynęłyby bezspornie na zwiększenie stanu taboru samochodów ciężarowych.

O ile chodzi o sprawę bezpośrednich połączeń autobusowych Łodzi z miejscowościami podmiejskimi, to Izba wyraziła pogląd, iż w okresie letnim należałoby zwiększyć ilość kursów samochodowych

w dni przedświąteczne i świąteczne, zwłaszcza w godzinach rannych i wieczorowych na wszystkich liniach, łączących Łódź z miejscowościami letniskowymi.

W sprawie zmian taryf lotniczych.

W związku z projektem zmiany taryf lotniczych Izba przesłała Związkowi Izb Przemysłowo-Handlowych opinię, w której podkreśliła, iż wspomniany projekt nie wzbudził wśród zrzeszeń gospodarczych okręgu łódzkiego większego zainteresowania ze względu na to, iż Łódź pozbawiona jest komunikacji lotniczej. Równocześnie Izba zaznaczyła jednak, że wysokość taryf na liniach wewnętrznokrajowych powinna być ustalona w taki sposób, aby nie spowodowała spadku frekwencji pasażerów.

C. Komunikacja pocztowa i telefoniczna.

Do Ministerstwa Poczt i Telegrafów Izba zwróciła się w sprawie zwrotu przez urzędy pocztowe niezapłaconych zleceń inkasowych, o ile zleceniodawca uczynił zastrzeżenie zwrotu dokumentów natychmiast po upływie terminu płatności. W związku z tym Ministerstwo Poczt i Telegrafów zawiadomiło Izbę, iż rozpatrzy w niedługim czasie możliwość uwzględnienia przez urzędy pocztowe wskazanych zastrzeżeń nadawców zleceń inkasowych.

W związku z projektem znowelizowania ustawy z dnia 3-go czerwca 1924 r. o poczcie, telegrafie i telefonie Izba przesłała Związkowi Izb Przemysłowo-Handlowych uwagi w sprawie opłat za korespondencję samorządu gospodarczego. Izba dała wyraz opinii, że z ulgowej taryfy urzędowej powinna korzystać jedynie korespondencja wykonywana przez Izby Przemysłowo-Handlowe na zasadzie obowiązujących ustaw i rozporządzeń w zastępstwie, lub ku pomocy odpowiednich władz państwowych. Natomiast korespondencję wynikającą z czynności, które podejmowane są przez Izby Przemysłowo-Handlowe z tytułu ich charakteru reprezentacji interesów gospodarczych przemysłu i handlu powinna podlegać normalnej opłacie pocztowej.

Obowiązująca od 1935 r. taryfa telefoniczna wprowadziła obniżkę opłat abonamentowych przy równoczesnym obniżeniu kontyngentów rozmów, co w rezultacie nie przyniosło oczekiwanej redukcji kosztów ponoszonych przez abonamentów ze sfer kupiec-

kich i przemysłowych z tytułu korzystania z telefonów. Przeprowadzone przez Izbę badania omawianego zagadnienia wykazały, że ilość rozmów telefonicznych, przypadających w Polsce na 1000 mieszkańców od r. 1931 wykazuje stały spadek i w r. 1936 wynosiła zaledwie 80% rozmów przeprowadzonych w 1930 r. W przeciwieństwie do tego stanu rzeczy ilość abonentów wykazała w omawianym okresie stały wzrost, przy czym największy wskaźnik powiększenia liczby abonentów na liniach P. A. S. T. zanotowano w roku 1935, t. j. w okresie kiedy zainicjowano bezpłatne zakładanie aparatów telefonicznych. Wpływy opłat telefonicznych od roku 1931 wykazywały spadek, który przy końcu 1934 r. został zahamowany i w 1935 przyniósł już wzrost omawianych opłat, postępujący i w r. 1936. Z danych statystycznych wynika, że w okresie 1934—1936 liczba abonentów wzrosła o 18%. Ogólna liczba przeprowadzonych rozmów telefonicznych zwiększyła się zaledwie o 1%, natomiast tytułem opłat abonamentowych pobrano w r. 1936 o 11,3% więcej niż w roku 1934, co wskazuje na fakt podrożenia rozmów. Stan powyższy spowodował więc tendencję do ograniczania liczby przeprowadzonych rozmów do minimum, co nie może iść po linii interesów abonenta, ani też przedsiębiorstw telefonicznych.

Opierając się na przytoczonych wyżej danych statystycznych, Izba opracowała projekt wystąpienia Związku Izb do Ministerstwa Poczt i Telegrafów, w którym podkreśliła, iż przyczyny niedostatecznego wykorzystania sieci telefonicznych należy szukać w dziedzinie polityki eksploatacyjnej, a ściśle biorąc polityki taryfowej, zarówno w zakresie opłat abonamentowych, jak i opłat instalacyjnych. Równocześnie Izba wysunęła szereg dezyderatów, a w szczególności:

1) na sieciach telefonicznych P. A. S. T. powiększenie kontyngentu rozmów dla abonentów grupy „A“ do 100, dla abonentów grupy „B“ do 300. Opłaty za rozmowy ponad-kontyngentowe powinny być zredukowane dla abonentów grupy „A“ do 6 groszy za 1 rozmowę i dla abonentów grupy „B“ do 5 groszy.

2) na sieciach P. P. T. i T. należałoby powiększyć ilość rozmów kontyngentowych do 100 i obniżyć rozmowy ponad-kontyngentowe do 6 groszy, co stworzyłoby dla abonentów P. P. T. i T. takie same warunki, jakie samorząd gospodarczy proponuje dla abonentów „A“ na liniach P. A. S. T.

3) pożądane byłoby również wprowadzenie zmiany systemu obliczania należności z tytułu rozmów ponad-kontyngentowych, a

mianowicie przejście z systemu miesięcznego na kwartalny, co pozwoliłoby na wykorzystanie rozmów z okresów „martwych“ w miesiącach większego ożywienia.

4) celem zwiększenia ilości abonentów należałoby stosować co rok system bezpłatnego zakładania telefonów w pewnych okresach, gdyż stosunkowo wysoka opłata, pobierana za założenie aparatu telefonicznego, w wielu razach powstrzymuje osoby prywatne od zainstalowania telefonu.

5) opłaty za rozmowy telefoniczne międzymiastowe przeprowadzane na odległościach ponad 100 kilometrów powinny być obniżone o 25%. Potrzebę tej obniżki odczuwają poważnie przedsiębiorstwa, które zmuszone są przeprowadzać rozmowy na dalszych odległościach. Również pożądane jest, aby wyznaczony czas słabego ruchu telefonicznego w obrocie międzymiastowym rozszerzyć, co byłoby ustępstwem dla sfer handlowych, które w obecnych warunkach mają znikome możliwości korzystania z ulgowych opłat za rozmowy międzymiastowe.

Częściowe zrealizowanie zgłoszonych postulatów znalazło wyraz w obniżeniu opłaty zasadniczej jako też opłaty za rozmowy ponad-kontyngentowe.

14. Pośrednictwo handlowe.

Działalność Izby w zakresie spraw pośrednictwa handlowego polegająca, podobnie jak w latach ubiegłych na udzielaniu firmom krajowym i zagranicznym możliwie szczegółowych informacyj o źródłach zakupu i możliwościach zbytu na rynku krajowym i zagranicznym nie straciła również i w roku sprawozdawczym na aktualności i znaczeniu. Świadczy o tym zarówno pokaźna ilość zapytań, które wpłynęły do Izby w ciągu roku sprawozdawczego, jak też znaczny wzrost korespondencji, jaką ze swej strony Izba przeprowadziła w tego rodzaju sprawach. Ogółem wpłynęło do Izby 1310 zapytań w sprawach dotyczących pośrednictwa handlowego, co stanowi poważny wzrost w porównaniu z rokiem poprzednim (1936 r. — 1.160 listów).

W charakterze korespondencji dotyczącej służby informacyjnej zaszły jednakże w ciągu roku sprawozdawczego zasadnicze zmiany. O ile bowiem w latach ubiegłych zapytania firm zagranicznych liczebnie dorównywały, a niekiedy przekraczały zapytania pochodzą-

ce od firm polskich, to w roku sprawozdawczym stwierdzić należy znaczne zmniejszenie udziału w tej korespondencji firm zagranicznych, interesujących się nawiązaniem stosunków handlowych z rynkiem polskim.

W roku sprawozdawczym wpłynęło bowiem do Izby ok. 300 listów z zagranicy, wobec 700 listów otrzymanych w roku poprzednim. Redukcja ta nie świadczy o braku wzgl. zmniejszeniu się zainteresowania rynkiem polskim. Tłumaczyć ją należy pogłębieniem znajomości dotyczących możliwości eksportowych i produkcyjnych polskiego przemysłu, dzięki której zagraniczne sfery gospodarcze mogły zwracać się bezpośrednio do zainteresowanych firm w sprawach dotyczących eksportu, oraz pewnym ustabilizowaniem kontaktów nawiązanych przez firmy polskie z ważniejszymi zagranicznymi rynkami zbytu. Najliczniejszą korespondencję w roku sprawozdawczym Izba otrzymała z następujących krajów: Niemcy (głównie firmy hamburskie), Holandia, Egipt, Anglia, Australia, Palestyna, Syria, Szwajcaria, U. S. A., Grecja, Francja, Irak, Bułgaria, Połudn. Afryka, Indie.

Zaznaczyć należy, że część zapytań, zwłaszcza pochodzących z krajów, w których eksporterzy polscy posiadają już swych przedstawicieli, nie mogła wzbudzić większego zainteresowania. Wymagało to oczywiście ze strony Izby dokładnej selekcji spraw, celem wyodrębnienia propozycji, które przedstawiały realne możliwości i które nadawały się do ewent. podania firmom eksportowym do bezpośredniej wiadomości — w przeciwstawieniu do ofert, które z uwagi na dokładne opracowanie danego rynku wzgl. istniejącą już obsługę eksportową, mogły być jedynie ogólnie ogłaszane w komunikacie informacyjno-prasowym.

W ostatnio przytoczonych wypadkach Izba, celem uniknięcia zbędnej, dodatkowej korespondencji z góry uprzedzała zagraniczne firmy o nikłych możliwościach nawiązania stosunków handlowych, podając równocześnie ich przyczyny.

Podobnie, jak w sprawach eksportowych, zmniejszył się również napływ zgłoszeń zagranicznych, dotyczących możliwości importu do Polski. Wobec upływu dłuższego okresu od zawarcia traktatów z najważniejszymi krajami, z którymi Polska pozostaje w stałych stosunkach handlowych, proces tworzenia się przedstawicielstw firm zagranicznych na rynku polskim został do pewnego stopnia zakończony. Z tego względu zgłoszenia, które wpłynęły w sprawie utworze-

nia przedstawicielstw, często nie wzbudzały zainteresowania tutejszych sfer kupieckich, gdyż częściowo dotyczyły artykułów nie mogących już liczyć na szerszy zbyt na rynku polskim.

W przeciwieństwie do spraw związanych z handlem zagranicznym wzrost ilościowy wykazywały natomiast zapytania firm polskich o źródłach zakupu towarów krajowych, co niewątpliwie spowodowała poprawa koniunktury gospodarczej i związane z tym zjawisko tworzenia się nowych placówek przemysłu i handlu, które w poszukiwaniu tych źródeł zwracały się o pomoc w pierwszym rzędzie do samorządu gospodarczego. Podkreślić przy tym należy, że znaczna część powyższych zapytań, które Izba otrzymała w roku sprawozdawczym, dotyczyła możliwości nabycia dóbr wytwórczych, a więc maszyn, surowców, przyrządów i t. p., co m. in. świadczy o pewnym wzmożeniu się ruchu inwestycyjnego i produkcji w związku z ogólną poprawą koniunktury polskiego gospodarstwa narodowego. Chcąc możliwie dokładnie i wyczerpująco udzielić informacji, Izba nie mogła oczywiście poprzestać na materiałach zgromadzonych w jej katastrze, który zawiera w odniesieniu do niektórych działów zbyt ogólnikowe dane. Z tego względu Izba w dalszym ciągu na podstawie specjalnych dochodzeń bezpośrednich wzgl. pisemnych gromadziła szczegółowe materiały dotyczące produkcji poszczególnych branż i zakładów, wciągając je do specjalnego branżowego rejestru, który obok kartoteki branżowej i wydanego przy współpracy Izby Rocznika Polskiego Przemysłu i Handlu wydatnie ułatwiał Izbie pracę w zakresie pośrednictwa handlowego.

Obok powyższych prac, Izba udzielała również w roku sprawozdawczym informacyj przeważnie instytucjom państwowym w najróżnorodniejszych sprawach, m. in. dotyczących cen różnych artykułów, możliwości produkcji, zaopatrzenia poszczególnych gałęzi gospodarstwa narodowego w surowce, przetargów i t. p. Ponadto Izba interweniowała w zatargach powstałych między dostawcami krajowymi wzgl. zagranicznymi z jednej, a firmami okręgu łódzkiego z drugiej strony. Sprawy te, zresztą niezbyt liczne, udawało się Izbie z reguły załatwiać w drodze polubownej.

Wzorem lat ubiegłych Izba również w roku sprawozdawczym współpracowała przy zbieraniu materiałów do nowego Rocznika Przemysłu i Handlu oraz opracowała na podstawie swego katastru materiał adresowy dotyczący firm okręgu łódzkiego dla angielskiej, światowej księgi adresowej „Kelly's Directory".

15. Statystyka i kataster przemysłowy.

W zakresie prac statystycznych, wykonywanych przez Izbę, zaznaczyć należy, że w roku sprawozdawczym znacznemu wzrostowi uległa liczba periodycznych sprawozdań statystycznych, opracowywanych dla różnych urzędów i instytucji. Obok statystyki cen surowców, półfabrykatów i wyrobów włókienniczych, dostarczanej miesięcznie Głównemu Urzędowi Statystycznemu oraz wykorzystywanej do miesięcznych sprawozdań sytuacyjnych, statystyki cen benzyny i mieszanek benzynowych, przesyłanej Związkowi Izb, Izba opracowywała w okresach miesięcznych cały szereg innych statystyk przeważnie z dziedziny cen.

Tak np. w związku z koniecznością ustalania kontyngentów wartościowych na surowce i półfabrykaty, potrzebnych dla określenia ilości dewiz na ich zakup, Ministerstwo Przemysłu i Handlu zwróciło się do Izby, o periodyczne komunikowanie mu cen następujących surowców włóknistych: wełny, bawełny, odpadków wełnianych i bawełnianych, szmat bawełnianych i wełnianych. Odnośne zestawienie Izba opracowała i przekazywała w okresach miesięcznych, uwzględniając przy tym również koszty związane z transportem surowców i ubezpieczeniem, wreszcie procentowy udział poszczególnych surowców w imporcie.

Poza tym w łączności z tendencją polityki gospodarczej rządu, zmierzającej do obniżenia nadmiernych i gospodarczo nieuzasadnionych cen wzgl. niedopuszczenia do przerostów w dziedzinie cen Izba na życzenie Ministerstwa Przemysłu i Handlu przeprowadziła badania w odniesieniu do szeregu artykułów, celem ustalenia poziomu ich cen oraz stwierdzenia, jakie ewent. przyczyny złożyły się na ich wzrost.

W zakresie wyrobów włókienniczych Izba komunikowała Ministerstwu niezależnie od sprawozdań przesyłanych czynnikom decydującym w okresach miesięcznych, zestawienie cen najbardziej typowych tkanin bawełnianych, stanowiących przedmiot konsumcji ludności wiejskiej. W wyniku owych dochodzeń Izba stwierdziła, iż ceny powyższych artykułów w rozważanym okresie na ogół nie uległy zmianom na niekorzyść konsumenta, pomimo zwyżki cen bawełny, jaka w tym okresie nastąpiła, gdyż przemysł podwyższył cenniki jeszcze w drugiej połowie roku ubiegłego na skutek już wtedy ujawniającej się haussy surowca. Zmianę cenników w roku sprawozdaw-

czym przeprowadziły natomiast jedynie te firmy, które w ubiegłym roku cen swych wyrobów nie podwyższyły.

Poza tym Izba komunikowała Ministerstwu również w okresach miesięcznych wszelkie zmiany zachodzące w cenach najbardziej typowych gatunków przędzy bawełnianej.

Poza periodycznymi sprawozdaniami Izba w roku sprawozdawczym m. in. badała oraz udzielała sporadycznych informacji statystycznych na życzenie różnych instytucji i placówek państwowych: np. o cenach drzewa i materiałów tartych dla G. U. S., kożuchów baranich — dla Instytutu Badania Koniunktur Gospodarczych i Cen, na życzenie Ministerstwa Przemysłu i Handlu zbadała i wyjaśniła rozmiary i przyczyny zwyżki cen skór cielęcych i wołowych oraz przędzy wełnianej, szewiotowej i t. p.

W związku z podjętymi przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu badaniami nad kształtowaniem się cen kawy i herbaty Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi zebrała i dostarczyła Związkowi Izb Przemysłowo-Handlowych dane, charakteryzujące poziom cen powyższych artykułów w okręgu łódzkim. Obok cen hurtowych i detalicznych Izba podała również ceny, które płaci za poszczególne gatunki kawy i herbaty importer z uwzględnieniem kosztów transportu, asekuracji, cła i innych kosztów związanych z importem wspomnianych artykułów. Poza tym Izba zakomunikowała Związkowi Izb, jakie obciążenia importer ponosi przy przywozie kawy i herbaty w drodze transakcji wiązanych i przy imporcie z przyznanych kontyngentów.

Powyższe statystyki Izba opierała na informacjach firm przemysłowych i handlowych okręgu łódzkiego, ponadto zaś — jeśli idzie o niektóre surowce — posługiwała się notowaniami giełdowymi z uwzględnieniem kosztów transportu, asekuracji, prowizji i innych kosztów, obciążających importera polskiego. Zaznaczyć należy, że wstępne przygotowanie statystyki cen surowców poprzedzone zostało drobiazgowymi badaniami Izby, mającymi na celu ustalenie typowych gatunków surowców, używanych w przemyśle włókienniczym okręgu łódzkiego.

Spośród zasadniczych spraw w zakresie statystyki, którymi Izba zajmowała się w ciągu roku, nadmienić wreszcie należy o opracowanym przez G. U. S. projekcie klasyfikacji statystycznej przedsiębiorstw handlowych, o którym Izba wspomniała już w sprawozdaniu za rok poprzedni. Do projektu tego przekazanego przez G. U. S. do ponow-

nej oceny samorządowi gospodarczemu Izba łódzka ustosunkowała się negatywnie ponieważ nie uwzględniono w nim zgłoszonych przez nią w poprzednim roku uzasadnionych zmian i poprawek. Przede wszystkim projekt ten wbrew zeszłorocznej opinii Izby operował w dalszym ciągu takimi określeniami i terminami, jak handel manufakturą, towarami bławatnymi, łokciowymi, które uważać należy za przestarzałe i nieścisłe. Również wnioski Izby w sprawie dokładniejszego zróżniczkowania poszczególnych grup handlu nie znalazł w projekcie uwzględnienia, gdyż w dalszym ciągu projekt przewidywał połączenie handlu surowcami, półfabrykatami i tkaninami w jedną wspólną grupę. W związku z powyższym Izba stwierdziła konieczność uwzględnienia poprawek i uzupełnień zgłoszonych przez nią w roku poprzednim podkreślając równocześnie, że ujęcie wszystkich niemal dziedzin handlu włókienniczego w jedną grupę stanowi pomieszania nie tylko różnych i ze sobą zupełnie niezwiązanych branż, lecz także pomieszania różnych form organizacyjnych handlu (detalu z hurtem i półhurtem), co z góry przekreślałoby wartość statystyki przedsiębiorstw handlowych w odnośnym dziale. Poza tym Izba wypowiedziała się przeciwko koncepcji uwzględnienia w statystyce pewnych dziedzin handlu, nie odgrywających w ogólnym obrocie poważniejszej roli.

Przechodząc do omówienia prac, związanych z prowadzeniem katastru przedsiębiorstw okręgu łódzkiego zaznaczyć należy, że Izba w dalszym ciągu aktualizowała materiał informacyjny na podstawie wykazów dostarczanych jej przez Urzędy Skarbowe. Wzrost liczby przedsiębiorstw na terenie okręgu łódzkiego oraz przeciążenia urzędów pracami bieżącymi powodował, że wykazy te nadsyłane były Izbie w ostatnich latach z dużym opóźnieniem wskutek czego utrzymanie katastru w odpowiednim stanie aktualności natrafiało na przeszkody.

Te niedomagania skłoniły Izbę do przeprowadzenia badań, mających na celu wprowadzenie ewent. zmiany w sposobie gromadzenia odnośnych materiałów, która zapewniłaby uproszczenie pracy zarówno urzędom jak i Izbie. W pierwszym rzędzie Izba wzięła pod rozwagę zastąpienie opracowywanych przez Urzędy wykazów odpowiednimi kartkami statystycznymi, które wypełnialiby płatnicy równocześnie z deklaracjami na wykupienie świadectw przemysłowych. Przed ostatecznym zadecydowaniem rozważanej zmiany Izba, pragnąc zorientować się w funkcjonowaniu innych systemów przeprowadziła

ankietę wśród Izb Przemysłowo-Handlowych, od których uzyskała obszerny materiał informacyjny. Na podstawie powyższych badań Izba stwierdziła, że system kartkowy posiada dużo zalet jednakże powoduje wypadki zagubienia kartek. Poza tym zaś wypełniane przez płatników kartki byłyby w wielu wypadkach nieczytelne lub też niedokładnie wypełnione. Ponieważ równocześnie stała się aktualną sprawa ewent. zniesienia świadectw przemysłowych, co wymagałoby opracowania zupełnie innych sposobów gromadzenia materiałów katastralnych, Izba w rezultacie postanowiła w roku sprawozdawczym zachować dotychczas stosowaną formę wykazów, odkładając ewent. reformę na rok następny.

W kwestionariuszu statystycznym, rozesłanym w roku sprawozdawczym do firm okręgu łódzkiego I—V kategorii przemysłowej w sprawie stanu zatrudnienia, zużycia surowców i produkcji, potrzebnych do opracowania sprawozdania rocznego, Izba wprowadziła szereg niezbędnych uzupełnień celem uzyskania cyfr statystycznych w zakresie aktualnych zagadnień gospodarczych. W pierwszym rzędzie zróżniczkowane i uzupełnione zostały w kwestionariuszu włókienniczym punkty, dotyczące zużycia surowców, które ze względu na realizowaną już politykę surowców zastępczych w przemyśle włókienniczym wyjaśnić mają osiągnięte w roku sprawozdawczym rezultaty. Poza tym przeprowadzono poprawki wzgl. zmiany w sformułowaniu poszczególnych zapytań celem dokładniejszego ich sprecyzowania i uniknięcia w ten sposób pomyłek ze strony wypełniających. Podkreślić należy z naciskiem, że przy przeprowadzaniu wszystkich powyższych zmian Izba starała się równocześnie ograniczyć rozmiary ankiety do niezbędnego minimum, wynikającego z zakresu zleconych samorządowi gospodarczemu funkcji i prac, przestrzegając tym samym zasadę nieobciążania przemysłu dochodzeniami statystycznymi.

16. Biblioteka.

W roku sprawozdawczym księgozbiór Izby powiększył się do liczby 4.023 tomów łącznie ze sprawozdaniami. Przybyło 347 tomów książek, 160 broszur oraz 196 rocznych kompletów czasopism i sprawozdań różnych Izb i zrzeszeń gospodarczych. Ilość czasopism abonowanych w kilku językach sięgała 68. Prócz tego Izba otrzy-

mywała nadsyłane bezpłatnie, lub też drogą wymiany czasopisma, których ilość doszła do cyfry około 60 wydawnictw omawiających rozmaite dziedziny życia gospodarczego.

Wśród publikacji zakupionych w r. 1937 przeważają książki z dziedziny ekonomii, prawodawstwa oraz usprawnienia techniki i organizacji handlu. Ponadto zapoczątkowany został dział szkolnictwa zawodowego.

Polityka zakupów oparta była z jednej strony na zamówieniach poszczególnych wydziałów biura Izby, z drugiej — na uzupełnianiu księgozbioru przez podstawowe dzieła zwłaszcza z działu przemysłu włókienniczego. Poza tym zakupywano do biblioteki prawie wszystkie nowe publikacje przesyłane przez firmy wydawnicze do wglądu a dotyczące zagadnień związanych z zainteresowaniami Izby.

W zakresie porządkowania zbioru został opracowany nowy spis inwentarza w dziale książek oraz uzupełniony alfabetyczny i działowy katalog wszystkimi włączonymi do księgozbioru książkami i broszurami.

Rok sprawozdawczy odznaczał się wzmożonym czytelnictwem. Z biblioteki Izby korzystali, podobnie jak w latach ubiegłych, przedstawiciele sfer gospodarczych oraz studenci i osoby pracujące naukowo.

17. Skład osobowy biura Izby.

Ruch korespondencji.

W okresie sprawozdawczym liczebny skład personelu biura Izby w gronie pracowników referendarskich i podreferendarskich utrzymany został na poziomie roku ubiegłego, natomiast powiększeniu uległa kategoria sił kancelaryjnych o 6 osób, co było konieczne ze względu na rozrost agend Izby, a w szczególności jej referatu importowego. Liczba niższych funkcjonariuszów pozostała w roku sprawozdawczym bez zmian.

Uwzględniając powyższe przesunięcie, skład osobowy biura Izby przedstawiał się w końcu roku sprawozdawczego w sposób następujący: sił referendarskich i podreferendarskich (włączając radcę prawnego) 13, sił kancelaryjnych 21, niższych funkcjonariuszów 10.

Według danych dziennika podawczego Izby ruch korespondencji wykazał w roku sprawozdawczym dalsze znaczne nasilenie w zakresie korespondencji krajowej. W roku 1937 do biura Izby wpłynęło ogółem 31.980 pism (w roku 1936—25.189), biuro wysłało natomiast 39.595 pism (w roku 1936—31.618). W szczególności z okręgu Izby wpłynęło 21.861 pism, z innych okręgów R. P. 9.269, z zagranicy 837. Do instytucji i firm okręgu Izby wysłano 23.157 pism, poza okręg 15.640, za granicę 798.

Omawiając ruch korespondencji podnieść również należy, iż w roku sprawozdawczym Izba wydała 75 „Komunikatów Prasowych", zawierających informacje z jej działalności i w sprawach gospodarczych, które rozesłano w liczbie 11.850 egzemplarzy. Komunikaty owe przesyłano regularnie do 158 organizacji gospodarczych okręgu, do wszystkich redakcji czasopism łódzkich, agencyj i biur prasowych, jako też do redakcyj pism stołecznych i prowincjonalnych.

Niezależnie od „Komunikatów Prasowych", ukazujących się przeciętnie dwa razy w tygodniu, Izba wydawała codziennie (prócz dni świątecznych) „Komunikaty Radiowe", nadawane przez stację Polskiego Radia w Łodzi, które zawierały notowania Giełdy Pieniężnej w Łodzi, Giełdy Zbożowo-Towarowej w Łodzi, Giełdy Zbożowo-Towarowej w Poznaniu, ponadto bieżące informacje gospodarcze.

Wreszcie — obok komunikatów prasowych i radiowych — Izba wydawała w odstępach miesięcznych „Biuletyn Informacyjny", objętości około 50 stron pisma maszynowego, którego zadaniem było w wyczerpujący sposób oświetlać bieżącą działalność Izby oraz jej poszczególnych organów. Biuletyn rozesłano w roku sprawozdawczym w łącznej ilości 2.412 egzemplarzy, przy czym otrzymywali go radcowie Izby, organizacje gospodarcze okręgu i pozostałe Izby Przemysłowo-Handlowe.

Zamknięcie rachunków Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi za 1937 rok

DOCHODY

Dział	Paragraf	Pozycja	WYSZCZEGÓLNIENIE	Sumy preliminowane wg. zatwierdzonego budżetu Zł	Sumy rzeczywistych wpływów Zł	Różnice Zł
I			WŁASNE DOCHODY IZBY			
			Dochody zwyczajne			
	1		Dochody z opłat			
		1	Opłaty od świadectw pochodzenia towarów	7.000.—	9.194.70	+ 2.194.70
		2	Opłaty od zaświadczeń paszportowych	1.000.—	3.605.—	+ 2.605.—
		3	Opłaty od podań o import towarów reglamentowanych	150.000.—	217.566.50	+ 67.566.50
		3a	Opłaty od zaświadczeń, dotyczących kompensacyjnego wywozu	—	—	—
		4	Opłaty od zaświadczeń, dotyczących zwrotu cła przy wywozie masła . .	—	—	—
		5	Opłaty od zaświadczeń, dotyczących zwolnienia od cła wywozowego masła	—	—	—
		6	Opłaty od zaświadczeń, dotyczących zwolnienia od cła wywozowego jaj .	500.—	546.—	+ 46.—
		7	Opłaty od zaświadczeń, dotyczących zwrotu cła przy wywozie lnu . . .	—	—	—
			Do przeniesienia . . .	158.500.—	230.912.20	+ 72.412.20

WYDATKI

Dział	Paragraf	Pozycja	WYSZCZEGÓLNIENIE	Sumy preliminowane wg. zatwierdzonego budżetu Zł	Virement Zł	Sumy rzeczywistych wydatków Zł	Nadwyżka Zł
I			WYDATKI ZWYCZAJNE				
			Wydatki osobowe				
	1		Płace				
		1	Urzędnicy (ustaleni i nieustaleni)	214.800.—	a — 6.300.—	206.555.—	1.945.—
		2	Dietariusze	14.400.—		14.150.—	250.—
		3	Konsultanci i t. p.	9.000.—	a + 6.300.— b + 1.000.—	16.074.—	226.—
		4	Woźni i gońcy (z dodatkiem na umundurowanie)	20.000.—	b — 1.000.—	18.551.—	449.—
	2		Ubezpieczenia				
		1	Na wypadek choroby	3.800.—		3.452.47	347.53
		2	Inne ubezpieczenia	8.900.—		8.586.65	313.35
		3	Wpłata do funduszu emerytalnego Izby	15.000.— D 25.000.—		40.000.—	—
	3		Remuneracje i zapomogi	20.000.—		20.000.—	—
II			Wydatki rzeczowe				
	1		Lokal				
		1	Czynsz za lokal biurowy i wynajem sali	—		—	—
		2	Światło, opał, utrzymanie porządku	—		—	—
		3	Remont	—		—	—
		4	Podatek	—		—	—
	1a		Nieruchomość				
		1	Utrzymanie porządku, opał, woda i t. p.	7.000.—		6.654.59	345.41
			Do przeniesienia . . .	337.900.—		334.023.71	3.876.29

DOCHODY

Dział	Paragraf	Pozycja	WYSZCZEGÓLNIENIE	Sumy preliminowane wg. zatwierdzonego budżetu Zł	Sumy rzeczywistych wpływów Zł	Różnice Zł
I			Z przeniesienia . . .	158.500.—	230.912.20	+ 72.412.20
		8	Opłaty od zaświadczeń, dotyczących zwolnienia od cła wywozowego szczeciny, włosia i sierści	—	—	—
		9	Opłaty od zaświadczeń, dotyczących zwolnienia od cła wywozowego pierza i puchu	1.500.—	2.368.01	+ 868.01
		10	Inne opłaty	8.000.—	62.141.63	+ 54.141.63
	2		Dochód z nieruchomości			
		1	Czynsz	—	—	—
		2	Wpływy dodatkowe	—	—	—
	3		Dochód z wydawnictw	100.—	151.15	+ 51.15
	4		Dochód z agend specjalnych Izby			
		1	Biuro kolejowe	—	—	—
		2	Biuro celne	—	—	—
		3	. . . .	—	—	—
	5		Odsetki od lokowanej gotowizny	15.900.—	25.730.81	+ 9.830.81
			Dochody nadzwyczajne			
	6		Przelew z funduszu rezerwowego . .	94.500.—	94.500.—	—
	7		Pożyczka	—	—	—
	8		Sprzedaż nieruchomości	—	—	—
			Do przeniesienia . . .	278.500.—	415.803.80	+137.303.80

WYDATKI

Dział	Paragraf	Pozycja	WYSZCZEGÓLNIENIE	Sumy preliminowane wg. zatwierdzonego budżetu Zł	Virement Zł	Sumy rzeczywistych wydatków Zł	Nadwyżka Zł
II	1a		Z przeniesienia . . .	337.900.—		334.023.71	3.876.29
		2	Światło i utrzymanie porządku w lokalu	D 1.500.— 4.000.—		5.232.94	267.06
		3	Remont gmachu, lokalu, instalacje	7.000.—		4.322.04	2.677.96
		4	Ubezpieczenia i podatki . . .	2.000.—		1.463.31	536.69
	2		Wydatki biurowe				
		1	Materiały piśmienne	6.000.—		6.000.—	—
		2	Druki i ogłoszenia	4.000.—		3.958.65	41.35
		3	Porto i opłaty telegraficzne .	3.500.—		3.183.55	316.45
		4	Opłaty telefoniczne.	7.000.— D 500.—		7.030.65	469.35
		5	Inwentarz (kupno i naprawa) .	8.000.— D 2.500.—		10.457.18	42.82
		6	Czasopisma, książki, mapy . .	10.000.—		9.873.21	126.79
		7	Drobne wydatki	2.000.—		1.160.53	839.47
	3		Środki lokomocji				
		1	Kupno samochodu	—		—	—
		2	Utrzymanie samochodu . . .	2.000.—		1.998.02	1.98
III			Wydawnictwa, subwencje i składki				
	1		Wydawnictwa	10.000.—		4.402.50	5.597.50
	2		Subwencje				
		1	Udział w utrzymywaniu szkół handlowych i przemysłowych	D 15.000.— 50.000.—	c+1.800.— c+ 800.—	67.364.—	236.—
		2	Zapomogi i stypendia dla uczniów szkół handlowych i przemysłowych	4.000.—	d+1.200.—	5.160.—	40.—
		3	Zasiłki na prace naukowe, nagrody konkursowe i podróże naukowe	4.000.—	c−1.800.— E+3.000.—	5.200.—	—
		4	Zasiłki na popieranie rozwoju przemysłu i handlu (instytuty, wystawy i t. p.)	30.000.—	E−3.000.— c− 800.— d−1.200.—	22.929.85	2.070.15
		5	Badanie i popieranie eksportu	40.000.—		25.979.32	14.020.68
		6	Składki członkowskie Izby . .	11.000.—		8.769.—	2.231.—
			Do przeniesienia . . .	561.900.—		528.508.46	33.391.54

DOCHODY

Dział	Paragraf	Pozycja	WYSZCZEGÓLNIENIE	Sumy preliminowane wg. zatwierdzonego budżetu Zł	Sumy rzeczywistych wpływów Zł	Różnice Zł
			Z przeniesienia . . .	278.500.—	415.803.80	+137.303.80
II			DODATEK DO CENY ŚWIADECTW PRZEMYSŁOWYCH	390.000.—	443.877.90	+ 53.877.90
			Do przeniesienia . . .	668.500.—	859.681.70	+191.181.70

WYDATKI

Dział	Paragraf	Pozycja	WYSZCZEGÓLNIENIE	Sumy preliminowane wg. zatwierdzonego budżetu Zł	Virement Zł	Sumy rzeczywistych wydatków Zł	Nadwyżka Zł
			Z przeniesienia . . .	561.900.—		528.508.46	33.391.54
IV			Agendy specjalne Izby				
	1		Biura, instytuty i pokazy				
		1	Biuro kolejowe	—		—	—
		2	. . . .	—		—	—
	2		Ekspozytura Izby	—		—	—
V			Wydatki wynikające z niżej wymienionych czynności zleconych				
	1		Wydawanie zaświadczeń, dotyczących zwolnienia od cła wywozowego masła	—		—	—
	2		Wydawanie zaświadczeń, dotyczących zwolnienia od cła wywozowego jaj	500.—	F. — 500.—	—	—
	3		Wydawanie zaświadczeń, dotyczących zwrotu cła przy wywozie lnu.	—		—	—
	4		Wydawanie zaświadczeń, dotyczących zwolnienia od cła wywozowego szczeciny, włosia i sierści	—		—	—
	5		Wydawanie zaświadczeń, dotyczących zwolnienia od cła wywozowego pierza i puchu . .	750.—	F. + 500.—	1.242.80	7.20
VI			Różne wydatki				
	1		Koszty reprezentacji	10.000.—		9.370.65	629.35
	2		Koszty podróży urzędn. Izby .	13.000.—		11.424.60	1.575.40
	3		Zwrot poniesionych kosztów członkom Izby	6.000.—	G. —1.500.—	3.894.60	605.40
	4		Spłata długów	—		—	—
	5		Odsetki od długów	—		—	—
	6		Pokrycie deficytu funduszu emerytalnego	—		—	—
	7		Wydatki nieprzewidziane . .	1.350.—	G. +1.500.—	2.786.01	63.99
			Do przeniesienia . . .	593.500.—		557.227.12	36.272.88

DOCHODY

Dział	Paragraf	Pozycja	WYSZCZEGÓLNIENIE	Sumy preliminowane wg zatwierdzonego budżetu Zł	Sumy rzeczywistych wpływów Zł	Różnice Zł
			Z przeniesienia . . .	668.500.—	859.681.70	+191.181.70
			Razem . . .	668.500.—	859.681.70	+191.181.70
			Oszczędność na wydatkach			36.272.88
				668.500.—	859.681.70	227.454.58

WYDATKI

Dział	Paragraf	Pozycja	WYSZCZEGÓLNIENIE	Sumy preliminowane wg. zatwierdzonego budżetu Zł	Virement Zł	Sumy rzeczywistych wydatków Zł	Nadwyżka Zł
			Z przeniesienia . . .	593.500.—		557.227.12	36.272.88
VII			WYDATKI NADZWYCZAJNE				
			Budowle				
	1		Budowa gmachu, kupno nieruchomości	—		—	—
	2		Kapitalny remont gmachu . .	—		—	—
			Rezerwa budżetowa	25.000.—		25.000.—	—
			Fundusz Obrony Narodowej .	50.000.—		50.000.—	—
			Razem . . .	668.500.—		632.227.12	36.272.88
			Nadwyżka wpływów				191.181.70
			Nadwyżka budżetowa			227.454.58	
				668.500.—		859.681.70	227.454.58

D. Dodatkowy preliminarz budżetowy Izby zatwierdzony pismem Min. Przemysłu i Handlu z dnia 27. 4. 1937 r. L. O. E. II. 5/10

a) Zarządzenie Prezesa Izby z dn. 21. 7. 37 r. pismo do Ministerstwa Przem. i Handlu L. 6490/37 z dn. 24. 7. 37 r.
b) Zarządzenie Prezesa Izby z dn. 21. 7. 37 r. pismo do Ministerstwa Przem. i Handlu L. 6490/37 z dn. 24. 7. 37 r.
c) Zarządzenie Prezesa Izby z dn. 1. 12. 37 r. pismo do Ministerstwa Przemysłu i Handlu L. 372/38 z dn. 15. 1. 38 r.
d) Zarządzenie Prezesa Izby z dn. 1. 12. 37 r. pismo do Ministerstwa Przemysłu i Handlu L. 372/38 z dn. 15. 1. 38 r.
e) Zarządzenie Prezesa Izby z dn. 21. 7. 37 r. pismo do Ministerstwa Przemysłu i Handlu L. 6089/37 z dn. 7. 7. 37 r.
f) Zarządzenie Prezesa Izby z dn. 13. 1. 38 r. pismo do Ministerstwa Przemysłu i Handlu L. 372/38 z dn. 15. 1. 38 r.
g) Zarządzenie Prezesa Izby z dn. 14. 12. 37 r. pismo do Ministerstwa Przemysłu i Handlu L. 372/38 z dn. 15. 1. 38 r.

BILANS IZBY

na dzień 31 grudnia 1937 r.

Aktywa	Zł	Zł	Zł	Zł
Majątek płynny				
Gotowizna:				
a) w kasie		1.056.52		
b) w Pocztowej Kasie Oszczędn. Oddział w Łodzi		913.69		
c) w Banku G. Kr. Oddz. w Łodzi				
r-k czekowy Nr. 100 . .	1.032.—			
r-k lokac. Nr. 81. 6 mies.	266.521.—	267.553.—		
d) w Banku Handl. w Warszawie Oddział w Łodzi				
r-k czekowy	13.613.—			
r-k lokac. I mies. . . .	100.611.—	114.224.—	383.747.21	
Fundusz rezerwowy				
Papiery procent. funduszu rezerwow. zdepon. w B-ku Gosp. Kraj.			32.257.50	416.004.71
Dłużnicy				
Pożyczki personelu Izby . . .			4.017.—	
Różni			560.—	
Udziały w f-mie „Informacja“, Sp. z o. o.			7.424.56	12.001.56
Majątek stały				
Nieruchomość			1.115.873.15	
Ruchomości:				
Inwentarz z 1936 r. . 151.068.85				
„ spisano za 1937 r. 517.56	150.551.29			
„ nabyty w r. 1937 . .	9.919.40	160.470.69		
Biblioteka z 1936 r.	43.417.61			
„ nabyta w 1937 r. . .	5.447.17	48.864.78		
Samochód nabyty w 1936 r. . .		9.978.—	219.313.47	1.335.186.62
				1.763.192.89
Fundusz Kasy Emer. Izby				
Bank Gosp. Kraj. Oddz. w Łodzi r-k lokac. gotówka		6.541.—		
Bank Gosp. Kraj. Oddz. w Łodzi papiery procentowe zdeponowane w Banku		160.123.59		
Poczt. Kasa Oszczędności w Łodzi r-k złoty w złocie		11.747.28	178.411.87	

Pasywa	Zł	Zł	Zł
Kapitały własne			
Fundusz rezerwowy z 1936 r. . . .		161.064.39	
„ dopisano w r. sprawozd.	227.454.58		
strata na pap. procent.	16.394.43	211.060.15	372.124.54
Zobowiązania			
Wierzyciele:			
a) specjalne opłaty od baw. i odp. baw. r-k specjalny	17.892.15		
b) niepodniesione wierzytelności	15.765.99		
c) wyrówn. różnic zwrotu cła	21.982.42		
d) Ubezpieczalnia Społeczna w Łodzi . . .	220.32		
e) „Orbis“, Łódź	20.85		55.881.73
Fundusz umorzenia			
a) nieruchomości	1.115.873.15		
b) inwentarza	160.470.69		
c) biblioteki	48.864.78		
d) samochodu	9.978.—		1.335.186.62
			1.763.192.89
Kasa Emerytalna Izby.		178.411.87	

Prezes
(—) *Dr. F. Maciszewski*

Komisja Rewizyjna:
(—) *Konarzewski Tadeusz*
(—) *inż. Gross Oskar*
(—) *Jabłkowski Józef*
(—) *Znamięcki Aleksander*

Dyrektor:
(—) *K. Bajer*

Protokół Komisji Rewizyjnej.

W dniu 31 grudnia 1937 r. Komisja Rewizyjna, wybrana w myśl § 31 p. 3 drugiej części statutu Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi w składzie radców pp. T. Konarzewskiego i M. Tempelhofa, dokonała rewizji kasy i znalazła w gotowiźnie zł 1.056,52 (złotych tysiąc pięćdziesiąt sześć i gr 52), t. j. pozostałość zgodną z saldem raportu kasowego i dziennika kasowego.

Następnej rewizji dokonała Komisja Rewizyjna w dniu 11 marca 1938 r. Przed przystąpieniem do poszczególnych czynności wybrano na przewodniczącego Komisji radcę p. Tadeusza Konarzewskiego.

Komisja Rewizyjna w składzie radców pp. Aleksandra Znamięckiego, Inż. Oskara Grossa, oraz Józefa Jabłkowskiego dokonała sprawdzenia zamknięcia rachunkowego za 1937 r. dochodów i wydatków Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi, przy czym stwierdziła:

a) że przy sprawdzaniu na wyrywki asygnat oraz poszczególnego materiału kasowego z zapisami w dziennikach żadnych uchybień nie dostrzeżono i że dane cyfrowe zawarte w księgach i dokumentach są zgodne z przedstawionym Komisji Rewizyjnej zestawieniem dochodów i wydatków oraz ze stanem majątkowym Izby po dzień 31 grudnia 1937 r.,

b) że dochody Izby osiągnięte w r. 1937 w 9 pozycjach przewyższają preliminowane sumy o zł 191.181,70, z czego wynika, iż wpływy w r. 1937 wykazują nadwyżkę w wysokości zł 191.181,70, albowiem preliminowano dochody w kwocie zł 668.500.—, natomiast efektywne wpływy wyniosły zł 859.681,70,

c) że wydatki Izby poczynione w r. 1937 w 28 pozycjach wykazują oszczędność w sumie zł 36.272,88, bowiem efektywne wydatki wyniosły zł 632.227,12 a preliminowano je w wysokości zł 668.500.—,

d) że ogólna nadwyżka budżetowa w sumie zł 211.060,15 do przelania na fundusz rezerwowy stanowi nadwyżkę dochodów nad wydatkami i wynika z nadwyżki ponad preliminowane

dochody	zł 191.181,70
z oszczędności na wydatkach	„ 36.272,88
łącznie . . .	zł 227.454,58
mniej strata na papierach procentowych . . .	„ 16.394,43
pozostaje . . .	zł 211.060,15

e) że bilans Izby po dzień 31 grudnia 1937 r., wykazujący w stanie czynnym i biernym kwoty zł 1.763.192,89 oraz zł 178.411,87 Fundusz Kasy Emerytalnej Izby, sporządzony został prawidłowo i zgodnie z pozostałościami odnośnych kont.

Z uwagi na powyższe Komisja Rewizyjna proponuje, aby Plenarne Zebranie Izby uznało zamknięcie rachunkowe Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi za 1937 rok za prawidłowe i udzieliło absolutorium Prezydium Izby.

Komisja Rewizyjna

Przewodniczący:

(—) T. Konarzewski

Członkowie:

(—) Inż. Gross Oskar
(—) Jabłkowski Józef
(—) Znamięcki Aleksander

Załącznik do IX sprawozdania
Izby Premysłowo-Handlowej w Łodzi.

LISTA RADCÓW
ORAZ
SKŁAD PREZYDIUM DYREKCJI I KOMISYJ IZBY PRZEMYSŁOWO-HANDLOWEJ W ŁODZI

Prezydium Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi

Prezes — Dr. Feliks Maciszewski

Wiceprezesi: Babiacki Edward i dr. Bornet Juliusz — Sekcja Przemysłowa; Fiedler Zygmunt i Hertz Mieczysław — Sekcja Handlowa.

Dyrekcja

Dyrektor — Inż. Bajer Karol

Wicedyrektorzy — Dr. Sand Herbert i Inż. Luciński Stefan.

Lista radców Izby (stan w dniu 1. V. 1938 r.)

SEKCJA PRZEMYSŁOWA

L.p.	NAZWISKO i IMIĘ	ADRES
1	Babiacki Edward	Łódź, Żeromskiego 77/79
2	Barciński Henryk	„ Kilińskiego 177
3	Dr. Berkowicz Henryk	„ Radwańska 25
4	Dr. Biederman Brunon	„ Kilińskiego 2
5	Bibergal Roman	„ Sienkiewicza 27
6	Dr. Bornet Juliusz	„ Piotrkowska 260
7	Buhle Karol Juliusz	„ Hipoteczna 7/9
8	Bursze Henryk	„ Malwowa 3
9	Eitingon Naum	„ Sienkiewicza 82/84
10	Ender Teodor	Pabianice, Zamkowa 3
11	Fiszer Karol	Łódź, Główna 35
12	Gawartin Włodzimierz	„ Lipowa 53
13	Geyer Robert	„ Piotrkowska 282
14	Gliksman Beniamin	„ Śródmiejska 56
15	Hauk Ludwik	„ Bednarska 42
16	Heiman-Jarecki Aleksander . .	„ Piotrkowska 125
17	Hertz Michał	Tomaszów Maz., Wilanów
18	Inż. Hirszberg Emil	Łódź, Piotrkowska 194
19	Inż. Jasiński Edmund	„ Sienkiewicza 34
20	Kamiński Jakób	„ Nawrot 4
21	Kotkowski Bolesław	„ Dowborczyków 18
22	Landsberg Władysław	Tomaszów Maz.
23	Librach Jakób	Łódź, Pomorska 38
24	Luboszyc Grzegorz	Zduńska Wola, Piłsudskiego 10
25	Dr. Maciszewski Feliks	Łódź, Targowa 65
26	Markon Kazimierz	„ Łąkowa 5
27	Milker Juliusz	„ Piotrkowska 217
28	Piasecki Marian	Zgierz, firma „Boruta“
29	Poznański Maurycy Ignacy . .	Łódź, Śródmiejska 36
30	Pytlewski Stanisław	Działoszyn, pow. Wieluń
31	Dr. Rochlin Izrael	Kalisz, Kościuszki 9
32	Rozen Jonas	Łódź, Gdańska 74
33	Seipelt Paweł	„ Nawrot 4
34	Dr. Sembrat Stanisław	„ Bandurskiego 12
35	Znamięcki Aleksander	„ Targowa 65
36	Zylberszpic Joachim	„ Al. Kościuszki 90

SEKCJA HANDLOWA

L.p.	NAZWISKO i IMIĘ	ADRES
1	Bartoszewicz Witold	Łódź, Kilińskiego 52
2	Blumcwajg Maurycy	„ Legionów 6
3	Bobkowicz Emilian	„ Gdańska 74
4	Chari Piotr	„ Piotrkowska 37
5	Chądzyński Karol	„ Piotrkowska 165
6	Degenstein Jakób	„ Zawadzka 25
7	Dobrzański Tadeusz	Piotrków Tryb., Słowackiego 30
8	Fiedler Zygmunt	Łódź, Orla 17/19
9	Frankus Ryszard	„ Al. Kościuszki 53
10	Frycze Zygmunt	„ Sienkiewicza 60
11	Gliński Marian Wacław . . .	„ Sienkiewicza 34
12	Inż. Gross Oskar	„ Narutowicza 107
13	Heber Józef	Kalisz, Łazienna 7
14	Hertz Jakób	Łódź, Żeromskiego 77/79
15	Hertz Mieczysław	„ Al. Kościuszki 69
16	Holcgreber Wacław	„ Południowa 28
17	Jabłkowski Józef	„ Piotrkowska 121
18	Jaszuński Ignacy	„ Piotrkowska 64
19	Konarzewski Tadeusz	„ Pl. Dąbrowskiego 3
20	Krauze Józef Wacław	„ Gdańska 46
21	Kwaśniewski Lucjan	Radomsko
22	Lewsztajn Juliusz	Łódź, Wólczańska 37
23	Lipiński Adam	„ Pl. Wolności 9
24	Mazur Chaim Lejzor	„ Cegielniana 45
25	Mokrski Lajb	„ Narutowicza 42
26	Olszewski Marian	„ Piotrkowska 121
27	Pietrzycki Józef	Kalisz, Piekarska 7
28	Remiszewski Antoni	Łódź, Al. Kościuszki 57
29	Roszak Kazimierz	„ Narutowicza 107
30	Rozenberg Lajb	„ Północna 8
31	Rydzewski Stefan	Kalisz, Kilińskiego róg Babinej
32	Sender Feliks	„ Pl. 11 Listopada 2
33	Stefaniak Eugeniusz	Łódź, Piotrkowska 130
34	Tempelhof Maurycy	„ Narutowicza 94
35	Wolman Gerszon	„ 11 Listopada 30
36	Wyszewiański Dawid	„ Legionów 8-a

KORESPONDENCI IZBY:

Schweikert Robert, Łódź, Al. Kościuszki 81; *Brzeski Józef*, Piotrków Tryb.; *Gierliński Czesław*, Łęczyca; *Nehring Stanisław*, Sieradz; *Ścibor Ignacy*, Turek; *Inż. Sztolcman Alfred*, Warszawa, Senatorska 22; *Warszawski Szymon*, Piotrków Tryb.

SKŁAD OSOBOWY KOMISYJ IZBY PRZEMYSŁOWO-HANDLOWEJ W ŁODZI

(WEDŁUG STANU W DNIU 1. V. 1938)

KOMISJE STAŁE.

Komisja Rewizyjna:

1. Konarzewski Tadeusz — przewodniczący
2. Inż. Gross Oskar
3. Jabłkowski Józef
4. Tempelhof Maurycy
5. Znamięcki Aleksander

Komisja Finansowo-Kredytowo-Ubezpieczeniowa:

1. Konarzewski Tadeusz — przewodniczący
2. Tempelhof Maurycy — zast. przewodn.
3. Degenstein Jakób
4. Hauk Ludwik
5. Jabłkowski Józef
6. Remiszewski Antoni
7. Seipelt Paweł
8. Znamięcki Aleksander

Komisja Podatkowa:

1. Roszak Kazimierz — przewodniczący
2. vacat — zast. przewodn.
3. Bartoszewicz Witold
4. Chari Piotr
5. Chądzyński Karol
6. Frankus Ryszard
7. Gawartin Włodzimierz
8. Hertz Jakób
9. Jaszuński Ignacy
10. Kamiński Jakób
11. Luboszyc Grzegorz
12. Milker Juliusz
13. Mokrski Lajb
14. Rydzewski Stefan
15. Dr. Sembrat Stanisław
16. Wolman Gerszon

Komisja Polityki Gospodarczej:

1. Markon Kazimierz — przewodniczący
2. Krauze Józef Wacław — zast. przewodn.
3. Dr. Berkowicz Henryk
4. Bobkowicz Emilian
5. Eitingon Naum
6. Ender Teodor
7. Frankus Ryszard
8. Geyer Robert
9. Gliksman Beniamin
10. Inż. Gross Oskar
11. Inż. Hirszberg Emil
12. Kamiński Jakób
13. Kwaśniewski Lucjan
14. Lewsztajn Juliusz
15. Librach Jakób
16. Piasecki Marian
17. Dr. Sembrat Stanisław

Komisja Prawno-Administracyjna:

1. Remiszewski Antoni — przewodniczący
2. Landsberg Władysław — zast. przewodn.
3. Chari Piotr
4. Gliński Marian Wacław
5. Gliksman Beniamin
6. Holcgreber Wacław
7. Kotkowski Bolesław
8. Kwaśniewski Lucjan
9. Mazur Chaim Lejzor
10. Olszewski Marian
11. Tempelhof Maurycy
12. Sender Feliks

Komisja Eksportowa:

1. Seipelt Paweł — przewodniczący
2. Rozen Jonas — zast. przewodn.
3. Dr. Berkowicz Henryk
4. Eitingon Naum
5. Gliksman Beniamin
6. Inż. Hirszberg Emil
7. Librach Jakób
8. Lewsztajn Juliusz
9. Dr. Rochlin Izrael
10. Dr. Sembrat Stanisław

Komisja Komunikacyjna:

1. Olszewski Marian — przewodniczący
2. Wyszewiański Dawid — zast. przewodn.
3. Fiszer Karol
4. Heber Józef
5. Roszak Kazimierz
6. Rozen Jonas
7. Stefaniak Eugeniusz

Komisja Szkolnictwa Zawodowego:

1. Inż. Gross Oskar — przewodniczący
2. Jaszuński Ignacy — zast. przewodn.
3. Inż. Hirszberg Emil
4. Jabłkowski Józef
5. Inż. Jasiński Edmund
6. Kwaśniewski Lucjan
7. Milker Juliusz
8. Remiszewski Antoni

Komisja Mandatowa:

1. Geyer Robert — przewodniczący
2. Roszak Kazimierz — zast. przewodn.
3. Bibergal Roman
4. Frankus Ryszard
5. Hertz Jakób
6. Kamiński Jakób
7. Kotkowski Bolesław
8. Lipiński Adam
9. Mazur Chaim Lejzor
10. Mokrski Lajb
11. Rozenberg Lajb
12. Seipelt Paweł

Komisja Statutowo-Regulaminowa:

1. Barciński Henryk — przewodniczący
2. Chądzyński Karol — zast. przewodn.
3. Lipiński Adam
4. Olszewski Marian
5. Dr. Rochlin Izrael
6. vacat

Komisja Racjonalizacji Przemysłu i Handlu:

1. Lewsztajn Juliusz — przewodniczący
2. Dr. Sembrat Stanisław — zast. przewodn.
3. Bartoszewicz Witold
4. Blumcwajg Maurycy
5. Buhle Karol Juliusz
6. Chari Piotr
7. Chądzyński Karol
8. Inż. Jasiński Edmund
9. Jaszuński Ignacy
10. Landsberg Władysław
11. Pietrzycki Józef
12. Poznański Maurycy Ignacy
13. Zylberszpic Joachim
